

eprasa.pl 58795609e8

Portrety polskich góralak



Maria Mrozek
- historia góralaki z Zaskala, str. 27

Silna jak halny

Fot.: Bartłomiej Jurecki

ROZDAJEMY
BILETY

Walentynki w teatrze

Hanna Zbyryt oraz Teatr Rozrywki RZT Szymaszkowa (ul. Szymaszkowa 1, Zakopane) zapraszają wielbicieli karnawałowego szaleństwa na roztańczone WALENTYNKI i oczywiście na spektakl „ROZTAŃCZONE NOGI” w czwartek 14.02 o godz. 20.

Dla naszych czytelników mamy z tej okazji podwójne zaproszenie. Otrzyma je osoba, która jako pierwsza napisze do nas w poniedziałek 11.02 o godz. 17 na adres: konkurs@24tp.pl. W treści maila prosimy podać imię i nazwisko oraz tytuł dowolnego spektaklu z repertuaru Teatru RZT. Tytuł maila: Nogi.



ROZDAJEMY
BILETY

Zaproszenia do Term Szaflary

Dla naszych czytelników mamy 5 jednoosobowych dwugodzinnych biletów do Term Szaflary. Po jednym otrzymają osoby, które jako pierwsze napiszą do nas w poniedziałek 11.02 o godz. 17 na adres: konkurs@24tp.pl. W treści maila prosimy podać imię i nazwisko, a w tytule wiadomości wpisać: Szaflary.



Telefon zadzwonił

Jeśli coś Cię zaniepokoiło, wywołało Twoje zdziwienie lub złość – zadzwoń. Telefon nr 2 000 000 istnieje specjalnie dla Ciebie.



■ Śnieg stopniał na ulicach i w wielu miejscach w Zakopanem, nawet na głównych drogach, pojawiły się niebezpieczne dziury.

■ Po nocnych przymroz-

kach chodniki w wielu miejscach w Zakopanem są ostatnio bardzo śliskie. Gdzie jest straż miejska, która powinna karać za złe utrzymanie chodników?

pp

Liczba tygodnia

700 tys. zł

brakuje rocznie w kasie Miejskiego Zakładu Komunikacji w Nowym Targu.

KINO „GIEWONT”
DOLBY 3D, 4K

Zakopane, ul. Kościuszki 4

9.02 (sobota), godz. 19.10

**PLANETA
SINGLI 3
PREMIERA!**



KINO „ŚNIEŻKA” 3D

Rabka-Zdrój, ul. Nowy Świat 8

9.02 (sobota), godz. 17

**PLANETA
SINGLI 3
PREMIERA!**



KINO „MIEJSCE” / kino studyjne

Zakopane, ul. Orkana

9.02 (sobota), godz. 21

**GREEN BOOK
OSCARY 2019!**



KINO „SOKÓŁ”
DIGITAL 3D

Zakopane, ul. Orkana

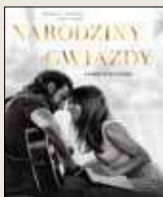
14.02 (czwartek), godz. 18

**ALITA:
BATTLE ANGEL
WALENTYNKI!**



14.02 (czwartek), godz. 20.30

**NARODZINY
GWIAZDY
WALENTYNKI!**



12.02 (wtorek), godz. 21

**ROMA
OSCARY 2019!**



Do rozdania mamy po dwa podwójne zaproszenia na każdy z filmów. Osoby, które jako pierwsze w piątek 8.02, o godz. 17 prześlą na adres mailowy: kino@24tp.pl swoje imię, nazwisko, nr telefonu oraz tytuł wybranego filmu, otrzymają jedno z zaproszeń. **WAŻNE**, aby w tytule wiadomości wpisać nazwę wybranego kina. Szczęśliwcy zostaną poinformowani mailem zwrotnym.



Mróz teli, gazdo, ze moze byćście cym na rozgrzywke nareście pocynstowali!

Zawiasy za tragedię

Zakopiański sąd zdecydował, że Paweł Dziubasik, członek Zarządu Hotelu Bania w Białce Tatrzańskiej, jest winny.

W poniedziałek w Zakopanem ruszył proces Pawła Dziubasika. Prokuratura postawiła góralowi zarzut nieumyślnego zaniechania i niedopełnienia obowiązku utrzymania w odpowiednim stanie technicznym drewnianej bramy na terenie ośrodka narciarsko-hotelarskiego. To doprowadziło do śmierci dwójki turystów.

Do tragicznego wypadku doszło przed rokiem, 12 marca, na terenie ośrodka „Bania” w Białce Tatrzańskiej. Ciężki, góralski „witac” przewrócił się pod wpływem wiejącego wiatru. Upadając, zabił na miejscu 70-letnią babcię i ciężko ranił jej 7-letniego wnuczka.

Dziecko, mimo wysiłków lekarzy, zmarło w szpitalu dziecięcym w Prokocimiu. Za nieumyślne spowodowanie śmierci grozi kara pozbawienia wolności do lat 5.

W poniedziałek przesłuchanych miało być siedmiu świadków. Sędzia Janusz Knapczyk przychylił się do wniosku obrony o wyłączenie jawności przebiegu procesu. Zrobił to z uwagi na ważny interes pokrzywdzonych i oskarżonego. Sprzeciwu nie zgłosił ani prokurator, ani oskarżyciele posiłkowi. Przypomnijmy, że Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego w Zakopanem ustalił w śledztwie, że brama była postawiona samowolnie. W dodatku drewniane słupy zbutwiały, co skutkowało katastrofalnym wypadkiem. Sprawy nie ułatwiał fakt, że „witac” stał na działkach dwóch właścicieli i nikt nie chciał się przyznać do jego wzniesienia. Dopiero śledczy ustalili, że osobą odpowiedzialną za utrzymanie w należytym stanie technicznym drewnianej konstrukcji był Paweł Dziubasik. Ten nie

przyznał się do stawianych zarzutów. Złożył w śledztwie stosowne wyjaśnienia. Choć wiele wskazywało na to, że proces może być długi, to wyrok zapadł już podczas pierwszej rozprawy. Oskarżony został skazany na rok pozbawienia wolności w zawieszeniu na dwa lata. Do tego ma zapłacić grzywnę w wysokości 20 tys. zł. Sąd zobowiązał oskarżonego również do pisemnych przeprosin rodzinny zmarłych: 70-letniej kobiety i jej 7-letniego wnuczka. Obie strony oświadczyły, że nie będą odwoływały się od wyroku. Po jego ogłoszeniu Paweł Dziubasik zgodził się na publikowanie jego imienia i nazwiska. Zapewnił, że bierze pełną odpowiedzialność za tragedię, do jakiej doszło rok temu, ponieważ to on odpowiadał za kompleks hotelowy „Bania” w marcu zeszłego roku, gdy brama przysgniotła dwie osoby.

Prokurator Rafał Porębski przyznał, że w jego mniemaniu wyrok jest słuszny. Dlatego prokuratura nie będzie go kwestionować.

Rafał Gratkowski



Poważne zagrożenie stanowiły butle z wybuchowym acetylenem przechowywane magazynie na podstawie pierwszych oględzin nie udało się określić przyczyny pożaru.

Naprawa

Było blisko katastrofy

Zagrożenie wybuchem, nocna ewakuacja, 2 mln strat - to opłakane skutki sobotniego pożaru magazynu przy budowie tunelu w Naprawie.

Pożar wybuchł w sobotę około 21.30 w dużej wiacie magazynowej przy północnym wlocie do tunelu pod Małym Luboniem. Gdy strażacy dotarli na miejsce, cała konstrukcja stała już w ogniu.

W magazynie były przechowywane butle z wybuchowym acetylenem. Strażacy ewakuowali mieszkańców domów sąsiadujących z halą w związku z realnym zagrożeniem wiel-

kim wybuchem. Zatrzymany został również ruch na pobliskiej zakopiance. Samochody były kierowane na objazdy przez Mszanę Dolną i Rabkę. Na szczęście pojemniki z gazem udało się w porę wynieść z pożaru. Strażacy schładzali je później przez kilkanaście godzin, by nie stanowiły już zagrożenia.

Jeden ze strażaków OSP odniósł obrażenia podczas ak-

cji gaśniczej i został przewieziony do szpitala karetką. Mężczyzna potknął się na oblodzonej nawierzchni i uderzył głową w twarde podłoże.

Płomienie strawiły elektro-narzędzia, wysięgnik teleskopowy oraz samochód. Straty są ogromne. Sięgają 2 mln zł. Na jutro po pożarze zgłasza lustrował biegły sądowy do spraw pożarnictwa i prokurator. Niestety na podstawie pierwszych oględzin nie udało się określić przyczyny pożaru.

Tekst i fot.: Marek Kalinowski

Donos teatralny

Prokuratura nie będzie prowadzić śledztwa w sprawie nieprawidłowości przy budowie siedziby Teatru „Rabcio” w Rabce.

Pod koniec ubiegłego roku do prokuratury wpłynęło doniesienie autorstwa Zarządu Powiatu Nowotarskiego. Dokument był odzwierciedleniem zarzutów sprecyzowanych przez byłą skarbnik powiatu, a dotyczących rzekomych nieprawidłowości przy prowadzeniu największej powiatowej inwestycji - budowy siedziby teatru w Rabce. Nowotarska pro-

kuratura, chcąc uniknąć zarzutów o stronniczość, poprosiła o wyłączenie. Rozpatrywanie sprawy przejęła Prokuratura Rejonowa w Zakopanem.

Śledczy przeanalizowali doniesienie i nie podjęli śledztwa. - Prokurator nie doszukał się podstaw, by wszcząć śledztwo. Nie było znamion popełnienia czynu zabronionego, stąd nasza decyzja o odmowie wszczęcia - zazna-

cza Barbara Bogdanowicz, szefowa zakopiańskiej prokuratury rejonowej.

W ostatnich dniach ubiegłego roku, niedługo po skierowaniu do prokuratury doniesienia, starosta Krzysztof Faber odwołał ze stanowiska skarbnik Katarzynę Machaj. Oficjalna przyczyna dymisji: utrata zaufania. Starosta zapewniał skwapliwie, że odwołanie skarbnik nie ma nic wspólnego z doniesieniem.

mk

Wyrok dla zabójcy już blisko

Proces w sprawie brutalnego mordu młodej mieszkanki Orawy zakończony, za miesiąc mowy końcowe i ogłoszenie wyroku.

Do mrocznej zbrodni doszło pod koniec października 2017 roku. Pochodzący z Warszawy Paweł W., dziennikarz sportowy i były rzecznik Legii Warszawa - zamordował swoją pochodzącą z Jabłonki 31-letnią żonę. Zadał kobiecie kilka ciosów nożem. Wszystko

to działo się w niepołomickim mieszkaniu pary, w obecności ich młodszej, niespełna rocznej córki.

W połowie ubiegłego roku krakowska Prokuratura Okręgowa skierowała do sądu akt oskarżenia, w którym zarzuciła W., że stosował

wobec żony „przemoc fizyczną” i zadał jej w sumie 18 ciosów nożem w twarz, szyję i klatkę piersiową, przez co kobieta wykrwawiła się na śmierć.

Proces Pawła W. toczył się za zamkniętymi drzwiami. Na początku marca ma zapasć wyrok. Zabójcy grozi dożywotnie więzienie.

mk

Białka Tatrzańska

Czołg, hamak i inne pojazdy

W niedzielę w Białce Tatrzańskiej odbyła się piąta już Mobilna Ścigaczka.

Jak zwykle organizatorzy zadbali o świetną atmosferę i odpowiednie warunki do zjazdów. W tym roku odbywały się w bezpiecznej rynnie przygotowanej na Kotelnicy Białczańskiej. Trzeba przyznać, że fantazja konstruktorów pojazdów zaskoczyła kibiców. Maluch przeobiony na czołg przez załogę z Sidziny budził największe zainteresowanie. - To jest taki patent na dozbrojenie polskiej armii. Potrzebny jest mały fiat i żeliwna wanna, tak że gdyby ktoś potrzebował, to zbieramy zamówienia. W najgorszym wypadku można go postawić w ogródku - powiedział czoł-

nek teamu Czterej Pancerni i Misiek.

Łódź wikingów na bazie góralskich sań zaprezentowali Białczańscy Wikingowie. Ski servis team w czasie jednego zjazdu potrafił naostrzyć aż cztery pary nart. Wakacje team zmierzył się z niezbyt mobilnym hamakiem. Nie zawiedli Szejkwie z Kuwejt. Tym razem przyплыли jachtem na „morskie” paliwo. W ostatnim momencie dołączyli Król i Królowa na srebrnych saneczkach. Całość jak zwykle poprowadził Kabaret Truteń. Dla nikogo nie zabrakło jadła i napojów.

jas



Największe zainteresowanie widzów budził czołg z Sidziny.

dokończenie
ze str. 1

Uprzejmie donoszę

Ratunku w zakopiańskiej skarbówce szukała też rodzina, która swoje pismo nazwała „odwołaniem od bezpodstawnego naliczenia opłat za nocleg”. Pod Tatry przyjechali w połowie stycznia tego roku. Kwatera w zakopiańskiej willi nie spodobała im się od pierwszego wejrzenia. W skrócie - według ich wersji wyglądało to tak: trzyosobowa i trzypokoleniowa zarazem familia (dziadek, wnuczek i autor donosu) dotarła do zakopiańskiej willi o godz. 20. Nie spodobała im się duża odległość od centrum miasta i zakwaterowanie na 3. piętrze. Mimo rezerwacji na więcej dni opuścili kwaterę już następnego dnia o godz. 15, wcześniej informując właściciela telefonicznie o swojej decyzji. Choć doba miała ich kosztować 200 zł, zażądano od nich 360 zł. Kiedy nie chcieli zapłacić takiej kwoty, właścicielka groziła wezwaniem policji. Zapłacili, dostali fakturę, niemniej liczyli, że arogancką właścicielką zajmie się skarbówka.

Turystów denerwują nie tylko kwaterodawcy. Podczas niedawnego Sylwestra Marzeń gościom nie spodobało się to, że DJ w jednej z zakopiańskich karczm, „mimo że był opłacony wcześniej, za każdą poproszoną piosenkę żądał dodatkowych pieniędzy i nie wystawiał żadnych paragonów”.

Problemy ze skarbówką może mieć też właściciel baru, który pobiera opłaty za korzystanie z toalety i najprawdopo-

dobniej nie odprowadza za to podatków, o czym uprzejmie donosi kolejny życzliwy turysta, który z takiej toalety skorzystał. O dowodach w jego piśmie nic nie ma.

Donos z wieczoru panieńskiego

Do skarbówki piszą, dzwonią i donoszą nie tylko turyści. Pewna przyszła pani młoda, która miała wieczór panieński w Witowie, doniosła na taksówkarza. Uczestniczki balangi zgłodziły i postanowiły po posiłek pojechać do Zakopanego. A że były pod wpływem, wezwwały taksówkę. Ten zawiózł rozbawione panie do stolicy Tatr, a potem już z powrotem odwiózł do Witowa, tyle że zepsuł im humor, żądając za kurs za dużo - zdaniem pani młodej. Gdy kobieta poprosiła o paragon - „zaczęła pytać”. Pani młoda była jednak uparta i powiedziała, że nie wysiadzie z samochodu bez rachunku, choćby miała czekać w taksówce do wesela. W końcu paragon dostała, ale uważa, że została oszukana, i dlatego do pisma dołącza zdjęcie owego paragonu, prosząc, by urząd skarbowy sprawdził „czas i ilość kilometrów” i odpowiedział „czy to jest fer?” (pismo oryginalna - dop. red.).

Uczciwy zakopiańczyk

Czasem człowieka może wnerwić, gdy sąsiad nagle kupuje w salonie nowy samochód. Tak też było w przypadku „Uczciwego Zakopiańczyka” (tak

A PAN SZANOWNY TO Z JAKĄS DŁUŻSZĄ SPRAWĄ, CZY TEŻ Z TAKIM MAŁYM DONOSIKIEM?



się podpisał). Swoją donos zaczął na wzniośle i patriotycznie: „Nasz rząd potrzebuje pieniędzy. Myślę więc, że trzeba ścigać tych, którzy całe życie pracują na czarno i nie płacą podatków. Do takich należy...”. Tu pada nazwisko i adres owego obywatela oraz dowód: „Ostatnio kupił w salonie nowy samochód kia vento wart ok. 50 tys. zł. Na pewno nie ma takich legalnych dochodów, żeby go było na to stać” - przekonuje sąsiad. „Ja prowadzę od lat duży biznes, ale nie stać mnie, najwyżej na używaną skodę” - kończy swój donos.

„Końcem tamtego roku robiłem elewację w Bukowinie Tatrzańskiej, w hotelu pod jego firmą” - pisze następny pokrzywdzony obywatel. „Ani mnie nie wypłacił, ani

nie zarejestrował pracowników, a teraz udaje głupka” - czytamy dalej. Chodzi o niewypłacenie niebagatelnej kwoty, bo ponad 80 tys. zł. „Nie mam papierów, ale świadków od groma, że to ja robiłem, a nie on” - dodaje.

Kolejny anonimowy autor zaniepokojony jest tym, że jedna z zakopiańskich urzędniczek, pełniąc wysokie stanowisko, odwozi notorycznie służbowym samochodem dziecko do przedszkola. Jeździ tym autem także na zakupy, korzysta z pojazdu w soboty i niedziele, parkuje pod swoim domem. - Samochody firmowe wykorzystywane do celów prywatnych powinny być opodatkowane - wyjaśnia Paweł Kluska, naczelnik za-

kopiańskiej skarbówki. Dlatego taka pani może spodziewać się kontroli. - Problem jednak w tym, że trzeba jej to jeszcze udowodnić - dodaje.

Jedna mafia

Autor następnego pisma podpisuje się z imienia i nazwiska, co jest rzadkością. Donosi na nieprawidłowości w transporcie osobowym. I denerwuje się, że mimo iż już 3 tygodnie temu wysłał pierwsze pismo do skarbówki, nic się nie zmieniło. „We wszystkich kierunkach jeżdżą na czarno. Przy wsiadaniu kierowcy mówią, że płaci się przy wysiadaniu. Przy wysiadaniu każdy płaci, a kierowca nawet nie ruszy kasy fiskalnej. To samo jest z parkingami, które biorą opłaty nie na godziny, a za cały dzień. Te parkingi powinny dawać kwity fiskalne, a nie kwity niefiskalne” - pisze autor donosu. Dalej przypomina o wcześniejszym swoim piśmie do skarbówki, w którym opisał pensjonat, gdzie „pracownicy pracują na czarno i żywią ludzi artykułami kupionymi na czarno”. Z każdym zdaniem anonim się rozkręca: „Mija już 2,5 miesiąca, jak Tygodnik Podhalański opisał dokładnie ten proceder z parkingami i nie zrobiłście z tym nic. Mijają 3 tygodnie, jak ja opisałem wam, jak jeżdżą busiarze i jak pracują pensjonaty i nie zrobiliście z tym złodziejstwem nic” - denerwuje się. Dalej jest o tym, że zakopiański urząd ochrania mafię. „Pracownicy urzędu skarbowego biorą niemałe pieniądze z podatków i pomagacie w kradzieży tych podat-

ków. Powinno się panem i pana druzyną zająć CBA. Powinniście dawno siedzieć w więzieniu(...). Nazwałem pana przywódcą bandy, to jak pan ma trochę honoru, to niech mnie pan poda do sądu” - apeluje na koniec do samego naczelnika.

Obywatelska postawa

Donosy najczęściej przychodzą do zakopiańskiej skarbówki pocztą. Ludzie piszą też maile, telefonują, zostawiają pisma na dzienniku podawczym i zgłaszają się osobiście. Ostatnio liczba donosów nieco zmalała. W roku 2016 było ich 191, rok później 187, a w 2018 skarbówka odnotowała już tylko 122 takie „życzliwe powiadomienia”. Najczęściej piszą niezadowoleni turyści, a tematem są kwatery i jakieś spory z ich właścicielami.

- Każdy donos jest sprawdzany - zapewnia Paweł Kluska, naczelnik Urzędu Skarbowego w Zakopanem. Szybko dodaje, że nie w każdym przypadku jest powód do kontroli skarbówki. Czasem takie pisma wędrują do innych instytucji, np. nadzoru budowlanego czy sanepidu. - Mając znaczną liczbę doniesień, kierujemy się też ekonomią. Nie uruchamiamy procedury administracyjnej przy kwocie 10 zł, dlatego nie było np. kontroli w sprawie opłat WC w opisanym w donosie barze. Ale przy okazji najbliższej kontroli w tym lokalu sprawdzimy też, czy właściciel odprowadza podatki od opłat pobieranych za WC - tłumaczy naczelnik.

Beata Zalot

REKLAMA

Jeden karnet, 14 stacji narciarskich

Dzięki współpracy 14 stacji narciarskich powstał karnet, który łączy najwięcej stacji narciarskich w jeden wielki ośrodek.

Karnet **TATRY SUPER SKI** to efekt współpracy stacji narciarskich stowarzyszonych do tej pory w ramach karnetów TATRYSKI oraz GÓRAL SKIPASS, a także stacji partnerskich w postaci PKL Palenica oraz PKL Mosorny Groń.

Do tej pory istniały dwa skipassy zrzeszające 9 i 4 stacje narciarskie. Teraz z jedną kartą można przez dwa tygodnie codziennie jeździć w innym miejscu. Tego jeszcze w historii narciarskiej Polski nie było.

TATRY SUPER SKI to 14 stacji łączące całe Podhale w jeden wielki ośrodek narciarski, 10 miejscowości w dwóch krajach i 1 superskipass.

To stoki o zróżnicowanej skali trudności, profesjonalnie przygotowane trasy, zapierające dech w piersi widoki i mnóstwo innych atrakcji.

Stacje wchodzące w skład Tatry Super Ski:

1. Bachleda Ski and Sun (Żdziar, Słowacja)
2. Bania Ski & Fun (Białka Tatrzańska)
3. Czorsztyn-SKI (Kluszkowce)
4. GrapaSKI (Czarna Góra)
5. JurgówSKI (Jurgów)
6. Kaniówka (Białka Tatrzańska)
7. Kotelnica Białczańska (Białka Tatrzańska)
8. Koziniec (Czarna Góra)
9. Harenda (Zakopane)
10. Polana Szymoszkowa (Zakopane)
11. Stacja narciarska Suche (Suche)
12. Witów Ski (Witów)
13. PKL Palenica (Szczawnica)
14. PKL Mosorny Groń (Zawoja)

Do dyspozycji gości, którzy zakupią karnet, jest aż 78 tras narciarskich o zróżnicowanym poziomie trudności i łącznej długości ponad 45 km - w tym 6 tras z homologacją FIS, na których z pewnością będą chcieli sprawdzić się najambitniejsi. Trasy są obsługiwane łącznie przez 73 wyciągi o całonocnej przepustowości niemal 100.000 osób na godzinę.

Skipass Tatry Super Ski, można kupić we wszystkich 14 stacjach, oraz online na stronie www.tatrysuperski.pl

Dodatkowo, na fanów biegówek czekają 4 trasy biegowe o długości 6 km. Niezależnie od miejsca zakwaterowania na terenie Podhala, Pienin czy Spisza, dojazd do wielu z powyższych ośrodków zajmuje maksymalnie 20-40 minut.

78 TRAS NARCIARSKICH

45 KM JAZDY

100 TYS. OSÓB/GODZINIE

6 TRAS FIS

13 WYCIĄGÓW TAŚMOWYCH

Tatry Super Ski to narciarskie emocje, których do tej pory nie było, nie tylko na Podhalu, ale i w Polsce. Wszystko na jeden karnet!

Won z tymi psami

Szesnastu mieszkańców ul. Sienkiewicza w Zakopanem nie chce w sąsiedztwie przytuliska dla zwierząt.

Bukson ma 8 lat. Potrafił go samochód. Nie jest zbyt urodziwy. Ma pokiereszowaną mordę, nadwagę, nie ma ogona. Nic dziwnego, że nikt go nie chciał. Dlatego trafił pod pieczę Inspektoratu OTOZ Animals Zakopane, czyli Marioli Włodarczyk, dobrze znanej na Podhalu ze swojej działalności. Wiktoria to taka prawie husky, tyle że z krótkimi nogami. Została przywieziona z Podczerwonego. - Usłyszałam, że jak jej nie zabiorę, właściciel ją zabije - opowiada opiekunka. Rudy kundelek Piotruś został potrącony 2 lata temu na Olczy. Sonia wraz ze szczeniętami została zabrana ze Starego Bystrego. Psiaki znalazły domy, ale na przysmarowanie starej suki nie było już chętnych. Zostały u pani Marioli. W sumie psów jest osiem. Mimo że każdy z nich został przez człowieka skrzywdzony, każdy nosi w sobie jakąś traumę, znowu ufają ludziom. Kiedy pojawiają się w drzwiach, witają mnie radośnie, obwąchują, niektóre dopraszają się pieszczot. - Dzieci, spokój - pani Mariola krótką komendą przywołuje je do porządku. Cała fajna wraz z opiekunką już 3,5 roku temu znalazła schronienie w „Bogdanówce”, przedwojennej drewnianej willi, która dawno ma za sobą lata świetności. Dziś bardziej przypomina ruderę. Dla pani Marioli Włodarczyk to jednak idealne miejsce. Swoje oddzielne po-

mieszczenie mają tu psy, jest i wystarczający kąt dla opiekunki, do tego jeszcze ogród. Wynajmuje mieszkanie na parterze. Czwórka właścicieli willi mieszka w Nowym Targu.

Immisja, czyli uciążliwy sąsiad

- Przez te 3,5 roku był spokojny, nikomu moje psy nie przeszkadzały aż do momentu konfliktu z jednym z sąsiadów - twierdzi Mariola Włodarczyk. - Pan Jacek to na początku nawet jedzenie moim psom podrzucał - dodaje. Pierwszy zgrzyt nastąpił - jak relacjonuje - kiedy zwróciła sąsiadom uwagę, żeby turyści, którzy tam wynajmują kwatery, nie podrzucali spleśniałego chleba psom. - Prawdziwa wojna zaczęła się 7 stycznia, kiedy sąsiad zrzucił z garażu cały śnieg na moją posesję. Zwróciłam mu uwagę, ale usłyszałam tylko parę nieprzyjemnych słów. Wezwałam więc policję - opowiada. Funkcjonariusze przyjechali, pouczyli obecną wtedy w domu żonę pana Jacka, ta przeprosiła, a pani Mariola przerzuciła śnieg z powrotem do sąsiadów. W odwecie - jak twierdzi - pan Jacek zebrał szesnaście podpisów od właścicieli nieruchomości w sąsiedztwie „Bogdanówki”, którzy żądają od właścicieli starej willi „zaprzestania immisji”. Immisja to działanie właściciela nieruchomości na własnym gruncie, którego skutki odczuwalne są na gruncie sąsiedzkim. Przekładając to na „ludzki” język twierdzą, że sąsiedztwo psów jest dla nich

uciążliwe z powodu jazgotu, a także nieczystości, które powodują nieczysty fetor. A ponieważ większość z nich wynajmuje turystom pokoje - wg autorów pisma - tracą na tym także finansowo. Dlatego żądają zaprzestania wskazanych „immisji”, a jeśli to nie nastąpi do 31 marca, grożą sądem.

Jazgot i smród

- Sąsiad w odwecie za tę policję chce mnie po prostu wykurzyć - nie ma wątpliwości pani Mariola. - Ale że inni sąsiedzi się podpisali, tego nie mogę zrozumieć, wszyscy są dla mnie tacy życzliwi - nie kryje zaskoczenia. - Niektórzy z podpisanych to nawet tu nie mieszkają - dodaje.

- To bardzo uciążliwe sąsiedztwo - przekonuje Jacek Gąsienica. - Najgorzej, jak karetka przejeżdża i osiem psów naraz zaczyna wycić, nie można wytrzymać - mówi. Twierdzi, że dwa razy zdarzyło mu się, że turyści zrezygnowali z wynajmu pokoju właśnie z powodu psiego jazgotu i smrodu. - Kiedyś to nawet dokarmiałem te psy, bo zięć prowadzi catering. Ale pani Mariola to bardzo trudna kobieta, nie potrafi z ludźmi żyć - przekonuje sąsiad. I przedstawia swoją wersję konfliktu ze śniegiem w tle. Przyznaje, że rzeczywiście wnuczek zrzucił z dachu śnieg. - Ale 80 cm za garażem jest jeszcze moje, zrzucił więc na nasz teren. Pani Mariola wpadła z awanturą, żeby śnieg zabrać. Na policję zadzwoniła - opowiada. - Zamiast jakoś po ludzku to załatwić, załagodzić, choćby ze względu na to, że przemykaliśmy długo oko na te uciążliwości z psami - mówi. Przekonuje, że to pismo do właścicieli „Bogdanówki” to żadna zemsta. - Po prostu tu, w centrum miasta, tak blisko innych, to nie jest miejsce na takie schronisko dla bez-



W „Bogdanówce” psiaki mają swój osobny pokój.

domnych psów - mówi.

Podziwiamy, ale...

Najbliżej „Bogdanówki” mieszkają Danuta i Ireneusz Grzywnowiczowie. W swojej „Perełce” również wynajmują pokoje turystom. Z pokoju zagląda i poszczekuje wilczur. - My bardzo lubimy zwierzęta i podziwiamy panią Mariolę za to, co robi, ale nie da się ukryć, że to dla nas uciążliwe sąsiedztwo - podkreśla pan Ireneusz. - Nawet własnego psa nie możemy wypuścić na podwórkę, bo jak się spotka z tamtą ośmiemką, to jest jazgot nie do wytrzymania - dodaje. Pokazują małe ogródki przylegające do podwórka „Bogdanówki”. - Teraz, jak jest zima, to psy siedzą w pomieszczeniu, pani Mariola je tylko wyprowadza na spacer, ale przy plusowych tempera-

turach siedzą na podwórku i wtedy hałas jest niemiłosierny, najgorzej, jak karetka przejeżdża - mówi pani Danuta. Małżeństwo twierdzi, że odkąd wprowadziła się pani Mariola z psami, nie mogą korzystać z własnego tarasu ze względu na smród i obszczekujące ich psy. Wcześniej było to ich ulubione miejsce latem. - Lubię zwierzęta i źle się z tym czuję, że podpisałam to pismo - mówi Monika Sieka, dentystka, której dom od „Bogdanówki” oddzielają dwie działki. Przyznaje jednak, że hałas daje się we znaki. - Mam małe dziecko i te psy je budzą. Słychać je nawet przez zamknięte okno - twierdzi. - Nie widzę, żeby się coś złego tam działo z powodu tych psów - mówi Maria Wojtasiewicz, jedna z czterech właścicieli budynku przy

ul. Sienkiewicza w Zakopanem. Sama przez lata była prezesem Nowotarskiego Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami, sama niejednego bezdomnego psa uratowała. Dla pani Marioli jest pełna podziwu.

- To czysta złośliwość jednego z sąsiadów - komentuje treść pisma. Dodaje, że przez 3,5 roku żaden z sąsiadów nie zgłaszał żadnych zastrzeżeń. - Psy są w budynku, byłam tam i sprawdzałam, są bardzo przyjazne ludziom. Nie widzę żadnych uciążliwości - mówi. Dodaje, że zanim pani Mariola się tam wprowadziła, były dwa razy włamania do budynku, podwórko lubili pijacy. Teraz jest spokój. - No i co stałoby się z tymi psami? - pyta pani Maria. - Raz już zostały przez człowieka skrzywdzone.

Tekst i fot.: Beata Zalot

Zagłodzone konie

Zwierzęta na skraju śmierci głodowej zdychały w brudnej stajni.

Zwierzęta są w fatalnym stanie, praktycznie na skraju śmierci głodowej - alarmuje Mariola Włodarczyk z zakopiańskiego inspektoratu OTOZ Animals, która podjęła w poniedziałek interwencję. - Przyjechaliśmy ze strażnikami gminnymi, niestety, jest kompletny brak zrozumienia ze strony władz gminy - mówi.

Podkreśla, że zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami konie miały być przetransportowane do gospodarstwa zastępczego. - W gminie usłyszałam, że dziś mam tylko nakarmić koniki, a transport zorganizować jutro - relacjonuje Mariola Włodarczyk. Dodaje, że po wizycie inspektorów i nakarmieniu koni kolejnego dnia najpewniej stajnia byłaby pusta. Istnieje ryzyko, że gospodarz, który dopuścił się karygodnych zaniedbań, pozbyłby się swych zwierząt. - Konie muszą trafić do gospodarstwa dziś, tylko tak będzie je można

uratować - podsumowuje Mariola Włodarczyk.

Niestety na to nie było szans. A to ze względów proceduralnych. Władze gminy podkreślają, że bez opinii powiatowego weterynarza nie wolno im zabierać zwierząt z prywatnych posesji. Nawet jeśli nie ma wątpliwości co do zagrożeń, na jakie gospodarz naraził czworonogi, bez dokumentu od weterynarza wójt nie ma prawa wydać dyspozycji o przeniesieniu inwentarza do gospodarstwa zastępczego. - W poniedziałek zrobiliśmy wszystko, na co pozwalają przepisy, ja muszę przestrzegać prawa - przypomina Anita Żegleń. Pani wójt dodaje, że ocena o braku pomocy ze strony gminy, jaką szafuje Mariola Włodarczyk, jest niesprawiedliwa. Na polecenie Anity Żegleń na miejsce przybył patrol straży gminnej, który miał dopilnować, by konie zostały nakar-

mione i oporządzone. Tak by nie padły z głodu we własnej stajni. - Jesteśmy w stałym kontakcie z powiatowym weterynarzem, który w poniedziałek nie był w stanie przybyć na miejsce, a to za sprawą dramatycznej sytuacji, jaka panuje w całej Małopolsce, jeśli chodzi o kontrolę ubojni w związku z wypuszczeniem na rynek mięsa chorych krów - dodaje Anita Żegleń. Wójt gminy Poronin zapewnia, że gdy tylko weterynarz dotrze do głodzonych koni i wyda fachową opinię, zwierzęta jeszcze tego samego dnia zostaną przetransportowane do gospodarstwa zastępczego. Do tego czasu mają być karmione i pielęgnowane w gospodarstwie, gdzie je zastali inspektorzy.

Anita Żegleń dodaje, że gmina oprócz pomocy dla zwierząt, uruchamia równoległe pomoc dla rodziny, w której doszło do tak fatalnego zaniedbania. - Nie wiemy, co tam się stało, czemu gospodarz sobie nie radzi i doprowadził konie na skraj zagłodzenia, dlatego od razu wysyłam tam pannie z Gminnego Ośrodka Pomocy

Społecznej - zapowiada. Inspektorki OPS ustalą, czemu właściciel morzył głodem stojące w niesprzątej stajni konie, czy w rodzinie jest problem alkoholowy, czy stosowana jest przemoc domowa, a także w jaki sposób można rodzinie pomóc, by w przyszłości nie dochodziło do tak skrajnych zachowań.

- Oficjalnego zgłoszenia o znęcaniu się nad zwierzętami w Poroninie ani od inspektorki, ani od OTOZ Animals nie mieliśmy - mówi Roman Wieczorek, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Zakopanem. Przypomina jednak, że zgodnie z Ustawą o ochronie zwierząt za znęcanie się grozi do 3 lat pozbawienia wolności. A jeśli dochodzi do znęcania się ze szczególnym okrucieństwem, kara więzienia może wynosić od 3 miesięcy do 5 lat.

Z ostatniej chwili:

Wójt Poronina odebrała konie właścicielowi. Zwierzęta trafiły do gospodarstwa w Nowym Targu.

Rafał Gratkowski



Brudne, zagłodzone, stojące we własnych odchodach konie w Poroninie uratowane dzięki interwencji OTOZ Animals.

Odszedł twórca „Karpielówki”

Wraz ze śmiercią Stanisława Karpiela umiera piękna historia zakopiańskiego narciarstwa i budownictwa zgodnego z naturą, wpisanego w górski krajobraz.

Zdała od Giewontu, w domu seniora w Bielsku-Białej w wieku 93 lat odszedł Stanisław Karpiel. - *Wielka strata, wielka szkoda dla nas, jego przyjaciół, ale przede wszystkim dla Zakopanego* - mówi Andrzej Bachleda Curuś „Ałus”. Wspomina, że jeszcze kilka dni przed śmiercią nestora narciarzy i architektów rozmawiał z Kubą Marusarzem, który kupił nieruchomości i rodzinny dom Stanisława Karpiela przy Drodze do Daniela. - *Planowaliśmy ściągnąć Staszka do jego własnego domu, żeby tu spędził swe ostatnie dni, niestety nie zdążyliśmy* - dodaje ze smutkiem Andrzej Bachleda Curuś.

Gdy przed trzema laty podhalański oddział Towarzystwa Opieki nad Zabytkami zorganizował 90. urodziny Stanisława Karpiela, wspomniano jego dokonania architektoniczne, budowlane inwestycje w Zakopanem i na świecie. Związki ze sportem, narciarskie osiągnięcia i estymę, jaką cieszył się w świecie nauki i sztuki. - *Aktorka Liv Ulmann odwiedziła tylko jeden dom w Zakopanem i to był właśnie dom Stasia Karpiela* - mówi Ewa Fortuna. - *Dla nas wszystkich to ważne, że Stanisław jako architekt nigdy nie psuł krajobrazu, jego realizacje upiększały Zakopane w najlepszych latach, wpisywały się w otocze-*

nie. Nic dziwnego, że domy zaprojektowane przez niego chcieli budować w wielu regionach Polski.

Pracował m.in. w Ministerstwie Kultury i Sztuki oraz w pracowniach architektonicznych w Polsce, Stanach Zjednoczonych i w Syrii. W Aleppo według jego projektu zbudowano stadion na 70 tys. ludzi. Przeprojektował Wielką Krokiew, zaprojektował wieżę sędziowską. Współprojektował budynki Centralnego Ośrodka Sportu w Zakopanem, skocznię narciarską w Holmenkollen a także liczne budynki na Podhalu i za granicą. Jest współtwórcą zagospodarowania narciarskiego rejonu Kasprowego Wierchu, kolei krzesełkowych Goryczkowa i Gąsienicowa, a także studium krajobrazowo-architektonicznego Zakopanego. Laureat wielu międzynarodowych konkursów architektonicznych. Gdy nie można było w PRL-u budować prywatnych domów o kubaturze przekraczającej 60 metrów kwadratowych, to opracował słynną w całym kraju „Karpielówkę”.

Rodzina zmarłego bardzo przyjaźniła się z rodziną Marusarzów. W czasie II wojny światowej w domu Karpielów przy Drodze do Daniela ukrywał się słynny skoczek Stanisław Marusarz. Stanisław Karpiel niejednokrotnie w obawie przed



Stanisław Karpiel w zakopiańskiej „Biołej Izbie” na 90. urodzinach, zorganizowanych przez TONZ oddział podhalański.

wywózką na roboty do Niemiec uciekał w Tatry, do zrobionego przez siebie szałas pod Sarnią Skałą. Przez jakiś czas uczęszczał do szkoły góralskiej. Po wojnie była już nauka w „Budowlance” i studia na Politechnice Krakowskiej w 1956 r. Po studiach podjął praktykę w Warszawie. Pracował przy konserwacji zabytków u prof. Jana Zachwatowicza. Tak poznał swą pierwszą żonę Krystynę Zachwatowicz, która była córką profesora. Był laureatem wielu międzynarodowych konkursów architektonicznych. W 2007 roku burmistrz Zakopanego uhonorował go doroczną nagrodą za rozwój kultury i architektury podhalańskiej. Przez ostatnie lata życia pod Giewontem zabiegał o realizację projektu „Resort narciarski Kuror-

tu Tatrzńskiego”, który opracował na zlecenie starosty powiatowego. - *Odszedł bliski przyjaciel, inżynier architekt Stanisław Karpiel. Narciarz zjazdowy, skoczek narciarski, projektant wielu obiektów sportowych, w tym wyciągu na Goryczkowej i Wielkiej Krokwi* - podkreśla Marta Fogler z Towarzystwa Przyjaciół Narciarstwa i Przyrody, którego członkiem i współzałożycielem był Stanisław Karpiel. - *Wielki orędownik rozwoju narciarstwa w Zakopanem i na Podhalu. Dobry człowiek. Cześć Jego Pamięci. Będziemy kontynuować Twoje dążenia do przywrócenia Zakopanemu należnego mu miejsca na narciarskiej mapie tej części Europy. Placzymy po Tobie z całą rodziną i bracią narciarską.*

Wraz z narciarzami żegnało całe Zakopane i Podhale.

Tekst i fot.: Rafał Gratkowski

Jubileusze

Pod Tatrami to będzie rok Muzeum Tatrzńskiego oraz Związku Podhalański.

W tym roku Muzeum Tatrzńskie obchodzi 130 lat istnienia. Jest najstarszą instytucją kultury w Zakopanem i na Podhalu. Pomysł utworzenia tej placówki zrodził się w 1888 r. w gronie przyjaciół Tytusa Chałubińskiego, uważanego za „odkrywcę Zakopanego”. - *Przyjaciele Chałubińskiego chcieli oddać hołd jego zasługom, a także udokumentować kulturę gór-*

alską, którą wszyscy byli zachwyceni. Jest to zdumiewające, że w ówczesnej wsi, jaką w końcu XIX wieku było Zakopane, tak wielu znamiennych ludzi zechciało założyć muzeum - mówi Anna Wende-Surmiak, dyrektor Muzeum Tatrzńskiego.

W 2019 r. mija 100 lat od powołania Związku Podhalański oraz 115 lat od powstania Związku Górali.

Tajemniczy podpis

Przez pół godziny radny Grzegorz Jóźkiewicz szukał osoby, która podpisała się pod ważną dla miasta uchwałą.

Rzecz dotyczyła zamiany działek przy ulicy Orkana w Zakopanem - miejskich na prywatne. Sprawą zajmowali się już radni poprzedniej kadencji. - *Zamiana działek ma na celu regulację stosunków własnościowych wzdłuż ulicy Orkana i Ogrodowej, a także poszerzenie ulicy Orkana* - tłumaczył Tomasz Filar, naczelnik wydziału mienia i nadzoru właścicielskiego zakopiańskiego urzędu miasta.

Przygotowana uchwała była inicjatywą 4 radnych. Grzegorz Jóźkiewicz uważa, że to kuriozalna sytuacja, bo sprawy zamiany, dzierżawy lub sprzedaży majątku gminnego powinny wychodzić od burmistrza, a nie od radnych, którzy m.in. opiniowali projekt uchwały na komisjach. - *Radni opiniowali swoją sprawę. Takie coś zaistniało po raz pierwszy. To budzi wątpliwości* - uważa Jóźkiewicz.

Pod dokumentem widniały 3 podpisy, które można było odczytać: Józefa Figla, Jana Gluca i Wojciecha Tata-
ra. Czwarty był zupełnie nieczytelny. - *Kto czwarty podpisał się pod uchwałą?* - kilkakrotnie pytał radny, ale długo nie otrzymywał odpowiedzi. Co

prawda pod projektem uchwały wystarczały podpisy trzech radnych, ale do tego czwartego nikt nie chciał się przyznać. - *To kuriozum. Powinniśmy dowiedzieć się, kto jest czwartym autorem tej uchwały. Takiej sytuacji, że radny nie chce się do tego przyznać, nie było* - stwierdził Grzegorz Jóźkiewicz.

- *Jak macie problem z czwartym podpisem, to powołajcie komisję śledczą i dajcie do grafologa* - radził wiceprzewodniczący rady Wojciech Tatar.

Burmistrz Leszek Doruła stwierdził, że to Grzegorz Jóźkiewicz zainicjował takie działania. - *Kiedyś to pan zainicjował uchwałę sam, bez uzgodnienia ze mną. Inicjatywa uchwałodawcza należy do burmistrza, radnych, a nawet grupy mieszkańców. Co nie znaczy, że zostanie przyjęta* - przekonywał burmistrz. - *Pan udowodnił, że się często pod czymś podpisuje, a następnie wycofuje* - ripostował radny.

W końcu autor podpisu się odnalazł. Przyznał się do niego Stanisław Karp, który stwierdził, że jako młody radny podpisywał się pod wieloma dokumentami.

jof

Ciemności przy starostwie

Od jesieni okoliczni mieszkańcy boją się wieczorami chodzić w okolicy starostwa. Uliczne lampy przestały świecić i zapanowały egipskie ciemności.

Gdyby nie światła pobliskiego Teatru Witkacego, to już nic nie byłoby widać. To trwa kilka miesięcy, i nic. Dzwoniłam do starostwa, odesłali mnie do urzędu miasta. Z kolei w urzędzie stwierdzili, że to sprawa starostwa - mówi jedna z mieszanek Szymonów.

Sprawdziliśmy, kto odpowiada za przygasłe latarnie. Jak tłumaczy Anna Karpiel Sembercka, latarnie zlokalizowane od strony ul. Chramcówki

świecą i zarządza nimi urząd miasta, za pozostałe odpowiada starostwo.

W wydziale infrastruktury w starostwie dowiedzieliśmy się, że w czasie prac przy sieci geotermalnej firma je wykonująca uszkodziła linię energetyczną. Firma ta jest powiadomiona o awarii i ma ją naprawić. Kiedy dokładnie? - Czekamy - usłyszeliśmy w wydziale infrastruktury.

pp

Nie żyje Krystyna Czarniecka

Działała w Związku Podhalański, NSZZ Solidarność i samorządzie. Krystyna Czarniecka zmarła 3 lutego w wieku 67 lat.



Był czas, że nie opuściła żadnej uroczystości Związku Podhalański. Była podporą krakowskiego oddziału ZP, dla którego pracowała przez wiele lat. Była członkiem zarządu i sekretarzem. Pełniła też funkcję sekretarza Rady Naukowej ZP.

Krystyna Okręglak-Czarniecka (1951-2019) pochodziła z tradycyjnej góralskiej rodziny. Wielokrotnie opowiadała o swoim pradziadku Stanisławie Krzeptowskim Białym, ludowym pisarzu i góralskim gawędziarzu.

Chociaż urodziła się pod Giewontem, w Zakopanem, to losy rzuciły ją do Krakowa i Warszawy. Na Uniwersytecie Jagiellońskim najpierw studiowała chemię, a później obroniła doktorat. Przez wiele lat pracowała na macierzystej uczelni jako asystent i adiunkt. Była też wicedyrektorem wydziału zdrowia w krakowskim urzędzie miasta, a następnie w jednym z wydziałów Ministerstwa Zdrowia w Warszawie. Działała w NSZZ Solidarność. Zasiadała w Radzie Miasta Krakowa. Była jedną z założycielek krakowskiego hospicjum.

Krystyna Czarniecka była

mocno zaangażowana w działalność samorządową. Na początku 2000 lat założyła firmę, organizującą szkolenia dla samorządowców. Urządzała szkolenia nawet na Ukrainie.

Krystyna Czarniecka publikowała artykuły w prasie branżowej i samorządowej. Była też współautorką książek o tematyce związanej z jej pracą. Nie zapomniała o Tatrach i Podhalu. Jej artykuły ukazywały się w pismach o tematyce regionalnej, m.in. w „Podhalance” oraz „Halach i Dziedzicach”.

Ostatnie lata spędziła w domu rodziców w Zakopanem. Zmarła 3 lutego w wieku 67 lat. Uroczystości pogrzebowe odbędą się 7 lutego o godz. 13 na Cmentarzu Salwatorskim w Krakowie. Zostanie pochowana w rodzinnym grobowcu Czarnieckich.

Jolanta Flach

Prace nad planami

Korekty w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego Zakopanego.

Popravki i zmiany będą w blisko 30 dokumentach. Obecnie trwają intensywne prace nad planami, które powstały w 2011 r. i wzbudzają wiele kontrowersji, m.in. przez dopuszczenie obiektów wielokubaturowych. Niedługo będą wyłożone plany pn. Małe Żywcańskie - Strążyńska, Skocznie i Zamoyskiego oraz Zakopiańska.

W kwietniu tematem prac komisji będzie sprawa studium zagospodarowania przestrzennego. - *Prace nad nim są już 5 lat zawieszane. Wymaga ono aktualizacji, głównie w części tekstowej. Technika poszła do przodu i teraz są już inne wymagania w zakresie przygotowania dokumentu* - informuje Marta Gratkowska, kierownik biura planowania przestrzennego zakopiańskiego urzędu mia-

sta. Dodaje, że - mimo różnych oczekiwań mieszkańców - nie można szafować terenami budowlanymi i ich powiększać.

Na maj przewidziano plan dotyczący ulicy Kościeliskiej. W czerwcu radni z komisji będą analizować Gubałówkę, w lipcu Strążyńską i Małe Żywcańskie, w październiku Równię Krupową, a w listopadzie Nosal.

- *Chcielibyśmy zmienić dotychczasowe praktyki, bo największe zainteresowanie planami pojawia się tuż przed uchwaleniem dokumentu* - podkreśla Marta Gratkowska. - *Wiele osób ignoruje terminy i nie przychodzi wtedy, gdy są przyjmowane wnioski do planu. A to jest pierwsza i bardzo ważna faza tworzenia planu. Wtedy wiemy, jakie są oczekiwania mieszkańców* - tłumaczy.

jof

STANISŁAW KARPIEL

*Odszedł na niebieskie szlaki
nasz wielki Przyjaciel,
twórca „Puciówki” w Kościelisku,
niezwykły Człowiek i wspaniały Artysta.
Zakopane bez Staszka to już nie to.*

*Adrianna Godlewska-Młynarska
z Rodziną*

NEKROLOG

*Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że 2 lutego 2019 r.
zaopatrzona św. Sakramentami
zasnęła w Panu, przeżywszy lat 87, ŚP.*

MARIA WOŁOS
z domu Konopacka

*MSZA ŚWIĘTA ŻAŁOBNIA oraz uroczystości pogrzebowe
odprawione zostaną 8 lutego 2019 r. (piątek) o godz. 13.00
w Kaplicy Cmentarnej przy ul. Nowotarskiej w Zakopanem.*

*Prosimy o nieskładanie kondolencji, a zamiast kwiatów
prosimy o przekazanie datków na rzecz Hospicjum
Jezusa Miłosiernego w Zakopanem. Kwesta w trakcie pogrzebu.*

Gdy legalnie chcesz rozbudować swój dom

Ponad 10 lat starają się o pozwolenie na niewielką rozbudowę swojego domu w centrum Zakopanego. Wszystko rozbija się o ścianę przepisów i urzędniczych decyzji.

Od 2008 roku właściciele małego jednorodzinnego domku przy ul. Nowotarskiej zgromadzili już setki pism. Na temat rozbudowy swojego domu korespondowali ze wszystkimi możliwymi instytucjami. Pech chce, że ich nieruchomości przy ul. Nowotarskiej położona jest między dwoma rondami - Dmowskiego i Solidarności i w rejonie tym planowana jest obwodnica centrum Zakopanego.

Jeszcze 11 lat temu, gdy zaczęli bój o rozbudowę, nie było planów zagospodarowania. Trzeba było starać się w urzędzie miasta o warunki zabudowy. Na początku tych starań pozytywną opinię wydał zarząd dróg wojewódzkich. Później okazało się jednak, że działka w części zajęta jest właśnie pod drogę wojewódzką. Podział działki i wyprostowanie wszystkich spraw własnościowych trwało do 2016 roku. Niestety w międzyczasie w życie weszły plany zagospodarowania w Zakopanem i warunki zabudowy - gdyby zostały nawet wydane - można było wrzucić do kosza.

- Rozpoczęliśmy więc na podstawie planu starania o pozwolenie na budowę. W tym momencie okazało się, że zmieniły się plany i droga wojewódzka obok naszego domu ma mieć nie 15, a 25 metrów szerokości. Tymczasem i tak wiadomo, że nie ma szans na jej poszerzenie - mówili współwłaściciele budynku.

W międzyczasie zarządza-

nie drogą przejęło miasto i teraz właściciele muszą się starać o wydanie opinii na temat inwestycji przez wydział mienia i nadzoru właścicielskiego w zakopiańskim magistracie. Z urzędu dostali już kilka pism z informacją, że sprawa ze względu na skomplikowany charakter nie może być załatwiona w terminie. W grudniu odbyła się na miejscu wizja lokalna. Właściciele poszli na kompromis, zrezygnowali z werandy wychodzącej w stronę drogi i wciąż czekają na opinię, która dopiero może pozwolić na staranie się o pozwolenie na budowę. I tak od 11 lat.

- To tak naprawdę paranoja - tyle czasu, pieniędzy, dokumentów, żeby zgodnie z przepisami rozbudować mały dom w centrum Zakopanego - podsumowuje współwłaściciel nieruchomości. Dodajmy, że naprzeciwnie bez większych problemów na należących kiedyś do gminy gruntach powstało osiedle mieszkaniowe, w którym lokale znaleźli miejscy urzędnicy.

Z pytaniem o obecną sytuację inwestycji przy Nowotarskiej zwróciliśmy się do wydziału mienia. - W związku ze skomplikowanym charakterem sprawy (ponieważ nie chodzi tutaj o remont istniejącego budynku, a jego rozbudowę w zasadniczy sposób zwiększając kubaturę obiektu) organ prowadzący postępowanie musi wykazać się szczególną starannością w zgromadzeniu niezbędnej doku-

mentacji i jej późniejszej analizie - tłumaczy Tomasz Filar, naczelnik wydziału mienia i nadzoru właścicielskiego.

Ze względu na fakt, iż nieruchomości jest już zabudowana, postępowanie prowadzone jest m.in. na podstawie przepisów związanych z ochroną pasa drogowego. - Postępowanie prowadzone jest od lutego 2018 r., a nie, jak twierdzą wnioskodawcy, od 11 lat. W postępowaniu zostało już wydane rozstrzygnięcie w formie decyzji, którą Samorządowe Kolegium Odwoławcze w Nowym Sączu w sierpniu uchyliło, przekazując sprawę do ponownego rozpatrzenia przez organ I instancji i szczegółowo wskazując, jakie okoliczności sprawy wymagają jeszcze ustaleń - dodaje naczelnik Filar.

Akta sprawy z Samorządowego Kolegium Odwoławczego wróciły do urzędu miasta w październiku 2018 r. Według naczelnika starający się o rozbudowę uzupełnili wniosek dopiero w listopadzie ub. roku.

W trakcie postępowania przeprowadzono wizję terenową, na której ustalono, że ulegnie zmianie położenie fasady budynku. Wobec niekorzystnych warunków atmosferycznych panujących w trakcie wizji ustalenia te nie zostały potwierdzone stosownym podpisem wnioskodawcy. W styczniu br. wnioskodawca uzupełnił wniosek o zmianę lokalizacji zabudowy budynku.

Urzędnicy zwrócili się też o wydanie w tej sprawie opinii przez komisję urbanistyki rady miasta.

pp

Nie będziemy Wawelem

Projekt ochrony dużego terenu Parceli Urzędniczych w Zakopanem - odrzucony, rusza budowa po „Ros-Ami”.



Inwestor rusza z budową na działce po wyburzonej willi „Ros-Ami”.

Magdalena Gawin, wiceminister kultury i generalny konserwator zabytków uchyliła w całości decyzję wydaną przez Jana Janczykowskiego. Chodzi o próbę wpisania do rejestru zabytków obszaru Parceli Urzędniczych. Przypomnijmy, że były małopolski konserwator zabytków chciał objąć prawną ochroną teren willowej dzielnicy między ulicami Saboty od północy, Piłsudskiego od zachodu, Bronisława Czecha od południa i wzdłuż Poluszowego Potoku od strony wschodniej. Wiceminister pozbyła się najpierw wnioskującego, argumentując m.in. zbyt słabą ochroną zakopiańskich zabytków, a niedawno odrzuciła jego projekt ochrony Parceli Urzędniczych. Postępowanie w tej sprawie rozpoczęło się w grudniu 2017 roku, a w czerwcu 2018 wpisano teren do rejestru zabytków. To oznaczało, że konserwatorskiej ochronie podlegać będzie potężny obszar, łącznie ze sportowymi obiektami Centralnego Ośrodka Sportu czy z kempingiem „Pod Krokwią” - wszystko na prawach zabytku niczym Wawel w Krakowie. Dla właścicieli domów czy też potencjalnych inwestorów nie była to dobra wiadomość. Do czasu dokonania wpisu do rejestru zabytków nie wolno im było robić żadnych remontów, o rozbudowie, przebudowie czy budowie nie wspominając. A potem każdorazowe prace budowlano-remontowe musiały być prowadzone pod czujnym okiem i w uzgodnieniu z konserwatorem. Z projektem wpisania obszaru Parceli Urzędniczych do rejestru zabytków nie zgodził się jeden z deweloperów, który stara się o budowę apartamentów przy ul. Tuwima, na działce po wyburzonej drewnianej willi „Ros-Ami”. Jak podkreśla, wnioskował o uchylenie wpisu, ponieważ projekt jego zdaniem przygotowany został nierzetelnie. - Nie ma w nim merytorycznych opisów terenu i obiektów objętych ochroną, teren naszym zdaniem powinien być obszaru trochę mniejszy, przykładowo po co chronić COS? - zadaje pytanie Bogusz Kiszela, przedstawiciel inwestora. Skarżący przypomina, że w „Planie rozbudowy miasta Zakopanego” z 1924 roku Karol Stryjeński wskazuje, że na południe od ul. Zwierzyńskiej mają być tereny sportowe. A Parcele Urzędnicze są tak naprawdę dużo mniejszym terenem. Magdalena Gawin decyzją z 21 stycznia uchyliła sporny wpis do rejestru zabytków. Wiceminister w swej decyzji wskazała, że granice zabytku - czyli Parceli Urzędniczych mają być prawidłowo wyznaczone, określona ma zostać wartość zabytku, dobrane odpowiednie formy jego ochrony. - Jednocześnie organ odwoławczy nie znalazł podstaw do umorzenia postępowania administracyjnego, o co wnioskował skarżący - podsumowuje wiceminister Gawin. Miejski konserwator zabytków uważa, że ten ostatni zapis jest kluczowy. Bowiem sprawa wraca do ponownego rozpatrzenia przez służby małopolskiego konserwatora zabytków. - Rzeczywiście opisy zawarte w decyzji o wpisie do rejestru zabytków były nieprecyzyjne, bazowały na całym obszarze układu urbanistycznego Parceli Urzędniczych wraz z otoczeniem - wyjaśnia Natalia Skiepmo, miejski konserwator zabytków w Zakopanem. Przypomina, że wpis do rejestru zabytków oznacza dużo większy rygor i wymaga szczegółowego wskazania obiektów chronionych prawnie.

Jej zdaniem cenny obszar Parceli Urzędniczych jest wciąż objęty nadzorem konserwatorskim. Choćby ze względu na obowiązujące zapisy w gminnej ewidencji zabytków. Nie zgadza się z nią skarżący. Podkreśla, że w Zakopanem jest dużo cenniejszych historycznie obszarów, które powinny być objęte ścisłą ochroną konserwatorską. - Można by stworzyć przynajmniej 5 takich stref z prawdziwymi zabytkami, a niekoniecznie wpisywać do rejestru tak duży obszar jak Parcele Urzędnicze - podkreśla Bogusz Kiszela. Dodaje, że skoro wpis do rejestru zabytków został odrzucony, to na działce po „Ros-Ami” ruszają prace budowlane. Inwestor zamierza postawić budynek, na który posiadać ma zezwolenie wydane w 2016 roku. Sprawy nie ułatwiają rozstrzygnięcia na stanowisku małopolskiego konserwatora. Jan Janczykowski w sierpniu 2018 roku został odwołany przez ministra kultury na wniosek Magdaleny Gawin. Generalny konserwator zabytków argumentowała, że chodzi o nieprawidłowości przy dużej inwestycji na krakowskim Stradomiu. A także o zaniechania w ochronie zabytków na terenie Zakopanego. Po ponad 15 latach pracy na tym stanowisku przeszedł na emeryturę. Na jego miejsce ze Śląska przyjęto Anetę Borowik, która objęła urząd konserwatora zabytków z końcem września 2018 roku. Nie popracowała na tym stanowisku długo. Ledwie trzy miesiące. Po czym zrezygnowała z początku lutego tego roku. Natalia Skiepmo przypomina jednak, że choć w Krakowie jest wakat, to przecież sprawę prowadzi oddział nowotarski wojewódzkiego konserwatora zabytków.

Tekst i fot.:
Rafał Gratkowski



Zamaskowany napastnik miał w ręku nóż - zdjęcie ze sklepowego monitoringu.

Z nożem do sklepu

Sąd aresztował 24-latkę z Zakopanego, który z nożem w ręku napadł na sklep w centrum miasta.

Do sklepu spożywczego w centrum Zakopanego wszedł zamaskowany mężczyzna. Podeszedł do sprzedawcy i z nożem w ręku zażądał pieniędzy. - Sprzedawca zachował zimną krew. Jego zdecydowana postawa spłoszyła napastnika, który uciekł ze sklepu, zadowolając się jedynie drobnymi artykułami - informuje Roman Wieczorek, rzecznik prasowy zakopiańskiej policji.

Sklep wyposażony jest w kamery, które nagrały przebieg zdarzeń. Mężczyzna najpierw spokojnie robił zakupy. Chwilę odczekał, aż sklep opustoszeje. Następnie podeszedł

z koszykiem do kasy. Tu wyciągnął nóż i oparł go pionowo czubkiem ostrza o blat. Żądał od kasjera wydania 400 złotych. Gdy ten odmówił, napastnik zamachnął się na niego wolną dłoń bez noża. Kasjer uskoczył, z koszyka nożownika wysypały się zakupy. Nie czekając na dalszą reakcję sprzedawcy, napastnik salwował się ucieczką. Obsługa zawiadomiła policję o napadzie.

Zaraz po napadzie oficer dyżurny powiadomił o zdarzeniu wszystkie patrole będące na służbie. Policjanci otrzymali rysopis napastnika. Na miejscu zdarzenia pracowała grupa

dochodzeniowo-śledcza, która gromadziła dowody i zabezpieczała ślady. Kryminalni przejęli zapisy monitoringu. - Tego samego dnia śledczy ustalili tożsamość potencjalnego sprawcy roboju, który po zdarzeniu ukrył się na obrzeżach miasta. Następnego dnia kryminalni zatrzymali 24-latkę z Zakopanego podejrzanego o dokonanie roboju. Śledczy zabezpieczyli nóż, którym sprawca posłużył się podczas napadu - dodaje rzecznik zakopiańskiej policji.

Na wniosek prokuratury zakopiański sąd zdecydował o jego tymczasowym aresztowaniu na trzy miesiące. Za rozbój z użyciem noża grozi mu kara więzienia nawet do lat 12.

pp

PODZIĘKOWANIE

Serdecznie dziękujemy
sierżantowi sztabowemu
Jakubowi Kubowiczowi
z Komisariatu Policji w Bukowinie Tatrzańskiej
za pomoc udzieloną naszemu reporterowi
w trakcie wykonywania przez niego
czynności służbowych
w Bukowinie 2 lutego 2019 r.

Redakcja Tygodnika Podhalańskiego

REKLAMA

**DETOKS
POALKOHOLOWY**

**W DOMU
PACIENTA
przez lekarza.**

**Również odwodnienie,
niedożywienie.**

**Lek. med.
Maciej Wójcik**

Tel. 601 525 588

Komunikacja z problemami

Niedofinansowanie nowotarskiego MZK sięga 700 tys. zł rocznie. Wpływy z biletów, nawet z dopłatą, nie pokrywają kosztów.

To wnioski z audytu przeprowadzonego przez niezależną firmę.

W miastach podobnej wielkości koszt wozokilometra wyliczany jest na 5-7 zł. W Nowym Targu jest blisko 2 zł. Największe koszty utrzymania komunikacji ponosi miasto, gmina Nowy Targ dopłaca 29%, a Szaflary 10%.

W kwietniu i sierpniu minionego roku firma Via Vistula przeprowadziła badania na pełnię, frekwencji czy odpłatności za bilety. Przebadali wszystkich 13 linii kursujących w sumie do 12 miejscowości.

Nowotarski MZK przewozi średnio 11 tys. pasażerów tygodniowo, rocznie daje to 1,2 mln osób. Najwięcej przewożą linie nr 2, 1, 3, 4.

Mają one długie trasy i przewożą głównie uczniów. Średnio w autobusie jedzie kilkanaście osób, choć bywa maksymalnie nawet 70. W weekendy obłożenie kursów znacznie maleje. Bardzo dużo, bo 25% pasażerów, ma uprawnienia do darmowych przejazdów. Najwięcej darmowych pasażerów podróżuje linią 2 i 6. Przyłapanych gapowiczów było nie-

wielu - mniej niż 0,2%. - *Luździe widząc, że jest przeprowadzana kontrola, tłumnie szli kupować bilety do automatu lub kierowcy. Realny odsetek gapowiczów na pewno jest wyższy - przekonuje Mateusz Szpóróg z Via Vistula, analizując wyniki audytu podczas posiedzenia komisji finansów, gospodarki komunalnej i inwestycji.*

Roczne wpływy z biletów sięgają 1,8 mln zł. Zaś jedyne linie, które przynoszą dochód, to 0, 6, 7 i 4.

Konieczne są zmiany, a ma je przynieść przygotowywany właśnie nowy rozkład jazdy, który wejdzie w życie od 1 kwietnia. Rewolucji nie będzie, bo już teraz firma boryka się z problemami kadrowymi i mimo podwyżki płac - wciąż brakuje 4 kierowców.

Chętnych brak, a liczba zaległych urlopów obecnej załogi sięga 350 dni. W tej sytuacji dyrektor nie widzi szans na reaktywację linii 12, kursującej na gorczańskie osiedla, ani choćby stworzenia jej namiastki.

Sytuacji finansowej firmy nie poprawią też dotacje z gmin, do których autobusy kursują. Gmina Nowy Targ nie chce zwiększyć i tak niskiej dotacji i proponuje, by seniorów pozbawić darmowego biletu, wprowadzając ulgę w wysokości 1 zł.

Takiego rozwiązania nie chcą radni miejscy, więc rozważane jest wprowadzenie opłaty tylko w strefach pozamiejskich - mieszkańcy miasta, którzy ukończyli 70 lat, nadal mieliby podróżować

autobusami MZK za darmo. - *Nie zgadzam się na podwyżkę dla seniorów - podkreślała miejska radna Stefania Drąg-Hęda podczas posiedzenia komisji gospodarki komunalnej i budżetu. - Emeryci ubożeją, a ta symboliczna złotówka to dla nich duże obciążenie. Podwyżka ostatecznie uderzy w MZK i burmistrza. Z tego nie będzie spodziewanych 300 tys., tylko najwyżej część z tego, bo połowa ludzi zrezygnuje z jazdy autobusem.*

Radni podczas posiedzenia komisji zdecydowali się odłożyć decyzję w tej sprawie. Zgodą na proponowane przez gminę rozwiązanie ma zapaść po spotkaniu, na które zaproszą wójta i sołtysów, by wypowiedzieli się w sprawie podwyżki dla gminnych emerytów.

fig

Biznes na kółkach

Przemysł czy motocykle? Jak wykorzystać tereny za sortownią śmieci - zastanawiają się nowotarscy radni.

Pprzed laty miało tu powstać wielkie, międzygminne wysypisko śmieci. Udało się zebrać 18 hektarów terenów, ale nie udało się wykupić kilku strategicznych parceli i pomysł ostatecznie upadł. Dziś teren czeka na zagospodarowanie, a działki na podział pomiędzy gminy, które złożyły się na wykup.

Tymczasem pojawiła się oferta, by na niespełna 2-hektarowej miejskiej działce urządzić tor motocrossowy. - *Jest wielu pasjonatów enduro. Chcemy stworzyć tor dla motocyklistów, by nie rozjeżdżali szlaków, ukrócić rajdy po górach - przekonuje burmistrz Grzegorz Watycha.*

Działka ma zostać wydzielona podmiotowi, który

stworzy i poprowadzi profesjonalny tor.

Choć radni przyjęli projekt, to podczas posiedzenia komisji finansów, gospodarki komunalnej i rozwoju zażądali rozpoczęcia prac planistycznych, by utworzyć tu strefę przemysłową. To ma przynieść miastu dochody, a mieszkańcom nowe miejsca pracy. - *Czy budując tu tor, nie zablokujemy sobie możliwości wykorzystania terenu dla miasta? Musimy myśleć o przemyśle. To dobry teren do wykorzystania pod coś konkretnego. Ważniejsze, by ludzie mieli dobrze płatną pracę - przekonuje radny Szymon Fatla.*

Janusz Jakobiszyn, naczelnik wydziału gospodarki nieruchomości, przypomina, że w umowie dzierżawy można zawrzeć możliwość wypowiedze-

nia, jeśli zmieni się plan zagospodarowania. Budowa toru nie powinna zablokować więc możliwości utworzenia strefy przemysłowej.

- *Trzeba przystąpić do zmiany planu zagospodarowania tego terenu do granicy z gminą. Tam są jeszcze prywatne działki, całość świetnie skomunikowana, a dojdzie do tego obwodnica Waksmundy. Musimy przygotować całościowy plan. Pierwszeństwo ma mieć strefa, a nie jazda na motorach - zauważa Marek Fryźlewicz.*

Na razie jednak prace planistyczne są odległym pomysłem. Radni podczas poniedziałkowej sesji przegłosowali wniosek, by wydzierżawić działkę pod przyszły tor motocrossowy.

fig



Przy ul. Kościuszki wkrótce powstanie dwupoziomowy parking.

Parkuj i się przesiadaj

Podczas drugiego podejścia udało się wyłonić wykonawcę dwupoziomowego parkingu przy ul. Kościuszki.

Wykonawca już przejął przyszły plac budowy, na którym póki co wciąż parkują samochody. Konsorcjum firm Piotrowski Budownictwo ma wykonać obiekt w systemie zaprojektuj i wybuduj - czyli wszystkie prace, począwszy od uzyskania pozwoleń, spoczywają na jego barkach. Prace mają kosztować miasto 2,8 mln zł, z czego 2,4 mln zł to unijna dotacja w ramach realizowanego progra-

mu niskoemisyjnego transportu miejskiego. - *Inwestor przygotował już wstępny projekt zagospodarowania działki, który będzie z nami konsultować - zaznacza burmistrz Grzegorz Watycha.*

Parking będzie funkcjonować w systemie park&ride, umożliwiając pozostawienie samochodu i przesiadkę na komunikację miejską. Kolejny tego typu obiekt powstanie przy ul. Kolejowej.

fig

Ptakoliczenie

Już w najbliższą niedzielę w stolicy Podhala wielkie liczenie ptaków.

Na pierwszą edycję Nowotarskiego Ptakoliczenia zaprasza Daniel Urbaniak, znany w mieście miłośnik wszystkich skrzydlatych i nieoficjalne pogotowie ratunkowe ptaków.

„Wycieczka po naszym pięknym mieście połączona z liczeniem jej skrzydlatych mieszkańców rozpocznie się w niedzielę o godz. 13. Spotykamy się w parku koło kawiarni, skąd wyruszymy w dalszą drogę” - zaprasza na Facebooku. W trakcie wycieczki będzie okazja nauczyć się rozpoznawać gatunki ptaków, które zostały w Nowym Targu na zimę. Daniel opowie, gdzie najłatwiej obserwować ptaki oraz jak mądrze pomagać im zimą i czym dokarmiać.

„Zabierzcie ze sobą wszystko, co pomoże nam w obserwacji ptaków: lornetki, lunety, aparaty fotograficzne. Nie zapomnijcie ciepło się ubrać” - apeluje.

bz



Fot.: Daniel Urbaniak

Niedzielne liczenie będzie też lekcją rozpoznawania ptaków, a także okazją do usłyszenia różnych ciekawostek o skrzydlatych.

Pod Tatrami. Bieg Gąsienic, wystawy w Miejskiej Galerii Sztuki oraz zakończenie festiwalu kołęd i pastorałek w programie „Pod Tatrami” na antenie TVP3 Kraków: premiera w sobotę 9 lutego o godz. 17.40, powtórki w niedzielę 10 lutego o godz. 10.05, w czwartek 14 lutego o godz. 18.05 i w piątek 15 lutego o godz. 19.45. „Pod Tatrami” w TVP POLONIA w każdy poniedziałek o godz. 18.40 i w czwartek o godz. 15.20 oraz w TVP3 w każdą niedzielę o godz. 16.10.

Ferie z parkiem. Babiogórski Park Narodowy zaprasza na zajęcia pt. „Ferie Zimowe z Parkiem”, które odbywają się w każdy poniedziałek. Spotkaniom towarzyszą konkursy z nagrodami. Tematem zajęć 11 lutego będą „Tajemnice śnieżynki”. Początek godz. 10 w budynku dydaktyki BPN. Zgłoszenia pod nr. tel. 33 8775 110 lub 33 8776 702 w. 22.

Babia Góra bez nart. Ze względu na ochronę gatunkową od 1 lutego do końca sezonu zimowego obowiązuje całkowity zakaz poruszania się na nartach na terenie Babiogórskiego Parku Narodowego.

Na skitoury. Kurs skitourowy Akademii GOPR będzie zorganizowany na Turbaczu w dniach 8-10 lutego. To okazja do nauki i poprawienia techniki poruszania się na sprzęcie skitourowym oraz zdobycia doświadczenia związanego z planowaniem wypraw narciarskich pod okiem doświadczonych ratowników górskich. W programie m.in. zajęcia z lawinoznawstwa, doskonalenie ewolucji narciarskich, techniki jazdy w terenie, techniki poruszania się na nartach skitourowych, planowanie wycieczek narciarskich, nawigacja w terenie. Organizatorami są Fundacja GOPR i Grupa Podhalańska GOPR.

Trudna królowa Beskidów. Babiogórski Park Narodowy przestrzega przed trudnymi warunkami turystycznymi na Babiej Górze, zwłaszcza powyżej górnej granicy lasu. Ze względu na wiatrołomy Górny Płaj jest nie do przejścia. Tradycyjnie zimą zamknięta jest dla ruchu turystycznego tzw. Perć Akademicka, czyli żółty szlak na odcinku od schroniska na Markowych Szczawinach do Diablaka.

Senioriada. Organizatorzy VI Ogólnopolskiej Zimowej Senioriady na Podhalu już zapraszają chętnych do udziału w imprezie, która odbędzie się w dniach 25-26 lutego w Rabce-Zdroju. Senioriada to spotkanie i rywalizacja w sportach zimowych, grach i zabawach, organizowana dla członków Uniwersytetów Trzeciego Wieku z całego kraju.

Strój orawski. W Centrum Kultury Górnej Orawy w Jabłonce można oglądać wystawę „Orawskie odzienie zwierciadło orawskiego dziedzictwa”. Tworzy ją kilkanaście zrekonstruowanych kompletów dawnych strojów orawskich (kobiecych, męskich, dziecięcych), w tym zimowych, świątecznych oraz okolicznościowych. Na ekspozycji są też zachowane, oryginalne elementy strojów, m.in. katanki z muzeum parafialnego w Chyżnem. Wystawa jest częścią projektu pt. „Ożywienie tradycji i zwyczajów naszych przodków”, w ramach którego wydano też album „Strój Górnej Orawy”. To bogato ilustrowana polsko-słowacka publikacja.

jof

OGŁOSZENIE PŁATNE

**W niedzielę
24.02.2019 r.
o godz. 8.30**

**w kościele św. Anny
w Nowym Targu
(na cmentarzu)
zostanie odprawiona**

**KATOLICKA
MSZA ŚWIĘTA
W TRADYCYJNYM
RYCIE RZYMSKIM**

Nowa Targowica grozi sądem

Było o targowicy jako narodowej zdradzie, powtórzyły się groźby procesu, a wreszcie apel o kolejne odłożenie debaty.

Po 3 nieudanych podejściach podczas minionej kadencji, tym razem burmistrzowi udało się przepchnąć plan zagospodarowania przestrzennego terenu Nowej Targowicy.

Jednak nie obyło się bez kontrowersji. Karolina Szews, prawniczka spółki, przedstawiła oficjalne jej stanowisko. Przypomniała, że to Nowa Targowica zwróciła się o ustalenie planu, dopuszczając handel tylko na jej terenach. - *To wynika z ustaleń umowy z miastem. Kształt planu nie spełnia umowy i może skutkować roszczeniami odszkodowawczymi. To zaprzeczenie postanowień, że nie będzie tu konkurencji* - dodaje.

Jak zauważa, to Nowa Targowica podjęła ryzyko, inwestując miliony, a gdy okazało się, że ryzyko nie istnieje, pojawiło się wielu chętnych do działalności. - *Spółka zaufała miastu, że będzie miała szansę na rozwój* - dodaje adwokatka.

Wbrew żądaniom spółki - miasto nie zgodziło się na ograniczenie handlu wyłącznie do zajmowanych przez nią działek. Stąd handlować będą mogli nadal sąsiedzi, których spółka odgrodziła od swojego terenu płotem.

Zdaniem burmistrza zmiany w planie są zgodne z prawem, o czym świadczy opinia radcy prawnego. - *Spółka kolejny raz mówi o działaniach prawnych, ale każdy ma prawo skarżyć uchwałę. Zmiana planu nie narusza ustaleń umowy dzierżawy z 2013. Właściciele powinni rozstrzygać konflikty między sobą lub przed sądem*



Bartłomiej Stawarz (na pierwszym planie), urbanista i autor planu, oraz Wojciech Watycha, naczelnik wydziału rozwoju i urbanistyki w oczekiwaniu na wynik głosowania.

- podkreśla Watycha.

Plan daje możliwość płynnego regulowania wielkości terenów handlu i parkingów. Nie ma ryzyka, że ten obszar powiększy się w niekontrolowany sposób.

Jak zauważa Bartłomiej Stawarz, urbanista i autor planu - zapisy dopuszczają na całym terenie pomiędzy ul. Targową a wałami Dunajca i oczyszczalnią ścieków funkcję handlu i związane z nią usługi gastronomiczne czy hotelowe. To ma być obszar o jednorodnej funkcji. Stąd niedopuszczalny jest przemysł, a na prośbę mieszkańców wyszczególniono zakaz inwestycji uciążliwych dla środowiska, jak produkcja mas bitumicznych, betonu czy ubój zwierząt. Nie wolno także budować stacji paliw, o co wnioskował jeden z przedsiębiorców.

Jedyną poprawką, na jaką w poniedziałek zgodzili się radni, to wniosek byłego burmistrza Marka Fryźlewicza, by w nazwę planu wpisać „Targ przy ul. Targowej”. Wcześniej proponował zatytułowanie planu nazwą spółki. Jednak obecny burmistrz Grzegorz Watycha odczytał z internetowej przeglądarki, co oznacza określenie „targowica”. - *Wystarczy po-*

szukać, to określenie jest synonimem najcięższej zdrady narodu i państwa. To, że spółka przyjęła taką nazwę, to jej sprawa. Moi dziadkowie chodzili na jarmark i taka jest tradycja - przekonuje burmistrz.

Po długiej dyskusji radni przegłosowali uchwałę - 12 głosów było za, 5 przeciw, a 4 radnych wstrzymało się od głosu.

- *Nasuwa się smutny wniosek - podsumowuje Lesław Mikołajski. - Od początku zachęcaliśmy biznesmenów do otwarcia targowicy. Kiedy pojawiło się zagrożenie konkurencją na zajeźdni, byliśmy przeżarci, że sprawa nie wypali. Wszyscy zachęcali, by się nie poddawać, że będziemy chronić inicjatywę, by się powiodła. Nie minęło pół roku, kiedy zaczęto rzucać kłody pod nogi, a sprawa pewnie zakończy się w sądzie. Oni zainwestowali ciężkie miliony. Jak pan chce przekonać kolejnych inwestorów do współpracy?* - pyta radny, zwracając się do burmistrza.

Ten jednak przypominał, że podczas przywołanego spotkania wszyscy ówcześni udziałowcy siedzieli przy jednym stole, a dziś się procesują. - *Również jestem rozczarowany, bo wierzyłem, że wszystko jest dogadane. To miało być porozumienie jak w Białce Tatrzańskiej - przypomina Watycha.*

fig

Plan na obwodnicę i kolejną galerię

Przez teren dawnej zajeźdni przy ul. Ludźmierskiej przejdzie droga.

Właściciel blisko 5-hektarowej działki, notwarski biznesmen zgodził się na takie rozwiązanie, prosząc jedynie, by przysłał drogę przesunąć nieco bliżej bloków. Wszystko po to, by nie przecinać całego terenu na pół. Na propozycję radni przystali niemal jednogłośnie, przyjmując plan zagospodarowania tego terenu podczas poniedziałkowej sesji.

Pierwotnie w planie miała być jedynie droga najniższej klasy, jednak by odkorkować ul. Ludźmierską, zdecydowano się poprowadzić tamtędy obwodnicę.

Nowy plan dopuszcza w tym terenie oprócz drogi także lokalizację obiektu handlowego o pow. 2 tys. metrów. W planie nie znalazła się za to inna propozycja właściciela terenu, by podnieść maksymalną wysokość budynku z obecnych 14 do 21 metrów. Biznesmen chciałby też dopuszczenia możliwości budownictwa wielomieszkaniowego.

Projektant jednak tych postulatów nie uwzględnił, przekonując, że obecna wysokość nawiązuje do sąsiadujących obiektów przy Ludźmierskiej, a mieszkaniówka kłócić się będzie z funkcją handlową, rodząc

„konflikty przestrzenne”.

Jak będzie wyglądać przebieg drogi włącznie ze skrzyżowaniem z Ludźmierską? Obwodnica będzie drogą wojewódzką, przebiegać będzie nad torami, wzdłuż Czarnej Dunajca i połączy się z obecną zakopianką. Za wcześniej jednak mówić o konkretnych rozwiązaniach.

- *Pokazujemy tylko pas terenu pod przyszłą drogę. Szczegółowe rozwiązania będą dopiero w projekcie. Projektant będzie musiał się zmieścić w tym pasie* - wyjaśnia Wojciech Watycha, naczelnik wydziału rozwoju i urbanistyki.

fig

Królowej Jadwigi 48

To nowy adres siedziby Fundacji im. Adama Worwy.

Tu teraz mieści się sklep medyczny, z którego całkowity dochód przeznaczony jest na podopiecznych, tu też będą odbywać się dyżury dla podopiecznych i osób zainteresowanych pomocą Fundacji. Po przeprowadzce z dotychczasowej siedziby przy Alejach 1000-lecia Fundacja ma o wiele większą przestrzeń, a to pozwala na rozszerzenie działalności. Już wkrótce fundacja rozpocznie odpłatną działalność rehabilitacyjną. To pomysł nowej pani prezes - Anety Markus. - *To będzie odpłatna działalność pożytku publicznego, opłaty będą pokrywać jedynie koszty związane z rehabilitacją, nie będziemy na tym zarabiać* - tłumaczy Jolanta Łapsa, członek zarządu fundacji, która oprowadza po nowym obiekcie. Działa już kącik pokazowy, gdzie chorzy i rodziny mogą poznać działanie łóżka rehabilitacyjnego czy innego sprzętu.

Fundacja im. A. Worwy ma już ponad 50 podopiecznych, na pomoc dla nich tylko w 2018 r. wydała 420 tys. zł. Były to koszty rehabilitacji, operacji, refundacji kosztów związanych z opieką nad chorym itp. Fundacja prowadzi też bezpłatną wypożyczalnię sprzętu. Wraz z nowym zarządem, który działa od lipca zeszłego roku, pojawiły się nowe inicjatywy. Oprócz wymienionej już działalności rehabilitacyjnej jest akcja „Spełniamy Marzenia”. Pierwsze właśnie się spełnia - to marze-



Fundacja na nowym...

nia Karola Bryniarskiego, który choruje na mukopolisacharydozę (MPS). Jego wielkim marzeniem było zobaczenie swojej ukochanej drużyny Manchester City na żywo. W niedzielę - dzięki zbiorce zorganizowanej przez Fundację - spełniło się. Kolejny pomysł nowych władz

to wydawanie własnej gazетки, którą tworzą podopieczni i członkowie Fundacji. Pierwszy numer ukazał się pod koniec zeszłego roku.

Pod adresem Królowej Jadwigi 48 wcześniej mieścił się Pub Winiarskich.

Tekt i fot.: Beata Zalot

7⁹⁰ zł/szt.

bajgiel
perno / serpsianowy / gruszy

6⁹⁰ zł/szt.

bajgiel
burak / salami

9⁹⁰ zł/szt.

łoś na wypasie
łosos / avocado / rukola / ser Philadelphia
na chlebie żytnim bez drożdży

STESKAL

R. Steskal
1975

www.steskal.pl

■ ZAKOPANE 34-500
ul. Zwierzyniecka 14,
tel. 18 20 00000,
18 20 13000,
fax: 18 20 000 01
mail: tp@24tp.pl
ODDZIAŁY:

■ NOWY TARG, ul. Rynek 11
tel. 18 26 699 34

■ CHICAGO, 6500 S. Archer
Ave. Chicago ILL 60638,
tel. 1 773 458 3934

REDAKTOR NACZELNY

Paweł Pelka p.pelka@24tp.pl
SEKRETARZ REDAKCJI

Beata Zalot b.zalot@24tp.pl
DYREKTOR ARTYSTYCZNY

Andrzej Jurecki
aloszajurecki@gmail.com

DZIENNIKARZE

Aneta Dusik (Pieniny)
a.dusik@24tp.pl

Jolanta Flach j.flach@24tp.pl

Jurek Jurecki j.jurecki@24tp.pl

Józef Figura (Nowy Targ,
powiat suski)
j.figura@24tp.pl

Marek Kalinowski (Rabka, Orawa)
m.kalinowski@24tp.pl

Rafał Gratkowski (Zakopane)
r.gratkowski@24tp.pl

Monika Para-Miśkowiec
(Bukowina Tatrzańska, Szaflary,
Czarny Dunajec)
m.para@24tp.pl

Miłosz Sowa (Chicago)
tpameryka@yahoo.com

KULTURA, PUBLICYSTYKA

Beata Zalot b.zalot@24tp.pl

GÓRY

Apoloniusz Rajwa gory@24tp.pl
Łukasz Kosut

SPORT

Paweł Pelka
sport@24tp.pl

ROZMAITOŚCI

Agnieszka Nowelli
a.nowelli@24tp.pl

FOTO

Maciej Jonek
Bartek Jurecki
Zofia Sz wajnos

RYSUNEK

Zygmunt Pytlík

DZIAŁ GRAFICZNY

Zofia Sz wajnos
Andrzej Larkowski

KOREKTA

Małgorzata Rybak
Mirosława Borowicz
Monika Para-Miśkowiec

BIURA REKLAM I OGŁOSZEŃ

Zakopane

- ul. Krupówki 54, tel. 18 20 130 23
ogłoszenia@24tp.pl
- ul. Zwierzyniecka 14
tel. 18 20 130 00, fax 18 20 000 01
sekretariat@24tp.pl

Nowy Targ

Rynek 11, tel. 18 26 699 34,
nowytarg@24tp.pl

Czarny Dunajec

Rynek 7, tel. 18 26 57 204

Chicago

Miłosz Sowa, tel. 1 773 458 3934

SPECJALIŚCI DS. MARKETINGU

Katarzyna Starczowska
k.starczowska@24tp.pl
tel. 508 380 383

Magdalena Lipkowska
magdalena@24tp.pl
tel. 608 377 217

SEKRETARIAT

Beata Momot (Zakopane)
sekretariat@24tp.pl

WYDAWCA

Zakopińskie
Towarzystwo Gospodarcze Sp. z o.o.

DRUK

Agora Poligrafia, 43-110 Tychy,
ul. Towarowa 4

Wydanie internetowe:

www.24tp.pl



Materiały do informatora kulturalnego można wysłać pod adres: a.nowelli@24tp.pl
Zadjęcia noworodków: dzieci@24tp.pl
Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych.

Telefon interwencyjny
18 2000000
606 402 247

PRENUMERATA

krajowa	kwartalna	70 zł
	półroczna	120 zł
	roczna	210 zł
zagraniczna	kwartalna	150 zł
(Europa)	półroczna	300 zł
	roczna	550 zł

WPŁATY NA KONTO

PKO BP ZAKOPANE

33 1020 3466 0000 9502 0033 4839

Prenumerata realizowana przez RUCH S.A.

Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-wydania można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl
Ewentualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801 800 803 lub 22 7 17 59 59 – czynne w godzinach 7.00 – 18.00.
Koszt połączenia wg taryfy operatora.



Galop po zwycięstwo

Za nami kolejna edycja parady gazdowskiej i wyścigów kumoterek. W niedzielę zawody odbyły się w Ludźmierzu.

Opisała publiczność i uczestnicy. Dużym zainteresowaniem cieszyła się parada gazdowska. Najwięcej emocji - jak zawsze - budziły wyścigi kumoterek. Wygrał je Stanisław Rządkosz Pulka z koniem Cezarem i kumoską Jessicą Michalczewską. Drugie miejsce zajęli Stanisław Gał z Joanną Gał i koniem Kaśtonem. Trzecie - Marek Gąsienica Górka z Dorotą Klimowską i koniem Fomaksem.

W kategorii ski-skiring najlepszy czas uzyskali Łukasz Bobak (jeździec) i Stanisław Gał (narciarz) na koniu Spring. Za nimi na podium stanęli Jessica Michalczewska (jeździec) oraz Stanisław Rządkosz Pulka i koń Cezar. Trzecie miejsce zajęli Dorota Klimowska (jeździec) i Marek Gąsienica Górka z koniem Fomaksem.

W skiringu 1. miejsce wywalczył Łukasz Bobak z ko-



Fot.: Bartłomiej Jurecki

Ski-skiring pozwala na zawrotną jazdę na nartach za galopującym koniem.

niem Springiem, 2. Stanisław Rządkosz Pulka z koniem Cezar, a trzecie również Stanisław Rządkosz, ale tym razem z koniem Habra.

Wyniki parady gazdowskiej

w kategorii zaprzęg dwukonny: 1. Edward Staszek z Dzianisza - konie Bryza i Lawina, 2. Władysław Komperda z Ratułowa - konie Bajos i Dragon, 3. Tomasz Leja z Cichego, konie - Cygan,

Delgi; Maciej Lichaj z Poronina, konie - As, Hetman; Maciej Fryźlewicz z Nowego Targu, konie - Cezar, Ikar.

Parada gazdowska, kategoria kumoterek: Maciej Kalisz

ze Starego Bystrego, koń Ares, 2. Maciej Kułach z Białego Dunajca, koń Bak, 3. Maciej Nenko z Białego Dunajca, koń Ramzes.

mon

Budżetowe przepychanki

Zamiast wydawać pieniądze na punkt turystyczny w Niedzicy, radna Dorota Wasielak chciała je przeznaczyć na rehabilitację. Od wójta usłyszała, że jest nieprofesjonalna.

Wójtowi nie przybędzie

Antoni Karlak będzie zarabiał w nowej kadencji tyle, co poprzednio - 6,5 tys. zł na rękę.

Ostatnia regulacja wójtowego wynagrodzenia odbyła się w połowie lipca ubiegłego roku i miała związek z wprowadzeniem przepisów ogólnie ograniczających pobory szefów samorządów. Wówczas pensja została ustalona na poziomie 10,6 tysiąca złotych (brutto), co sprawia, że na rękę wójtów Jabłonki otrzymuje co miesiąc około 6,5 tysiąca złotych.

Dokładnie tę samą kwotę radni utrzymali jako wynagrodzenie w nowej kadencji. Decyzję radni podjęli jednogłośnie.

mk

REKLAMA

RADIO TAXI z górą wiesz za ile jedziesz !!!
18 20 119 19
880 870 870 880 870 170

WWW.EUROZAKOPANE.EU
RADIO TAXI EURO
24h 196 88 18 2000 688
+48 602 822 666
TAXI: 4,6,8 - OSOBOWE / BUSY I AUTOBUSY



OGŁOSZENIA DROBNE I REKLAMY

do Tygodnika Podhalańskiego w Czarnym Dunajcu i Jabłonce
przyjmuje codziennie

KANTOR

„U BOBKA”
Usługi turystyczne
Czarny Dunajec, Rynek 7

Można pana prosić do sądu

Była władza pozywa obecną do sądu
- poszło o grubą kasę.

Pod koniec ubiegłego roku rabczański samorząd miał przelać na konto ustępującej burmistrz trzymiesięczną odpłatę. Urząd dość długo zwlekał z regulowaniem rachunków. Nowy burmistrz tłumaczył, że po poprzednicze zastał pustkę w kasie. Jednocześnie do wydziału prawnego urzędu wojewódzkiego i Regionalnej Izby Obrachunkowej wpłynęły zapytania od nowych władz uzdrowiska o to, jakiej wysokości odpłatę powinna otrzymać Ewa Przybyło. Skąd wątpliwości? Wbrew wytycznym zapisanym w rozporządzeniu w sprawie wynagradzania pracowników samorządowych - pensja Ewy Przy-

było nie została pomniejszona. Właśnie dlatego magistrat zdecydował się wypłacić mniejszą odpłatę, wyliczoną tak, jakby pensja byłej burmistrz została dostosowana do rozporządzenia. Różnica sięgała 12 tysięcy złotych. Nowy burmistrz dopiero wyliczenia opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej, która sugerowała, że samorząd powinien się stosować do aktu prawnego wyższego rzędu, czyli - rozporządzenia.

Ewa Przybyło odpowiadała z kolei, że do obniżki jej pensji nie doszło nie z jej winy, tylko za sprawą rady miasta. Zwracała przy tym uwagę, że jej następca nie kwestionował wysokości poborów, gdyż ostatnią



Ewa Przybyło twierdzi, że jej odpłata została pomniejszona przez nowe władze Rabki o 12 tys. zł

pensję magistrat wypłacił byłej burmistrz „w pełnym wymiarze”. Ewa Przybyło zapowiadała wystąpienie do sądu. W ostatnich dniach na adres magistratu wpłynęło ostateczne przedsądowe wezwanie do zapłaty po-

nad 12 tysięcy złotych, sygnowane przez byłą burmistrz. Leszek Świder zapewnia, że zdania nie zmienił i kasy bez sądowego wyroku nie zapłaci.

Tekst i fot.:
Marek Kalinowski

Budżet z dreszczykiem

Rabczańscy radni uchwaliли budżet miasta - orzekła Regionalna Izba Obrachunkowa.

Głosowanie nad przyjęciem planu tegorocznych miejskich przychodów i wydatków zostało przeprowadzone podczas czwartkowej sesji. Wynik był dość nieoczekiwany. Większościowa opozycja wstrzymała się od głosu. „Za” byli pozostali radni, sprzyjający burmistrzowi. Efekt - 6 głosów „za” i osiem „wstrzymujących się”.

Opozycja, mimo że bardzo mocno angażowała się w opracowanie budżetu, tuż przed głosowaniem ogłosiła, że planu tegorocznych miejskich finansów nie zaopiniuje pozytywnie. Główny powód: pożyczki zacią-

gane na zaspokojenie kredytów. - *To kolejny rok z rzędu, gdy zaciągamy zobowiązania na ten sam cel. Mamy 24 miliony zadłużenia. To prawie 50 procent budżetu - uzasadniał stanowisko Klubu Nasze Miasto jego szef Marek Ciepliński. - Obiecywał pan zmniejszenie deficytu, a tymczasem nie ma takich działań. To rolowanie kredytu, któremu się klub Nasze Miasto bardzo sprzeciwiał w poprzedniej kadencji - lider opozycji przypominał burmistrzowi. Argumentował przy tym, że opozycja nie zapoznała się dotąd z finansową kondycją miejskich spółek, a to kolejna przeszkoda, by zgłasować*

za budżetem. Opozycja doceniała jednak niektóre działania burmistrza, choćby powstrzymanie wyprzedzaży majątku gminnego. Z tych właśnie powodów opozycja postanowiła podczas głosowania budżetowego „wstrzymać się od głosu”.

- *Nie ukrywam, że byłem szczerze zdziwiony taką decyzją opozycji. Przecież wspólnie konstruowaliśmy ten budżet. Poświęciliśmy radnym tyle czasu, ile potrzebowali. Wnioski, które były możliwe do zrealizowania - zostały uwzględnione - podsumowuje działania opozycji Leszek Świder. Przypomina, że to na wniosek opozycji właśnie samorząd zrezygnował z budowy Parku Wodnego, a także zdecydował się nie zaciągać dodatko-*

wego półmilionowego kredytu. - *Ja również jestem za tym, żebyśmy schodzili z długu. Uważam, że ten budżet jest budżetem kompromisu - zaznacza burmistrz.*

Wynik czwartkowego głosowania wskazywał, że budżet został uchwalony. Wątpliwości wzbudzał jednak zapis w ustawie samorządowej, który sugeruje, że budżet należy uchwalić bezwzględnie większością głosów. Ten warunek dla liczącej 14 radnych rabczańskiej rady nie został dopełniony. W poniedziałek nad kwestią ważności uchwały budżetowej pochyliło się kolegium Regionalnej Izby Obrachunkowej. RIO orzekło, że budżet został uchwalony w zgodzie z prawem. **mk**

Śmieć z opóźnionym zapłonem

Oszczędnościowa reforma rabczańskiej gospodarki śmieciowej wstrzymana.

Zmiana w Regulaminie utrzymania czystości miała być głosowana przez radnych na ostatniej sesji. Dwa

punkty zmieniające zapisy wypadły z porządku obrad.

Nowelizacja regulaminu zakładała wyodrębnienie z frakcji

odpadów biodegradowalnych - odpadów „zielonych” (trawa, liście, gałęzie). Dotąd były one odbierane na terenie posesji, bez limitu. Nowa regulacja wprowadzała limit na odpady

zielone (240 litrów miesięcznie), a także precyzowała, że byłyby one odbierane w Punkcie Selektywnej Zbiórki Odpadów w Zarytem. **mk**

Wpadł w szal - zabił psa

Za zabójstwo psa i posiadanie narkotyków odpowie 24-letni mieszkaniec Raby Wyżnej.

W ostatni piątek około północy dyżurny rabczańskiego komisariatu odebrał wezwanie do Raby Wyżnej. W jednym z domów miało dojść do awantury z pijanym synem gospodarzy. - *Pod wskazanym adresem policjanci zastali pijanego i awanturującego się 24-latka. Mężczyzna został zatrzymany do wytrzeźwienia. Funkcjonariusze znaleźli przy nim działkę marihuany - informuje Dorota Garbacz, rzecznik nowotarskiej policji.*

Policjanci mieli podejrzenia, że młody człowiek może w swoim domu przechowywać więcej narkotyków, dlatego postanowili przeszukać mieszkanie. - *W pi-*

nicznej kotłowni, w wygaszonym piecu znajdowały się nadpalone zwłoki psa. Jak się okazało, w piątek mężczyzna awanturował się również ze swoją dziewczyną i znęcał się nad jej kilkumiesięczną suczką. 24-latek bił i kopał zwierzę, a w końcu je uśmiercił. Kiedy dotarło do niego, że suczka nie żyje, wyniósł psa z mieszkania i wsadził do palącego się pieca - relacjonuje rzecznik policji.

Już nazajutrz 24-latek został przewieziony do prokuratury, gdzie usłyszał zarzuty. - *Za znęcanie się i zabicie zwierzęcia oraz posiadanie środków odurzających grozi podejrzanemu kara do 3 lat pozbawienia wolności - podsumowuje Dorota Garbacz. **mk***

Plac zabaw utonął

Miał być kolejną wielką atrakcją uzdrowiska, ale nie powstanie - miasto nie ma kasy na wodny plac zabaw.

Wodny plac zabaw miał powstać na skraju Parku Zdrojowego i być - obok powstających właśnie bulwarów nad Ponicką - kolejną atrakcją dla turystów. Poprzednie władze uzdrowiska rozstrzygnęły przetarg, wyłoniły wykonawcę. Prace miały ruszyć już

w tym roku. Nowa rada miasta zdecydowała jednak o zaniechaniu inwestycji. Powód: pustki w miejskiej kasie. Zaoszczędzone pieniądze sfinansują mniejsze zadania wnioskowane przez mieszkańców na zebraaniach osiedlowych. **mk**

„Lufa” z programu

Rabczański burmistrz odrzucił program naprawczy przygotowany przez prezes szpitala miejskiego.

Niedługo po wygranej w wyborach Leszek Świder zwrócił się do prezes szpitala o przygotowanie programu naprawczego. Placówka jest mocno zadłużona - na niemal siedem milionów złotych. W dodatku szpital nie spłacił milionowego zadłużenia wobec samorządu, mimo że termin spłaty upłynął pod koniec roku. Terminowo dotarł do magistratu program naprawczy. Jednak 47-stronicowy dokument nie spełnił oczekiwań burmistrza. - *Stwierdziłem, że to nie jest program naprawczy. Brakowało w nim kalkulacji zarządzania*

ryzykiem, a przede wszystkim planów wyjścia na prostą - podkreśla. Leszek Świder zaznacza przy tym, że wystąpił do Rady Nadzorczej Szpitala, by ta zmobilizowała szefową szpitala do uzupełnienia dokumentu.

Jakie będą dalsze kroki miasta wobec spółki - tego burmistrz nie przesądza. Zaznacza, że problemów nie da się rozwiązać jedną decyzją. - *Niedofinansowanie w służbie zdrowia jest ogromne. Muszę mieć czas, żeby się w ten temat dokładnie wgrzyźć. Jeśli znajdę rozwiązanie, to rada miasta dowie się o tym pierwsza - zapowiada. **mk***

Zadyma

Strażacka akcja na Słonem - z poddasza drewnianego domu wydobywały się kłęby dymu.

W ubiegłą środę przed dwudziestą do straży pożarnej dotarło zgłoszenie o kłębach dymu wydobywających się z jednego z drewnianych domów przy ulicy Poniatowskiego.

Strażacy mieli kłopot ze zlokalizowaniem, skąd wydobywa się dym. Konieczna była rozbiórka części dachu. Ostatecznie pożar został ugaszony, zanim się na dobre rozwinął. Na miejscu pracowali strażacy z rabczańskiej jednostki ratowniczo-gaśniczej, a także OSP Chabówka i Rdzawka.

Tekst i fot.:
Marek Kalinowski



Konieczna była rozbiórka dachu.

Wiktorcia walczy o życie

- Będziemy walczyć, ile się da, by ją uratować, bo nie wyobrażamy sobie, że moglibyśmy ją stracić - mówią rodzice Wiktorii Chrobak z Krościenka. Dziewczyna kolejny raz walczy o życie.

Po raz kolejny proszę, wręcz błagam was, kochani, o wsparcie. Pomóżcie uratować nam naszą córeczkę. To jest jej ostatnia szansa - podkreśla mama dziecka. W ubiegłym roku rodzice Wiktorii chorej na guza mózgu AT/RT zabiegali o środki na operację i leczenie w Wiedniu. Choć kwota była gigantyczna, w ciągu kilku tygodni udało się ją zbierać. W akcję pomocy dla dziewczynki zaangażowało się wiele osób. Były koncerty, aukcje internetowe i zbiórka pieniędzy, którą wspierały znane osoby z całej Polski. Operacja się udała, dziewczynka szybko zaczęła wracać do zdrowia.

Kilka tygodni temu Wiktorcia poczuła się gorzej. Lekarze zrobili kolejne badania krwi, USG szyi, brzucha, echo serca i RTG płuc. Po prześwietleniu klatki piersiowej okazało się, że na płucach dziewczynki pojawiły się zmiany. By się upewnić, specjaliści zlecili dodatkowo wykonanie tomografu komputerowego. Wynik dla rodziców i najbliższych był szokiem - przerzuty.

Raport z biopsji nie pozostawiał złudzeń - guz AT/RT rozsiał się po całych płucach dziecka. - Zapytaliśmy panią profesor, jak to jest możliwe, że są przerzuty w płucach. Wyjaśniła nam, że musiała już mieć te komórki, jak trafiła do Wiednia, tylko chemia, którą brała, w jakimś stopniu je blokowała i były uśpione. Nie były widoczne na żadnych badaniach - opowiada mama. - Chemia protokołem Memmat działała tylko na guzy w głowie. Te w płucach prawdopodobnie uaktywniły się w grudniu, gdy zaczęła się infekcja i Wiktorcia musiała mieć przerwę w chemii - dodaje.

By uratować dziewczynkę, potrzebne jest dalsze leczenie. Tymczasem pieniądze, które były przeznaczone na proto-



Wiktorcia z Krościenka ponownie potrzebuje kosztownego leczenia.

kół Memmat, skończyły się z powodu miesięcznego pobytu Wiktorii w szpitalu.

Koszty dalszego leczenia Wiktorii w ciągu pierwszych 6 miesięcy lekarze oszacowali na mniej więcej 76.500 tys. euro (suma może wzrosnąć, jeśli konieczny będzie dłuższy pobyt dziewczynki w szpitalu). Pieniądze na rozpoczęcie terapii muszą zostać zapłacone z góry - stąd ponowny apel rodziców

o finansową pomoc. - Będziemy walczyć, ile się da, by ją uratować, bo nie wyobrażamy sobie, że moglibyśmy ją stracić - zaznaczają rodzice. - Widząc tak waleczną i silną Wiktorię, pani prof. Slawc podjęła decyzję o dalszym leczeniu naszej wojowniczkę, bo jak twierdzi, jest duża szansa na jej wyleczenie. A my, jako rodzice, wierzymy w to i się nie poddamy. Proszę, wręcz błagam, pomóżcie uratować naszą córeczkę!

Aneta Dusik

Pomóc Wiktorii można, dokonując wpłaty na konto:

Fundacja Pomocy Dzieciom i Osobom Chorym „Kawałek Nieba”

Bank BZ WBK 31 1090 2835 0000 0001 2173 1374

Tytułem: „1246 pomoc dla Wiktorii Chrobak”

Wpłaty zagraniczne - foreign payments to help Wiktorcia:

Fundacja Pomocy Dzieciom i Osobom Chorym „Kawałek Nieba”

PL31109028350000000121731374 swift code: WBKPPLPP

Bank Zachodni WBK

Title: „1246 Help for Wiktorcia Chrobak”

Czynna jest także internetowa zbiórka:

<https://www.siepomaga.pl/uratuj-wiktorcie>

Ścieżka w zawieszeniu

W Tylmanowej, czy może w Krościenku powstanie kładka w ramach ścieżki rowerowej Velo Dunajec? Problem rozstrzygnie się w ciągu dwóch tygodni.

W poniedziałek Witold Kozłowski, marszałek województwa małopolskiego, spotkał się z władzami pieniężnymi miejscowości, parlamentarzystami i dyrekcją Zarządu Dróg Wojewódzkich w Krakowie. Poruszone były dwie kwestie - budowy ścieżki pieszo-rowerowej Velo Dunajec oraz inwestycji drogowych planowanych przez ZDW. - Chcemy porozmawiać na temat realizacji inwestycji określanej jako Velo Dunajec, ponieważ mnie i zarządowi zależy na tym, by ta inwestycja była realizowana zgodnie z planem - podkreślił marszałek. Budowa Velo Duanjec na odcinku ze Szczawnicy do Zabrzeży, obejmująca 20 km ścieżek rowerowych, przesunęła się w czasie. Powodów opóźnienia jest kilka. - Wykonawca - firma Eurovia piętrzy problemy, to nie są zadania dla takich, którym się nie chce - podkreśliła Marta Maj, dyrektor ZDW, dodając, że na odcinku od Krościenka do Zabrzeży pojawił się kłopot z wyznaczeniem trasy i z jej przeprowadzeniem z Krościenka w kierunku Tylmanowej. Choć w roku 2017 gmina Krościenko i Ochotnica Dolna wspólnie przygotowały drogę zrywkową do osiedla Królowo, wytyczając i przedłużając trasę z ulicy Zdrojowej do Tylmanowej, jej wykorzystanie w ostatnich tygodniach stanęło pod znakiem zapytania. Okazało się, że znajduje się ona na terenach osuwiskowych. - Eurovia wystąpiła do nas o przyjęcie zgłoszenia na remont tej drogi, jednak to zgłoszenie nie zostało przyjęte. Jesteśmy po spo-

tkaniach z profesorem z Państwowego Instytutu Geologicznego - mówił Robert Górecki, zastępca dyrektora ZDW. - Mamy informację, że należałoby tam wykonać zabezpieczenie skarpy nad i pod drogą, wcześniej wykonując dokumentację geologiczno-inżynierską, dzisiaj nie umiemy określić zakresu kosztów dodatkowych. To jeden problem na tym odcinku, drugi to kwestia przejścia przez Dunajec - dodał. Według pierwszych założeń, a także przetargu, w osiedlu Królowo miała zostać wybudowana pierwsza kładka przez Dunajec dla rowerzystów. Jednak do tej pory nie udało się zebrać zgód od właścicieli na zajęcie ich parcel pod inwestycję, bo jeden z nich zażądał za swoją 800 tys. zł (początkowa kwota). Dlatego ZDW zaczął planować przesunięcie kładki w inne miejsce. - Pod koniec grudnia 2018 roku wpłynęła do nas propozycja z firmy Eurovia dotycząca realizacji kładki na terenach, gdzie jest możliwość uzyskania zgód. Wstępna wycena budowy takiej przeprawy to dodatkowo 8,5 mln zł. Weryfikujemy te informacje, rozpoczęliśmy też rozmowy z wójtami, czy to w ogóle ma sens - zaznaczył Górecki. Co na to wójtowie? Wójt Krościenka Jan Dyda wraz z radnymi zaproponował, by na odcinku, gdzie zakończone zostały prace w 2018 r., czyli przy ulicy Zdrojowej - zamiast w Królowie - wyznaczyć i wybudować kładkę przez Dunajec. W miejscu tym, jak podkreślił wójt, znajdują się tereny gminne, więc nie byłoby problemów z ich pozyskaniem. Kładka miałaby oko-

ło 150 metrów długości i kosztowała ok. 4-5 mln zł. Z niej rowerzyści jężdżaliby na drugą stronę drogi wojewódzkiej i dalej - na odcinku ok. 2,5 km prze-mieszczałiby się chodnikiem. Z uwagi na obowiązujące przepisy istniejący chodnik zostałby poszerzony i rozbudowany na długości 700 m w kierunku Tylmanowej.

Wójt Tadeusz Królczyk z Ochotnicy Dolnej podkreślił, że o problemach dowiedział się 3 tygodnie temu i od razu podjął starania, by kładka powstała w Królowie. - Tam jest trzech właścicieli, a w tej chwili mamy ich wstępne zgody. Jeden z właścicieli działki stawia konkretne pytania, czy na swojej działce o powierzchni 20 arów będzie mógł jeszcze coś wybudować. Jeśli będzie mógł i czuł, że może tam robić interes, to jest wówczas skłomny negocjować cenę działki - zaznaczył wójt gminy. Dodał, że problemem może być szerokość drogi gminnej od os. Łęg Górny do os. Paluchy. W tym miejscu droga jest wąska, co w przyszłości może wywołać konflikt między kierowcami a rowerzystami. W związku z tą sprawą ZDW zobowiązał się do poszukiwania konkretnych rozwiązań.

Ostatecznie po ponad 3 godzinach dyskusji ustalono, że w ciągu 2. tygodni zapadnie decyzja co do lokalizacji newralgicznej kładki.

Wiadomo, że na kolejne dwie kładki w Tylmanowej i Łącku jest gotowe pozwolenie wodnoprawne i w ciągu 2 miesięcy powinno zostać zawarta umowa dzierżawy z Wodami Polskimi. Dopiero wtedy można będzie złożyć wniosek o pozwolenie na budowę.

Aneta Dusik

Podwyżką w śmieci

Nawet o 15 zł w stosunku do roku ubiegłego podrożeją śmieci w Szczawnicy.

Od marca mają zacząć obowiązywać nowe stawki za śmieci. O 5 zł więcej, czyli 12 zł miesięcznie szczawniczanie zapłacą za śmieci segregowane. O 15 zł wzrosną rachunki tym, którym nie chce się segregować odpadów. W efekcie zapłacą 36 zł. Wzrost kosztów dotknie także prowadzących sezonową działalność gospodarczą i wynajmujących pokoje - za metr kw. zamiast 60 groszy zapłacą 1 zł.

Podczas sesji wiceburmistrz Szczawnicy wyjaśniał, że w przetargu na wywóz śmieci, ogłoszonym w styczniu przez Miejski Zakład Gospodarki Komunalnej, złożyła ofertę tylko jedna firma - IB z Nowego Targu, która cenę swojej usługi podniosła z 550

tys. zł na ponad milion. Podwyżka ma być efektem spadku cen surowców wtórnych, wzrostu wynagrodzeń pracowników, a także kosztów związanych ze składowaniem odpadów - w ciągu dwóch lat z 16 zł za tonę wzrosły one do 270 zł (kwota planowana w 2019 r.). Kolejną przyczyną wzrostu cen jest wzrost kosztów związanych z wywozem surowców wtórnych. Wcześniej za tonę tworzyw sztucznych Szczawnica otrzymywała 60 zł, a teraz za wywóz musi zapłacić 432 zł, podobnie jest ze szkłem i papierem.

Choć w Szczawnicy podrożało, wyższe stawki nie pokryją w pełni kosztów gospodarki śmieciowej. By odbiór śmieci w mieście się bilansował, zamiast

12 zł miesięcznie szczawniczanie musieliby zapłacić 16. By uszczelnić system, wójt miasta na stronie internetowej urzędu zapowiedział kontrole wśród mieszkańców, a także przedsiębiorców wynajmujących sezonowo pokoje. Władze miasta nie wykluczają także wprowadzenia zmian w harmonogramie odbioru odpadów poprzez zmniejszenie częstotliwości wywozu i ilości odpadów. MZGK ma także rozemrzeć się za nowymi odbiorcami odpadów wielkogabarytowych i butelek tzw. PET-ów.

Nowe, wyższe stawki za śmieci zatwierdziła także gmina Czorsztyn oraz Łapsze Niżne. W gminach Krościenko i Ochotnica Dolna również od marca mają obowiązywać nowe stawki, jakiej wysokości - tego jeszcze nie ustalono.

ad



Po raz pierwszy w Szkole Podstawowej nr 1 w Krościenku został zorganizowany wieczór kolęd i pastorałek. Przed liczną zgromadzoną publicznością wystąpili uczniowie - soliści, instrumentalści, a także tancerze. Swoją program specjalnie na piątkowy wieczór przygotował również zespół „Małe Pieniny”, któremu do tańca i śpiewu przygrywała kapela Jaśka Kubika. Publiczność doceniła wyjątkowy koncert gromkimi brawami.

REKLAMA

Obejrzyj wiadomości
Tygodnika
Podhalańskiego



**Ogłoszenia drobne i reklamy
do Tygodnika Podhalańskiego
w Szczawnicy przyjmuje:**

Szczawnica,
ul. Główna 28
Delikatesy Centrum
II piętro
tel.kom. 607-282-401
tel. 0-18 262-27 08
biuro@nieruchomosci.018.pl

**Biuro Nieruchomości
TRZY KORONY**
Monika Mastalik

www.nieruchomosci.e-szczawnica.com

Koniówka

Pokażna gromada dzieci pani Agnieszki

Pani Agnieszka Haberna z Koniówki obchodziła 4 lutego kolejne urodziny. Gaździna doczekała się już 75. wiosny, a także 15 dzieci, kilkanastu wnuków i prawnuków.

Agnieszka Haberna urodziła i wychowała aż 15 dzieci, do tego cieszy się jeszcze z 13 wnuczek, 16 wnuków, 3 prawnuczek i 4 prawnuków. - *Z taką gromadką dzieci zawsze było radośniej - śmieje się pani Agnieszka, która ma też córkę i wnuczkę Agnieszkę. - Agnieszki królują w trzech pokoleniach - śmieje się dostojna jubilatka. Najstarsze dziecko to córka Anna, a najmłodsze - Beata. Zosia to najmłodsza wnuczka, a Lidia dzierży obecnie tytuł najmłodszej prawnuczki pani Agnieszki. Łukasz - to imię najstarszego wnuczka. Pierwsze dziecko z małżeństwa państwa Agnieszki i Tomasza Habernych na świat przyszło w 1961 r., a najmłodsze 27 lat później. - Musieliśmy sobie jakoś radzić. Mąż pracował, ja zajmowałam się domem, dziećmi. Było co robić, ale nie chodzili głodni. Starałam się, żeby schludnie wyglądały. Choć zgadzam się ze stwierdzeniem, że dzieci brudne to dzieci szczęśliwie. Bo właśnie szczęście i zdrowie to rzeczy najważniejsze - mówi pani Agnieszka.*

Trzeba jednak pamiętać, że pani Agnieszka i jej mąż - pomimo różnych ludzkich opinii w związku z taką liczbą

dzieci - szli z podniesioną głową i przekazali swoim pociechom najcenniejsze wartości.

Dzieci sympatycznej jubilatki z Koniówki żyją w przyjaźni, sprawiają swojej mamie niespodzianki. Pani Agnieszka gościła kilkakrotnie u swoich pociech, które przebywają poza granicami ojczyzny: Z dziećmi zwiedzała Austrię, Stany Zjednoczone i Kanadę. Ciekawe, jaką podróżniczą niespodziankę zafundują mamie na obecne okrągłe urodziny? Bo do życzeń dla

dostojnej jubilatki dołączają się także dzieci z wnukami przebywające poza Polską.

W dniu urodzin kolejnych lat życia w pełnym zdrowiu życzył jubilatce wójt Marcin Ratułowski, który przekazał mieszkance Koniówki okolicznościowe gratulacje i bukiet kwiatów. - *Ciesz się, że mogę razem z bliskimi uczestniczyć we wspólnym świętowaniu kolejnych urodzin pani Agnieszki, która jest przykładem, jak można wspaniale wywiązać się z obowiązków wynikających z macie-*

rzyństwa - zaznaczył wójt Marcin Ratułowski i zapowiedział, że już od marca pani Agnieszka, a także inni seniorzy będą mogli starać się o Kartę Seniora Gminy Czarny Dunajec. A już teraz rodzice, którzy wychowali troje i więcej dzieci, mogą wyrobić w urzędzie Kartę Dużej Rodziny. Na posiadaczy kart będą czekać m.in. ulgi na opłaty za śmieci, darmowy wstęp na gminne lodowisko czy do Muzeum Torfu w Chochołowie.

Tekst i fot.: Jan Głąbiński



Dostojna jubilatka to wyjątkowa gaździna, która wychowała aż 15 dzieci.

Ze słowackiej Orawy



● Gorącym tematem na Słowacji jest wołowe mięso pochodzące z Polski, z chorych krów. Do stało się ono również do sklepów we wschodniej Słowacji. Słowackie Ministerstwo Zdrowia o wyjaśnienie tej sprawy zwróciło się do polskiego konsula w Słowacji.

● W Popradzie została otwarta 1 lutego wystawa „Współczesna sztuka tekstylna”. Jest to międzynarodowy projekt państw środkowej Europy: Słowacji, Polski, Czech i Węgier.

● 2 lutego 1849 roku w Wyżnim Kubinie urodził się słowacki poeta, dramaturg i prawnik Pavol Orszagh Hviezdoslav. Zmarł 8 listopada 1921 roku.

● W orawskiej bibliotece Antona Habovštiaka w Dolnym Kubinie odbędzie się 11 lutego o godz. 11 prezentacja książki „Żyliński kraj na krzyżówce dziejów. 1918-1968”.

● Do 28 lutego czynna jest w bibliotece w Dolnym Kubinie wystawa dokumentów - lata 90. w dziejach Orawy.

● 15 lutego o godz. 18 w Domu Kultury w Niżnej nad Orawą rozpocznie się „Senior party”.

● Niedawno Twardoszyn odwiedził 85-letni Dawid Sidor, Słowak mieszkający w Izraelu. Pamięta holokaust, w młodości mówił po niemiecku i węgiersku, a potem nauczył się słowackiego.

Ján Bulón, Sucha Góra



W Tatry zawiał halny, który wiejąc ze sporą prędkością (na Kasprowym porywy przekraczały 140 km/godz.), przyniósł gwałtowne ocieplenie, a co za tym idzie, na Podhalu szybkie topnienie śniegu. Stanęła kolejka i wyciągi na Kasprowym. W Tatrach wzrosło zagrożenie lawinowe.

● **ŚRODA 30 stycznia.** O godz. 11.05 do TOPR zadzwonił turysta informując, że 6 osób (w różnych grupach) szło na Rysy. Ruszyła lawina, która zabrała ich w dół. Na powierzchni w zasięgu jego wzroku są 3 osoby. Te, które są w pobliżu, są w ciężkim stanie, ale przytomne. O godz. 11.09 startuje śmigłowiec, który spod centrali zabiera 4 ratowników i 2 psy lawinowe. O godz. 11.19 do TOPR zadzwonił jeden z turystów, którzy w tym czasie szli na Rysy, informując, że lawina została uruchomiona pod Przełęczką pod Rysami, jego nie zabrała. Potwierdza, że wraz z nim na Rysy szło 6 osób. Żadnej z nich nie widzi. O godz. 11.28 pierwsza grupa ratowników desantuje się w pobliżu leżących osób, około 15 m poniżej progu w Wielkim Wołowym Żlebnie. Ratownicy potwierdzają, że na powierzchni lawiniska leżą 4 osoby z poważnymi urazami. Po desancie śmigłowiec leci w górę lawiniska, by z powietrza sprawdzić, co z pozostałymi dwoma osobami. Ratownik z pokładu śmigłowca dostrzega dwie osoby. Jedna z nich schodzi w dół (jak się później okazało, to turysta, który jako drugi dzwonił do TOPR). Ponieważ wszyscy turyści są na powierzchni, śmigłowiec leci do Zakopanego po kolejną grupę ratowników i sprzęt do transportu rannych, gdyż 2 osoby mają poważne urazy i wymagają pilnego transportu do szpitala. Po dostarczeniu sprzętu transportowego śmigłowiec wywozi 2 ratowników pod wylot Rysy, tam desantują się w pobliżu dwóch turystów. Jeden z nich ze względu na lekkie obrażenia zostaje wraz z towarzyszącym mu ratownikiem wciągnięty na pokład śmigłowca i przetransportowa-

ny do Morskiego Oka. Drugi, który nie odniósł obrażeń, schodzi samodzielnie z towarzyszącym mu ratownikiem. Najciężej ranni w pierwszej kolejności zostają przetransportowani śmigłowcem na lądowisko przy zakopiańskim szpitalu. Jeden z nich ze względu na poważne obrażenia głowy zostaje śmigłowcem LPR przetransportowany do Nowego Targu. W kolejnych lotach śmigłowiec zabiera do Zakopanego ratowników biorących udział w akcji, psy lawinowe i sprzęt.

Jak doszło do wypadku? Trzyosobowa grupa taterników wybrała się na Rysy w celu wspinaczki fragmentem Grani Głównej Tatr. Za nimi podążała 3-osobowa grupa turystów. W czasie podejścia Rysą grupy wymieszały się. Około 30 m od Przełęczki (na wysokości 2400 m) grupa wyruszyła lawinę. Turyści, który jako drugi zadzwonił do TOPR, udało się odskoczyć z toru lawiny, wbić czekan, co uchroniło go przed porwaniem przez masy śniegu. Pozostałych lawina porwała i zwałowała na wysokość około 1700 m. Według relacji uczestników zdarzenia po zatrzymaniu się lawiny dwie osoby były całkowicie zasypane, pozostałym dwóm z mas śniegu wystawały ręka i głowa. Wszyscy zasypani odkopali się sami. Podczas spadania w rejonie wylotu Rysy lawina wyrzuciła jednego turystę (tego, którego śmigłowiec przetransportował do Morskiego Oka). Żaden z uczestników zdarzenia nie posiadał lawinowego ABC, a doświadczeni taternicy kaski i czekany mieli w plecakach. Lawina miała długość około 1 km, a deniwelacja pomiędzy początkiem i końcem lawiny wynosiła 700 m. Wszyscy, którzy zostali przez nią porwani, mimo odnie-

sionych obrażeń mogą mówić o ogromnym szczęściu, że nie stracili życia oraz że była lotna pogoda, co pozwoliło kilkunastu ratownikom biorącym udział w akcji szybko dotrzeć z pomocą. Wierzący niech przyjmą to zdarzenie w kategorii cudu, bo cuda czasem w Tatrach się zdarzają.

O godz. 17.45 do ratowników dotarła informacja o zagubieniu się turystki w rejonie Żółtego Potoku. Z pomocą pospieszyło z Murowańca dwóch ratowników, którzy o godz. 18.37 dotarli do kobiety i po 19 doprowadzili ją do Murowańca. O godz. 18.03 do TOPR zadzwonił turysta informując, że ze znajomą schodzili ze Świnicy w kierunku Zawratu. Utknęli w stromym, głębokim śniegu, potrzebują pomocy. O godz. 19 z centrali na Wodogrzmoty wyruszyła 6-osobowa grupa ratowników. W tym czasie celem namierzenia turystów ze schroniska w Stawach w ich kierunku wyruszył pełniący tam dyżur ratownik, który zauważył światła pod Gąsienicową Turnią, zdecydowanie bliżej Świnicy niż Zawratu. W związku z tym o godz. 20.30 z Hali Gąsienicowej przez Liliowe i Świnicę w kierunku turystów wyruszyło 4 ratowników, którzy dotarli do nich o 0.02. Okazało się, że turystka jest w nie najlepszym stanie, opadła z sił, jest wychłodzona. Podjęto decyzję, by ratownicy wykopali jamę, w niej umieścili turystkę, przy użyciu pakietów grzewczych, NRC-tek i śpiwora, podając gorącą herbatę, chronili ją przed zimnem. Do czuwania nad nią pozostał jeden z ratowników. 3 ratowników, asekurując, wyprowadziło turystę na Świnicę i o godz. 3.20 doprowadziło go do Murowańca. Pozostali powrócili do schro-

niska w Stawach. O godz. 7.25 wystartował śmigłowiec, którym kobieta została przetransportowana do szpitala.

● **CZWARTEK 31 stycznia.** Po godz. 11 z Pięciu Stawów przetransportowano śmigłowcem do szpitala turystkę z urazem kolana. Po godz. 12 z Kala-tówek do szpitala przetransportowano 58-latkę, która upadając, doznała kontuzji ręki. O godz. 16.14 powiadomiono TOPR, że podczas zjazdu na „jabłuszku” zachodnim zboczem Gubałówki uderzyła w drzewo i straciła przytomność 18-lotka z Warszawy. Z centrali na sygnale wyruszyła karetka TOPR, z Gubałówki na miejsce zdarzenia wyruszył pełniący tam dyżur ratownik. Chwilę po tym ze względu na stan poszkodowanej wystartował śmigłowiec. Ratownicy desantowali się w pobliżu. Po udzieleniu I pomocy turystkę, która odzyskała przytomność, śmigłowcem przetransportowano do szpitala.

● **PIĄTEK 1 lutego.** Po godz. 13 ze szlaku z Rusinowej Polany na Gęsią Szyję przetransportowano śmigłowcem do szpitala turystkę z urazem kolana.

● **NIEDZIELA 3 lutego.** O godz. 14.55 do TOPR dotarła informacja, że w rejonie Buli pod Rysami, w prawej części ściany na Drodze „Żlebem”, utknęli dwaj wspinacze. Wystartował śmigłowiec. Z jego pokładu desantował się ratownik, który założył stanowisko. Następnie w to miejsce desantowało się dwóch kolejnych ratowników, którzy ze stanowiska zjechali do znajdujących się poniżej taterników. Kiedy byli gotowi do podebrania, nadleciał śmigłowiec. Bezpосrednio ze ściany wraz z towarzyszącymi im ratownikami zostali oni wciągnięci dźwigiem na pokład będącego w zawisie śmigłowca i przetransportowani do Zakopanego.

Adam Marasek

W ostatnim tygodniu ratownicy Grupy Podhalańskiej w głównej mierze udzielali pomocy poszkodowanym na stokach narciarzom i snowboardzistom.

Jest pełnia ferii, więc i ruch na zorganizowanych terenach narciarskich panuje bardzo duży. Ratownicy codziennie przeprowadzali po kilka akcji (zdarzyło się nawet 10 w ciągu jednego dnia). Do najważniejszego wypadku doszło 2.02 na stoku w Limanowej.

● **SOBOTA 2 lutego.** Ratownicy Grupy Podhalańskiej GOPR dyżurujący w ośrodku narciarskim Limanowa-Ski zostali wezwani do udzielenia pomocy 11-letniemu chłopcu, który jeżdżąc na nartach, zderzył się z innym narciarzem. Po dotarciu do poszkodowanego ratownicy wykonali tzw. badanie urazowe, w wyniku którego stwierdzili podejrzenie urazu odcinka szyjnego kręgosłupa i podjęli decyzję o ewakuacji chłopca do szpitala w Krakowie - Prokocimiu. Cała akcja ratownicza - od otrzymania wezwania do uporządkowania sprzętu - trwała niespełna godzinę. Uczestniczyło w niej troje ratowników GOPR oraz zespół karetki pogotowia ratunkowego. Warunki na stoku były dobre, natomiast ruch turystyczny średni.

W górach zagościła odwilż. Wiatr i ocieplenie sprawiły, że śnieg opadł, stał się ciężki i przepadający, warunki do uprawiania turystyki pieszej są utrudnione, przy spadku temperatury pojawiają się miejsca niebezpiecznie oblodzone. Zalecamy dobre przygotowanie do wycieczek oraz dobieranie sprzętu i trasy do swoich umiejętności. Zachęcamy do pobrania aplikacji RATUNEK na telefon.

Rafał Zmarz

**Numer ratunkowy w górach
- 601 100 300**

Maciej Pinkwart



Misieki ofiarny

gdzie kilka niepozornych wilczków trzymało swoje zapasy, które tobie nie były potrzebne, ale interesowali się nimi ekolodzy. Oczywiście odniosłeś sukces, pokazywano cię w telewizji, zresztą telewizja prawie zawsze towarzyszyła twoim działaniom, co lubieś może nawet bardziej niż rosnące z dnia na dzień poczucie władzy. Nie podobało się to innym niedźwiedziom z twojej rodziny i domyślałeś się, kto stoi za donosami, jakie na ciebie stali do matki zazdrośnicy i konkurenci. Matka nie lubiła, jak jej zwracać głowę drobiazgami, w końcu rzuciła całymi Tatrami i nie mogła co chwila opętać się od skrzytych. Pro forma warknęła raz i drugi, wreszcie tato kazał ci schować się do gawry i przeczekać zimę. Sam też miał kłopoty i coraz częściej pokazywał zęby w stronę ważnych członków rodziny, co powodowało ich irytację i donosy do matki. Dyrektor co prawda obiecał mu ochronę na terenie całego Parku, ale wiadomo było, że jego armia strażników na cały TPN ma realny wpływ tylko taki, na jaki pozwoli im królowa niedźwiedzi.

Tymczasem na terenie Tatr wciąż grawolili kłusownicy, którzy przez lata dorabiali się na tych terenach, a teraz usiłowali patrzeć na łapy niedźwiedziom. Ledwo coś wypatrzyli - podnosili krzyk na całą Europę, więc trzeba było jakoś odwrócić ich uwagę - do czasu, aż wokół Parku wybuduje się wysoki mur, ograniczający pole widzenia z ulicy i zza granicy. Najpierw otrzymał zakaz opuszczania gawry, potem tata-niedźwiedź zniknął z przestrzeni publicznej, ale kłusownicy knuli dalej, bo ich celem było schwytanie w podstępne sidła niedźwiedzi-matki, gdyż wiedzieli, że bez niej inne niedźwiedzie albo stracą instynkt samozachowawczy i pójdą w rozsypek po innych parkach, albo pozagryzają się nawzajem. Co gorsza, niedźwiedź-tata, wspierany przez dyrektora Parku, zaczął znów pojawiać się publicznie, a kłusownicy wzięli na cel niedźwiedzia-szwagra, który pilnował zapasów zgromadzonych na zimę.

I wtedy niedźwiedzica-matka stanęła na tylnych łapkach i ryknęła. Strach padł na tatę, na szwagra, a nawet na dyrektora Parku. Ale matka postanowiła poświęcić coś mniejszego i dla niej samej niegroźnego. Dlatego borsuki przyszły po ciebie, misiu, i zamknęły cię we wrocławskim zoo. A nierządzącym od lat kłusownikom zarzucono czerpanie korzyści z nierządu i molestowanie wiewiórek.

Maciej Pinkwart

Wanda Czubernat



Jak ujek Jancura uczył pana jeździć na nartach

bacowanki, e, piykne były casy! Piykne zbacowanki! Choć i teraz jest piyknie, dobrze i wesóło, ale kiejsi było jesse lepij. No nij, kumosiu? - O, to, to! Hej, hej... Kie była zima, kurzył śniyg, kie przysła wieśna, lić żlebami śła. No, dy, hej, teraz tyz jest śniyg i skocom chłopcy na dalekość, coroz dalyj, coroz piyknij, jako te ptoski abo duze ptosyska, orły! Sportowanie to dobry interes, nij, kumosiu? Ciekawość, kielo to płacom takim chłopcom za furgnięcie 200 metrów w powietrzu?

- Płacom, nie płacom, cosik tam cisnom, bo by darmo nie hipkali, ale przynajmij ich nie sprzedajom jako zwywy towor do lepszych krajów! Jak tych, co kopiom piłke!

Kumoter się wmiyoł i uciszył pyskatom Kaśke: - Nie znos się, to nie scekaj! Dobrze, niech mu będzie, o nartach cosik wiemy, same my zjyżdzały z górki i góreck, nawet na skoczni skokały, he, he, he, skocnia była na brzyzku za księżym ogrodem. Tako ze śniega

i nieroz się zdarzyło siednąć z rozbiegu rzyciom i zjechać dołu razem z niom!

Potem ujek Jancura zamontował wyciąg narciarski, cyli postawił takie różne bramki, bramecki, popodpiyroł zyrdkami, oziągnął elektryczny kabel, przywiązoł stołki, włączył do prądu i jechało, i wiezło lyniowych na górke. Pewnie, że to nie było w prowadziwych górach, ba w nasych małych góreckach i tak strasznie downo. W kożdym razie nie było pytłorek przyuśnic, coby o ratunek wołać, a nardecki były jasieniowe i lyskowe kijki. No. Ale ujek miał rozmach kapitalistyczny i ściągot z różnych stron różnych panów i uczył ich podstawowych umiejętności zjyżdżania na nogach, a nie na plecach.

Roz było tak, że przyjechał ładny pon z ładnom paniom, ładnym samochodem. Wyładowali ładne narty, oparli się o smreka i opalujom gębusie. O chwile pon się pyto ujka, cy by go nie nauczył jeździć na nartach na tych polskich górkach. - Bo ja to, proszę pana, światnie jeżdżę w Dolomitach, Marmoladzie, ale tu, w Polsce, jakoś mam tremę.

Ujek rzecze: - Cymu nij, spróbujemy. Pomóg mu przypiąć narty, postawił go, podpar kijkami, ale w tyj chwili panu ozjechały się nogi

kozdo w insom strone, zrobił śpagat, a pani klasko w łapki. I tak w kółko. Co go ujek postawił i pokozoł, ka mo jechać, zaś obie nogi, oba kijki i jedna ręka zamikłały się w kłębusek, który jęcoł, skucoł i sie kręcił. Ujek widzi, że byda, to wzion pana pod pazuche i wyniós kapke wyzyj. Postawił na nogi spicami nart dołu, popchnął w pley i zawar ocy. I pon zjechał! Na mój dusiu! Ino spicami do zadku! Ale zjechał, nie siod i dostał brawa od pani. I tak bywało. A pote juz na wyciągu to pon był lepsy od ujka. Choć ta i pore razy objechał ze trzy razy w kółko różnymi sposobami, pozycjami, casem trza było wyłacać prąd w elektrowni i ściągać pana po drabinie, co jak zawse robili fajermani. Tak to wej. Tak bywało.

Zajmujemy się tymi zbacowankami, coby się nie zaplatać w polityke, bo tam afery seksualne. A my, bydne kumosie, gdowy, ani nie wiemy, cym się to ruso, a nie kielo kostuje i cy polityk to człowiek i cy mu wolno telo razy, kielo chce, cy kielo może?

Biercie się, ludkowie, za tańcowanie i śpiywanie, bo tak trza. Bo karnawał przeleci wartko.

Pozdrówkom

babka Krzysia

Krzysztof Trebunia Tutka



My, mecenasi

wane nawet po wiekach. Wówczas finansowaniem kultury i sztuki zajmowali się królowie, magnateria, wysoko postawiony kler z papieżami włącznie. W dzisiejszych, oświeconych czasach najpotężniejszym i najskuteczniejszym mecenasem sztuki jest państwo. Cieszy się zaufaniem społecznym, bo powołuje rady programowe i artystyczne złożone z ekspertów i zawiaduje majątkiem narodu, jego artystyczną spuścizną zgromadzoną w muzeach i galeriach, opiekuje się teatrami oraz świątyniami sztuki i muzyki. W sposób bezstronny - pod czujnym okiem przedstawicieli różnych nurtów artystycznych i światopoglądowych - rozdziela finanse, inspirowanie i finansuje wydarzenia artystyczne, promuje dorobek i potencjał kulturalny kraju.

W ciągu ostatnich trzech lat przekonaliśmy się, że w przypadku zarządzania kulturą naszego kraju mogą to być li tylko pobożne życzenia. Lojalność wobec rządzących, sztuka na usługach polityki... Doprawdy, Gajusz Cliniusz Mecenasa nie powstydziliby się swoich następców w kraju nad Wisłą. Propaganda kulturalna i historyczna pod dyktando wiadomo kogo dzieje się na naszych oczach. Na ośłodę mniej wymagającym rzuca się muzykę ludu - disco polo, bo przecież trzeba ludziom dać to, co lubią. Rozrywka wyżywi się sama, taka jej natura, i przez lata wydawało się nam, że publiczne pieniądze, przeznaczone i wpisane

ne na rozwój kultury, nigdy nie będą zasilać bachanaliów. Zasilają, ale tylko wybrani wiedzą, w jakiej kwocie.

„Jeśli nie masz wpływu na decyzje innych, rób swoje”. Zrobiliśmy. Kolejny raz udowodniliśmy, że umiemy razem robić wielkie rzeczy, że w tych „dwóch plemionach” bije jedno serce. Jest intensywnie czerwone, z białymi literkami „Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy”! Po oszczerstwach, bez wsparcia nawet tych, którzy pomoc i miłosierdzie mają w zakresie obowiązków, w tym roku zagrała na ogromną kwotę. Mimo, a może wbrew tragicznemu finałowi! Ostatnia puszcza prezydenta Adamowicza dała nam wszystkim do myślenia i obudziła nadzieję. Tak naprawdę obudził ją Gdańsk, który jak żadne inne miasto kojarzy się z wolnością, a ostatnimi czasy stał się centrum strasznych, ale i budujących wydarzeń. Kiedy państwo nie pierwszy już raz zabrało się za „naprawianie” swojej najnowszej historii, nie pierwszy raz jednoosobowo zdecydowało o ukaraniu niepokornej instytucji kultury, przekonaliśmy się, że sami możemy decydować, co dla nas ważne. My, Polacy i Europejczycy, wzięliśmy udział w spontanicznym, wielkim zryw. To my jesteśmy fundatorami przetrwania Europejskiego Centrum Solidarności, prawdziwymi i najwspanialszymi mecenasami własnej, prawdziwej historii!

Krzysztof Trebunia-Tutka

Zakopane

Stanowcze decyzje

Posyłwestrowy paraliż Zakopanego i problemy z odśnieżaniem wróciły jak bumerang.

Miasto nie zdało egzaminu. Nawet chodnik przed urzędem miasta nie jest odpowiednio utrzymany - stwierdził na sesji zakopiańskiej rady miasta radny Grzegorz Jóźkiewicz.

Burmistrz Leszek Dorula uważa, że firma Tesko na bieżąc odśnieżała ulice, ale trudno było opanować sytuację przy takich obfitych opadach śniegu. - Reagowaliśmy na sygnały mieszkańców i turystów. Do dziś jest wywożony zalegający śnieg, co nas kosztuje dodatkowe 100 tys. zł - przekonywał.

Zbigniew Szczerba zaproponował, aby urządzić wycieczkę zakopiańskimi chodnikami. - Nie da się chodzić. Jest tam wszystko: błoto pośniegowe, koleiny i lód. Po prostu jest niebezpieczne - zauważył radny. Co prawda odśnieżanie chodników należy do właścicieli przylegających posesji, ale radni domagają się, aby to miasto zajęło się odśnieżaniem chodników. Wiceburmistrz Wiktor Łukaszczyk stwierdził jednak, że to zbyt duże obciążenie dla gminy. Należałoby również zakupić dodatkowy sprzęt.

Radni przekonywali, że należy zmienić system odśnieżania, ponieważ jadący jezdnią pług, spycha śnieg na chodniki, które często są już odśnieżone. Wojciech Solik tłumaczył, że niebezpieczne są skrzyżowania ulic głównych z podrzędnyymi. - Tam powstają kopce, które są trudne do sforsowania - tłumaczył.

Powrócił również temat imprezy sylwestrowej i paraliżu miasta po Nowym Roku. - W okresie świąteczno-noworocznym mieszkańcy nie mogą normalnie funkcjonować. Paraliż miasta 2 stycznia spowodował, że gdyby ktoś potrzebował pomocy, to pomoc by nie dojechała. Czy mamy pomysł na rozwiązanie tych problemów? - pytał Marek Donatowicz i wywołał kolejną długą dyskusję. Tu padła propozycja, aby pobierać opłaty za wjazd do centrum Zakopanego, nawet 30 zł. - Trzeba podjąć stanowcze decyzje. W wielu miastach centra są chronione - apelował Jan Gluc.

- Ten sylwester jest wrogiem tylko dlatego, że organizuje go telewizja publiczna. Gdyby to była inna stacja, pewnie by się wszystko podobało - denerwował się Leszek Dorula. - To podejmijcie uchwałę, żeby już więcej nie robić takiego sylwestra - radził burmistrz.

jo

Szalone ceny leków

dokończenie ze str. 1

Najtaniej jednak będzie w prywatnej aptece przy ul. Długiej. Tu Nurofen kupimy za 25,95 zł.

Ceny Nurofenu Junior w Rabce, podajemy z zastrzeżeniem, że w żadnej ze sprawdzanych przez nas aptek nie można kupić Nurofenu Forte. To ta sama substancja, tylko w większym stężeniu, dlatego należy po prostu zmniejszyć dawkę, a ekonomicznie wychodzi dużo korzystniej: więcej leku za niemal te same pieniądze. I tu w centrum handlowym Steskal znaleźliśmy ten lek w najniższej cenie - 21,95 zł.

- Tak naprawdę ceny leków zależą od tego, ile kosztują one u hurtownika. A te ceny mogą się zmieniać niemal z dnia na dzień. Jednego dnia ten sam lek kosztuje 35 złotych, a drugiego 20 - zaznacza Mateusz Kiszeła, menadżer w Aptecie Tatrzańskiej w Zakopanem. Dodaje, że jego apteka zarabia na sprzedaży 20% ceny płaconej u hurtownika, a więc w przypadku Nurofenu to 6 zł. - Mieliśmy już ten lek w sprzedaży za 25 złotych, kiedy w hurtowniach były promocje. Nie możemy też wygrać batalii cenowej z sieciowymi aptekami, które kupują leki w milionach opakowań i przez to płacą mniej - twierdzi. Jego zdaniem rozwiązaniem byłoby wprowadzenie ustawowo tych samych cen we wszystkich aptekach, jak jest na przykład w Austrii.

pp, fig., ad, mk

ZAKOPANE:	
Apteka, ul. Witkiewicza 3	- 39,91 zł
Apteka, Kasprusie 40a	- 39 zł
Apteka, Zamoyskiego 13 a	- 39 zł
Apteka, Droga do Olczy 1	- 36,9 zł
Apteka, Kościuszki 15	- 35 zł
Apteka, Krupówki 11	- 30 zł
Apteka, Kamieniec 5	- 29,9 zł
Apteka, Krupówki 45	- 28,99 zł
Apteka, Krupówki 75	- 28 zł
Apteka, Nowotarska 4	- 25,9 zł
NOWY TARG:	
Apteka Prywatna Centrum, Rynek 25	- 36 zł
Apteka Prywatna, Długa 57	- 25,95
Apteka Słoneczna, szpital	- 27,99
Apteka Niezapominajka, Rynek 19	- 26,99
SZCZAWNICA:	
Apteka Cefarm „36.6° C”, ul. Szalaya 2	- 29,50 zł
DOZ Apteka, ul. Jana Wiktora 17 a	- 27,99 zł
Apteka Panaceum s.c., ul. Główna 8	- 25 zł
RABKA:	
Apteka Zdrojowa przy Carrefour, ulica Zakopiańska	- 26,90 zł
Apteka przy placu targowym, ulica Sądecka	- 22,99 zł
Apteka przy centrum handlowym Steskal	- 21,95 zł



Walentynki 2019

MENU

Welcome drink

Pralina z foie gras z malinami i lukrowaną gruszką

Grillowana krewetka z ziołami, imbirem i ostrą papryczką

Krem z mięty z kurkami smażonymi na maśle

Duszona wołowina podana z marchewką grzybami i ziemniakami gratin
lub

Łosoś jurajski z risotto nero, topinamburem i syropem klonowym

Słodka niespodzianka

Cena: 160 zł od osoby

Start: 19:00

Rezerwacja | + 48 608 668 118 | gt@bachleda.pl

Góralaska Tradycja | ul. Krupówki 29, 34-500 Zakopane





PLEBISCYT OSP

Czekamy
na kupony

Do końca prezentacji jednostek strażackich w naszym plebiscycie na najlepszą jednostkę OSP zostały już tylko 2 miesiące. Teraz czekamy wyłącznie na głosy na kuponach.

Zakończyła się walka SMS-owa. Kolejność w tym głosowaniu wygląda następująco:

1. Koniówka 31,4%
2. Ratułów Dolny 29,3%
3. Ząb 9,6%
4. Gliczarów Dolny 7,6%
5. Olcza 4,1%
6. Gliczarów Górny 3,2 %

Dziś prezentujemy kolejną drużynę w naszym plebiscycie na najlepszą jednostkę Ochotniczej Straży Pożarnej.

JAK GŁOSOWAĆ

Teraz głosować można już tylko z pomocą kuponów:

Wystarczy wypełnić kupon obok, wpisać nazwę jednostki, na którą chcemy oddać głos, i wysłać go lub przy-

nieść do naszych redakcji: **34-500 Zakopane, ul. Zwierzyniecka 14, lub 34-400 Nowy Targ, Rynek 11.** Taki głos liczy się podwójnie.

O tym, kto wygra, kto zajmie miejsce na podium, zadecyduje liczba SMS-ów i kuponów.

Regulamin plebiscytu jest do wglądu w naszych redakcjach w Zakopanem i Nowym Targu.

pp



OSP Suche

OSP Suche czeka na młodych

Zaczynali bardzo skromnie, lecz jednostka, która niebawem będzie mieć 100 lat, rozwija się każdego roku, inwestując w remizę, sprzęt i wyszkolenie druhów ochotników.



Druhowie OSP Suche zapraszają chłopców i dziewczęta do drużyn młodzieżowych.

W maju 1925 roku z inicjatywy mieszkańców Suchego powstała Ochotnicza Straż Pożarna. Założycielami jednostki byli: Franciszek Majerczyk, wójt gminy Poronin i pierwszy prezes do 1947 roku, Maciej Małkuch, Stanisław Buńda, Władysław Dziubas, Józef Małkuch oraz Stanisław Majerczyk. Strażacy 94 lata temu za całe wyposażenie mieli ręczną sikawkę i wiadra na wodę. W 1932 roku straż miała już dwa odcinki węża zakupione ze wspólnych składek. W 1941 roku pod dawną szkołą wyremontowano piwnicę, w której przechowywano sprzęt pożarniczy. Pech chciał, że w 1948 roku pożar zniszczył szkołę. Strażacy potrzebowali nowej siedziby. Dzięki ofiarności gospodarzy Sebastiana Jędróla, Wiktorii Trebuni, Marii Trebuni, Marii Buńdy i innych, którzy oddali bezpłatnie swe tereny, powstała parcela, na której do dziś mieści się Ochotnicza Straż Pożarna w Suchem. Tu w 1950 roku powstała drewniana, a w 1969 - murowana remiza OSP. Strażacy mieli motopompę, którą do pożaru ciągnęły konie używane przez sąsiadujących z remizą mieszkańców. Pierwszym au-

tem, jakie trafiło do jednostki w 1975 roku z Komendy Wojewódzkiej PSP w Nowym Sączu, był Żuk A15. Pięć lat później jednostka dostała już - używany wprawdzie, ale beczkowiec Star 25. W 1983 roku swój używany wóz bojowy przekazali druhom w Żębie, bo sami otrzymali nowy samochód Star 244.

Gdy przyszły nowe czasy, strażacy chcieli służyć pod nowym sztandarem. W 1990 roku dzięki pomocy rodaków z USA przeprowadzono udaną zbiórkę na ten cel. Akcją za Wielką Wodą zorganizowała Janina Majerczyk, synowa pierwszego prezesa i założyciela OSP Suche. Wyświęcony sztandar zdobi hasło „Bóg, Honor, Ojczyzna”.

W 2000 roku z okazji 75. rocznicy powstania jednostki strażacy w Suchem dostali samochód Jelcz. Przez cały czas remiza przechodziła szereg remontów, by spełniać wymagane standardy, by pomieścić kolejne samochody strażackie. Ale na 75. urodzinach brakowało miejsc przy stołach, nie było gdzie wstawić ławek. - Byliśmy zaskoczeni liczbą ludzi, których nie mogliśmy pomieścić w remizie, postanowili-

śmy że trzeba ją jeszcze raz przebudować, tak by na jubileusz 80-lecia mogła służyć wszystkim strażakom, gościom i mieszkańcom - dodaje naczelnik Mieczysław Polak. Pan Mieczysław pełni tę funkcję od 2011 roku, gdy prezesem został Wojciech Gut.

W 2003 roku, tuż przed Wielkanocą, kilkadziesiąt metrów od remizy został potrącony przez samochód prezes Andrzej Majerczyk. W stanie krytycznym trafia do szpitala. To były bardzo ciężkie chwile dla rodziny, strażaków i wszystkich mieszkańców. - W 2004 roku planujemy prace wykończeniowe w remizie. Umiera prezes Andrzej Majerczyk. Dwa dni później w uroczystościach pogrzebowych biorą udział wszystkie poczty sztandarowe z powiatu tatrzańskiego. To tyle, co można było zrobić dla strażaka, który całe swoje rodzinne życie poświęcił dla straży pożarnej - wspomina Mieczysław Polak.

W wolnych chwilach pomiędzy pracami polowymi strażacy dokonywali wyburzenia i rozbiórki starych pomieszczeń wewnątrz remizy. Z każdym tygodniem pracy remiza nabierała kształtów. W 2005 roku wyremontowana remiza została poświęcona i z powodzeniem służy strażakom oraz całej lokalnej społeczności do dziś.

- Obecnie mamy w czynnej służbie 76 czynnych strażaków ochotników - mówi Mieczysław Polak, naczelnik OSP Suche. - Zapraszamy uczniów i uczennice do naszej Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej.

Strażacy dysponują wysłużonym, ciężkim samochodem bojowym marki Jelcz. Do tego lekki wóz transportowy marki Opel Movano, który zastąpił w 2014 roku 40-letniego żuka, oraz nowoczesne volvo GBA 3/16. Ten wóz został zakupiony w 2017 roku w ramach programu Bezpieczna Małopolska dzięki dotacji z Unii Europejskiej (46%) i wsparciu gminy Poronin (54%). Zastąpił najstarszego stara, który pracował w OSP Suche od 1983 r. - Na wyposażenie nie narzekamy, choć przydałby się nowszy ciężki wóz bojowy, nasz jelcz ma już 32 lata - podsumowuje naczelnik Mieczysław Polak. Od 2016 roku prezesem OSP Suche jest Andrzej Czernik.

rav

OSP Waksmund

Waksmund
i jego straż

Może i samochód mają najstarszy w gminie, ale już wkrótce będą mieli największą remizę.



Reprezentacja OSP Waksmund wewnątrz nowej, jeszcze niewykończonej remizy.

Historia straży pożarnej w Waksmundzie sięga czasów Austro-Węgier, a konkretnie dekretu cesarskiego nakazującego gromadzie wiejskiej utworzenie straży ogniowej. Już w 1900 r. nowo założona jednostka wzbogaciła się o drewnianą wiatę i pierwszą ręczną sikawkę. A z czasem tego sprzętu było coraz więcej. Szyki strażakom pokrzyżowała jednak I wojna światowa. Wielu druhów wstąpiło wtedy do drużyn podhalańskich. I wielu nigdy nie wróciło do domów. Jeszcze większych spustoszeń wśród strażaków narobiła II wojna. Zmuszeni byli zawiesić plany budowy prawdziwej remizy. Rozwiązać działającą od 1926 orkiestrę dętą. A na froncie zginęli m.in. naczelnik i prezes. Dziś tamtych problemów już nie ma. Zarządzana przez Jana Ligęzę - prezesa i sołtysa wsi jednostka liczy ok. 100 osób. Najmłodszy członek młodzieżówki ma lat 13, a najstarszy honorowy strażak Józef Waksmundzki 93. Od 1977 r. ponownie gra też orkiestra. - Jest w niej ok. 20 druhów. I pewnie, że mogłoby być więcej, ale ciężko dziś młodzież zainteresować i czymś zarazić - wyjaśnia kornecista i czynny strażak Bartłomiej Ptaś. W strażę udzielają się też kobiety, choć głównie do zawodów i do pomocy. Z wyposażenia waksmundzcy strażacy wymieniają m.in. 2 wozy bojowe (z 1975 i 1981 r.), 2 mniejsze samochody terenowe, a nawet traktor. - Ten akurat jest nam bardzo potrzebny, bo kiedy gdzieś przewróci się drzewo, możemy je sami we własnym zakresie usunąć - podkreśla druh Stanisław Bryja. Cieszy też ich oko przestronna, nowoczesna remiza, którą od jesieni 2017 r. gmina Nowy Targ buduje dla nich w miejscu starej i wysłużonej. A trzeba przyznać, że na brak zajęć waksmundzianie nie mogą narzekać. W sa-

mym tylko styczniu aż 2 razy wyjeżdżali do pożaru sady w Waksmundzie, a krótko potem do pożaru restauracji w Dębnie. - Zajmujemy się wszystkim: pożarami, wypadkami drogowymi i zabezpieczaniem różnego rodzaju imprez - wyjaśnia naczelnik OSP Paweł Plewa. - Ostatnio jest np. prawdziwy szal na rowery. Wszystkie te rajdy i wyścigi trzeba jakoś obstarwić. Ale prócz obowiązków strażacy mają też przyjemności. Taką jest np. zimowa olimpiada narciarska w Niedzicy. Z akcji, które najmocniej zapadły im w pamięć, wymieniają wielką powódź z 1997 r., podczas której 2/3 wioski znalazło się pod wodą, a im zużyły się 3 motopompy i wiele innego sprzętu. I wszystkie zdarzenia w Waksmundzie. Jak choćby serię podpalen z 2010 r. czy pożar z 2007 r., w którym rodzina późniejszego strażaka Zbigniewa Parządky straciła cały dobytek. - Spłonęło nam dosłownie wszystko. Ocaliliśmy tylko to, co mieliśmy wtedy na sobie - wspominał wzruszony. Podobne przykre doświadczenia ma też za sobą druh Stanisław Bryja. Bo kiedy miał 12 lat, od pioruna doszczętnie spalił się dobytek jego rodziców. A nie dalej jak w 2014 r. w wyniku szeregowego zajęcia się kilku zabudowań gospodarczych zapalił się i jego dom. - Temperatura była wtedy taka, że nawet kostka na podwórku się spaliła - podkreślał.

Z czego strażacy w Waksmundzie są dumni? Ano z tego, że już niedługo skończy się im czas „bezdомności” i przeprowadzą się do nowej, 4-kondygnacyjnej remizy z 3 garażami, z własnym agregatem i piękną salą weselną. I z tego, że rośnie im młode pokolenie. Mają też jednak pragnienia. Jak choćby zakup defibrylatora do jednostki czy wymianę leciwych już wozów bojowych.

Tekst i fot.: Krystyna Waniczek

KUPON do głosowania

W PLEBISCYCIE
NA NAJLEPSZĄ
JEDNOSTKĘ OSP

Nazwa jednostki OSP, na którą oddawany jest głos.

TYGODNIK
Podhalański

LISTA JEDNOSTEK BIORĄCYCH UDZIAŁ W PLEBISCYCIE: Bańska Niżna, Bańska Wyżna, Białka Tatrzańska, Biały Dunajec, Bielanka, Bór, Brzegi, Bukowina Osiedle, Bukowina Tatrzańska, Bustryk, Chabówka, Chochołów, Chyżne, Ciche Dolne, Ciche Górne I, Ciche Górne II, Ciche Środkowe, Czarna Góra, Czarna Góra Zagóra, Czarny Dunajec, Czerwienne Dolne, Czerwienne Górne, Czorsztyn, Dębno, Długopole, Dursztyn, Dział, Działisz Dolny, Działisz Górny, Falsztyn, Frydman, Gliczarów Dolny, Gliczarów Górny, Gronków, Grywałd, Hałuszowa, Harkabuz, Harkłowa, Huba, Jabłonka, Jaworki, Jurgów, Kacwin, Klikuszowa, Kluszkowce, Knurów, Koniówka, Kościelisko, Kraszów, Krempachy, Krościenko n/D, Krościenko - Kąty, Krośnica, Lasek, Leszczyny, Leśnica, Lipnica Mała, Lipnica Wielka - Centrum, Lipnica Wielka - Kiczory, Lipnica Wielka - Murowanica, Lipnica Wielka - Przywarówka, Ludźmierz, Łapszanka, Łapsze Niżne, Łapsze Wyżne, Łopuszna, Małe Ciche, Maniowy, Maruszyna, Miżerna, Morawczyzna, Murzasichle, Niedzica, Niedzica - Zamek, Nowa Biała, Nowe Bystre, Nowy Targ - Kowaniec, Obidowa, Ochotnica Dolna, Ochotnica Górna, Odrowąż, Olcza, Orawka, Ostrowsko, Piekelnik, Pieniążkowiec, Pitoniówka, Podczerwone, Podsarnie, Podszkle, Podwilk, Ponice, Poronin, Pyzówka, Raba Wyżna, Rabka-Zdrój, Ratułów Dolny, Ratułów Górny, Rdzawka, Rogoźnik, Rokiciny Podhalańskie, Rzepiska I, Rzepiska II, Sieniawa, Sierockie, Skawa, Skrzypne, Spytkowice, Sromowce Niżne, Sromowce Wyżne, Stare Bystre, Stasikówka, Suche, Szaflary, Szczawnica, Szlachtowa, Szlembark, Trute, Trybsz, Tylka, Tylmanowa, Waksmund, Witów, Wróblówka, Załuczne, Zaskale, Ząb, Zubrzyca Dolna, Zubrzyca Górna.

Bukowina T.

200 tysięcy strat

W sobotę w Bukowinie Tatrzańskiej przy ul. Kościuszki zapaliło się poddasze pięciopiętrowego domu.



Aby dotrzeć do źródła ognia, strażacy musieli zerwać część dachu.

Strażacy byli na miejscu natychmiast, bo remiza OSP znajduje się naprzeciwko. Z budynku wcześniej wyszły trzy przebywające w środku osoby. Płomienie objęły dwa pokoje, klatkę schodową i dach. Pożar gasiło 11 zastępów strażackich.

- Pożar udało się szybko opłamać. Straty wycenione zostały na 200 tys. złotych, nie udało się ustalić przyczyny wybuchu ognia - mówi kpt. Andrzej Król Łęgowski, rzecznik prasowy zakopiańskiej straży pożarnej.

Fot.: OSP Bukowina Tatrzańska

pp

Maruszyna

Sprawdź, czym oddychasz

W Maruszynie na szkole został zamontowany czujnik, który mierzy jakość powietrza.

Mieszkańcy gminy Szaflary mogą sprawdzać, jakim powietrzem oddychają. Czujnik mierzy m.in.: poziom stężenia pyłów zawieszonych PM2.5 oraz PM10, temperaturę powietrza, ciśnienie atmosferyczne oraz wilgotność powietrza.

„Do tej pory korzystaliśmy z pomiarów z miejscowości sąsiadujących z gminą Szaflary, co nie było miarodajne. Czujnik powietrza został zamontowany w ramach podpi-

sanego 3 kwietnia 2018 r. listu intencyjnego, jako początek dobrej współpracy z Polską Spółką Gazownictwa, w związku z planowaniem budowy sieci gazowej w gminie Szaflary. Został on zamontowany na budynku szkoły podstawowej w Maruszynie całkowicie bezpłatnie. Gmina nie ponosi również kosztów udostępniania wyników” - informuje urząd w Szaflarach.

Powodem złej jakości powietrza jest tzw. niska emisja, czyli emisja pyłów i szkodli-

wych gazów na wysokości do 40 m. Jej główną przyczyną jest ogrzewanie domów węglem niskiej jakości, odpadami, a także korzystanie z przestarzałych pieców. Jednym ze sposobów walki ze smogiem jest uświadamianie znaczenia czystego powietrza dla zdrowia.

Jakość powietrza można na bieżąco śledzić na stronie internetowej www.powietrzemalopolska.pl. Niebawem informacje o jakości powietrza pojawią się także na stronie urzędu gminy www.szaflary.pl.

opr. mon

Krok bliżej

Są już prawomocne decyzje środowiskowe dla nowej linii kolejowej Podłęże - Piekiełko, która skróci czas dojazdu na Podtatrze i w Beskidy.

Inwestycję realizują PKP Polskie Linie Kolejowe. Dokumentacja projektowa budowy nowej linii łączącej Podłęże z Tymbarkiem i Mszaną Dolną będzie kosztowała 180 mln zł netto. Nowa linia kolejowa pozwoli łączyć komunikacyjną

w Małopolsce, a także ułatwi przemieszczanie się z północy na południe Polski. Aby można było rozpocząć inwestycję, konieczne jest otrzymanie decyzji środowiskowych. Te wydane zostały po przeprowadzeniu oceny oddziaływania na środo-

wisko. W dokumentach zawarte są warunki, które muszą być uwzględnione na etapie projektu budowlanego i realizacji inwestycji.

W ramach przedsięwzięcia zmodernizowana będzie 75-kilometrowa istniejąca linia między Chabówką a Nowym Sączem.

jof

Charytatywny karnawał

Szykuje się niezła zabawa, a przy okazji każdy balowicz ma szansę pomóc Adasiowi z Witowa.

Już w najbliższą sobotę Podhalańska Iskierka Nadziei zagra wraz z Zespołem Sqbani na imprezie w Cichem Górnem. To kolejna charytatywna zabawa, jaką organizują z myślą o swym podopiecznym dziele wolontariuszki. Tym razem pieniądze zbierane będą na potrzeby leczenia i rehabilitacji Adasia Kurzei z Witowa. Chłopak ma 12 lat. Niedawno wraz z rodziną dowiedział się, że cierpi na ostrą białaczkę limfoblastyczną oraz guz śródpiersia. Jedyne lekarstwo to znalezienie dawcy oraz pilny przeszczep szpiku. Adaś potrzebuje również kosztownych leków i dalszej pilnej diagnostyki oraz regularnych badań. Jak podkreślają wolontariuszki z Podhalańskiej Iskierki Nadziei, dla dzielnego pacjenta trzeba zebrać pół miliona złotych. Temu służą kolejne występy artystów i charytatywne bale organizowane przez Janinę Kingę Baniowską i Katarzynę Ge-wont wraz z pomocnikami. Dotychczas na subkoncie Adasia widnieje kwota ponad 177 ty-



Sqbani i Podhalańska Iskierka Nadziei czekają na wszystkich balowiczów w sobotę w OSP w Cichem Górnem.

sięcy złotych. I dzięki ofiarności ludzi o dobrych sercach stale rośnie. Organizatorzy liczą na to, że po sobotniej imprezie liczba skoczycy w górę. Wstęp na zabawę w formie cegiełek 20 zł. Dochód z cegiełek zasilą konto Adasia. - Zapraszamy do remizy Ochotniczej Straży Pożarnej w Cichem Górnem na charytatywną zabawę karnawałową - mówi Janina Kinga Baniowa-

Kto nie da rady dotrzeć na zabawę, może wesprzeć szczytny cel, wpłacając pieniądze na specjalne subkonto utworzone dla Adasia przez Stowarzyszenie Podhalańska Iskierka Nadziei.

Nr konta:

29 8821 0009 0000 0005 9861 0001

koniecznie z dopiskiem: dla Adasia Kurzei. Liczy się każdy grosz.

ska, prezes stowarzyszenia Podhalańska Iskierka Nadziei. - Już teraz wszystkim dziękujemy za dotychczasową wszelką pomoc i wsparcie. Słowa podziękowania należą się naczelnikom OSP Ciche Środkowe i OSP Ciche Górne I, druhowi Karolowi Krzysiakowi i druhowi Janowi Szymusiakowi. Początek wspólnej zabawy o godz. 19 w OSP Ciche Górne I.

rav



Kierowcy chętnie wyciągali banknoty ze swoich portfeli.

Kierowcy dla Asi

W niedzielny wieczór 3 lutego, podczas spotkania motoryzacyjnego z ekipami VAG Podhale, JDM Klub Podhale i CrewCars Podhale, została przeprowadzona zbiórka pieniędzy dla małej Asi. Kierowcy chętnie opróżniali swoje portfele.

Asia urodziła się z bardzo rzadką wadą wrodzoną - hemimelia strzałkowa (brak kości strzałkowej). Aby mogła chodzić, potrzebuje kilku bardzo skomplikowanych i drogich operacji w specjalistycznej klinice. Pierwsza ma się odbyć między 18. a 24. miesi-

cem życia. Wada ta występuje raz na 250 tys. urodzeń.

Na parkingu przy centrum handlowym Leclerc i w kościele św. Jadwigi Królowej zgromadziło się kilkudziesięciu kierowców z JDM Klub Podhale i CrewCars Podhale. Puszka dla małej Asi bardzo szybko się za-

pełniła. Kierowcy byli bardzo hojni. „Pasja ma łączyć, a nie dzielić” - to hasło przewodnie nowotarskich kierowców, a także miłośników jazdy za kierownicą spoza miasta. Ponadto została przeprowadzona licytacja różnych voucherów, z której dochód także został przeznaczony dla dziewczynki. Wspiera ją także cały czas nowotarska Fundacja im. Adama Worwy.

Tekst i fot.: Jan Głabiński

Góralski dancing w Dunajcu

Szalona zabawa w stylu PRL ma być okazją do prezentacji tekstów i kompozycji, które niebawem wydane zostaną na wspólnej płycie.

Megitza, Kabaret Śleboda i Samlel po raz pierwszy na wspólnym dużym koncercie: będzie po góralsku i na mocno dancinową nutę. Obowiązkowe stroje rodem z PRL - ma być prosto, szaro i zgrzebnie, ale kolorowe akcenty nadwiślańskich „dzieci kwiatów” równie mile widziane. To wszystko na góralskiej imprezie „Dancing w Dunajcu”.

Młodych kabareciarzy rodem z Glycerowskiego Kuriera nikomu przedstawiać nie trzeba, pisaliśmy o nich w Tygodniku Podhalańskim, a ich internetowe programy i występy na żywo mają już swą wierną publiczność. Megitza, czyli Małgorzata Babiarska, czyli Małgorzata Babiarska i jej zespół, to klasa sama w sobie.

Natomiast warto parę słów nadmienić o twórczości Samlela - rapującego górala. Pisze teksty z myślą tak o cęprach, jak i góralach z Podhala, i nie tylko. Współpracuje z Kurierem Glycerowskim, występuje w programach Kabaretu Śle-



Fot.: Kadz z teledysku

Samlel to Bartłomiej Rzepka. Góral z Białego Dunajca szykuje wraz z Megitzą nową płytę, a góralsko-hiphopowy repertuar usłyszycie na dancingu w Białym Dunajcu.

boda, a z Megitzą nagrał niedawno teledysk „Bystra woda”. - Mam już kompletny materiał na wspólną płytę, która powstanie latem - mówi Małgorzata Babiarska. - Na Podhalu twórczość raperska to rzadkość, a nam z Bartkiem bardzo dobrze się współpracuje, bo on pisze i śpiewa gwarą. Najważniejsze, że chłopak nie wymyślił sobie na potrzeby rynku, tylko robi to, co kocha.

Samlel to Bartłomiej Rzepka, góral z Białego Dunajca. Długo mieszkał w Anglii. Po góralsku rapuje już od lat. Na wspólny projekt, którego pomysłodawczynią jest Megitza, składają się góralskie melodie, kompozycje autorskie połączone z hip-hopem. Na płycie z Megitzą, jak też w białodunajskiej remizie zabawa będzie przy tradycyjnych instrumentach.

- Współpracę nawiązaliśmy po warsztatach, które organizowałam dla młodych ludzi, planujących zmierzyć się ze światem muzycznym - przypomina Małgorzata Babiarska. - Obecnie mamy już prawie gotowy materiał na cały album LP, dlatego pracujemy intensywnie. W lecie będziemy grali już koncerty plenerowe. W jesieni planujemy wydać naszą góralsko-hiphopową płytę.

Zespół pracuje nad tytułem. Ciekawostka - na instrumentach grają same dziewczyny, a jak grają i śpiewają wraz z rapującym Samlelem - przekonacie się już 9 lutego w remizie OSP w Białym Dunajcu. Z Megitzą i Samlelem wystąpi Kabaret Śleboda, o dancinową oprawę zadba też DJ Poncek. Start o godz. 19.

rav

Oplątek koła Szafłary



Członkowie koła nr 24 Szafłary połamali się opłatkiem 20 stycznia w Alpine Banquets w Darien, u państwa Helenki i Stanisława Kosów.



Spotkanie opłatkowe rozpoczęło się śpiewaniem kolędy, następnie prezes Katarzyna Kalata złożyła życzenia i powitała gości. Kapelan koła ks. Sławomir Kurc poświęcił opłatki i wszyscy składali sobie życzenia noworoczne.

Swoją obecnością zaszczytili nas przedstawiciele Zarządu Głównego ZPPA z prezesem Józefem Cikowskim, skarbnikiem ZPPA Marią Skibą oraz królową ZPPA Dorotką Mniszak.

Zespół „Mali Szafłarzanie”, działający przy kole Szafłary pod kierunkiem Anny Gacek, przedstawił jasełka.

W czasie imprezy celebrowano okrągłe urodziny Honorowej Prezeski koła Szafłary pani Janiny Dudy. Po obiedzie dzieci odwiedził św. Mikołaj, który każdemu dziecku przyniósł prezent.

Dziękujemy wszystkim, którzy zaszczytili nas swoją obecnością. Bóg zapłać!

Prezes Katarzyna Kalata



Fot.: E. Helegda

Opłatek Bustryka

W Domu Podhalan spotkali się na 13. „opłatku” członkowie koła nr 81 Bustryk.

Wiceprezes koła Jacek Zaliński wygłosił podłazy i syptał owsem. Wszystkim uczestnikom spotkania złożono życzenia świąteczne i noworoczne. Nadeszły też życzenia z Polski, m.in. od ks. Kazimierza Sołtysika, proboszcza parafii Ząb, Rady Parafialnej, od nowo wybranego prezesa oddziału Związku Podhalan Bustryka Andrzeja Jarząbka.

Harcmistrzyni Lusja Bucki przyniosła Świątełko Betlejemskie, opowiedziała historię tego 30-letniego zwyczaju, promującego pokój na świecie, zachęciła do odpalenia świecy i zabrania świątełka do domu.

Gośćmi, którzy zaszczylicili imprezę swoją obecnością, byli m.in. wicekonsul RP w Chicago Piotr Siemieniuk, ksiądz Arek Falana i ks. Paweł Komperda - rodak z Bustryka, oraz siostry zakonne albertynki: Nikola, Beniamina, Marta, Katarzyna, Noemi. Byli przedstawiciele Zarządu Głównego Związku Podhalan w Północnej Ameryce, m.in.: wiceprezes ds. gospodarczych Stanisław Sarna, wiceprezes ds. kultury Zdzisław Dorula, Tomasz Radecki - marszałek ZPPA i Królowa ZP Dorota Mniszak. Kongres Polonii Amerykańskiej na stan Illinois reprezentowała Stanisława Rawicka - wiceprezes, a razem prezes Gminy 91 ZNP

i prezes Grupy Giewont 2514 ZNP. Wśród gości byli także: Andrzej Gędek - dyrektor krajowy KPA - II, były prezes ZPPA oraz redaktor Radia „Na Góralską Nutę”, Anna Kokoszka - prezeska Korpusu II KPP oraz była polonijna nauczycielka Polskich Szkół Polonijnych, Aniela Bartoszek, była nauczycielka Polskich Szkół Polonijnych, Andrzej Baraniak - redaktor radia Deon. Byli z nami przedstawiciele kół: Bańska Niżna, Ząb, Biały Dunajec, Podhalanki, Małe Ciche - Wiktorówki i Zakopane.

Przed obiadem ks. Paweł Komperda złożył nam życzenia noworoczne, odmówił modlitwę, ks. Arek poświęcił opłatki, a my wszyscy połamaliśmy się opłatkiem, jak zwyczaj każe.

Wystąpił z jasełkami zespół „Wyrchy” działający przy kole Bustryk (kier./instr. Andrzej Nędza, instr. Zofia Cichorz i Danuta Żeglin), muzyka góralska w składzie: Jan Stopka, Kazimierz Chlebek, Krzysztof Chlebek i Robert Rusnak. Do tańca przygrywał zespół „Ayra Band”.

Jak co roku dla dzieci była niespodzianka - św. Mikołaj (sponsor anonimowy).

Dziękujemy wszystkim gościom za przybycie, wyżej wymienionym sponsorom, donatorom oraz zarządowi koła.

Tekst i fot.: Anna Zalińska

Uwaga, tenisiści

Turniej tenisa stołowego

Serdecznie zapraszam do wzięcia udziału w polonijnym turnieju tenisa stołowego „Godlewski Investments Open 2019”, który odbędzie się 17 lutego o godz. 15 w Schaumburgu.

To będzie pierwszy turniej eliminacyjny do polonijnego TOP16. Zawody zostaną rozegrane na 12 stołach w sali Schaumburg Park District przy ulicy 505 N. Springguth Rd. Zawodnicy będą rywalizowali w dwóch kategoriach: średnio zaawansowanej i zaawansowanej.

Dla najlepszych w kategorii zaawansowanej przewidziane

są nagrody pieniężne, a w średnio zaawansowanej zwycięzcy otrzymają pamiątkowe puchary. Obowiązuje wcześniejsze zgłoszenie. Liczba miejsc jest ograniczona.

Wszystkich zainteresowanych proszę o kontakt telefoniczny pod nr 847 932 9830 lub mailowy: wojtekwo@juno.com

ms

ŻYCZENIA



Gdy się ma 75 lat, wciąż piękny jest ten świat! Trudne sprawy załatwione, dzieci poszły w swoją stronę, wnuki rosną, rozrabiają, swoją babcię uwielbiają! Ciężka praca się skończyła i jest perspektywa miła, z każdym sercem czułym uderzeniem i każdym z niego płynącym życzeniem: zdrowia, siły i codziennej radości, wraz ze słowami największej wdzięczności. Za wszystkie dla nas trudy i starania składamy dzisiaj podziękowania. Wszystkiego najlepszego życzy cała rodzina.

32. Mistrzostwa Polonii Wilmot Mtn 2019

Termometr pokazywał sporo poniżej zera, ale atmosfera jak zawsze podczas zawodów polonijnych była wprost gorąca. Na świetnie przygotowanej trasie szybko i sprawnie odbyły się dwa przejazdy.

Na starcie zabrakło broniących tytułów mistrzów Polonii 2018, stworzyło to olbrzymią szansę tym, którzy wielokrotnie stawiali na niższych stopniach podium. Olbrzymią szansę na pierwszy tytuł zaprzepaścił Darek Mucha, który prowadził po pierwszym przejeździe. Lee Eddy, od lat czołowy narciarz startujący w licznych zawodach CMSC oraz Masters, wyprzedził Darka o zaledwie 0,08 sekundy. Marek Sta-

szel zajął 3. miejsce, uzyskując 3. i 4. czas przejazdów. Do walki o podium w drugim przejeździe włączył się Józek Guzik, uzyskując drugi czas przejazdu, ale niestety to było za późno i za mało, żeby wskoczyć na podium. Podobnie wyglądała walka o tytuł mistrza Polonii wśród pań. Wprawdzie na starcie stanęła Agnieszka Szyzdek, ale musiała uznać wyższość konkurentek. Mistrzynią Polonii została Agathe Ducarre, która jako jedyna wśród kobiet uzy-



Każdy zawodnik mógł zrobić sobie pamiątkowe zdjęcie z Koziółkiem Matołkiem oraz z misiem, który przyjechał prosto spod Gubałówki.

skała łączny czas przejazdów poniżej 40 sek. Niespodziankę sprawiła rodzina pp. Koziarskich, która zdominowała w tym roku snowboard. Marcin Koziarski wraz z dwoma synami nie dali szans konkurentom i zabrali do domu wszystkie puchary. Zawody Koziółka Matołka organizował i przeprowadził Szymon Gąsienica Daniel. Na starcie stanęło 16 dzieci w wieku 6-12 lat. Na mecie uczestnicy otrzymali maskotkę, dyplom oraz możliwość zrobienia sobie pamiątkowego zdjęcia z Koziółkiem Matołkiem oraz z misiem, który przyjechał prosto spod Gubałówki.

Dziękujemy Darkowi Kulonowi, Tądkowi Karpielowi oraz kołu Zakopane.

Mistrzowie Polonii Wilmot Mtn 2019

KOBIETY: Agathe Duccare, Ivana Milota, Agnieszka Szyzdek.

MĘŻCZYŹNI: Lee Eddy, Darek Mucha, Marek Staszal

Puchar Rodzinny

SNOWBOARD: 1. Stanisław, Marek Staszalowie 1. Max Koziarski, 2. Marcin, 3. Aleksander Koziarski, 4. Krzysztof, Tomasz Staszalowie 5. Joe, Amanda Keen

Najstarszy uczestnik: Karl Landl, 82 lata

Najmłodszy uczestnik: Lilianna Tawrel, 6 lat

Puchary najlepszym zawodnikom wręczał wiceprezes ZPPA Stanisław Sarna.

Serdeczne podziękowania kierujemy do wszystkich, którzy zaangażowali się w organizację mistrzostw. Są to: Marek i Jola Smotrowie, Henryk Gołczan, Tomek i Jola Królikowscy, Janusz Kotelon, Józek Guzik, Jan Staszal, Janina i Krzysztof Staszalowie, Bogdan i Helena Hreskowie, Matt Skubisz, Janusz Kotelon, Jacek Pyzowski, Katarzyna Szram, Joanna Staszal, Beata Kuziel, Jarosław Gondek, Stanisław Staszal, Halina i Franciszek Dziechciwscy oraz Adam Górecki.

Henryk Sobański, oficjalny speaker zawodów, bardzo fachowo i bezstronnie komentował przejazdy zawodników.

Mistrzostwa Polonii przygotował Zarząd Klubu Tatry.

Kolejne mistrzostwa Polonii odbędą się w Keystone CO w dniach 27-29 marca. Serdecznie zapraszamy! Program zawodów znajdziecie na www.tatrskiaklub.com

Piotr Chowaniec



Niespodziankę sprawiła rodzina pp. Koziarskich, która zdominowała w tym roku snowboard. Marcin Koziarski z dwoma synami nie dali szans konkurentom i zabrali do domu wszystkie puchary.

Dla Bożej Dzieciny

Podnieś rękę, Boże Dziecię, błogosław Ojczyznę miłą.

W kościele św. Józefa w Summit (Illinois) została odprawiona Msza święta w intencji uczniów polskiej szkoły im. Henryka Sienkiewicza w Summit. Mszę sprawował ks. proboszcz Robert Stuglik, a śpiewem i muzyką uświetniły ją: chór szkolny, chór parafii św. Józefa, zespół pana Władysława Pawlikowskiego i Moniki Staszal, zespół Orawa oraz Tatra Mountain Cultural Foundation.

Po Eucharystii była adoracja przy złóbkę Pana Jezusa, przygotowana przez dzieci oraz katechetów polskiej szkoły im. H. Sienkiewicza. Dzieci przygotowały wierszyki, modli-

twy i kolędy. Zadaniem uczniów było wykonanie świątecznej bombki, w której znajdował się prezent dla Pana Jezusa, czyli dobry uczynek - już wykonany lub zaplanowany. Uczniowie przynieśli przepiękne ozdoby

choinkowe, którymi przystroili jedną z choinek przed ołtarzem. Po adoracji każdy uczestnik otrzymał paczkę ze słodkościami.

Dziękujemy dzieciom, które przyszły na adorację w strojach aniołów, pasterzy oraz

wszystkim za wspólną adorację. Serdeczne podziękowania składamy fotografowi Ryszardowi Wolskiemu za piękne zdjęcia z naszej uroczystości. Życzymy wielu błogosławieństw od małej Dzieciny w Nowym Roku.

Podnieś rękę, Boże Dziecię,
Błogosław Ojczyznę miłą
W dobrych radach, w dobrym bycie
Wspieraj jej siłę swą siłą
Dom nasz i majątność całą
I wszystkie wioski z miastami
A Słowo Ciałem się stało
I mieszkało między nami...

Maria Jazowski, koordynator Programu Katechetycznego w polskiej szkole im. Henryka Sienkiewicza w Summit



Na adorację dzieci przygotowały wierszyki, modlitwy i kolędy.

REKLAMA



Zrzeszenie Amerykańsko Polskie
oferuje:

BEZPŁATNE KURSY KOMPUTEROWE

◆ Profesjonalni nauczyciele
◆ Dogodne godziny

◆ Laboratorium komputerowe
◆ Lokalizacja klas na południowej stronie miasta

◆ Bezpłatny komplet podręczników

Informacja: **773 767 7773 wew. 202**

! Bułowe sztuki

Kozik, cykuta, Romeo i Julia oraz gender - wszystko znalazło się w sztuce Mateusza Buły.



Kiedy Jasiek Rzegotka po 1,5 roku pobytu w Ameryce wrócił do Łopusznej, czekał na niego taki komitet powitalny.

Spektakl pt. *Sićko się wraco* ze spół regionalny Góralisko Brac wystawił w Gminnym Ośrodku Kultury w Łopusznej w niedzielę 3 lutego. I był on jego czwartym z kolei. - *Kiedy w 2014 r. zakładaliśmy zespół, miał on być dla nas taką szkołą śpiewu i tańca* - wyjaśniał Mateusz Buła, prezes Związku Podhalan w Łopusznej. I - jak podkreślał - może nadal by i taką szkołą był, gdyby nie prośba ówczesnej prezes ZP Małgorzaty Głowacz, która zaproponowała, żeby pokazali coś więcej. Pierwszą sztuką były *Podłazy*, rok później Góralisko Brac wystawiła dość niekonwencjonalne jasełka, a trzeci, odegrany przed rokiem spektakl nosił tytuł *Ino sie łozynić*. Wszystkie napisał i wyreżyserował współprowadzący zespół Mateusz Buła.

Mozaika wątków

Tegoroczny spektakl zaskoczył jednak widzów mnogością wątków, postaci i najnowszych trendów. I tak znalazły się w niej zarówno nawiązania do tragedii Williama Szekspira, wątek emigracji za Wielką Wodę, elementy społeczeństwa na opak, prześmiewcze zapożyczenia z języka angielskiego - a wszystko okraszone dawką dobrego góralskiego humoru. - *Z pomysłem na ten scenariusz było dokładnie tak, jak to zostało przedstawione w scenie, gdy Edek i Jantek siedzą przy stole i głowią się nad tym, co by tu napisać, i nic im nie podchodzi* - wyjaśniał Mateusz Buła. - *Tak samo było ze mną. Miałem kilka początków i żaden niedokończony. Pomyślałem wtedy, dlaczego by tych wszystkich historii nie połączyć?* - tłumaczył

Rzegotka konta Piczura

I tak rzecz rozpoczęła się od

pewnego upalnego dnia, kiedy zmęczony roznoszeniem listów niestroniący od kieliszka listonosz Gieniek przysiadł nad brzegiem rzeki i zaczął przeglądać pocztę. Zorientował się wtedy, że jeden z listów jest od Jasika Rzegotki, który 1,5 roku wcześniej wyjechał z Łopusznej do Ameryki. Wieść o tym, że Jaś wraca już jutro, i to z narzeczoną, zelektryzowała całą rodzinę Rzegotków. I wszystko byłoby nawet dobrze, gdyby nie fakt, że ukochana Jasia - nowoczesna i trendy Dżoana przy bliższym zapoznaniu okazała się być wnuczką zniechęconego przez starego Rzegotkę Tadeusza Piczury z Harlowej, mówiła na Jasia Johnny, a na dodatek nosiła portki. I kiedy ten wydawałoby się niemożliwy do rozwiązania węzeł przeciąć miały kozik i cykuta, do akcji znów wkroczył listonosz.

Serce i nerw

Fenomen liczącego blisko 70 osób zespołu Góralisko Brac polega na tym, że należą do niego ludzie aż z 14 wsi gminy Nowy Targ i jednego miasta. I na tym, że we wszystko, co robią, angażują się całym sercem. Jak podkreślał to Jakub Maciasz, twórca roli ojca Jasika Staszka Rzegotki, żeby dobrze zagrać, trzeba chcieć wczuć się w sytuację swojego bohatera, a czasem nawet zapuścić brodę. - *Musieliśmy na scenie, ze spokojnego, zwykłego chłopca w jednej chwili przeistoczyć się w furia, który żąda pomsty za dawne winy. A to wbrew pozorom nie jest wcale proste* - zaznaczał.

Sićko się wraco można będzie zobaczyć jeszcze raz w tłusty czwartek 28 lutego o godz. 19 w GOK w Łopusznej. Organizatorzy już dziś serdecznie wszystkich zapraszają!

Tekst i fot.: Krystyna Waniczek

Niepokornie poszukujący

Gdy na stronie internetowej Muzycznej Owczarni pojawia się nazwa „KROKE”, spodziewać się można jednego - eksplozji dźwięków.

Krakowski zespół instrumentalny chętnie odwiedza Jaworki. Nic więc dziwnego, że w roku jubileuszowym dla świętującej swoje 20-lecie Muzycznej Owczarni grupa wystąpiła dwukrotnie - w piątek i w sobotę - przyciągając komplet słuchaczy. Najmłodszy z nich - dwulatek, stojąc przy scenie z mamą, długo przyglądał się grającemu na altówce Tomaszowi Kukurbie.

Zespół, który występował m.in. z Anną Marią Jopek czy Nigelem Kennedym, ciągle szuka czegoś nowego, wyjątkowego oraz niekonwencjonalnego. Grupa, którą w 1992 roku stworzyła trójka przyjaciół: Tomasz Kukurba, Jerzy Bawół i Tomasz Lato, niezmennie

czierpie inspiracje z muzyki etnicznej całego świata. Podczas występu w Piecinach zabrzmiał instrument przywieziony przez muzyków ze Szwecji.

Sobotni koncert wypełniła nie tylko muzyka, ale również wspomnienia. Muzycy opowiadali o swoich wyjazdach, podróży z Markiem Piekarczykiem, a także o Festiwalu Marka Grechuty. - *Swego czasu mieliśmy wystąpić na Festiwalu, a przez to, że zaproszono nas na koncert jako ostatnich, wszystkie największe hiciory Grechuty były wzięte* - mówił Tomasz Lato. - *Co teraz zaczęliśmy myśleć. Po jakimś czasie znaleźliśmy utwór „Piosenka”. Najpierw zagraliśmy go w Krakowie z Anną Marią Jopek, a potem w Świnoujściu z naszą gwiazdą Joan-*



Wyjątkowy wieczór z zespołem Kroke w Muzycznej Owczarni.

na Kulig. Gdy postanowiliśmy nagrać ten utwór, Tomek przypominał sobie o kompozytorze. Kompozytorem okazał się Jan Kanty Pawluśkiewicz. Kiedy Tomasz Kukurba do niego zadzwonił i powiedział, że nagrał „Piosenkę”, ten poprosił o przerwanie nagrania. Po odsłu-

chaniu przearanżowanego utworu powiedział: „Nie, to nie moje...” Anegdota było wiele. Grupa, którą swego czasu zachwycili się Steven Spielberg oraz Peter Gabriel, w piątek i w sobotę oczarowała wiele osób.

Tekst i fot.: Aneta Dusik

W muzyce siyła



Nie będzie miał żadnych wątpliwości ten, kto wysłucha najnowszego albumu wydanego przez Regionalny Zespół Swarni z Nowego Targu.

Albumu nietypowego, bo spotyka się w nim muzyka podhalańska i spiska, a nuty wzmacnia słowo nie byle jakie, bo to bajdy autorstwa klasyków podhalańskich.

- *To znakomity materiał edukacyjny dla muzyków, śpiewaków i gawędziarzy, pomoc dla nauczycieli w szkołach* - przekonuje Elżbieta Porębska-Mędoń, która także ma swój udział w powstaniu albumu.

Wykonawcą na obydwu krążkach wchodzących w skład albumu jest muzyka w składzie tradycyjnym, która wygrywa bardzo różnorodne melodie, wiele nieznanych. Poza skrzypcami i basami słychać na płytach instrumenty pasterskie - piszczałki jednootworowe, sześciotworowe, dwójnice, złoćboki i kożę.

Ciekawa jest płyta prezentująca folklor spiski. Można na niej usłyszeć tradycyjny śpiew kobiecy w wykonaniu rdzennych mieszkanki Dursztyna, śpiew biały, starodawny, bez częstych obecnie naleciałości. Warto zwrócić uwagę na ostatnią na tej płycie pieśń, wykonywaną w Dursztynie podczas pogrzebów. - *To pożegnanie rodziny w imieniu zmarłego* - opowiada Tomasz Hornik. Przekonuje, że to tradycja typowo dursztyniańska, która pojawia się ostatnio także w sąsiednich wioskach.

Równie wartościowa jest druga płyta z muzyką podhalańską i góralskimi bajdami takich autorów jak Andrzej Galica z Białego Dunajca, Feliks Gwiżdż, Antoni Zachemski z Odrowąża, Władysław Gondek, Stanisław Krzeptowski Biały czy pochodząca z Poronina Aniela Gut-Stapińska, autorka „Recepty na pijoków”. Piękną gwarę, bogatą w często już zapomniane słowa, czyta wzorcowo Elżbieta Porębska-Mędoń.

Jak czytamy na okładce, nagrania zrealizowała grupa przyjaciół, którym muzyka Podhala i Spisza jest bliska ze względu na zainteresowania i powiązania rodzinne. Wydanie albumu było możliwe dzięki wsparciu województwa małopolskiego. Nagranie powstało w ramach Powiatowego Programu Obchodów Jubileuszu Stulecia Odzyskania przez Polskę Niepodległości. Występują: **Andrzej Gut-Mostowy** (skrzypce, złoćboki, koza, piszczałki pasterskie), **Tomasz Hornik** (skrzypce), **Tadeusz Watyha** (kontrabas, śpiew), **Mateusz Kudasiak** (skrzypce), śpiew: **Agnieszka Bigos**, **Maria Kaczmarczyk**, **Grażyna Kaczmarczyk**, *Bajdy góralskie* opowiada: **Elżbieta Porębska-Mędoń**.

Beata Zalot



Dla czytelników Tygodnika Podhalańskiego mamy w prezencie 5 albumów „W muzyce siyła”. Otrzymają je osoby, które jako pierwsze w poniedziałek 11 lutego o godz. 17 wysłają na maila konkurs@24tp.pl prawidłową odpowiedź na pytanie, co znaczy w gwarze góralskiej „swarny”. W temacie maila należy napisać „W muzyce siyła”.

Weekend w Krakowie

■ *„Pannę Julię znowu ponosi. Całkiem dziś zbzikowała”* - mówi w sobótkowy wieczór Jean do Krystyny. Jean jest lokajem owdowiałego hrabiego, Krystyna - kucharką, panna Julia zaś - młodą dziedziczką. Chcąc uciec od życia zamkniętego w konwenansach, „zbzikowana” arystokratka zatraca się w świętojańskiej zabawie dla służby i wdaje w niezobowiązujący flirt z lokajem, który szybko staje się pełną erotycznego napięcia walką o dominację płci. Co tak naprawdę wydarzyło się gorącej czerwcowej nocy? Kto spełnił swoje marzenia, komu je odebrano, a kto sam z nich zrezygnował? Jakie są zasady gry, w którą zmuszeni jesteśmy ze sobą grać? Czy jesteśmy panami swojego losu i naszych uczuć, czy może tylko bezwolnymi lalkami poruszonymi przez wypadkową siły niezaspokojonych pragnień, dawnych kompleksów i przypadkowych oko-

liczności? Odpowiedzi na te pytania przyniesie „Panna Julia” w reżyserii Radosława Stępnia. Spektakl w **Teatrze Ludowym - Scena pod Ratuszem**, sobota 9.02, godz. 17.

■ **Maciej Maleńczuk + „Rhythm section”** to koncert, który jest przeglądem dotychczasowych dokonań artysty. Usłyszymy zestaw pieśni zarówno ulicznych, jak i późniejszy repertuar muzyka. Nie zabraknie przebojów: *Ostatnia noka, Tango libido, Sługi za służby, Synu czy Dawna dziewczyna*. Bezpośredni kontakt z widownią, szczere teksty i oryginalny styl gry na gitarze - to po prostu Maciej Maleńczuk w czystej postaci! **Opera Krakowska**, sob. 9.02, godz. 19.

■ Nie kopenhaski szpital wzniesiony na mokradłach, a gmach **Starego Teatru** będzie miejscem akcji spektaklu na podstawie legendarne-

go serialu Larsa von Triera z 1994 r. „**Królestwo**” w reżyserii Remigiusza Brzyka to druga w tym sezonie i długo wyczekiwana premiera na deskach sceny przy ulicy Jagiellońskiej. Pełna absurdu i zjawisk paranormalnych (!) historia będzie rozgrywać się zarówno w konkretnej teatralnej przestrzeni - na scenie i widowni, w garderobach czy korytarzach - jak i w przestrzeni symbolicznej, ukształtowanej przez dorobek artystyczny kilku pokoleń twórców. W duńskim serialu pani Drusse - samozwańcza spirytystka, która celowo symuluje chorobę, by powrócić do szpitala - pragnie nawiązać kontakt z napotkanym w windzie duchem dziewczynki szukającej zemsty za własną śmierć. Czego oczekuje od żywych duch w Starym Teatrze? Premiera „**Królestwa**” w sob. 9.02 o godz. 18 na Dużej Scenie. W niedz. 10.02 spektakl o godz. 19. opr. mon

Więcej o wydarzeniach kulturalnych w Krakowie na www.karnet.krakow.pl



Edyta Hul i Jacek Hoły w „Przedwiośniu” w MGS w Zakopanem pokazują bliskie naturze malarstwo, grafiki oraz instalacje.

Natura przetworzona

Rechot żab płynie z głośników, wystarczy przymknąć oczy, by prosto z serca zimy przenieść się w sam środek gorącego lata.

Fakt, że ta nasza zima owiana halnym, co przyniósł roztop. W dodatku w Miejskiej Galerii Sztuki mamy „Przedwiośnie” - wystawę prac młodych artystów, którzy czerpią garściami z kontaktu z przyrodą. Mocno akcentują ten kontakt obrazy na ścianach, raz pełne soczystej zieleni, to znowu tonące w pastelowych barwach i prześwieatonych błękitach. Mówią o tym także instalacje zamknięte w szklanych pojemnikach. Kamienie i rośliny.

Jak podkreślają organizatorzy ekspozycji - jest ona początkiem nowego cyklu prezentacji artystycznych. MGS będzie miejscem, gdzie zderzać się będą relacje między Naturą a Sztuką. Stąd dwubiegunowy podtytuł cyklu „Natura-Sztuka, Sztuka-Natura”.

- Wystawa „Przedwiośnie” to debiut naszych młodych artystów, którzy mają już na swym koncie udział w wystawach indywidualnych i zbiorowych - mówi Lidia Rosińska-Podlesny, dyrektor Miejskiej Galerii Sztuki w Zakopanem. - Edyta Hul i Jacek Hoły to absolwenci Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku, Jacek Hoły pochodzi z Zakopanego, ukończył Szkołę Kenara. Są związani też z naszym Kulturalnym Placem Niepodległości, gdzie prowadzili szeregi akcji artystycznych.

Zdaniem szefowej galerii ekspozycja dwojga artystów to pokaz tego, co nadchodzi. Odsłania tendencje pokolenia otwartego, wolnego, które szuka własnego języka wypowiedzi artystycznej. A przy tym próbuje tworzyć swą własną mitologię. Z jakim skutkiem - widz powinien ocenić sam. To, co łączy dzieła obojga młodych twórców, to inspiracja Naturą, próba oddania odczuć i emocji, jakie wywołuje bliski kontakt z żywą tkanką planety. Z ziemią, trawą, kamieniami, drzewem. Jak w słowie poświęconym ekspozycji pisze Lidia Rosińska-Podlesny, młodzi artyści nie boją się zasiać pierwszego ziarna na swej planecie. Widząc, jak ono wzrasta, obserwują kolejne etapy rozwoju. To pozwala im stanąć przed białym płótnem i sięgać po organiczne środki wyrazu, by spisywać swą własną Księgę Genesis.

- Pomyśl tej wystawy zrodził się spontanicznie - wyjaśnia Edyta Hul. - W moich pracach staram się oddawać wrażenia z kontaktu z naturą, nie jest to naśladowanie, odwzorowywanie jeden do jeden. Natura jest głównym tematem moich prac.

Edyta Hul dodaje, że punktem wyjścia w jej twórczości są zazwyczaj doznania wizualne i emocjonalne związane ze światem przyrody. Artystka zachęca, by na wystawę wracać, ponieważ

obiekty wypełnione roślinami, kamieniami to prace w stałym twórczym procesie. Zachodzą w nich ciągłe przemiany, reakcja na światło, zmierzch, wilgoć, słońce. Dla twórców ważne jest, by obserwować ich prace nie tylko w danym momencie, ale właśnie zwrócić uwagę na przemianę. To daje pojęcie, w jaki sposób natura może sama przetworzyć dane dzieło sztuki, stając się w tym naturalnie twórczym procesie kreatorem i kreacją jednocześnie. A to, co robi artysta-humanista, tworzący Sztukę, jest jedynie przetworzeniem Natury.

Jak radzą sobie z tym wyzwaniem młodzi twórcy - warto zobaczyć w Miejskiej Galerii Sztuki w Zakopanem.

Tekst i fot.: Rafał Gratkowski

Edyta Hul urodziła się w 1986 r. w Dobrym Mieście. Absolwentka Wydziału Malarstwa Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku. Zajmuje się malarstwem sztalugowym, ściennym, ilustracją, grafiką, tkaniną artystyczną. Ma na swym koncie szereg nagród i wyróżnień.

Jacek Hoły to zakopiańczyk (ur. 1983), absolwent Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych im. Antoniego Kenara w Zakopanem i ASP w Gdańsku. Ukończył Wydział Edukacji Artystycznej, Wydział Grafiki Warsztatowej. Aneks z Grafiki Projektowej. Nagradzany i wyróżniany za prace graficzne. Uczestniczy w działaniach artystycznych związanych z fotografią, nowymi mediami, tworzy street art w kraju i za granicą.

Miasteczko cud i inne szlagiery

Joanna Aleksandrowicz zaśpiewała w zakopiańskiej kawiarni Kmicic. Były dobrze znane utwory z filmów i musicali.

Mówi o sobie, że ma „duszę z minionej epoki”. Było to widać podczas sobotniego koncertu „Od nocy do nocy”. Udało się jej szybko oczarować publiczność, a to za sprawą niebanalnej interpretacji znanych piosenek. Można było wysłuchać utworów m.in. z filmów „Noce i Dnie”, „Ziemia Obiecana”, „Halo Szpicbródka” czy „Vabank”. Szczególnie okłaskiwane było „Miasteczko cud” z tekstem Agnieszki Osieckiej i muzyką Jerzego Satanowskiego.

Joanna Aleksandrowicz to młoda aktorka i wokalistka, która wy-

stępowała już m.in. na deskach Teatru Muzycznego w Gdyni, Teatru Polskiego we Wrocławiu, Novej Scenie w Bydgoszczy oraz gościnnie na scenie Teatru Roma w Warszawie. Gra też w filmach i serialach. Współpracuje m.in. z Wojtkiem Smarzewskim i Markiem Koterskim. Pierwszy koncert filmowo-musicalowy zagrała we współpracy z członkami zespołu Varius Manx.

Tekst i fot.: Jolanta Flach



Joanna Aleksandrowicz ma duszę z minionej epoki.

Polecamy:



Spotkanie

Witkowska i Korona Ziemi

Gminny Ośrodek Kultury w Rabie Wyżnej zaprasza na spotkanie z Moniką Witkowską - dziennikarką, podróżniczką, pisarką i zdobywczynią Korony Ziemi.

W trakcie swoich podróży Witkowska odwiedziła ponad 180 krajów świata na wszystkich kontynentach. W 2013 roku jako dziesiąta Polka zdobyła szczyt Mount Everestu. Na koncie ma również wiele innych gór w różnych masywach. Są to m.in. Ama Dablam w Himalajach, Matterhorn i Mont Blanc w Alpach, Aconcagua w Andach, Denali na Alasce, a także wielokrotnie Elbrus i Kilimandżaro. W 2015 roku wspinała się również na Masyw Vinsona na Antarktydzie, w ten sposób zdobywając pełną Koronę Ziemi.

Spotkanie odbędzie się w sobotę 9.02 o godz. 19.15 w sali teatralnej domu parafialnego w Rabie Wyżnej.

an



Warsztaty

Upominek od serca

Pracownia Cacane Patchworki organizuje w Zawoi warsztaty walentynkowe.

W sobotę 9.02 o godz. 10 w sali Babogórskiego Centrum Kultury. Kto chętny, może przyjść i zrobić serca dla ukochanych osób. Pracować będziecie z czerwonym filcem, owatem, wstążkami, szablonami, papierowymi kwiatami, różnymi dekoracyjnymi elementami z drewna i filcu, guziczkami i samoprzylepnymi kryształkami. Zręczne dłonie zatem się przydadzą.

Jako że liczba miejsc jest ograniczona, organizatorzy proszą o zapisy pod numerem: 605 220 397.

an



Koncert

Operetki czar

Miejski Ośrodek Kultury w Szczawnicy na koncert „Operetki czar” zaprasza w środę 13.02 do sali kinoteatru „Pieniny”. Początek

- godz. 19.

Wystąpią soliści Operetki Śląskiej - Ewa Mierzyńska/sopran i Andrzej Smogór/baryton. Na fortepianie towarzyszył im będzie Adam Mazoń.

Na program koncertu złożą się arie i duety z operetek i musicali najwybitniejszych światowych kompozytorów. Brzmieć będą nuty m.in. Johanna Straussa, Franza Lehara, czy Emmericha Kalmana.

an

Dyrdymały z pożółkłego k

Czy to prawda, że Przybyszewski był Cyganem, a Barbara Wachowicz nieślubnym dzieckiem Marii Kasprowiczowej?

Takie zaskakujące pytania słyszała czasem Anna Kogutkowa podczas swojej 14-letniej pracy w Muzeum Jana Kasprowicza na Harendzie. Co odpowiadała gościom - nie wiadomo, ale same pytania przetrwały w prowadzonym przez nią Dyrdymalonie Harendy.

W grubym brulionie zapisywała też

zabawne historie, cytaty gości. „Posiadam wiadomość ze źródeł autorytatywnych, że Jan Kasprowicz napisał „Góralu, czy nie żal” - usłyszała od jednej z pań. „Czy Kostka Napierski to jest ten sam, który ofiarowywał Kasprowiczowi samowar?” „Dziwne muzeum, brak wrażeń” - pozostawił wpis jeden z młodych literatów. Ktoś inny sugerował, żeby wyciąć drzewa przed muzeum, bo zasłaniają budynek. „Popatrz,

synku, na portrecie jest Adam Mickiewicz, wielki przyjaciel Kasprowicza” - podśledzała kiedyś. Nie prostowała, że panowie nie mogli się przyjaźnić, bo żyli w innych czasach. Nie chciała podważać ojcowskiego autorytetu.

„Co się patrzysz jak ciebie na malowane wrota” - zwróciła kiedyś uwagę kobieta swojej córce, która patrzyła na malowane drzwi do kuchni w muzeum.

Innym razem pojawił się młody człowiek, który powiedział, że zbiera materiały na temat, jak powstaje piękno. „Byłem w kościele na Harendzie i znalazłem tam piękno, proszę o potwierdzenie tego pieczęcią muzeum” - poprosił zaskoczony pani kierownik.

„Dyrdymalion” bardzo wzbogaciły cośrodkowe zebrania Zarządu Stowarzyszenia Przyjaciół Twórczości Jana Kasprowicza, z którego nielogiczną nazwą pani Anna nie może pogodzić się do dziś (Jak się można przyjaźnić z twórczością? - pyta).

Podczas takich śród była herbatka z czymś mocniejszym, która dodawała uczestnikom zebrania weny, a dzięki temu rosła liczba zabawnych wierszyków, nierzadko dedykowanych pani Annie („Pocina nasza Hania Kogucina...” czy „Witam naszą Annę, co zamieniła wieś na Hawanę” (to aluzja do jej wyjazdu na Kubę).

Anna Kogutkowa - mistrzyni mówionego słowa

Pracę na Harendzie zaczęła w 1967 r. Dwa lata po tragicznej śmierci syna. To miało być lekarstwo na jej ból, ciągle trwającą żałobę. - I było - zapewnia, siedząc przy herbatce i ciastkach własnej roboty, wśród pamiątek po tamtych czasach.

- Zaczęłam tam pracować kilka miesięcy po śmierci Niety, siostry pani Marusi Kasprowiczowej. Obydwie panie zdążyłam poznać wcześniej, podczas pierwszej wizyty na Harendzie, kiedy jeszcze mieszkaliśmy w Kościelisku i pracowałam w bibliotece WDW. Poszłam wtedy na Harendę z koleżanką z pracy - Józią Stanek z Białego Dunajca - opowiada. - Wchodzimy do muzeum, nikogo tam nie ma,

za kotarą słychać tylko potworną kłótnię kobiet, po rosyjsku. Pani Marusia zorientowała się, że ktoś jest, wyszła do nas, wykonała jakiś teatralny gest i zachęciła do oglądania albumu ze zdjęciami. Potem wróciła za kotarę i kontynuowała głośną kłótnię - wspomina. - Byłam wtedy przerażona, nie przypuszczałam, że kiedyś ten dom tak polubię - dodaje pani Anna, która najpierw pracowała w muzeum na Harendzie jako przewodnik, a potem kierownik.

Twierdzi, że to było idealne miejsce dla niej. Po traumie związanej ze śmiercią syna potrzebowała kontaktu z ludźmi. - Nie siedziałam za biurkiem, mogłam gości ludzi, urządzać ten dom, oprowadzać i opowiadać o jego słynnych gospodarzach - mówi.

Pani Anna miała dar opowiadania, potrafiła ze słuchaczy nawet łzy wycisnąć. Każdemu opowiadała inaczej - inne były historie dla dorosłych, inne opowieści dla dzieci. Inaczej snuła opowieść profesorom czy literatom, inaczej robotnikom, którzy przyjechali do Zakopanego na wycieczkę zakładową.

Kiedyś odwiedziła ją grupa biskupów. - Słuchali z zainteresowaniem, a kiedy skończyłam, zapadła cisza. Aż jeden z biskupów odezwał się: „Pani mogłaby u nas reko-lekcje prowadzić”.

Innym razem przyszła wycieczka z chłopakami z poprawczaka. Pani Anna zaczęła im opowiadać o trudnym dzieciństwie i młodości Kasprowicza, o tym, jak często był głodny, jak nie miał w nikim oparcia. - Nagle zobaczyłam chłopaka pod piecem, jak płakał rzęsiłymi łzami. Wychowawca powiedział mi potem: „To, że jeden z nich płakał, niech pani przyjmie za wielką zapłatę”.

Muzeum zamknięte do odwołania

To właśnie pani Kogutkowa zapoczątkowała też odbywające się do dziś Wieczory Harendziańskie. - Ja się tu po prostu spełniałam, tego właśnie potrzebowałam - podkreśla.

- To nie było tak jak dziś. Zajeżdżały pod budynek autokary, w każdym po 40 osób, za



Rok 1951. Anna i Józef Kogutkowie na Antałówce

mostem czekały kolejne dwa autokary, jedna wycieczka czekała na schodach, cztery na werandzie. W wakacje czy ferie był prawdziwy najazd - wspomina.

Były też wizyty indywidualne, często bardzo ciekawych gości. Zapraszała ich do swojego pokoju, zawsze częstowała ciastkiem i herbatą, chciała, żeby czuli się jak w domu, a nie jak w muzeum. Czasem takie wizyty zamieniały się w dłuższe trwające znajomości, czasem po takich wizytach pozostawały książki z dedykacjami autorów dla charyzmatycznej gospodyni. Na półce pani Anny są takie cenne egzemplarze z wpisami Jana Dobraczyńskiego, Jerzego Andrzejewskiego czy Wojciecha Żukrowskiego.

W pewnym momencie miała już dosyć tej pracy. W drzwiach zostawiła kartkę „Muzeum zamknięte do odwołania” i już nigdy się tam nie pojawiła. Nie pojawiła się w pracy, bo - jako gość - Anna Kogutkowa jest tam zawsze mile widziana, a dla innych ma zawsze w zanadrzu ciekawą i nieznaną harendziańską opowieść.

Zanim Zakopane ją uwiodło

Pod Tatry przyjechała tuż po wojnie z powodu gruźlicy. Ta sama choroba do-



Fot.: Beata Zalot

- Zakopane nie jest już kulturalne. Najważniejszym wydarzeniem jest spęd na jakimś Stawomira - nie ukrywa smutku pani Anna Kogutkowa.

Duzi już i mali Mali Maniowianie

Tybetowe spódnice fruwały w tańcu, parkiet ugiął się od przytupów, a życzenia ścisnęły za gardło. Tak swoje 25- lecie świętował zespół „Mali Maniowianie”.

Wsobotę, na długo przed uroczystością, do ostatniego miejsca wypełniła się remiza w Maniowach. Tak wiele osób przyszło po-

gratulować „Małym Maniowianom” jubileuszu. Zanim posypały się wzruszające życzenia, była okazja do wspomnień. Te zespół przygotował z niespodzianką -

programem i prezentacją pamiątkowych zdjęć. Podczas pokazu były opowieści o występie w Sromowcach Romka, który bezstresowo odegrał rolę taty, bo myślał, że jest na próbie, a po zejściu ze sceny długo nie mógł uwierzyć, że jest po występie, a także o wyjeździe do Macedo-

nii. Co się tam nie działo? Był przypadkowy pogrzeb, owocowy raj, a także wielkie zakupy firmowych ubrań, po których niektórzy miejscowi myśleli, że górale przyjechali z Ameryki. W pamięci wielu na długo zapadł także rok 1996, kiedy zespół uczestniczył w Świącie Dzieci Gór w Nowym Sączu. Rodzice, którzy razem z zespołem pojechali na występ, podobno ze wzruszenia płakali. Nie lada wydarzeniem był też ostatni wyjazd do Pałacu Prezydenckiego i spotkanie z Pierwszą Damą. Żona Andrzeja Dudy nie tylko obejrzała program Małych Maniowian, ale także oprowadziła górali po gabinecie męża, długo odpowiadając na wszystkie pytania dzieci. Jedno z dzieci, zapraszając Agatę Kornhauser-Dudę na jubileusz 25-lecia, wypaliło: - A to w remizie będzie. Czy pani wie, gdzie to jest? Mali Maniowianie, nie zawsze już mali, przekonali, że zespół to nie tylko praca, obowiązki, ale także przygoda, zwiedzanie świata, przyjaźnie do końca życia i ... miłość. Zespół połączył dwie pary w małżeństwa - Beatę i Sławka oraz Marcina i Sylwię. Zespół od 25 lat integruje dzieci z Maniów, Mizernej, Kluszkowiec, Czorsztyna i Huby. Grupa powstała dzięki zaangażowaniu ówczesnego wójta gminy Czorsztyn - Stanisława Wojtaszka. Pierwszymi instruktorami zespołu byli regionaliści, członkowie Związku Podhalan - Maria i Stanisław Staszko-

wie, a opiekunem oraz kierownikiem organizacyjnym - Anna Wojtaszek. Zespół przyjął wtedy nazwę Mali Maniowianie, a za patrona wzięli proboszczą parafii śp. ks. Antoniego Siudę.

Jak wspominało podczas jubileuszu, na pierwsze spotkanie zespołu przyszło ponad 100 dzieci. Po kilku miesiącach pracy zostało 60. Zadebiutowali podczas festynu w Maniowach. Obecnie grupę prowadzi i przygotowuje Katarzyna Dobrzyńska - wychowanka zespołu i Mateusz Buła. Zespół kultywuje dawne zwyczaje i tradycje, m.in.: wesele góralskie czy koładowanie po wsi.

Sukcesów i wyjazdów przez lata było sporo. W 2017 roku Mali Maniowianie zdobyli Srebrne Kierpce podczas Tatrzańskiego Festiwalu Dziecięcych Zespołów Góralskich. Obecnie ich marzeniem jest ponowny udział w Świącie Dzieci Gór.

Sobotnie uroczystości rozpoczęły się od Mszy św. w kościele w Maniowach. Po nabożeństwie było sporo góralskiej muzyki i tańca, w tym także występy ojca i syna oraz matki i córki - kolejnych pokoleń wychowanych w zespole z Maniów. Przed pokrojeniem tortu kierownik Katarzyna Dobrzyńska długo dziękowała wszystkim wspierającym grupę, a na koniec razem z całym zespołem odebrała wiele ciepłych życzeń.

Tekst i fot.: Aneta Dusik



Podczas jubileuszu było wiele wspomnień, podziękowań, życzeń, a także ogromny tort przystrojony czerwonymi koralami.

ajetu



Fot.: z arch. rodzinnego

v Zakopanem.

skwierala jej świeżo poślubionemu mężowi - Józefowi Kogutkowi, który - podobnie jak jej ojciec - był wojskowym.

Czasy przedwojenne pani Anna wspomina z sentymentem. Urodziła się w wielkopolskim Pleszewie, jej ojciec był oficerem Wojska Polskiego, wykładowcą w Szkołach Podchorążych pod Lwowem w Rawie Ruskiej, w Inowrocławiu i Lublinie.

- To był dom szczęśliwy i zasobny. Moje życie było ciągłą wędrówką, razem z ojcem przenosiliśmy się ciągle w nowe miejsca. Dużo też z rodzicami podróżowałam. Zanim skończyłam 10 lat, byłam w Krynicy, Cetniewie, na Huculszczyźnie i w wielu innych miejscach, gdzie były oficerskie domy wypoczynkowe - wspomina. Bakcył podróżniczy towarzyszył jej potem przez całe życie. Za kierownicą malucha zjeżdżała pół Europy. W bardziej egzotyczne kraje wyjeżdżała z Orbisem. Była nad Morzem Karaibskim, Zatoką Meksykańską, Morzem Chińskim i Japońskim.

Czas upodlenia i nędzy

Wybuch wojny zastał rodzinę w Lublinie. Już 6 września 1939 r. poległ ojciec Anny - kpt. Władysław Ma-

łecki. Dla wdowy i jej córki nastały trudne lata. Czas wojny i okupacji - to jak mówi dziś Anna - czas okrutny, czas upodlenia, nędzy i głodu. - Obie z matką byłyśmy wyrzucane z domów do coraz gorszych dzielnic i obskurnych bud. Przeżywałyśmy koszmar egzystencji na granicy chorób i śmierci - opowiada. To dla Anny czas kopania rowów fortyfikacyjnych dwa razy w tygodniu na obrzeżach Lublina. Nieustanna groźba wywózki do Niemiec. Ale i czas nauki w niemieckiej szkole zawodowej - Mal-und Zeichenschule, gdzie z przyjemnością zgłębiała tajniki malarstwa i rysunku. - Gdy nas ładowano na ciężarówkę, nie wiedziałyśmy do końca, gdzie nas zawiozą, czy do kopania rowów, czy do Majdanka, obozu hitlerowskiego na obrzeżach miasta - wspomina. Ciężka fizyczna praca była dla kilkunastoletniej, delikatnej dziewczyny ponad siły. Anna słabła, mdlała, w końcu dostała zapalenia płucnej i zachorowała na gruźlicę. Po wyzwoleniu, już jesienią 1944 r. zaczęła naukę w polskiej szkole średniej pod pieczę - jak podkreśla - kadry świetnych przedwojennych pedagogów. Z powodu ciężkiego stanu zdrowia trafiła na 2 lata do Otwocka, a potem do Zakopanego, gdzie - jak wspomina - wszystkie sanatoria pękały w szwach, a cmentarz szybko się zapełniał. Aż do czasów pojawienia się streptomycyny, która wyleczyła tysiące ludzi.

Spartańskie szczęście na Strążyskiej

Przyjazd do Zakopanego był jednocześnie podróżą poślubną. Był rok 1951. Młodzi zamieszkali w Kościelisku, u Gąsieniców Bukowych na Budzówce. Po roku przenieśli się do schroniska PTTK na Ornaku, gdzie mąż został kierownikiem. - Ale najwspanialsze miejsce na ziemi czekało na nas w Dolinie Strążyskiej, gdzie mąż zaczął pracę leśniczego. Mimo że warunki były spartańskie, leśniczówka była bardzo zaniedbana, to było 17 najszczęśliwszych lat. Tam urodzili się nasi synowie Marek i Jacek - podkreśla. Nie było wody, trzeba było po nią chodzić do źródła przez

całą Polanę Młyniska, pranie robiło się w potoku. - Dopiero, kiedy miał urodzić się pierwszy syn, mąż doprowadził do budynku wodę i zrobił łazienkę - opowiada.

- Gdy się nasi znajomi w Warszawie dowiedzieli, że mieszkamy w leśniczówce, każdy nas chciał odwiedzić. Goście to było nasze przekleństwo, musiałam ich prosić, żeby nam dali trochę wytchnąć - wspomina ze śmiechem.

Pani Anna zaczęła pracę w obserwatorium meteorologicznym. Robiła codziennie pomiary na pobliskiej stacji meteorologicznej, bardzo lubiła tę pracę. Jej szefem był legendarny „Pimek”, czyli Józef Fedorowicz.

- Mój mąż był w klubie brydżowym, grał z Komelem Makuszyńskim, który był świetnym brydżystą - wspomina kolejną znaną postać zakopiańską z tamtych czasów.

W 1965 r. zaczęli budowę własnego domu na Parcelach Urzędniczych, by po 5 latach się do niego wprowadzić. Niedługo cieszyli się szczęściem, w 1974 r. zginął tragicznie ich starszy syn. Z traumy wyciągnęła ją praca w muzeum na Harendzie. Przestała tam pracować, by poświęcić czas ciężko choremu mężowi, który odszedł na początku lat 90.

Zakopane nie jest już kulturalne

Pani Annie - podobnie jak jej mamie - pisana jest długowieczność. Mimo pięknego już wieku jest sprawna, pełna wigoru, jasności umysłu i poczucia humoru. Żywo interesuje się tym, co dzieje się w kraju, w mieście, które kiedyś wybrała. Nadal żywo zajmują ją sprawy kultury. Dużo czyta, ma swoje wyrobione na wszystko zdanie.

- To nie jest już moje Zakopane - mówi ze smutkiem. Politykę deweloperską w Zakopanem nazywa skandaliczną. - Na każdym skraweczku coś budują. Jak zobaczyłam na Paradałowie ten budynek z siedmioma piętami - przeraziłam się - wyznaje. - Zakopane nie jest już kulturalne. Najważniejszym wydarzeniem jest spęd na jakiegoś Sławomira.

Beata Zalot

Do ludzi z uśmiechem idź

Roboty nie odkładaj, bo nie warto. Wspieraj najbliższych. Dziel się z innymi. Choć Maria Mrozek ma 93 lata, mówi z uśmiechem „Nie jestem dziad, coby nie pomóc”.



Fot.: Bartłomiej Jurecki

Dziś niewiele pamięta z dzieciństwa. Trzy, może cztery lata temu było inaczej, chętnie wspominała dawne czasy. Mówiła, jak przy kolejnym porodzie zmarła jej mama. W domu było ich czworo. Same drobniaki. Ona najstarsza, miała sześć lat, najmłodszy brat zaledwie dwa. Ojciec, który pochodził z zamożnej rodziny, ożenił się ponownie ze służącą. Niewiele o niej mówiła. Swojej córce imię dała po mamie - Honorata. Gdy miała 13 lat, wybuchła wojna. Kiedy do Zaskala przyszli Rosjanie, ojciec, zdając sobie sprawę, że może się spodobać żołnierzom, ukrył ją i macochę w stodole pod podłogą. Na wierzch schowka wrzucił słomę. Wojacy długo jej szukali, ale nie znaleźli. Odchodząc, zapowiedzieli ojcu, że po niego wrócą i go zastrzelą. W Ludźmierzu stał most, który dobrze było widać z ich domu - mieli nim wrócić Ruscy, ale tuż przed ich przyjazdem most został zaminowany i wyleciał w powietrze. Już po tatę nie przyjechali. Dawniej nie było wyboru. Za kogo kazali wyjść za mąż, z tym trzeba było brać ślub. Chciała innego. Pięknie tańczył, był przystojny. Tata z macochą przed nim drzwi zamknęli, bo był biedny. Znaleźli dla niej innego, z majątkiem. Był z niego dobry człowiek. Pracowity, opiekuńczy i bardzo ją kochał. Czasami tylko z zazdrością mówił, że go od razu nie chciała, a za innym się ogłądała. Przeżyli razem czterdzieści lat. Mieli pięcioro dzieci: Krysie, Wicka, Marię, Honoratę i Staszka. Nie było łatwo, gazdowali. Obok domu było pole. Nie raz pchała wóz, bo nie mieli konia. Były za to krowy, owce, gęsi, kury i kaczki. Pracy przy nich było sporo. Robiła, co mogła, by żyło się im lepiej. Sama nauczyła się pleść na drutach. Wełniane skarpety, czapki i swetry z wymyślanymi przez nią wzorami szybko rozchodziły się na jarmarku w Nowym Targu. Zbyt był taki, że handlujący przyjeżdżali do niej i składali zamówienie. Swego czasu wybrała się do Łodzi po materiał, jakiego w okolicy nie było. Sprzedała go i swoje zarobiła, choć jej mówili: nie jedź. Potem wiele razy kursowała po deficytowy towar, bo głowę do interesów miała. Kiedy dzieci założyły rodziny, większość z nich wyjechała do Stanów. Ona też

tam była kilka razy. Do samolotu wsiała odważnie. Nigdy nie bała się nowych wyzwań. Pojechała do najstarszej córki. Wcześniej wyprawiła ją z domu jak należy, kupiła z mężem meble z Kalwarii, a także futro i czapki z lisów. Tych ostatnich nie wolno było przewozić, ale udało się je poutykać pomiędzy szafkami. I tak przemyt się udał, a córka chodziła ubrana jak trzeba. Wszystko za Wielką Wodę dotarło w kontenerach. Za tak zwane wiano nie trzeba było wówczas płacić cła, a młodym łatwiej było rozpocząć nowe życie. Jej pierwszy wyjazd do Chicago trwał 10 miesięcy. Ponownie była nieco dłużej, ale wróciła, bo mąż bardzo tęsknił. Za pierwszym i drugim razem pracowała u znajomej córki w restauracji. Potem długo nie wyjeżdżała. Ponownie postanowiła odwiedzić rodzinę, gdy miała 80 lat. Tym razem poleciała razem z córką. Radość z jej przyjazdu była ogromna. Najbliżsi byli szczęśliwi, ona też dobrze się czuła, bawiąc małą prawnuczkę. Ostatni raz odwiedziła rodzinę w Stanach, gdy miała 83 lata. Była w Chicago, a także na Florydzie, a choć było jej dobrze, zatęskniła do domu, do Zaskala. Sześć lat temu z Zaskala przeprowadziła się do córki Honoraty Kowalczyk i mieszka razem z nią w Łapszach Niżnych. Chciała być blisko rodziny, u której wcześniej od czasu do czasu pomieszkiwała. Być bliżej córki, wnuków i prawnuków: Oleńki i Hani. Z rodzinnym domem rozstała się bez łez, zabrała parę rzeczy i góralskie ubrania, w których tak dobrze się czuła. Kolorowe spódnice, koszule, a także ulubione białe chusty, bo w ciemnych chodzić nie zamierza - nie są aż takie paradne. Każdego dnia wstaje rano i szykuje się do Dziennego Domu Seniora w Niedzicy. Ma tu swoich znajomych. Czas na rozmowę i rysowanie, które od czasu, gdy już nie robi na drutach, uwielbia. W kwietniu ma świętować 93. urodziny. Ma być Msza Święta, a później urodzinowy tort i wielki zjazd rodzinny, taki jak co roku - ma przecież 16 wnuków i 16 prawnuków, a niebawem rodzina się powiększy, bo kolejne dzieci mają przyjść na świat.

Historię pani Marii Mrozek opowiedziała jej córka Honorata Kowalczyk z Łapsz Niżnych.

Aneta Dusik

Porwani do tańca

Piękne kobiety, przystojni panowie, fantastyczne stroje i powab tańca.

W nowotarskiej Hali Gorce odbył się X Jubileuszowy Turniej o Puchar prof. Mariana Wieczystego w kategoriach Hobby i Senior.

W tym konkursie mógł wystąpić każdy, kto tylko posiadał doskonałą technikę tańca. W kategorii Start mogły bowiem prezentować się wszystkie pary, które nie uzyskały klasy tanecznej minimum E, debiutują na turnieju lub tańczą nie dłużej niż od 2 lat. Tu rywalizują dorośli i seniorzy, stąd górna granica wieku nie grała roli. I jak się okazuje - rok urodzenia nie ma znaczenia, jeśli chodzi o piękno ruchów i wdzięk w tańcu.

Choć przynależność klubowa nie była wymagana, to w finale spotkały się pary, które taniec traktują nieco poważniej niż hobbyistycznie. Zmysłowe rumby, radosna samba czy energiczny jive porwały także publiczność licznie okłaskującą zawodników.

Ostatecznie mistrzowie otrzymali medale i puchary, a największą nagrodą dla zwycięzców była wspólna fotografia z kultowym pucharem przechodnim prof. Mariana Wieczystego, który przed laty ufundowali krewni, by upamiętnić legendarnego krakowskiego nauczyciela tańca.

Tekst i fot.: Józef Figura



W finale rywalizacja była zacięta.

Wydarzenia pod patronatem TP

■ W rocznicę śmierci Mieczysława Karłowicza

Stowarzyszenie im. M. Karłowicza w Zakopanem wraz z partnerami pragnie w tym roku szczególnie uczcić 110. rocznicę śmierci wybitnego kompozytora, tatarnika, fotografa, publicysty, miłośnika gór i narciarstwa, oraz współzałożyciela TOPR.



Karłowicz zginął 8 lutego 1909 roku, przysypany lawiną pod Małym Kościelcem w Tatrach, w trakcie samotnej wędrowki na nartach. Była to osobowość wszechstronnie utalentowana, angażująca się w wiele dziedzin życia społecznego, bardzo związana z Tatrami i Podhalem.

Na początek, w czwartek 7 lutego o godz. 9 pod opieką licencjonowanego przewodnika górskiego z Kuźnic wyruszy skitowa wyprawka pod Kamień Karłowicza - miejsce upamiętniające jego śmierć pod lawiną.

Natomiast w sobotę 9 lutego o godz. 17 w karnalnym wnętrzu Atmy odbędzie się koncert w wykonaniu uczniów i nauczycieli PSM I i II stopnia im. M. Karłowicza z Katowic. W programie młodzieżowe utwory Mieczysława Karłowicza.

■ Wieczory „Liryka z muzyką i uśmiechem”

To będą trzy wieczory wypełnione poezją i muzyką.

Z programem autorskim wystąpią: poeta z Krakowa Jacek Sojan i gość z Opola - Tomasz Sawicki/piosenki autorskie + gitara, o których więcej pisaliśmy już w zeszłotygodniowym wydaniu TP, zapowiadając pierwszy z wieczorów. Towarzyszyć im będą: Dagmara Gałęcka/skrzypce i śpiew, Łukasz Gliniorz/fortepian oraz Kazeł Humeniuk/perkusja.

Gdzie ich znajdziemy? Na początek w Zakopanem. Zapraszamy w czwartek 7.02 o godz. 18.30 do Astorii - Willi Literatów przy ul. Droga do Białego 12. W piątek 8.02 rozgłoszą się w nowotarskiej Galerii Jarki (ul. Kościuski 4). Początek spotkania - godz. 18. I wreszcie w sobotę 9.02 zawędrują do Raby Wyżnej, żeby wystąpić w trakcie „Rabiankiego pączka nadziewanego poezją”. O tym spotkaniu przeczytajcie ciut niżej.

■ Pączek nadziewany poezją

Na tak słodkie spotkanie zapraszamy do Raby Wyżnej.

Organizatorami „Pączka nadziewanego poezją” są: Gmina Biblioteka Publiczna w Rabie Wyżnej i Aktywne Rabianki. Wszystkich zainteresowanych posiedzeniem przy karnawałowych frykaskach i przy poezji - tej żartobliwej i tej poważnej - zapraszamy w sobotę 9.02 na godz. 16 do domu parafialnego. Będzie i dobra muzyka.

■ Ferie w Atmie

„Na zimno, czyli o niebieskim” to tytuł zajęć, na które najmłodszych zaprasza w ferie Muzeum Karola Szymanowskiego w willi „Atma” w Zakopanem, ul. Kaspriske 19.

Dłuższe dni w lutym absolutnie jeszcze nie oznaczają wiosny. Zwłaszcza w górach. Zima panuje tu niepodzielnie znacznie dłużej niż w innych regionach kraju. Zima - dumna królowa, w której pałacie barw dominują chłodne odcienie bieli i błękitu, wcale przecież nie musi być zła ani okrutna. W trakcie warsztatów porozmawiamy o kolorze niebieskim i jego symbolice, sami spróbujemy stworzyć niebieski portret zimy, zainspirowani muzyką Karola Szymanowskiego.

Piątek 8.02, godz. 10. Prowadzenie: Jagoda Gumińska-Oleksy, Katarzyna Maziarz. Rezerwacja: agiewont@mnk.pl lub 18 20 200 40. Preferowany wiek uczestników: 6-10 lat.

■ Muzyka w Owczarni

W Muzycznej Owczarni w Jaworkach w piątek 8.02 koncert grupy Changó.

Chango to czwórka sześciu muzyków z bagażem doświadczeń zdobytych w wielu zespołach, w tym: Łona Webber & The Pimps, Jan Gałach Band, UKEJE, czy Big Fat Mama. Zespół tworzą: Szymon Drabkowski/gitara, Maciek Kalka/gitara basowa, Borys Sawaszkiewicz/instrumenty klawiszowe i Lech Grochala/perkusja. W 2016 roku wydali debiutancki album „Mono vs. stereo”. Kwartet miał ostatnio okazję występować u boku Apostolisa Anthimos (SBB) i Mikołaja Trzaski (Miłość, Łoskot, Shofar). Zagraли też wspólny koncert z Jackiem „Budniem” Szymkiewiczem (Pogodno, Babu Król).

W sobotę 9.02 na scenie w Jaworkach - Piotr Nalepa Breakout tour - projekt syna Miry Kubasińskiej i Tadeusza Nalepy, który od 2007 roku realizuje „artystyczny testament” rodziców, wykonując z zespołem Nie-Bo piosenki Breakout. Piosenki Miry Kubasińskiej śpiewa Zaneeta Lubera.

■ X Bieg Podhalański

W jubileuszowej edycji udział weźmie kilkuset biegaczy - amatorów i profesjonalistów, którzy zmierzają się na kilku dystansach na malowniczych trasach wokół rezerwatu przyrody Bór Na Czerwonym.

Zapraszamy całe rodziny w sobotę 9.02 o godz. 11. Start i meta na lotnisku w Nowym Targu. Uczestnicy bardziej zaawansowani rywalizują na trasach o długości 30 i 15 km, osoby starsze i dzieci będą miały do pokonania trzeci dystans - 6 km. Zgłaszać się można poprzez formularz on-line na stronie: bieg.nowyart.pl. Kibice mali i dumni szczególnie mile widziani. Dla tych młodszych przygotowana będzie strefa zabaw, a dla większych pyszna strefa gastronomiczna.

Dla podkreślenia jubileuszowej edycji zawodów to właśnie w czasie Biegu Podhalańskiego odbędzie się Mistrzostwa Polski Amatorów w Biegach Narciarskich PZN, będzie to również jedna z edycji Pucharu Polski Amatorów w Biegach Narciarskich PZN.

■ Kino w Dworku

Najbliższe seanse filmowe w Dworku Gościńnym w Szczawnicy w piątek 8.02.

Młodzi widzowie o godz. 16 obejrzą film „Królowa śniegu”. Po drugiej stronie lustra”. To już czwarta część animowanej serii. Tym razem, by uratować uprowadzonych rodziców i brata, Gerda musi poprosić o pomoc swoją dawną rywalkę - Królową Śniegu. Starszych widzów zapraszamy na godz. 19 na seans filmu „Kursk”. W kolejnej odsłonie historii o rosyjskim atomowym okręcie podwodnym zobaczymy m.in. Colina Firtha, Maxa von Sydowa i Matthiasa Schoenaerts.

■ Puchar Zakopanego w Narciarstwie Alpejskim

Kolejna odsłona pucharowych zmagających w sobotę 9.02 na Kasprowym Wierchu. Będą to: slalom gigant SG i dziecięcy Puchar Zakopanego.

Puchar Zakopanego w Narciarstwie Alpejskim co roku rozgrywany jest w okresie ferii zimowych. W ramach tegorocznej, 6. edycji organizatorzy zaplanowali wiele atrakcji dla zawodników i widzów, a poszczególne konkurencje punktowane są w cyklu Mistrzostw Polski Amatorów. Edycję dziecięcego Pucharu Zakopanego wliczane są dla odmiany w punktację Szkolnej Ligi Sportów Zimowych.

Zawodnikiem PZ może zostać każdy lubiący szybko jeździć na nartach i dobrą zabawę. Na stokach rywalizują zarówno amatorzy, jak i byli zawodowcy, jeżdżący teraz rekreacyjnie.

Formularz zgłoszeniowy oraz więcej informacji na stronie www.zakopane.pl.

■ Ogólnopolskie Mistrzostwa Strażaków OSP

9-10.02 w Niedzicy, na Polanie Sosny, odbędą się VII Ogólnopolskie Mistrzostwa Strażaków OSP w Narciarstwie Alpejskim i Snowboardzie.

Te jedne w kraju mistrzostwa dla strażaków ochotników mają niespotykany nigdzie przebieg i formułę, ponieważ wszyscy zawodnicy startują obowiązkowo w bojowym ubraniu i hełmie strażackim. W pierwszym dniu zawodów rozegrana zostanie konkurencja indywidualna - slalom gigant w narciarstwie i snowboardzie z podziałem na drużyny i drużyny, a także wiekowym 18-40 lat oraz 41 lat i więcej: snowboard bez podziału.

W drugim dniu odbędzie się konkurencja drużynowa - strażacki slalom gigant. W tej konkurencji startują czteroosobowe drużyny narciarskie i snowboardowe, a trasę slalomu muszą pokonać z wężem strażackim.

■ Śpiskie Zwyki

Zapraszamy na XXIX Śpiskie Zwyki.

Śpiskie Zwyki - konkurs gawędziarzy, skrzypków, śpiewaków i grup śpiewających - rozpocznie się w sobotę 9.02 o godz. 11 w Muzeum Zespołu Zamkowego w Niedzicy. W niedzielę 10.02 w Gminnym Ośrodku Kultury w Łąpszach Niżnych z siedzibą w Niedzicy w ramach konkursu zespoły regionalne prezentować będą scenki rodzajowe, zwyczaj, obrzędy i tańce kulturowe z listy. Wystąpią m.in.: „Dunajec” z Niedzicy, „Trybskie Dzieci” z Trybna, „Bystry Potok” grupa dziecięca, młodzieżowa i dorosła z Kacwina, „Frydmanianie” z Frydmana, „Zielony Jawor” z Krempach, „Czardasz” z Niedzicy. Początek - godz. 12.

■ Śtuderanci zagrają z przytupem

Zapraszamy na zabawę taneczną z zespołem Śtuderanci do Karczmy pod Gontem w Zakopanem. W sobotę 9.02 o godz. 20.

Ta znana i lubiana na Podhalu grupa zagra dla Was do tańca popularne utwory muzyki góralskiej oraz aktualne przeboje muzyki rozrywkowej.

Śtuderanci to grupa charyzmatycznych górali pochodzących z okolic Poronina. Zespół istnieje już od 8 lat, z czego piąty rok działają w obecnym składzie. Każdy z nich to zupełnie inny charakter, osobowość, a przede wszystkim różne upodobania muzyczne. Niepowtarzalny styl muzyczny nadaje im właśnie połączenie muzyki wywodzącej się z rodzimego Podhala, bałkańskich rytmów wraz z elementami muzyki popularnej oraz rocka, soulu czy reggae.



kina i teatry

ZAKOPANE

■ **KINO „SOKÓŁ” DIGITAL 3D**, ul. Orkana 2, 18 20 140 40, kinosokol.z-ne.pl
 ● **7.02, 12.30** Chłopiec z burzy/dubbing, **14.30, 18.30** Mismasz czyli Kogel Mogel 3, **16.30** Ralph Demolka w Internecie/2D dubbing, **20.30** Glass
 ● **8.02, 11.00, 15.15, 17.15** Lego przygoda 2, **13.00** Glass, **20.30** ROBERT KORÓLCZYK - ONE MAN SHOW
 ● **9.02, 12.00, 14.00, 16.00** Lego przygoda 2, **18.00** Mismasz czyli Kogel Mogel 3, **20.00** Glass
 ● **10.02, 12.00, 14.00, 18.00** Lego przygoda 2, **16.00** Mismasz czyli Kogel Mogel 3, **20.00** Glass
 ● **11.02 i 13.02, 14.00, 18.15** Lego przygoda 2, **16.00** Glass, **20.15** Mismasz czyli Kogel Mogel 3
 ● **12.02, 14.00, 16.00** Lego przygoda 2, **18.00** Mismasz czyli Kogel Mogel 3, **20.00** Glass
 ● **14.02** WALENTYNIKI W KINIE: **12.00, 14.00** Lego przygoda 2, **16.00** Mismasz czyli Kogel Mogel 3, **18.00** Alita: Battle Angel/dubb. 3d, **20.30** Narodziny gwiazdy
 ■ **KINO „MIEJSCE” (sala studyjna kina „Sokół”)**, ul. Orkana 2. **Przegląd filmów nominowanych do OSCARÓW 2019:**
 ● **8.02, 15.30, 20.30** Green Book
 ● **9.02, 14.30, 20.30** Green Book
 ● **10.02, 15.30, 20.30** Green Book
 ● **12.02, 18.30** Green Book, **21.00** Roma
 ● **13.02, 17.00** Roma, **20.00** Green Book
 ● **14.02, 18.30** Zimna wojna, **20.30** Green Book

■ Charytatywna zabawa karnawałowa

Już w najbliższą sobotę Podhalańska Iskierka Nadziei zaprasza wraz z Zespołem Sądani na imprezę w Cichem Górnem.

Dochód z zabawy przeznaczony jest na leczenie i rehabilitację dwunastoletniego Adasia Kurzei z Witowa. Niedawno dowiedział się, że cierpi na ostrą białaczkę limfoblastyczną oraz guz śródpiercia. Dla dzielnego pacjenta trzeba zebrać pół miliona złotych. Temu służą kolejne występy artystów i charytatywne bale organizowane przez Janinę Kingę Baniowską i Katarzynę Gewont wraz z pomocnikami.

Wstęp na zabawę w formie cegiełek 20 zł. Dochód z cegiełek zasilą konto Adasia. Początek wspólnej zabawy 9 lutego o godz. 19 w OSP Ciche Górnem.

■ Parada Gazdowska w Kościelisku

Zapraszamy na XII Paradę Gazdowską w Kościelisku - polana Sywarne w niedzielę 10.02 o godz. 12.

Nazywana jest również Kumoterską Gońbą. Rozpoczyna ją parada, w trakcie której gazdowie i gaźdżiny, kumotry i kumoski zaprezentują się w tradycyjnych dwuosobowych sankach, tzw. kumoterach, oraz w zaprzęgach parokonych, pokazując dziedzictwo kulturowe tego regionu. Jury oceniać będzie wszystkie elementy składające się na wygląd poszczególnych zaprzęgów i osób w nich zasiadających, ze szczególnym uwzględnieniem tradycji.

Najbardziej widowiskową częścią Kumoterskiej Gońby są wyścigi kumoterów, skiring i ski-skiring. W wyścigu kumoterów sankami powozi mężczyzna, a kobieta siedzi obok - to nawiązanie do tradycji wozienia do chrztu niemowląt przez rodziców chrzestnych (kumoskę i kumotra). Skiring to zawody narciarzy ciągniętych przez galopujące konie. Natomiast w ski-skiringu narciarza ciągnie koń, którym powozi jeździec. Do tych konkurencji trzeba się naprawdę solidnie przygotować. Wszystko to okraszone góralską muzyką i niepowtarzalną atmosferą.

Zgłoszenia uczestników do parady i zawodów przyjmowane będą od godz. 10 do 11.30 w biurze imprezy na polanie Sywarne. Szczegółowe informacje: 18 20 22 032 lub 18 20 70 051.

■ 47. Góralski Karnawał

Zapraszamy na 47. Góralski Karnawał - Ogólnopolski Konkurs Grup Koledziowych, Popis Par Tanecznych, Konkurs Tańca Zbojnickiego i Kumoterki, który odbędzie się w dniach 14-17 lutego w Domu Ludowym w Bukowinie Tatrzańskiej.

W czwartek 14.02 festiwal zainauguruje barwny przejazd kapel i zaproszonych gości zaprzęgami konnymi przez centrum Bukowiny. Tego samego dnia o godz. 15 na scenie Domu Ludowego do konkursu staną pierwsze grupy kolednicze. Zaś wieczorną część rozpocznie występ zespołu regionalnego Śwarni tojce z Sadku Kostrzy. Będzie to okazja, by poznać kulturę Łachów Szczyrzyckich. Szczegółowy program pierwszego dnia karnawału podajemy w informatorkę obok: Ośrodki kultury/Bukowina Tatrzańska. Całość - w tym samym miejscu za tydzień (wydanie 14.02) lub na 24tp.pl/Kalendarium-wydarzen. W trakcie 47. Góralskiego Karnawału polecamy także wystawę twórczości ludowej, na której zgromadzono ręcznie wykonane stroje góralskie, ciupagi, torki skórzane, dzwonki, kwiaty, obrazy na szkle, serwety, rzeźby i wiele innych wyrobów.

■ **KINO „GIEWONT” 4K REAL 3D**, ul. Kościuski 4, 18 20 153 04, kinogiewont.pl
 ● **7.02, 11.15** Asteriks i Obeliks Tajemnica magicznego wywaru/2D, **13.00, 17.00** O psie, który wrócił do domu, **15.00** Mia i biały lew, **19.00** Pech to nie grzech, **20.40** Nocne istoty
 ● **8-14.02, 11.15/2d dubb.** O psie, który wrócił do domu, **13.00/2d dubb.** Mia i biały lew, **15.00, 17.00, 19.10, 21.15** PREMIERA! Planeta singli 3
 ■ **TEATR IM. ST. I. WITKIEWICZA**, ul. Chram-cówki 15, bilety on line: witkiewicz.pl. Kasa czynna wt.-sob. 10-14 (info: 600 00 15 14).
 ● **7.02, 9.00 i 11.00** Gościenny spektakl dla dzieci KRÓL MACIUS I wg powieści Janusza Korczaka/Scena Witkacego/Teatr figur z Krakowa - spektakl dla dzieci od lat 7: **19.15** Z cyklu: Tatrzańskie. Część II: CZŁĄPÓWKI-ZAKOPANE wg Andrzeja Struga/Scena AB
 ● **8.02, 19.15** OPERETKA Witold Gombrowicz/Scena Witkacego
 ● **9.02, 19.15** Z cyklu: Tatrzańskie. Część III: SPISKI - Hej! wg Wojciecha Kuczoła/Scena Witkacego
 ● **10.02, 19.15** TAKIE MAŁE NIC - vanietes! czyli szlagiery z polskich filmów międzywojennych/Scena AB
 ● **12.02, 19.15** DOM WIDZĄCYCH DUCHA na podstawie „Spalonej powieści” J. Głosowskiej/Scena Witkacego
 ● **13.02, 19.15** METAFIZYKA DWUGŁOWEGO CIEŁA St. I. Witkiewicza/Scena Witkacego - po spektaklu spotkanie - rozmowa z aktorami
 ● **14.02, 19.15** Scena Propozycji Aktorskich: KOBIE-TA. ISTNIENIA POSZCZEGÓLNE na podstawie „Kocham Cię strasznie, ale swoboda to wielka rzecz”/Scena AB; **20.15** TRANS(FUZJA) wg A. Strindberga „WIERZ-CIELE”/Willa Carlton, ul. Grunwaldzka II
 ■ **TEATR ROZRYWKI RZT Szymaszkowa**, ul. Szymaszkowa I

NOWY TARG

■ **KINO „TATRY”**, ul. Jana Kazimierza 17, 18 26 626 24, kino.nowyart.pl
 ● **7.02, 13.30** Asteriks i Obeliks. Tajemnica magicznego wywaru, **15.15** O psie, który wrócił do domu, **17.00, 19.00** Mismasz czyli Kogel Mogel 3, **20.45** Underdog
 ● **8.02, 13.00/3d, 15.00/2d** PREMIERA! Lego przygoda 2, **17.00** Mismasz czyli Kogel Mogel 3, **18.45, 20.45** Planeta singli 3
 ● **9.02, 11.15** O psie, który wrócił do domu, **13.00/3d, 15.00/2d** Lego przygoda 2, **17.00** Mismasz czyli Kogel Mogel 3, **18.45, 20.45, 22.45** Planeta singli 3
 ● **10.02, 11.15** O psie, który wrócił do domu, **13.00/3d, 15.00/2d** Lego przygoda 2, **17.00** Mismasz czyli Kogel Mogel 3, **18.45, 20.45, 22.45** Planeta singli 3
 ● **11-13.02, 13.00/3d, 15.00/2d** Lego przygoda, **17.00** Mismasz czyli Kogel Mogel 3, **18.45, 20.45** Planeta singli 3
 ● **14.02** Walentynki: **11.00/3d, 15.00/2d** Lego przygoda 2, **13.00, 18.45, 20.45, 22.45** Planeta singli 3, **17.00** Mismasz czyli Kogel Mogel 3

RABKA-ZDRÓJ

■ **TEATR LALEK „RABCIO”**, ul. Orkana 6, 18 26 77 648, rabcio.pl
 ● **7.02, 11.00** Pchła Szachrajka
 ● **8.02, 10.15 i 11.02, 11.00** O krasnoludkach i sierotce Marysi
 ● **9.02, 10.30** Brzydkie kaczko
 ● **12.02, 16.00** Brzydkie kaczko
 ● **13.02, 16.00** Karius i Baktus
 ● **14.02, 16.00** Tomcio Paluszek
 ■ **KINO ŚNIEŻKA 3D**, ul. Nowy Świat 8, 18 544 74 72, kino.rabka.pl
 ● **7.02, 11.45** Asteriks i Obeliks. Tajemnica magicznego wywaru, **13.15/3d** Ralph Demolka 2, **15.15** Mia i biały lew, **17.00, 18.45** Mismasz czyli Kogel Mogel 3, **20.30** Underdog
 ● **8-10.02, 11.45/2d, 13.30/3d, 15.15/3d** PREMIERA! Lego przygoda 2, **17.00, 18.45, 20.30, 22.15** PREMIERA! Planeta singli 3
 ● **11-14.02, 13.30/2d, 15.15/3d** Lego przygoda 2, **17.00, 18.45, 20.30, 22.15** Planeta singli 3

SZCZAWNICA

■ **KINOTEATR PIENINY**, ul. Główna 6, 18 262 26 66, kino-pieniny.pl
 ● **13.02, 19.00** Koncert „Operetki czar” - soliści Operetki Śląskiej



muzea i zabytki

ZAKOPANE

■ **Muzeum Tatrzańskie im. Dra Tytusa Chałubińskiego**, ul. Krupówki 10, gmach główny: 18 203205, 18 202935 (wt.-sob. 9-17, niedz. 9-15), muzeumtatrzańskie.pl. Gmach muzeum to cenny zabytek architektury w stylu zakopiańskim, zbudowany w latach 1913-1922 wg planów St. Witkiewicza (elewacja) i Fr. Mączyńskiego (projekt techniczny). Wystawy stałe: historyczna, przyrodnicza i etnograficzna. Wystawa: Romscy kołale na Spiszu.
 ● **11.02, 11.00** Ferie zimowe w Muzeum Tatrzańskim - warsztaty rodzinne „Stylowe zakładki” po zapoznaniu się ze stałą ekspozycją etnograficzną każdy z uczestników, w oparciu o zdobytą wiedzę i inspirację, stworzy własną zakładkę do książki! zapis: warsztaty@muzeumtatrzańskie.pl, tel. 533 925 11
 ■ **Muzeum Stylu Zakopiańskiego im. Stanisława Witkiewicza w „Kolbie”** (Oddz. M. Tatrzańskiego), ul. Kościeliska 18, 18 203602 (NIECZYNNE - REMONT). Pierwszy dom w stylu zakopiańskim wybudowany wg projektu St. Witkiewicza.
 ■ **Muzeum Kornela Makuszyńskiego** (Oddz. M. Tatrzańskiego), ul. Tetmajera 15, 18 202263 (pon.-pt. 9-16). Mieszkanie pisarza z wieloma dziełami sztuki i pamiątkami w willi „Opolanka”, gdzie państwo Makuszyńscy mieszkali w czasie niemal corocznych pobytów w Zakopanem, a po drugiej wojnie osiedlili się na stałe.
 ■ **Muzeum Styli Zakopiańskiego - Inspiracje im. Marii i Bronisława Dembowskich - Chałupa Gąsieniców Sobczaków** (Oddz. M. Tatrzańskiego), Droga do Rójów 6 (NIECZYNNE - REMONT). Chałupa, położona nieopodal słynnej z zabytkowej zabudowy ul. Kościeliskiej, to jeden z najcenniejszych zabytków budownictwa ludowego w Zakopanem.

- **Muzeum Jana Kasprówicza na Harendzie.** 182068426 (wtorek-niedziela 10.15-15.15). Galeria malarstwa Władysława Jarockiego (w budynku muzeum) - wystawa: *Tworze z portretów Władysława Jarocki - Sylwia Brzyszczyk*. Pamiątki po poecie i jego rodzinie. Wnętrza mieszkalne pozostawiono w takim stanie, jak przekazała je zmarła w 1968 r. Maria Kasprówiczowa.
- **Centrum Edukacji Przyrodniczej TPN.** ul. Chałubińskiego 42a, 18 20 23 311 (czynne codziennie z wyjątkiem dni świątecznych w godzinach 8-15). System rejestracji wejść przez stronę: tpn.pl.
- **Zespół Dworsko-Parkowy.** Kuźnice 1. W spichlerzu: ekspozycja muzealna Zamoyscy i ich dzieło. W Wozowni wystawa: Kolekcja fauny Antoniego Kocyana.
- **Muzeum Karola Szymanowskiego w willi „Atma”.** ul. Kasprusie 19 (wt.-niedz. 10-17). Informacje o życiu i twórczości kompozytora, zachowane po nim rzeczy osobiste, rekonstrukcja gabinetu. Czasowy pokaz obrazów: „Tatrzańskie pejzaże Stanisława Witkiewicza i Walerego Eljasza-Radzikowskiego”. Prace obu artystów można oglądać do końca marca.
- **8.02, 10.00 Ferie zimowe w Ałmie - zajęcia dla dzieci: „Na zimno, czyli o niebieskim”.** w trakcie warsztatów porozmawiamie o kolorze niebieskim i jego symbolice, spróbujecie stworzyć niebieski portret zimy, zainspirowani muzyką Karola Szymanowskiego (prowadzenie: Jagoda Gumińska-Oleksy, Katarzyna Maziarz, preferowany wiek uczestników: 6-10 lat, rezerwacja mailowa: agiewont@mnk.pl lub telefoniczna 18 20 200 40)
- **Cmentarz na Pęksowym Brzyzku i kościół pw. św. Klemensa.** ul. Kościeliska. Na zakopiańskim starym cmentarzu spoczywa m.in. pierwszy proboszcz zakopiański ks. Józef Stolarczyk, dr Tytus Chałubiński, muzyk Jan Krzeptowski Sabala, pisarz Kornel Makuszyński.
- **Muzeum Walki i Męczeństwa „Palace” - Katowia Podhala.** ul. T. Chałubińskiego 7. Czynne: wt. i czw. 16-17. W innych terminach: 508 276 432.
- **Muzeum Harcerskie im. Olgi i Andrzeja Małkowskich,** willa Czerwony Dwór, ul. Kasprusie 27, czynne soboty 11-16. W innych terminach i godz. tel. 608 438 794.

CHOCHOŁÓW

- **Muzeum Powstania Chochołowskiego** (Oddz. M. Tatrzańskiego), Chochołów 75 (śr.-niedz. 10-16). W zabytkowej chałupie należącej niegdyś do zamożnego gospodarza Jana Bafi. We wnętrzu połączono dzieło powstania chochołowskiego z ekspozycją etnograficzną, uzmysławiającą, jak w połowie XIX w. żyła rodzina góralska.
- **Centrum Promocji i Ochrony Torfowisk,** Chochołów 40, muzeumplsk.eu. Ekspozycja multimedialna.
- **CZARNA GÓRA**
- **Zagroda Korkosów** (Oddz. M. Tatrzańskiego), Za Górą 86 (NIECZYNNĄ - REMONT). Drewniana zagroda należąca niegdyś do tutejszej zamożnej rodziny Korkosów.

JURGÓW

- **Zagroda Sołtysów** (Oddz. M. Tatrzańskiego), Jurgów 215 (NIECZYNNĄ-REMONT). Zagrodę wybudował w 1861 r. pradiad ostatniego właściciela, Jakuba Sołtysa.

NOWY TARG

- **Muzeum Podhalańskie im. Czesława Pajerskiego.** Rynek - ratusz (I p.), 18 26 67776 (pn. 9-17, wt.-pt. 8-16, w każdą sobotę 9-14, niedziele po wcześniejszym uzgodnieniu), facebook.com/muzeum.podhalanskie. Wystawa stała ze zbiorów muzeum: *Nowy Targ na przełomie XIX i XX wieku, miasto którego już nie ma* - warsztaty rzemieślnicze: szewstwo, bednarstwo, garncarstwo, kuśnierstwo, tkactwo, kowalstwo, stolarstwo. Na parterze wystawa: *Jan Paweł II - Miasto Nowy Targ: przeszłość i obecność. Ferie w Muzeum* - warsztaty edukacyjne: „Etno planer na nowy rok. Czyli jak żyli ludzie zanim wymyślili zegary i kalendarze”, „Zapusty Zimowe bale, maskarady i zabawy”, „Na straganie w dzień targowy - zajęcia sensoryczno-edukacyjne z kurą w tle” - kontakt i zapisy: edukacja@muzeum.nowytag.pl, 18 266 77 76.
- **7.02, 17.00 Wzniesienie wystawy historycznej „Karnawałowe zabawy, wieczorki taneczne i bale z kotyliorem”** - druki ulotne z kolekcji Muzeum Podhalańskiego z cyklu „Podhalańskie akcydensy I” (do 30.04)



- **Muzeum Drukarstwa.** ul. Sobieskiego 4. Pon.-pt. 9-16. Na ekspozycję składają się nie tylko druki, ale i elementy wyposażenia dawnej drukarni - są szcztolki, czoćniki, można też samemu sprawdzić na czym polegała praca zecera.
- **Izba Pamięci Zimnej Wojny i Komunizmu „Izwis”.** Urząd Miasta, ul. Krzywa 1 (w dni robocze - kontakt z oprowadzającymi: 886 418 615, 18 26 11 294, 501 752 998, 693 749 470).

ŁOPUSZNA

- **Dwór w Łopusznej** (Oddz. M. Tatrzańskiego) (śr.-niedz. 10-16). Z Nowego Targu w kierunku Czorsztyna. Dawna siedziba szlacheckich rodzin Lisickich, Tetmajerów i Lgockich.
- **Izba Pamięci ks. prof. Józefa Tischnera przy GOK-u** (wt.-pt. 10-17, sob. 10-16, ostatnie wejście pół godz. przed zamknięciem).

CZORSZTYN

- **Zamek Czorsztyn.** Zachowane i częściowo utracone ruiny zamku średniego i górnego, renesansowa Baszta Baranowskiego i Zieleniec. Wystawa o historii zamku i starostwa czorsztyńskiego, niewielkie lapidarium, oraz wystawa reprodukcji kart pocztowych ze zbiorów PPN: *Z biegiem Dunajca - od Czorsztyna do Kociołka. Pieniny na dawnej widokówce*. Codziennie 10-15.

NIEDZICA

- **Muzeum - Zespół Zamkowy w Niedzicy.** Stowarzyszenie Historyków Sztuki, tel./fax 18 26 29 480, 26 29 489, 26 29 473 (do 30.04: codziennie, oprócz poniedziałków, 9-16, ostatnie wejście 15.30). Atrakcją zamku jest zachowany historyczny układ pomieszczeń, obronny charakter obiektu oraz widoki z dwóch tarasów. We wnętrzach: meble, obrazy, bielyoty z XVII-XX w., grafiki i fotografie z XIX-XX w. oraz przedmioty z badań archeologicznych.
- **9.02, 11.00 XXIX Śpiskie Zwyki** - uroczyste rozpoczęcie - konkurs gawędziarzy, skrzypków, śpiewaków oraz grup śpiewaczych
- **10.02, 12.00 Gminny Ośrodek Kultury w Łapach Niższych z siedzibą w Niedzicy - XXIX Śpiskie Zwyki** - konkurs prezentacji scenek rodzajowych, zwyczajów, obrzędów i tańców kultywowanych na Spiszu przez zespoły regionalne
- **Wozownia.** Pawilon w pobliżu zamku. Ekspozycja zabytkowych pojazdów konnych z lat 1900-1939.
- **Spichlerz w Niedzicy** (NIECZYNNY). Drewniany obiekt z XVIII w. Ekspozyty etnograficzne związane ze Spiszem. Przed budynkiem łódzie filasackie (tzw. dlabanki) wykonane z jednego pnia drzewa.
- **Muzeum-Orawski Park Etnograficzny** (8.30-14.30). Ekspozycje obrazujące życie różnych warstw społecznych na Orawie na przestrzeni XVIII-XX w., oraz wiejskie zakłady przemysłowe: olejarnię, folusz (miejsce, gdzie pokazany jest sposób spłisniania sukna), tartak i kuźnię. Kościół pw. Matki Boskiej Śnieżnej.

ZUBRZYCA GÓRNA

- **Muzeum-Orawski Park Etnograficzny** (8.30-14.30). Ekspozycje obrazujące życie różnych warstw społecznych na Orawie na przestrzeni XVIII-XX w., oraz wiejskie zakłady przemysłowe: olejarnię, folusz (miejsce, gdzie pokazany jest sposób spłisniania sukna), tartak i kuźnię. Kościół pw. Matki Boskiej Śnieżnej.

SIDZINA

- **Park Etnograficzny.** W górnej części Sidziny - Birńkowie. Do 31.04: oprowadzanie po skansenie po wcześniejszym telefonicznym ustaleniu terminu: 501 597 208, w soboty i niedziele - zapisy od czwartku po przedzajęcego weekend odwiedzin, (do godz. 15); skansen.bystra-sidzina.net. Ekspozyty związane z historią i etnografią regionu.

ORAWKA

- **Kościół św. Jana Chrzciciela.** Najstarszy kościół katolicki na Górnej Orawie. Zwiedzanie tylko z przewodnikiem - możliwe w grupach powyżej 15 osób po wcześniejszym (przynajmniej jednodniowym) zgłoszeniu: 691 204 504, 606 586 296, orawka.koscioł@gmail.com, parafiaorawka.pl.

RABKA-ZDRÓJ

- **Kościółek Muzeum im. Władysława Orkana.** ul. Orkana 2, 18 2676747, muzeum-orkana.pl (9-16, w poniedziałki nieczynne). Drewniany kościół pw. św. Marii Magdaleny to jeden z ciekawszych zabytków Rabki. Ekspozycja muzealna: garncarstwo, pasterstwo, strój i dawna rzeźba ludowa.
- **Muzeum Górali i Zbójników - Muzeum Gorczańskie Jana Fudali.** ul. Śądecka 4. Codz. 10-18, 795 222 925, muzeum-zbojnikow.pl. Muzeum interaktywne w chałupie góralskiej wpisanej do rejestru zabytków, z unikalnymi kasetonami. Malarstwo na szkle Jana Fudali, mini skansen, szlak humoru góralskiego Zygmunta Pytlika.
- **Muzeum Orderu Uśmiechu, Muzeum Rekordów i Osobliwości** („Rabkoland”, Rynek), 18 2676957. Ekspozycja stała (listopad-kwiecień po uzgodnieniu tel.).

POREBA WIELKA

- **Orkanówka - Muzeum Władysława Orkana.** Wt.-sob. 9-16. W pozostałych terminach po uzgodnieniu: 608 731 557. Wiele przedmiotów należących do pisarza i jego rodziny. W pobliżu domu znajdują się oryginalne zabudowania gospodarce: tzw. wironek i boisko.

CHABÓWKA

- **Skansen taboru kolejowego w Chabówce.** Skansenchabowka.pl (w dni robocze 8-15, w soboty, niedziele i święta 8-15). Ekspozycja: parowozy, lokomotywy elektryczne i spalinowe, wagony oraz tabor specjalny taki jak żurawie, plugi śnieżne itp. Część ekspozatów utrzymanych jest w stanie pełnej sprawności.

SZCZAWNICA

- **Muzeum Uzdrowiska Szczawnica.** Plac Dietla (wejście od ul. Kowalczyk, wt.-niedz. 9-18), 18 5400433. Wystawy stałe: *Stadniny w Szczawnicy*, *Jak do Szczawnicy podróżowano*, *Z historii Uzdrowiska Szczawnica*.

SZLACHTOWA

- **Muzeum Pienińskie im. Józefa Szalaya.** ul. Łemkowska 37, 18 262 22 58, wt.-niedz. 10-15.30 (ostatnie wejście 14.45). Ekspozycja prowadzi szlakiem przeszłości regionu pienińskiego.

KROŚCIENKO N/D

- **Pieniński Park Narodowy.** ul. Jagiellońska 107B. Wt.-sob. 8-16. Wystawa: *Jak powstał współczesny krajobraz Pienin, dlaczego i jak go chronimy* i makietka Pienin.

ČERVENÝ KLÁŠTOR/Słowacja

- **Múzeum Červený Kláštor.** Pod lipami č. 20, muzeumcervenykladstorsk. Kompleks klasztorny nad Dunajcem, na pograniczu Pienin i Magury Spiskiej. Wieś Czerwony Klasztor przedzielona jest rzeką Dunajec ze wsią Sromowce Niżne.

ZAWOJA

- **Ośrodek Edukacyjny Babiogórskiego Parku Narodowego/przy dyrekcji BPN.** Zawoja Baraniówka 1403, 33 877 51 10, 33 877 51 24. Czynny: ferie zimowe codz. oprócz poniedziałków 9-15. Wystawa stała i ogród roślin babiogórskich.
- **Skansen budownictwa regionalnego im. Józefa Żaka na Markowych Równiach** (Oddz. PTTK Ziemi Babiogórskiej), Zawoja 155, skansenzawoja.republika.pl, wt.-niedz. 9.30-16. Najstarszym i najcenniejszym budynkiem w skansenie jest „kurna chałupa” z 1840 r.

MAKÓW PODHALAŃSKI

- **Izba Regionalna TPNZ.** ul. 3 Maja 24, 33 877 13 41. Pn., śr., pt. 10-18; wt., czw. 8-16, sob. 8-15. Zbiory etnograficzne, fotografie z II wojny światowej.



galerie

ZAKOPANE

- **Galeria Sztuki im. Włodzimierza i Jerzego Kulczyńskich** (Oddz. M. Tatrzańskiego), Koziniec 8 (NIECZYNNĄ). Budynek w stylu dworskowym, wybudowany we wczesnych latach dwudziestych XX w. przez rodzinę Koziańskich.
- **Galeria Władysława Hasiora** (Oddz. M. Tatrzańskiego), ul. Jagiellońska 18b, 18 20 66871 (wt.-sob. 10-18, niedz. 9-15). Autorska galeria prac artysty. Znalazły tu swoje miejsce sławne sztandary, kompozycje przestrzenne i rzeźby tworzone z różnorodnych materiałów. *Roboty ręczne.* Rezydencja artystyczna Katarzyny Depy-Garapich i Małgorzaty Markiewicz w Galerii W. Hasiora (7-13.02).
- **9.02, 10.30 Herbatka z Hasiorem:** O tym jak Władysław Hasiór został rzeźbiarzem
- **14.02, 16.00 Herbatka z Hasiorem:** O rzeźbach „wyrwanych z ziemi”
- **Galeria Sztuki XX wieku w willi Oksza** (Oddz. M. Tatrzańskiego), ul. Zamoyskiego 25, 692 029 817 (śr.-sob. 10-18, niedz. 11-16). Willa jest trzecim dziełem St. Witkiewicza, twórcy stylu zakopiańskiego. Wystawa stała: *Artyści i sztuka w Zakopanem. Twórczość zakopiańskiej kolonii artystycznej oraz artystów, dla których Tatry były inspiracją. Lata 1880-1939.* Nowe obrazy Witkacego: Portrety Teodora i Heleny Białynickich-Birulów
- **8.02 i ● 13.02, 11.00 Ferie zimowe w Muzeum Tatrzańskim - warsztaty rodzinne** „Górskie inspiracje” na warsztatach wykorzystacie techniki malarstwa na szkle, do stworzenia własnego obrazka, który stanie się niepowtarzalną regionalną pamiątką/zapisy: warsztaty@muzeumtatrzańskie.pl, tel. 533 925 11

- **Zakopiańskie Centrum Kultury - Miejska Galeria Sztuki im. Wł. hr. Zamoyskiego.** ul. Krupówki 41, 18 2012792, galeria.zakopane.pl (wt.-pt.10-18, sob.-niedz. 10-16). Wystawy czasowe: „Przedwiośnie” Edyta Hul i Jacek Hoły - malarstwo, grafika, instalacje/sala A i „Od-nowa” Kamila Zielińska i Cezary Michno - konserwacja: malarstwo i rzeźba/sala B
- **Galeria Sztuki Współczesnej „YAM”.** ul. Krupówki 63 (pon.-sob. 12-19).
- **Galeria Sztuki Współczesnej „Dom Doktora”.** ul. Witkiewicza 19 (codz. 11-14, 16-19).
- **TCKIS „Jutrzenka”.** ul. Grunwaldzka 3. Galeria „ARTPARK” (pon.-pt. 10-14). Prace uczestników zajęć plastycznych „Jutrzenki”
- **Galeria „Strug”** (PLSP im. A. Kenara), ul. Kościeliska 35. Wystawa czasowa: Rajmund Ziemiński - malarstwo i rysunek, Mariusz Woszczyński - malarstwo (do 12.02).
- **Galeria Sztuki Współczesnej „Podhalanart”.** ul. Witkiewicza 1 (9-20). Malarstwo, grafika, rzeźba.
- **Galeria „Pod Makiem”.** Pasaż Handlowy ul. Krupówki 29/II (od II). Prace Wójcika, Fortuny, Karaska, Wątor, Popowicz, Kowalczyk, Kłosowskiego i inne, oraz rękodzieło.
- **Galeria Aniger.** Zamoyskiego 3a, codz. 9-18. Tatrę w malarstwie: Zygmunt Kłosowski, Zofia Majerczyk-Owczarek, Regina Sośnierz; oferta regionalna.
- **Willi Czerwony Dwór - Centrum Kultury Rodzimej.** ul. Kasprusie 27. Czynna: pon.-pt. 9-17, sob. 10-16, w pierwsze poniedziałki miesiąca 12-20. Malarstwo na szkle zakopiańskich artystów - wystawa stała. Galeria Sztuki Ludowej. Wystawa czasowa: 45. lat w twórczym świecie Bożeny Gąsienicy-Byrcyn.
- **Restauracja Javorina.** ul. Strążyńska 1. Anioły pod Tatrąmi - wystawa artystów galerii pod Makiem w Zakopanem.

NOWY TARG

- **Małopolskie Biuro Wystaw Artystycznych „Jatki”.** ul. Kościuszkii 4, 18 2669482 (pn.-pt. 10-17; sob. 10-14). Wystawa grafiki i malarstwa „W drodze” Jerzego Piątkowskiego (do 9.02).
- **8.02, 18.00 Wieczór „Liryka z muzyką i uśmiechem”.** z programem autorskim wystąpią: poeta z Krakowa Jacek Sojan i gość z Opola - Tomasz Sawicki/piosenki autorskie + gitara, a towarzyszyć im będą: Dagmara Gałęcka/skrzypce i śpiew, Łukasz Gliniorz/fortepian oraz Kazeł Humeniuk/perkusje
- **Galeria „Ruczaj”/Restauracja „Ruczaj”.** ul. Ludzmińska 32. Wystawa malarstwa na szkle Agnieszki Górkiewicz.

RABKA-ZDRÓJ

- **Galeria MOK „Pod Lilianną”.** ul. Nowy Świat 1, (codz. 11-17). W jednej z najstarszych rabczańskich willi „Lilianna” (1880 r.) mieści się galeria twórców ludowych.
- **Galeria Pogotowie Sztuki.** ul. Orkana 20

SZCZAWNICA

- **Galeria Pijalni Wód Mineralnych,** plac Dietla (codz. 10-17.30). Wystawa malarstwa Marka Kolodziejczyka „Włoskiem i piórkiem”.
- **Galeria „Krzywa Jabłonia”.** ul. Pienińska 4. Sztuka artystów pienińskich. Wt.-sob. 12-20, niedz. do 18. Informacje: 608 154 522, 888 462 143.

ZAWOJA

- **Galeria „Na Uciechę”.** Zawoja Wilczna. Wystawa malarstwa Moniki Tłaki „Moje pejzaże”.



galerie

autorskie

ZAKOPANE

- **Galeria Antoniego Rząsy.** ul. Bogdańskiego 16 (codz. po umówieniu: 182066969, 695482204). Czynna od lipca 1976 r. Po śmierci artysty w 1980 r., prowadzi ją syn, rzeźbiarz Marcin Rząsa.
- **Galeria Rzeźby Jerzego Popielaka.** ul. Dr. do Walczaków 19 (pon.-pt. 13-17).
- **Galeria malarstwa Rudolfa Krzyżaka.** ul. Krupówki 35a (codz. 12-19).

- **Galeria Grzegorza Pecucha - rzeźba.** ul. Kasprówicza 31a, pecuch.art.pl (pon.-pt. 13-16), 18 20-68-109.
- **Galeria autorska Arkadiusza Walocho.** ul. Kościuszkii 12 (pon., śr., czw. 16-18).
- **Galeria Anny i Eugeniusza Boguckich** - malarstwo na szkle, rzeźba w drewnie, ul. Smekowa II (codz. 10-13, 15-18, w innych terminach: 18 20 142 74).
- **Galeria Marii i Jerzego Gruszczyńskich.** ul. Skibówki 26, 18 20 634-34
- **Orski Gallery.** galeria autorska Ryszarda Orskiego, ul. Broniewskiego 4, 18 20 17 171
- **Izba Twórcza Adama Doleżuchowicza** - rzeźba, szachy regionalne, świętki, malarstwo na szkle, ul. Za Strugiem 30a, 18 20 157 47 (pon., śr., pt. 10-15)
- **Galeria „Seba”.** malarstwo, rzeźba Sebastiana Króliszewskiego, ul. Tetmajera 7c, 600 809-813 (pon.-sob. 10-17)
- **Galeria Autorska Lidii Rosińskiej,** Kościeliska 31D, 608775493. Czynna: wt.-śr., sob.-niedz. 15-19. Ceramika, rysunek, malarstwo.
- **Galeria malarstwa Ryszarda Budnika.** ul. Krupówki 48, codziennie 10-18
- **Galeria Kenara.** Sobczakowka 9, codziennie po umówieniu: 1820 152 47
- **Galeria AWA.** ul. Kościuszkii 12. Pon., śr., czw. godz. 16-18

GRONKÓW

- **„Ozwa” - galeria autorska Beaty Zalot.** Pastele i ceramika. Gronków 317. www.pastele.pl

OSTROWSKO

- **Autorska galeria malarstwa Mariana Gromady.** ul. S. Brylewskiego 5. Po uzgodnieniu: 697 700 969.

CHOCHOŁÓW

- **Izba regionalna i pracownia rzeźby w drewnie.** Rzeźbiarz ludowy Jan Zięder. Chochołów 28, 18 27 571 66.

GLICZARÓW GÓRNY

- **„Gonzówka”.** Galeria autorska Jarosława Jamroza. Malarstwo, rzeźba. Gliczarów Górny 79, czynna codziennie 8-20.

NOWY TARG

- **Wirtualna galeria rzeźb Edwarda Sutora** ze zbiorów Muzeum Podhalańskiego w Nowym Targu, nowytag.pl/sutor.

ŁAPSZE NIŻNE

- **Pracownia-galeria malarstwa żel-art Jana K. Pawluskiewicza.** ul. Długa.16/2 - po uzgodnieniu tel. 601 093 221

RABKA-ZDRÓJ

- **Galeria autorska Ewy Łączek-Daleki.** ul. Kręta 3, (codz. 11-17).

SZCZAWNICA

- **Pracownia Twórcza Anny i Józefa Madejów.** ul. Pienińska 4, 18 262 12 90. Malarstwo na szkle, rzeźba.
- **Malarstwo Józefa Ignaciuka.** ul. Flisacka 16d. Pejzaże pienińskie, portrety.
- **Galeria Jana Wierzbę.** ul. Szalaya 100. Korzenio-plastyka, metaloplastyka, minerały Pienin.
- **Izba Pamięci Michała Słowika Dzwona.** ul. Szalaya 43, 18 262 20 65. Malarstwo na szkle, rzeźba, twórczość pisarska.
- **Pracownia Twórcza Janiny i Tadeusza Zachwiejów.** ul. Poloniny 5, 18 262 23 08. Rzeźba - kamień, malarstwo na szkle, hafciarstwo.

KROŚCIENKO N.D.

- **Prywatna Galeria Tadeusza Oleśia.** Wystawa przyrodnicza i nie tylko. Codz. 10-16, ul. Potoczki 2, 18 26 23 926. Tadeusz Oleś - zoolog, lepidopterolog, preparator zwierząt.



ośrodku kultury

KOŚCIELISKO

- **Gminny Ośrodek Kultury Regionalnej.** ul. Nędzy-Kubińska 76, pon.-pt. 9-16, 182070051.
- **Centrum Tradycji i Turystyki.** ul. Nędzy-Kubińska 136 (pon.-pt. 10-16).
- **Dom Ludowy.** Chotarz 453
- **7.02, 19.00 Folk Karnawał:** koncert zespołu Trebunie Tutki

BUKOWINA TATRZAŃSKA

- **Dom Ludowy.** ul. Kościuszkii 87
- **7.02, 19.00 Występ zespołów regionalnych** Zawernik i Ślebodni z Leśnicy-Gronia
- **13.02, 20.00 Sztuka teatralna:** O Kubiku z Córnego Dunajca
- **14.02 47. Góralski Karnawał:** 11.00 Paradny przejazd kapel i zaproszonych gości zaprzęgami konnymi przez Bukowinę Tatrzańską; 12.00 Oficjalne otwarcie karnawału - prezentacja muzyk, występy zespołów regionalnych; 15.00 Konkurs grup koledniczych; 19.00 Wieczór Łachów Szczyrzyckich - występ Zespołu Regionalnego Śwami toje z Sadku-Kostrzy; 20.00 Konkurs tańca zbójnickiego, popis par tanecznych

NOWY TARG

- **Miejski Ośrodek Kultury.** al. Tysiądecia 37, moknowytag.pl. Wystawa czasowa: „Poszukiwanie architektury polskiej, jej ducha, jej odrębnego piękna” - wystawa rysunków Tadeusza Baczyńskiego/hol główny.
- **8.02, 15.00 Kino Juniora** - pokazy filmowe dla dzieci: „...Poculaj zając.../wstęp wolny. s. widowiskowa; 19.00 Nowotarskie Spotkania Miłośników Filmów „Milczenie owiec”: ...Ryan Gosling w kosmosie.../wstęp wolny. s. widowiskowa

ZAWOJA

- **Babiogórskie Centrum Kultury.** Zawoja Centrum
- **8.02, 18.00 Promocja nowych wydawnictw:** Paweł Franczak, Karolina Listwan-Franczak i Marcin Tybala „Mapa turystyczno

Na tej popularnej trasie zorganizowano skiturowe zawody Vertical - Kasprowy Wierch o deniwelacji około 1000 metrów. Zwyciężył Słowak Matuš Danko, a wśród kobiet Iwona Januszyk.

Organizatorem pierwszej edycji tych zawodów był Yurtabar skituring test center, a osobie Przemysław Sobczyk, biegacz górski i skiturowiec, wraz z Ismeną Kalitą i swoją ekipą. - *O zorganizowaniu takich zawodów myślałem już od kilku lat, ale dopiero w listopadzie ubiegłego roku plany te przybrały realny kształt - wyjął Przemek. - Wszyscy tą trasę z Kuźnic na Kasprowy podchodzimy, trenujemy na co dzień, pomyślałem, że jak zrobimy na niej zawody i ustanowiony zostanie rekord trasy, to potem każdy, kto będzie nią podchodził, może porównać swój czas i swoje możliwości w uprawianiu tego wspaniałego sportu.*

Zawody odbyły się na szlaku skiturowym wyznaczonym przez TPN - nie narciadą, ale szlakiem na Goryczkową pod schron Chramca, stamtąd zjazd do „Polaka” i podejście przez Bulę do Kotła Goryczkowego, po czym lewą stroną zakosami po stoku do dzwonu na szczycie Kasprowego. Trasa jest bezpieczna, jeżeli chodzi o zagrożenie lawinami, nie ma też na niej ryzyka kolizji z narciarzami zjeżdżającymi z tej narciarskiej góry. Nie musi być gruba pokrywa śnieżna, dlatego już na początku sezonu zimowego, kiedy rejon Doliny Goryczkowej zostanie otwarty do uprawiania narciarstwa, można tu organizować vertical.

W tym roku zawody te miały się odbyć już 6 stycznia, ale pierwsza połowa tego miesiąca zrobiła niespodziankę, spadło tyle śniegu, że ogłoszono IV - najwyższy w Tatrach stopień zagrożenia lawinowego i zawody zostały przeniesione na 27 stycznia. Nie są one wliczane do Pucharu Polski w Narciarstwie Wysokogórskim, które w tym roku mają tylko dwie edycje - Night Vertical Race w Szczyrku i Mistrzostwa Polski na Pilsku, obie organizowane przez KS Kandahar. Być może w przyszłym sezonie Vertical - Kasprowy Wierch wejdzie w skład Pucharu Polski.

Pogoda w dniu zawodów była dobra, okresami tylko w wyższych partiach było mgliście. 70 zawodników wystartowało po godzinie 9 od elektrowni w Kuźnicach i stawka zawodników od razu się rozciągnęła, jeszcze na płaskim odcinku 6-kilometrowej trasy. Na podejściu do Kotła Goryczkowego uformowała się kilkusobowa czołówka. Na mecie przy Dzwonie pierwszy zameldował się Słowak z Lipowskiego Mikuláš Matuš Danko, który uzyskał czas 51 min. 52,8 sek. Jak na razie to rekord na trasie tych zawodów. Prawie minutę po nim na metę przybył Łukasz Trizna, a 37 sekund po nim - Franciszek Rzęsa z TKN Tatra Team, nasz najlepszy obecnie skialpinista. Czwarte miejsce zajął Piotr Andrzejewski z Wisły, który wygrał vertical w Szczyrku, on też był najszybszy wśród seniorów. Dwa kolejne miejsca zajęli znowu Słowacy Peter Volnár i Samuel Trizna, a po nich senior Szymon Zachwieja.

Wśród kobiet najszybsza była Iwona Januszyk reprezentująca KS Kandahar, która wygrała też vertical w Szczyrku. To obecnie najlepsza nasza skialpinistka. Znacznie wyprzedziła na mecie dwie Słowaczki - Simonę Triznową o ponad 5 minut i Michałę Dankową o mniej wię-

Z Kuźnic na Kasprowy



Fot.: Wittek Kaszkín

Na trasie verticalu.

cej 10 minut. Czeszka Pavla Kukučková była 4., a Marzenia Rzeszótko z KW Zakopane - 5. W sumie ukończyło vertical 69 osób. Pecha miał Mariusz Wargocki, któremu spadły foki i zrezygnował z dościa do mety.

Zawodnicy byli klasyfikowani w dwóch kategoriach wiekowych - juniorzy do 30. roku życia, a powyżej 30 lat - seniorzy. Nie wystartowała żadna juniorka. Zawody ukończyło 17 juniorów i 45 seniorów, w tym m.in. Szymon Sawicki z Nowego Targu, Paweł Elantkowski i Leszek Rzeszótko z Zakopanego. Iwona Januszyk powiedziała na mecie Dariuszowi Urbanowiczowi, z radia sportowego Wesoło FM, również startującemu w tych zawodach: - *Dzień wcześniej startowałam na Babiej Górze w Memoriale Edwar- da Hudziaka, gdzie również wygrałam, więc tym razem rozpoczęłam spokojnie i dopiero pod górę przyspieszyłam. Lubię Kasprowy, atmosfera tych zawodów jest świetna. W przyszłym roku, jak nie stanie na przeszkodzie, to również wystartuję.*

Kwadran্স po starcie do biegu głównego wyruszyło od elektrowni w Kuźnicach również 13 dzieci z zakopiańskiego klubu Zakos do Małego Verticalu. Klubem opiekuje się z ramienia PZA Monika Stroj-

ny, członek Komisji Narciarstwa Wysokogórskiego. Klasą dla siebie byli Ksawery Solik oraz Hania Brzosko, którzy uplasowali się na 1. i 2. miejscu, z dużą przewagą nad pozostałymi. Meta Małego Verticalu była przy schronie Chramca na Goryczkowej. Ksawery pokonał trasę w 23 min. i 42 sek., a Ania w 26 min. 45 sek. Trzeci był Antek Elantkowski, a za nim Filip Dutka. Po Hani Brzosko druga na mecie była Ania Majerczyk z Bukowiny Tatrzańskiej, a trzecia Antosia Młynarczyk. Zawody zamykał Przemek Sobczyk, który miał zbierać po drodze śmieci, gdyby takie zauważył. Był jednak mile zaskoczony: - *Na całej trasie nie napotkałem ani jednego śmiecia czy opakowań po żelkach - więc ucieszyłem się, że startujący już mają taką wiedzę ekologiczną.*

Po zawodach i posiłku w sali konferencyjnej TPN w Kuźnicach uczestnicy verticalu oraz osoby towarzyszące wysłuchali prezentacji Jana Krzeptowskiego Sa- bały o tatrzańskiej zwierzynie - jak sobie radzi w warunkach zimowych. Potem odbyło się wręczenie nagród. Pierwsza trójka w kategorii open otrzymała granitowe statuetki z tatrzańskim zdjęciem wykonanym przez Wojciecha Czarnego, który zginął w ubiegłym roku w rejonie Hińczowej Turni, gdyż jemu poświęcone były



Fot.: FB Przemek Sobczyk

Najlepsza trójka mini verticalu. Od lewej Hania Brzosko, Ksawery Solik i Antek Elantkowski.

te zawody. W ramach wpisowego wszyscy otrzymali pakiety startowe - bluzy z kapturem i logo „Always more”, książeczkę o zagrożeniu lawinowym, mapę TPN, był też posiłek, a na mecie wszyscy otrzymywali dzwoneczki. Dzieci nie wpłacały wpisowego, przynosiły tylko paczkę karmy dla zwierząt, której uzbierało się 60 kg. Zostanie ona przekazana do schroniska dla zwierząt. W miniverticalu poza trójką zwycięzców pozostali zajęli 4. miejsce i wszyscy otrzymali również pakiet startowy.

- *W pracach organizacyjnych i w czasie zakończenia zawodów bardzo pomagała mi Ismena Kalitąńska, a także wielu współpracowników i moich przyjaciół, za co bardzo dziękuję. Zawodami tymi chcemy upamiętnić Wojtkę Czarnego, mojego przyjaciela, którego rodzice przejechali na nie aż z Wrocławia. Czy będzie to memoriał jego imienia - zobaczymy? Być może wejdą one również w cykl Pucharu Polski - podsumował Przemek Sobczyk.*

Apoloniusz Rajwa



Fot.: Wittek Kaszkín

Franciszek Rzęsa



Fot.: Wittek Kaszkín

Iwona Januszyk - pierwsza na mecie z kobiet.



telefony alarmowe

Po stronie polskiej

NUMER RATUNKOWY W GÓRACH - 601 100 300; numer alarmowy - 985

TOPR (Tatry) - Zakopane, Piłsudskiego 63 a; stacja centralna 18 20 63 444. **Idziesz w góry? Pobierz specjalną aplikację „Ratunek”.** Aplikacja połączy cię z ratownikami górskimi i wyśle twoją lokalizację. Wejdź na: ratunek.eu.

GOPR (Gorce, Pieniny, Beskid) - Rabka, Al. 1000-lecia 1; stacja centralna - 18 26 768 80; stacje ratunkowe (całoroczne): Turbacz - schronisko PTTK 18 266 77 80, Nowy Targ Kowaniec - dyżurka 18 266 59 80, Szczawnica - dyżurka 18 262 26 80

Po stronie słowackiej

NUMER RATUNKOWY W GÓRACH - 18 300

HZS (Horska Zachranňa Služba) - Rejon Wysokie Tatry - Starý Smokovec 52 442 28 20, Rejon Slovenský Raj 53 449 11 82, Rejon Nízke Tatry (północ) - Jasna 44 559 16 78, Rejon Orava 43 586 31 04, Rejon Malá Fatra - Vrátina 41 569 52 32, Rejon Vel'ká Fatra - Donovaly 48 419 97 24, Rejon Západné Tatry (południe) - Žiarska Dolina 44 558 62 18, Rejon Nízke Tatry (południe) - Tále 48 619 53 26



biura podróży

ogłoszenia płatne

● **GRUPA „TRIP”**, ul. Tetmajera 35, tel. 18 20 20 200, www.trip.pl, biuro@trip.pl, czynne 9-17, konferencje, kongresy, szkolenia, rezerwacja hoteli: Belvedere****, Czarny Potok****, wczasy zagraniczne, bilety autokarowe, bilety lotnicze.

● **TOUR & TRAVEL POLAND**, ul. Kościuszki 15, tel. 18 20 15 051, zakopane@tppoland.eu, www.tppoland.eu. Bilety lotnicze, autokarowe, promowe. Wczasy i wycieczki zagraniczne, krajowe. Wycieczki i imprezy dla firm, konferencje, szkolenia. Ubezpieczenia i wizy.

● **BIURO TURYSTYCZNE „TERESA”**, Zakopane, Al. 3 MAJA 9 (Budynek Jawor), tel./fax 18 20-13-660, tel./fax 18 20-143-01. Pobyty w Zakopanem, wycieczki lokalne, wczasy krajowe i zagraniczne dla turystów indywidualnych, zakładów pracy i szkół, autokarowe bilety międzynarodowe m.in. Nowy Targ - Wiedźni, bilety lotnicze, bilety Zakopane - Kraków, ubezpieczenia. www.teresa.zakopane.pl. e-mail: biuro@teresa.zakopane.pl.

● **BIURO PODRÓŻY POMIAN TRAVEL**, Zakopane, ul. Zaruskiego 2 (Hotel Gromada); 18 20 152 04, www.pomiantravel.pl. LAST MINUTE, wycieczki krajowe i zagraniczne, grupy, incentive, pielgrzymki, Portugalia, bilety lotnicze i na Kasprowy Wierch.



noclegi i gastronomia

ogłoszenia płatne

● **RESTAURACJA REGIONALNA „MONTE ROSA”**, Zakopane, ul. Nowotarska 8, tel. 18 20 146 56. Potrawy regionalne, kuchnia europejska. Obsługa grup zorganizowanych. Imprezy okolicznościowe - muzyka górska.



baseny

ogłoszenia płatne

● **Hotel BELVEDERE******, ul. Droga do Białego 3, czynny 8-22, 18 20 21 200, basen ze zjeżdżalnią, jacuzzi, łaźnia rzymska, sauna fińska, sauna turecka, sauna na podczerwień, siłownia, sala gimnastyczna, squash, bilard, kregielnia, golf, SPA Belvedere.

Po ostatnim ociepleniu grubość warstwy śniegu zmniejszyła się, a pokrywa śnieżna jest bardziej stabilna. Na Kasprowym Wierchu jest 180 cm śniegu, w Dolinie Pięciu Stawów i w Morskim Oku - 90 cm, na Hali Gąsienicowej - 80 cm a w Zakopanem - około 20 cm. Warunki do uprawiania turystyki w Tatrach są niekorzystne. Na szlakach leży cienka warstwa świeżego śniegu, pod którą jest lód lub stary śnieg, co powoduje, że jest ślisko, a w wyższych partiach śnieg jest miejscami przepadający. Jest II stopień zagrożenia lawinowego, miejscami zagrożenie może być większe. Wybierając się w wyższe partie Tatr, trzeba posiadać umiejętność oceny lokalnego zagrożenia lawinowego. Potrzebny jest też zestaw lawinowy (detektor, sonda, łopatka) oraz umiejętność posługiwania się tym sprzętem. Do 15 maja zamknięte są szlaki na odcinkach: Przełęcz w Grzybowcu - Wyżnia Przełęcz Kondracka, Dolina Tomanowa - Chuda Przełęczka i Dolina Pięciu Stawów Polskich - Świstówka Roztoczka - Morskie Oko. Do 25 kwietnia zamknięta jest Jaskinia Mroźna. Wyruszając w góry, należy się zapoznać z prognozą pogody, a także z aktualnym stopniem zagrożenia lawinowego. Telefon alarmowy TOPR i GOPR 601 100 300.

Również po słowackiej stronie Tatr zagrożenie lawinowe zmniejszyło się do II stopnia. Takie samo jest w Niżnich Tatrach, w Małej Fatrze i Wielkiej Fatrze. Od 1 listopada do 15 czerwca zamknięte są w Tatrach Słowackich szlaki powyżej schronisk i Magistrali Tatrzńskiej oraz szlak do Chaty pod Rysami, a także wiele szlaków w dolinach, w których nie ma schronisk, co oznaczane jest w terenie. Na niektórych szlakach wytyczone są zimowe obojścia. Wybierając się w góry lub na narty do Słowacji, należy się ubezpieczyć na wypadek akcji ratunkowej HZS. Potrzebna jest też Europejska Karta Ubezpieczenia Zdrowotnego, by nie ponosić kosztów związanych z opieką medyczną w publicznych placówkach służby zdrowia na terenie Słowacji. Telefon alarmowy HZS 18 300.

30 stycznia zmarła w wieku 89 lat Bogna Skoczylas, lekarz, naukowiec, czołowa taterniczka i alpinistka końca lat 50. ubiegłego wieku. Wiele wspiniała się w Tatrach latem i zimą, a także w Alpach Julijskich, Ötztalskich i Wysokich Taurach oraz w Kaukazie. W latach 80. z mężem Zbigniewem organizowała spotkania „oldboyów” w Tatrach. Była członkiem honorowym Polskiego Związku Alpinizmu.

Olga Kosek po raz drugi w tym sezonie znalazła się w finale Lodowego Pucharu Świata. Zawody odbyły się w dniach 2-3 lutego we włoskim Rabenstein. W półfinale konkurencji na prowadzenie wspięła się świetnie i uplasowała się na 5. miejscu, natomiast w finale zajęła 6. miejsce. Konkurencję tę wygrała Rosjanka Maria Tołokonina, a wśród mężczyzn również Rosjanin - Nikołaj Kuzowlew. W konkurencji na czas Olga był 12.

3 lutego odbyło się w siedzibie TOPR walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze Klubu Wysokogórskiego w Zakopanem. Po części sprawozdawczej i dyskusji przystąpiono do wyborów nowych władz na 3-letnią kadencję. Na prezesa został jednogłośnie wybrany ponownie Jakub Hornowski. W skład 7-osobowego zarządu weszli: Andrzej Górka, Marcin Rzeszółtko (byli również członkami zarządu w poprzedniej kadencji) oraz Przemysław Pawlikowski, Marcin Gąsienica Kotelnicki, Krzysztof Korn i Marzena Rzeszółtko. Wybrano również komisję rewizyjną w składzie: Andrzej Stopka Faktor, który został jej przewodniczącym, oraz Wojciech Karpiel i Jan Walczak. Delegatami klubu na walnyjazd delegatów PZA są Jakub Hornowski i Przemysław Pawlikowski, a ich zastępcami Marcin Gąsienica Kotelnicki i Marcin Rzeszółtko.

(ar)



Alex Txikon w obozie II.

Fot.: Alex Txikon

Pierwszy etap działalności górskiej zakończony

Skończyło się kilkudniowe okno pogodowe w Karakorum. W bazie pod K2 przebywają uczestnicy obu wypraw. Simone Moro już zakończył wyprawę, a dwuosobowy zespół pod Nanga Parbat postanowił jeszcze czekać na poprawę warunków.

W styczniu warunki pogodowe i śniegowe w rejonie K2 były jak na zimę w miarę dobre, gorzej było z pogodą pod Nanga Parbat, a najgorsze warunki były w Himalajach, w rejonie Manaslu, gdzie wystąpiły wyjątkowo duże opady śniegu, sięgające kilku metrów. Dlatego Włoch Simone Moro, którego partnerem był tym razem Pemba Gyalje Sherpa, postanowił nie ryzykować i 28 stycznia zakończył wyprawę, ewakuując się z bazy pod Manaslu śmigłowcem. Śniegu po kilkudniowych opadach było tyle, że zasypał namiot bazowy, a lawiny schodzące ze stoków mogły nawet dojść do bazy. Jeszcze w okresie przed opadami obaj himalaiści dotarli do wysokości 6400 metrów, gdzie natrafili na labirynt głębokich szczelin lodowcowych, których bez drabin nie dało się pokonać. Nie mieli ich z sobą, bo ich celem było wejście na szczyt w stylu alpejskim. Zawrócili wówczas do bazy, a teraz, po dużych opadach śniegu, podjęli rozsądną decyzję o zakończeniu wyprawy. Włoch Daniele Nardi i Brytyjczyk Tom Ballard są bardziej uparci. Pozostali jeszcze w bazie pod Nanga Parbat, mimo że opuścili ich wspierający w początkowej fazie wyprawy Pakistańczycy Karim Hayat i Rahmatullah Baig. Celem włosko-brytyjskiego zespołu jest wejście na szczyt Żebrem Mummery'ego, na którym w czasie okna pogodowego dotarli do wysokości 6200 metrów i zostawili depozyt. W czasie kolejnego podejścia stwierdzili, że w obozie II jeden z dwóch namiotów został kompletnie zniszczony. Teraz w bazie pozostali sami. Nie ma na razie warunków na prowadzenie działalności górskiej i w tej sytuacji prawdopodobnie również zdecydują się zakończyć wyprawę.

W bazie pod K2 pozostali uczestnicy dwóch wypraw, których celem jest dokonanie pierwszego zimowego wejścia na drugi szczyt świata - siedmioosobowa ekipa kazachsko-rosyjsko-kirgiska pod kierownictwem Wasylija Piwcowo i Artioma Brauna oraz ekipa Baska Alexa Txikona, której uczestnikami byli również trzej Polacy. W drugiej połowie stycznia, wykorzystując okres w miarę dobrej pogody, uczestnicy obu wypraw założyli liny poręczowe do wysokości 6800 metrów oraz ustawili namioty w bazie wysuniętej i obozach I i II. Działają niezależnie, ubezpieczając równoległe drogi na Żebrze Abruzzi. Do szczytu pozostało im 1800 metrów. Po tym pierwszym etapie działalności górskiej regenerują siły w bazie i oczekują na następne okno pogodowe.

Apoloniusz Rajwa

Nieco uszczupliła się wyprawa Alexa Txikona, bowiem opuściła wyprawę dwójka Polaków - Waldemar Kowalewski i Marek Klonowski, pozostał jeszcze Paweł Dunaj. 28 stycznia, idąc z ciężkim plecakiem do obozu I, na wysokości 5800 metrów został trafiony w ramię spadającym kamieniem Waldemar Kowalewski. Do obozu I miał jeszcze 1,5 godziny drogi, ale nie mógł iść dalej, więc zawrócił. Schodząc w ciemnościach, przewrócił się na ostrych kamieniach w rejonie bazy wysuniętej. Ponieważ ramię go bolało, postanowił nie zatrzymywać się w bazie wysuniętej, tylko wracać do bazy głównej. Skontaktował się z Alexem, który wysłał mu naprzeciw Ignacio de Zuoloage i Felixa Criado, by pomogli mu dojść do bazy. Marek Klonowski również został wyłączony z działalności górskiej na skutek anginy. Następnego dnia obaj Polacy śmigłowcem opuścili bazę i jak się okazało, również zakończyli działalność górską. Marek stwierdził, że jest za słaby, by dalej prowadzić działalność górską, dziękuje wszystkim za wsparcie finansowe. Wyprawę Alexa opuściła również jedyna w tym zespole kobieta Eva Robles i towarzyszący jej John Barredo - nie byli zaangażowani w działalność górską.

W ekipie kazachsko-rosyjsko-kirgiskiej wszyscy w tym pierwszym okresie mocno pracowali w dwóch zespołach - jeden zakładał liny i wytyczał drogę a drugi w tym czasie transportował ekwipunek i przewoził do obozów wyższych. Skład zespołów był zmienny w zależności od kondycji i samopoczucia. Teraz również odpoczywają w bazie, naprawiają sprzęt, a Michaił Daniczkin leczy uporczywy kaszel. Z informacji, jakie Daniczkin przekazał portalowi wspinarstwo.pl, wynika, że warunki na Żebrze Abruzzi jak na razie są dobre. Śnieg jest twardy, są tylko małe fragmenty czystego lodu i nie ma zagrożenia lawinowego. Komin House'a alpinści przeszli bez problemu. Zakładają swoje liny, nieraz tylko korzystają z lin, które są tam w dobrym stanie. Ustawili obóz I i II, a w nich 5 namiotów. Z uczestnikami tej wyprawy kontaktuje się na bieżąco Elena Laletina, która informację zamieszcza na portalach i przekazuje prasie.

To, co obie wyprawy zaplanowały na pierwszy okres działalności, zostało zrealizowane. Teraz wszystko będzie zależało od tego, jaka pogoda będzie w lutym, czy nie będzie silnych wiatrów i dużych opadów śniegu. Gdyby obecne warunki się utrzymały, to jest szansa na zdobycie szczytu.



Na Żebrze Abruzzi

Fot.: Russian Climb



Lawina na Manaslu

Fot.: Simone Moro

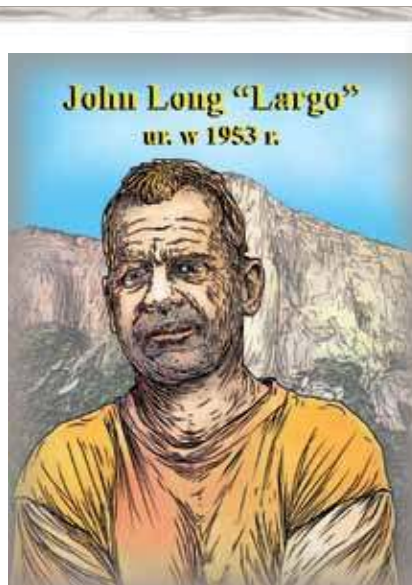


W Kominie House'a

Fot.: Alex Txikon



Urodzony w 1953 roku John Long, znany też pod pseudonimem „Largo”, jest amerykańskim wspinaczem skalnym i pisarzem. Wspiął się głównie w Yosemite, dokonując tu między innymi pierwszych przejść klasycznych drogi „Astroman” na Washington Column i środka północnej ściany Sentinel Rock, a także pierwszego jednodziennego przejścia osławionej drogi „The Nose” na El Capitanie. Poza tym, wspinając się w Kalifornii, poprowadził również nowe drogi w rejonie Suicide Rocks i Tahquitz Rock. Poza niewątpliwymi osiągnięciami we wspinaczce skalnej zyskał, może nawet większe, uznanie i popularność jako pisarz, autor wielu podręczników, pisanych zwięzłym, konkretnym i zrozumiałym językiem, okraszonym dawką humoru oraz książek, a także licznych artykułów i reportaży, publikowanych w czasopiśmie alpinistycznych i przygodowych. Książki w jego dorobku, w tym te o charakterze podręcznikowym, to między innymi: „Gorilla Monsoon”, „How to Rock Climb: Climbing Anchors”, „Rock Jocks Wall Rats and Hang Dogs: Rock Climbing on the Edge of Reality”, „How to Rock Climb: Gym Climb”, „How to Rock Climb: Big Walls”, „Close Calls”, „Long of Adventure: The Best of John Long”, „The High Lonesome: Epic Solo Climbing Stories”, wydana po polsku pod tytułem „Opowieści z krainy Largo”. Wydano po polsku również „Wspinaczka. Praktyczny podręcznik” jego autorstwa.



Żmudna odnowa

Spękana konstrukcja sufitu, na którym wymalowano świętych, łuszcząca się polichromia czy odpadające tynki - to chleb powszedni dla konserwatorów dzieł sztuki.

Muszą poradzić, gdy osiada stara bryła kościoła, a wiekowe tynki nie wytrzymują przemieszczeń. Potrafią odtworzyć uszkodzoną rzeźbę, nadać blask zniszczonemu obrazowi. Przeróżne sztuki walki ze zniszczeniami, które sięją spustoszenie wśród dzieł sztuki, stosują uzbrojeni po zęby konserwatorzy. Czyszczą na mokro i na sucho zabrudzone powierzchnie. Specyficznymi substancjami wypełniają ubytki. Nakładają nowe warstwy farb, a gdy trzeba, jak do bry lekarz robią iniekcje. Tyle że podtynkowe, nie podskórne. Z pomocą nowoczesnych technologii docierają pod malarzkie warstwy nałożone na stare dzieła. Gdy trzeba, prześwietlają obrazy promieniami Rentgena. O tych i wielu innych zagadnieniach związanych z re-



W małej sali Miejskiej Galerii Sztuki w Zakopanem możemy obejrzeć, jak ze zniszczonymi dziełami sztuki pracują konserwatorzy - Kamila Zielińska i Cezary Michno.

stauracją rzeźby i dzieł malarzskich dowiemy się, odwiedzając ekspozycję „Od-nowa” Kamili Zielińskiej i Cezarego Michno. W małej sali Miejskiej Galerii Sztuki możemy od kuchni zobaczyć pracę młodych twórców, którzy ratują zabytki sztuki nie tylko sakralnej. Przywracają blask obrazom nadgryzionym zębem czasu, ale też odtwarzają od nowa dzieła całkowicie

zniszczone. Przykładem wydobycia z ziemi rzeźba Władysława Hasióra. - *Prezentujemy efekt prac badawczo-konserwatorskich prowadzonych przez młodych artystów znanych w kraju i za granicą* - zaznacza Lidia Rosińska-Podlesny, dyrektor Miejskiej Galerii Sztuki w Zakopanem. Kamila Zielińska przyznała, otwierając ekspozycję, że ta wystawa jest dla niej zwińczeniem i waż-

ną prezentacją pewnego etapu w jej działalności konserwatorskiej. - *Jest mi niezmiernie miło, że mogę ten swój początek prezentować w Miejskiej Galerii Sztuki w Zakopanem* - dodała.

Pracowała m.in. przy renowacji polichromii renesansowego stropu drewnianego w Dworze na Wodzie w Będkowie, barokowych malowideł sklepiennych w kościele św. Pio-

tra i Pawła we Lwowie, barokowych malowideł Cosmy Damiana Asama w bazylice św. Jędrzeja na Legnickim Polu, malowideł ściennych na drewnie w kościele św. Antoniego Opatka w Męcinie.

Cezary Michno ma na swym koncie udział w pracach wielu zespołów konserwatorskich, m.in. w kolegiacie św. Wawrzyńca w Żółtkwi

na Ukrainie, w Bremie i Siegburgu w Niemczech, na cmentarzu żydowskim oraz w wielu kościołach w Warszawie.

W MGS obejrzeć możemy zdjęcia dokumentujące kolejne etapy ich prac w poszczególnych kościołach i pracowniach. Opisy pozwalają nie tylko poznać problemy, jakie każdego dnia napotykają w trakcie prac konserwatorskich. Możemy prześledzić poszukiwania najlepszych sposobów na uratowanie bądź odtworzenie arcydzieł z różnych epok.

KAMILA ZIELIŃSKA urodziła się w Nowym Sączu w 1992 r. Absolwentka Liceum Plastycznego im. A. Kenara w Zakopanem i krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych, Wydziału Konserwacji i Restauracji Dzieł Sztuki. Od 2018 r. asystentka w Katedrze Technologii i Technik Dzieł Sztuki ASP w Krakowie.

CEZARY MICHNO urodził się w Rzeszowie w 1990 r. Absolwent Liceum Plastycznego im. A. Kenara w Zakopanem i warszawskiej ASP Wydziału Konserwacji i Restauracji Dzieł Sztuki, specjalizacja Katedra Konserwacji i Restauracji Rzeźby i Elementów Architektury.

Tekst i fot.:
Rafał Gratkowski

GOBO
plus

WYSOKOENERGETYCZNY
EKOGROSZEK
Z WĘGLA
KAMIENNEGO



3 rodzaje kaloryczności:

- classic 25.162 mj/kg
 - premium 29.687 mj/kg
 - platinium 30.942 mj/kg
- worki 25 kg, big bag 1 tona
- węgiel kamienny orzech worki 25 kg

ZAKOPANE, UL. BACHLEDY 44, tel. 666 859 552, 18 20 135 88

**SZYBKOTANIO
BEZPIECZNIE**



NOWY OPEL
COMBO LIFE

- Do 2126 litrów przestrzeni ładunkowej*
- Do 19 systemów bezpieczeństwa
- Wersja 5- i 7-osobowa

LICZĄ SIĘ FAKTY

ONI RODZINNEGO BIZNESU
od 12 do 20 października
Zapraszamy!



engine
of the year

W kategorii 1.6 i 1.7 CNG
2.0 i 2.0 TDI (150 km/h) - 120 km/h
2.0 i 2.0 TDI (150 km/h) - 120 km/h

W kategorii 1.6 i 1.7 CNG
2.0 i 2.0 TDI (150 km/h) - 120 km/h
2.0 i 2.0 TDI (150 km/h) - 120 km/h

W kategorii 1.6 i 1.7 CNG
2.0 i 2.0 TDI (150 km/h) - 120 km/h
2.0 i 2.0 TDI (150 km/h) - 120 km/h

W kategorii 1.6 i 1.7 CNG
2.0 i 2.0 TDI (150 km/h) - 120 km/h
2.0 i 2.0 TDI (150 km/h) - 120 km/h

Marimex
www.marimex.com.pl

Nowy Targ ul. Krakowska 7
tel. 18 26 48 882
tel. kom. 605 913 136, 693 826 698, 669 800 583

CLI

systemy komputerowe

34-400 Nowy Targ, ul. Sokoła 16
tel. 18 266 40 05 www.cli.pl

**KOMPUTERY
KASY FISKALNE
USŁUGI INFORMATYCZNE
SERWIS**

Oprogramowanie dla: Sklepów,
Biur podatkowych, Pensjonatów,
Hurtowni, Gastronomii

AUTO SPA
ZAKOPANE - MYJNIA SAMOCHODOWA

KOMPLEKSOWE CZYSZCZENIE POJAZDÓW
BARDZO BOGATA OFERTA PROFESJONALNA OBSŁUGA

tel. 608 4 19 999



SAMOCCHODY UŻYWANE
Marimex

www.marimexuzywane.pl

W ciągłej sprzedaży około 100 samochodów używanych

Nowy Targ - Kraków - Myślenice

34-400 Nowy Targ, ul. Krakowska 7
tel. + 48 18 26 48 882

kom. +48 693 826 698, 605 913 136, 669 800 583
nowytarg@marimex.com.pl



21 marca - 20 kwietnia

Spokojnie. Sprawdzanie swojej wartości głównie przy pomocy portali społecznościowych ma sens raczej umiarkowany. Nie masz zatem co zazdrościć komuś tego, że ma więcej wyświetleń od ciebie, bo niektórym odstają one jedynie ich ciemnotę.



21 kwietnia - 21 maja

Nie ma się co przejmować tą porażką z doбором współników. Na szczęście nie niesie to ze sobą poważniejszych konsekwencji. Ale na przyszłość trzeba przeprowadzić rozpoznanie głównie pod kątem osób, które nie dają się rozpoznawać.



22 maja - 21 czerwca

Symptomy nadchodzących kłopotów dają znać o sobie w różny sposób. Tym razem wyraźnie zawiódł cię słuch. Jak widać, warto się wstrzymać uważnie, byś znowu nie pomylił pomruku nadchodzącej burzy z chrapaniem sąsiada zza ściany.



22 czerwca - 22 lipca

Chęć rozwoju i podwyższenia swojej wiedzy oraz umiejętności jest wspaniałą cechą. Ważne tylko, by dawkować sobie to wszystko w strawnych dawkach, bez żarłoczności. Piłą zachłanną wodą ze studni mądrości też można się zadławić.



23 lipca - 22 sierpnia

Pozbądź się tego archaicznego sposobu myślenia. Taktyka jest sprawdzona, czas ją tylko unowocześnić. Dzisiaj na pewno daleko nie zajdziesz, wystawiając czeke bez pokrycia, bo banki już dawno tych papierków nie używają.



23 sierpnia - 22 września

Musisz pogodzić się z tym, że ten rejs ma się ku końcowi. Na dotarcie do portu szans wielkich nie ma. Na pewno lepiej będzie zakończyć żeglugę, osiadając na przybrzeżnej mieliźnie, niż roztrząskując kadłub o tworzące brzeg skały.



23 września - 23 października

Nie każdy ma tyle hartu, uporu i determinacji co ty. Nie możesz więc wszystkich mierzyć własną miarką. Łatwiej ci będzie, gdy wykażesz więcej wyrozumiałości i tolerancji. Przecież nie można wymagać mocnego kręgosłupa moralnego od bezkręgowca.



24 października - 22 listopada

Chyba jednak szkoda czasu i wysiłku na normalne rozwiązanie tej kabały. Musisz zadziałać radykalnie. Przecięcie zasuplanej sznurówki jest czasem jedynym, a na pewno szybszym i ostatecznym sposobem na zdjęcie uciskającego buta.



23 listopada - 21 grudnia

Przeanalizuj raz jeszcze wszystko przed podjęciem wiążącej decyzji. Musi to być jednak twarda, rzetelna kalkulacja. Często bywa tak, że, próbując ograniczyć koszt, wygenerujesz tylko dodatkowe wydatki, znacznie te koszty przewyższające.



22 grudnia - 20 stycznia

Nie daj się ponieść przesadnemu optymizmowi. Nie ma właściwie żadnej pewności, że rezultat będzie w pełni zadowalający. Zawrotu głowy i nudności dostajemy nie tylko siedząc na karuzeli, ale również próbując ją za wszelką cenę rozkręcić.



21 stycznia - 20 lutego

Jest to bez wątpienia jakiś sukces. Teraz przede wszystkim powinienś konsekwentnie iść dalej, nie zwracając większej uwagi na chwilowe peany na twój temat i fajerwerki na nieboskronie. Pamiętaj, tylko gwiazdy odbite w zwierciadle stanu nie toną.



21 lutego - 20 marca

Powodów do zmartwień raczej nie ma. Poradzisz sobie i tak, nawet bez żadnych koneksji. Jest to jedynie kwestia czasu. Mimo tego, że jak od dawna wiadomo, chcąc się łatwo urządzić, najlepiej posłużyć się stosownym urzędem.

Pytia

Lutowy tyk historii

Dziś odrywamy dla was kolejne kartki z kalendarza historii.

Tym razem, jako że to początek lutego, pomyszkujemy w przeszłości lutowych wydarzeń.

1 lutego 1851 roku. Tego dnia Gail Borden Jr, amerykański nieco pechowy wynalazca, złożył wniosek o patent na proces odparywania wody z mleka przez próżnię, czyli ni mniej ni więcej - na mleko skondensowane. A czemu nieco pechowy? Cóż, nim pan Borden doszedł do tego patentu, miał na swoim koncie sporo wynalazków, które ostatecznie okazały się fiaskiem. Nie wypalił ani pojazd, który miał poruszać się po lądzie i wodzie, ani różne urządzenia chłodnicze. Jednak był to uparty i wytrwały człowiek, a mleko skondensowane okazało się strzałem w dziesiątkę. Otrzymał na nie amerykańskie i brytyjskie patenty, po czym założył firmę mleczarską w Connecticut. Wojna secesyjna, trwająca w Stanach Zjednoczonych w latach 1861-1865, zapewniła mu stałe i bardzo wysokie dostawy tego produktu dla wojska. Skondensowane mleko zamknięte w puszkach nie psuło się bowiem tak szybko jak świeże, łatwo je było transportować, a do tego było po prostu pożywne. Nic więc dziwnego, że i po wojnie popyt na nie nie zmalał, a wręcz odwrotnie - sprzedaż rosła, umacniając sukces Bordena. Ten, idąc za ciosem, otworzył drugą fabrykę w Connecticut, dwie w Nowym Jorku i jedną w Illinois. Licencjonował też swoją technologię innym firmom, a dodatkowo opracował procesy kondensacji m.in. soków owocowych i kawy. Na tym jednak nie poprzestał. Firma powiększała się, żeby w finale z Borden Milk Company stać się rodzinną firmą Bordena. Działająca do 2001 roku, oferowała olbrzymi segment produktów, od spożywczych po przemysłowe. Co ciekawe, i dziś w USA można kupić Borden Condensed Milk z sympatyczną krową Elsie na opakowaniu. Firma sprzedała bowiem produkt i markę.

4 lutego 1703 roku. W Edo w Japonii 47 roninów popełnia seppuku (rytualne samobójstwo) jako karę za pomszczenie śmierci swojego pana. Nie zrozumie się tej historii bez wspomnienia o bushido - kodeksie wojskowym stanowiącym niepisany zbiór zasad etycznych samurajów. Od japońskich wojowników oczekiwano, że będą podążać za bushido, które wy-

magało ekstremalnej lojalności wobec pana i nieustraszonego w obliczu śmierci.

Historia zaczyna się w 1701 roku, gdy dwaj lordowie - Asano Nagano-ri i Kamei Sama odwiedzają Kirę Yoshinaki, mistrza ceremonii szogunatu w Edo (współczesne Tokio), aby ten nauczył ich protokołu przed wizy-



26 lutego 1815 roku, po roku zesłania, Napoleon Bonaparte z 600 żołnierzami Gwardii Cesarskiej oraz szwadronem polskich szwoleżerów uciekł z Elby. Dziś jego rezydencja na wyspie - Villa dei Mullini w Portoferraio i przylegające doń ogrody, doglądane przez odwiedzającą go siostrę Paulinę, stanowią atrakcję turystyczną Elby.

tą wysokich urzędników z Kioto. Jednak stosunki między gospodarzem a Asano szybko się psują. Kira wielokrotnie upokarza Asano. Ten wreszcie nie wytrzymuje i atakuje Kirę mieczem. Ponieważ obowiązywał zakaz dobywania broni w murach zamku, a i za sam atak lord Asano otrzymuje rozkaz popełnienia seppuku. Jego samurajowie, bez pana, zostają roninami. Na wieść o śmierci Asano 47 spośród jego wojowników za namową szambelana Oishi Kuranosuke i zgodnie z kodeksem bushido poprzysięga pomścić przywódcę. Przygotowania trwają dwa lata. Dla uspienia czujności szpiegów Kiry rebelianci dzielą się, mając różnych zajęć, a Oishi, by chronić rodzinę i ostatecznie rozwiązać podejrzenia Kiry, porzuca żonę i dzieci i całkowicie, jak to się u nas mówi, „schodzi na psy”. Plan zadziałał, uspieli czujność Kiry.

We wczesny grudniowy poranek 1703 roku 47 roninów atakuje jego posiadłość w Edo. Uśmierciwszy straż, odnajdują Kirę, a Oishi odcina mu głowę,

którą zabierają do świątyni Sengaku-ji i składają na grobie lorda Asano. Jako karę honorową nakazano im rytualne samobójstwo. Ułaskawiony został tylko jeden z roninów, najstarszy syn Oishiego - Chikara. Nie przyjął łaski. Wszyscy pochowani zostali w pobliżu grobu Asano i jego żony.

Historia roninów stała się narodo-

wą legendą Japonii, po dziś dzień odtworzaną w przedstawieniach kabuki i bunraku, filmach, serialach, operach i sztuce. Będąc w Tokio, warto odwiedzić świątynię Sengaku-ji. Mieści się pod adresem: 2-11-1 Takanawa, Minato-ku. Sto tam spiżowa statua Oishi Kuranosuke, który w dłoni dzierży zwój z listą 47 roninów; jest i muzeum Ako Gishi Memorial Hall, gdzie wystawione są m.in. oryginalne hełmy, maski i zbroje samurajów. W osobnym budynku stoją drewniane figury każdego z roninów. Przy ścieżce prowadzącej na cmentarz mija się studnię, w której Oishi obmył głowę Kiry, nim złożył ją na grobie swojego pana.

12 lutego 1898 roku. Pierwsza w Wielkiej Brytanii katastrofa samochodowa z ofiarą śmiertelną. Był nią Henry Lindfield. Pan Lindfield, biznesmen, lat 42, jechał z Brighton do Londynu z nastoletnim synem, kiedy stracił kontrolę nad samochodem, uderzył w drzewo, a siła uderzenia wyrzuciła go z siedzenia kierowcy. Syn wy-

szedł ze zderzenia bez szwanku. Lindfield został przewieziony do szpitala w Croydon. Jego obrażenia okazały się tak poważne, że trzej obecni chirurdzy doszli do wniosku, iż jedyną możliwością uratowania mu życia jest amputacja zranionej w wypadku nogi. Niestety następnego dnia pechowy kierowca zmarł.

Nawiasem mówiąc, chociaż Henry był pierwszą ofiarą wypadku samochodowego, nie był pierwszą osobą, która zginęła z powodu samochodu. Ten wątpliwy zaszczyt należy do Bridget Driscoll z Croydon w południowym Londynie, która 17 sierpnia 1896 r. została potrącona przez samochód. Pierwszą osobą na świecie, która zginęła pod kołami pojazdu mechanicznego, była z kolei Mary Ward. Zdarzenie miało miejsce 31 sierpnia 1869 r. w Irlandii, a denatka wpadła pod koła eksperymentalnego samochodu parowego zbudowanego przez jej kuzynów. Na marginesie, poczytajcie o Mary Ward, gdyż niezwykle ciekawa była z niej osoba.

13 lutego 2004 rok. Astronomowie ze Smithsonian Center for Astrophysics z Harvardu pod kierownictwem Trava Metcalfa odkryli największy diament w znanym wszechświecie, w centrum gwiazdy białego karła BPM 37093. Nazwali ją Lucy na cześć piosenki Beatlesów „Lucy in the Sky with Diamonds”. Obserwacje potwierdzają, że rdzeniem gwiazdy jest kryształ diamentów o średnicy 4000 km. Jego astronomiczna waga to 10 kwadryliardów karatów (kwadryliard to liczba 10 podniesiona do potęgi dwudziestej siódmej czyli 1 000 000 000 000 000 000 000 000 000).

18 lutego 1913 roku. Pedro Lascuráin zostaje prezydentem Meksyku. Jego kadencja trwała według niektórych źródeł 15, a innych - 45 minut. W każdym razie była to niecała godzina, a zarazem najkrótsza kadencja na tym stanowisku w historii świata.

Tego dnia prezydent Francisco I. Madero został obalony przez generała Victoriano Huertę. Aby nadać puczowi pozory legalności, Huerta usunął ze stanowisk wiceprezydenta José María Pino Suáreza i prokuratora generalnego. W tej sytuacji prezydentura przeszła na ministra spraw zagranicznych, którym był Lascuráin. Ten mianował Huertę ministrem spraw wewnętrznych, pierwszym w linii sukcesji, a następnie zrezygnował.

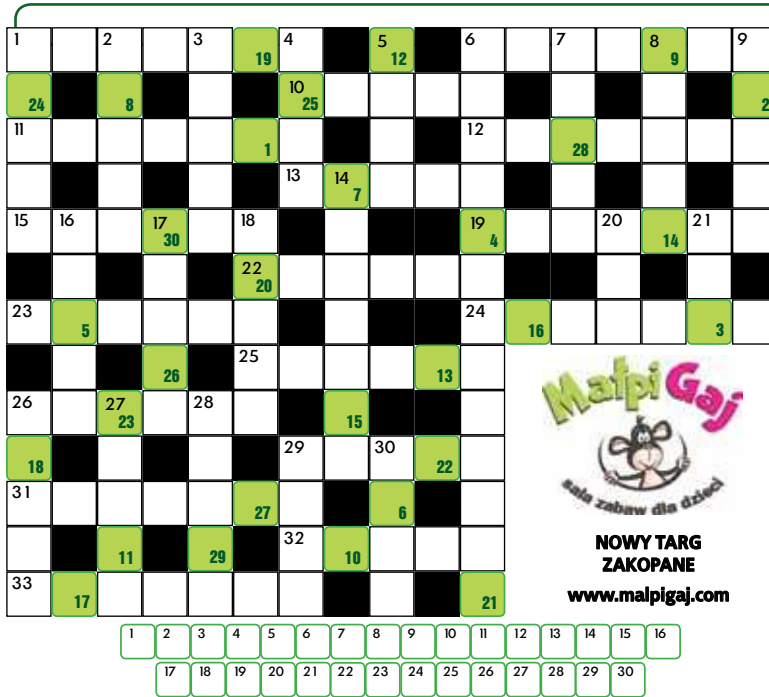
an

Krzyżówka nr 6

POZIOMO: 1. stan apatii, przygnębienia 6. najpopularniejszy nurt buddyzmu japońskiego 10. jeden z bratanków 11. jeszcze nie konar 12. dla koniunktury 13. rasa psów pokojowych 15. paszyt pszczoł 19. ze szczelami 22. pod trzema była Polska 23. krostka 24. natryskowa zaprawa cementowa 25. imię „króla tenorów” 26. społecznik w sądzie 29. turystyczna wyspa na morzu Egejskim 31. cysta 32. dziejowe jednostki czasu 33. przedstawiciel rasy psów silnych, bojowych
PIONOWO: 1. napisał ponad 1000 tekstów piosenek 2. jedwabna tkanina 3. tropikalny ptak z rodziny dzięciołów 4. krewny pyralginy 5. trop zwierzyzny 6. udzielenie uprawnień do pełnienia funkcji 7. rodzaj zamszu 8. komenda w judo: walczyc dalej 9. brana u krawca 14. imię autora powieści „Imię Róży” 16. budzi wstręt 17. imię Rommela, niemieckiego feldmarszałka 18. Indianin z dawnego Meksyku 20. rogaty znak Zodiaku 21. biblijny budowniczy arki 26. maskuje dziurę 27. rzymski cesarz, zięć Marka Aureliusza 28. trzecia po Majorce i Minorce 29. karciana zmyłka 30. spotkanie hobbystów

HASŁO - PRZYSŁOWIE POLSKIE - z ponumerowanych pól od 1 do 30 wraz z kuponem prosimy przesyłać na kartkach pocztowych na adres redakcji w terminie do 10 dni od ukazania się numeru. Wśród osób, które nadesłały prawidłowe odpowiedzi, rozlosujemy nagrodę niespodziankę.

Rozwiązanie krzyżówki nr 3/2019:
Hasło: **ZIMA WIEJE, MRÓZ SIĘ ŚMIEJE**
Nagrodę niespodziankę wylosowała pani **MAŁGORZATA DZIWIŚ** ze Spytkowic. Gratulujemy! Prosimy o kontakt z redakcją.



Tygodnik dla motocyklistów

Widoki wynagradzają wszystko

Pawła, Piotrka, Bartka, Marcina i Mirka z Nowego Targu oraz Grześka z Tarnowa motocykle poniosły do Albanii i na Korsykę.

Przygoda z motocyklem Pawła Gazdy z Nowego Targu zaczęła się w latach 90., kiedy miał 10 lat. Jego kuzyn Wojtek miał wówczas motorynkę. - Kiedy z rodziną byliśmy w odwiedzinach u wujka, to z kuzynem jeździliśmy na małym motorku - wspomina. Później jeździł trochę na starej jawie wujka.

Do motocykli wrócił, kiedy był już dorosły. Zrobił prawo jazdy i kupił swój pierwszy motocykl Kawasaki ER 500.

Z kolegami utworzyli zgraną grupę i razem wyjeżdżają na wyprawy. Jeżdżą na motocyklach Kawasaki Z750, BMW K100 i Suzuki GSXR 1000.

- Nasza grupa liczy 6 osób. Wszystkich połączyła pasja do motorów - opowiada Paweł. - Jako że wszyscy pracujemy, niektórzy za granicą, nasze przygody ograniczają się głównie do jednego, ale za to konkretnego wyjazdu raz w roku - tłumaczy.

Na początku wyjazdy były krótkie. Najpierw jednodniowe, np. wokół Tatr, a później dwudniowe na Słowację. W 2015 r. pojechali na 4 dni na Węgry, rok później do Rumunii, gdzie jechali obowiązkową dla motocyklistów trasą TransAlpina i drogą Transfagarską.

Paweł, Piotrek, Bartek, Marcin i Mirek pochodzą z Nowego Targu, a Grzesiek z Tarnowa.

- Z Grześkiem poznaliśmy się, pracując za granicą, i okazało się, że obaj mamy tę samą pasję. Kiedy usłyszał, że wybieram się z kolegami na wyprawę do Albanii, od razu zapytał, czy mógłby jechać z nami. I tak nasz kolega z Tarnowa dołączył do nowotarskiej grupy - wspomina Paweł.

Na wyprawy wyjeżdżają przeważnie w maju lub czerwcu. Z roku na rok podnoszą poprzeczkę.

Przed wyjazdem

Paweł radzi, że przed pierwszym wyjazdem na jakąkolwiek wyprawę należy przede wszystkim zapoznać się z przepisami drogowymi, zwyczajami i zasadami panującymi w danym kraju. Można znaleźć wiele filmików instruktażowych w serwisach społecznościowych itp.

- My najpierw sprawdza-



Na Korsyce (od lewej): Marcin, Paweł, Bartek, Mirek i Piotrek.

my opinie innych motocyklistów. Sprawdzamy, jakie są walory krajozabrazowe, przyrodnicze itd. Co warto zwiedzić, jaka będzie pogoda w danym terminie, jakie są ceny noclegów, paliwa, wyżywienia itp. - informuje. - I trzeba pamiętać o dokumentach, zwłaszcza gdy wyjeżdżamy poza Unię Europejską. W Albanii czy Bośni i Hercegowinie należy mieć ważny paszport. Oprócz tego trzeba zaopatrzyć się w tzw. zieloną kartę ubezpieczeniową, jest wymagana głównie w krajach spoza UE. Przed wyjazdem należy dowiedzieć się, w jakich krajach zielona karta jest obowiązkowa. Na przykład w Albanii trzeba ją mieć - dodaje.

Albania i lazrowe morze

W 2017 r. odwiedzili m.in. Albanie. - Trasa wiodła przez malownicze wybrzeże Chorwacji, Czarnogóry i Albanii. Był to jeden z najlepszych wyjazdów, wspominam go do dziś. Piękne widoki, lazrowe morze, szerokie plaże, no i piękna, słoneczna pogoda przez cały wyjazd. Wyjazd tym razem już był tygodniowy - relacjonuje Paweł.

Do Albanii zabrali ze sobą m.in. zestaw naprawczy do opon, linki do sprzęgła, klucze.

- Dobrze też mieć kawałek rurki do przelewania paliwa. W razie gdyby komuś zabrakło benzyny, można „pożyczyć” trochę od kolegi, który ma jeszcze paliwo w baku. W Albanii jest wiele pięknych dróg, ale mało stacji benzynowych, szczególnie na drogach pobocznych - mówi Paweł. - Warto zabrać dobrą taśmę klejącą i opaski zaciskowe, które są bardzo pomocne przy różnego rodzaju awariach. Warto wykupić sobie dodatkowe ubezpieczenia zdrowotne, jak również w razie awarii motocykla - holowanie lub naprawę.

W drodze do Albanii moto-

cykliści zobaczyli m.in. Plitwickie Jeziora w Chorwacji wpisane na listę UNESCO, odwiedzili miasta Dubrovnik, Split, Makarska. A w Czarnogórze - Budwę ze Starym Miastem. Urzekła ich też krystalicznie czysta woda, kamieniste plaże i niezapomniane widoki na góry i morze.

- Podczas wyprawy do Albanii można pojechać do Medjugorie - popularnego miejsca pielgrzymek w Europie - podpowiada Paweł Gazda. W samej Albanii warto odwiedzić miasta Durres,

Wlora, Tirana, Szkodra i Jezioro Szkoderskie.

- W sezonie letnim nie polecam zabierania zbyt ciepłych ubrań na motor. Kombinezon skórzany według mnie nie jest dobrym pomysłem. My jeździliśmy w ubraniach tekstylnych - zaznacza.

Korsyka i kapryśna pogoda

W 2018 r. motocykliści z Nowego Targu pojechali na Korsykę. Wyruszyli 31 maja, wrócili 8 czerwca. Paweł przypomina, że na wyprawie moto-

cyklowej szczególnie ważne jest dobrej jakości ubranie przeciwdeszczowe. - Na Korsyce, po wjechaniu w górski teren w centrum wyspy, dopadła nas ulewa, mgła i nagły spadek temperatury.

Na wyspę płynęli prawie 5 godzin promem z włoskiego miasta Livorno. - Na Korsyce wszystkie towary, również paliwo, jest prawie dwa razy droższe. Należy to uwzględnić, ustalając budżet wyprawy - zauważa Paweł.

Motocykliści zachwalają gościnność mieszkańców Korsyki. - Byliśmy w górach, po paru

godzinach jazdy w deszczu, zziębnięci, przemoczeni i głodni. Nie mogliśmy znaleźć żadnego lokalu gastronomicznego. Robiło się już późno - wspomina Paweł. Znaleźli przydrożny bar, w którym nie było nic do jedzenia. Właściciel zaprosił zziębniętych motocyklistów, zadzwonił do żony i poprosił, żeby przygotowała jedzenie. I wszystkich nakarmił do syta.

- Wyjazd był pełen przygód i mieliśmy też problemy z „dogadaniem się” po francusku. Klimat wyspy zmienny - od pięknej pogody na wybrzeżu, po deszcz, mgłę i skrajnie niską temperaturę w górzystym terenie w centralnym punkcie wyspy. Jednak wszystko nagrodzone wspaniałymi widokami, zmieniającymi się z każdym przejechanym kilometrem. Wyspa przepiękna i zróżnicowana. Dość droga. Ogólnie miejsce godne polecenia - podsumowuje motocyklista z Nowego Targu.



Jesteś motocyklistą? Mieszkasz na Podhalu, Spiszu lub Orawie? Opowiedz nam o swoich dalszych i bliższych podróżach, wyjazdach w niezwykle piękne miejsca, trasach, które warto przejechać. Podziel się wrażeniami z wyjazdów, zdjęciami, filmami. Podpowiedz innym motocyklistom, gdzie warto się wybrać, i podziel się swoimi doświadczeniami z wyjazdów. Nie ma znaczenia, jak często jeździsz na motocyklu - okazjonalnie, czy może nie wyobrażasz sobie niedzieli bez jednoślada. Nieważne, czy należysz do klubu, jeździsz w grupie czy jesteś „samotnym wilkiem”. Napisz do nas maila na adres m.para@24tp.pl, wyślij zdjęcie, a my oddzwonimy i napiszemy o Twojej pasji.

mon



Paweł co roku z kolegami wyjeżdża na wyprawy motocyklowe. Zdjęcie z Korsyki.



Nie musisz siedzieć w oknie

- To nie żaden klub, to drugi dom
- przekonują zgodnie nowotarscy seniorzy.

Adres: Nowy Targ, al. Tysiąclecia 42. Kiedyś zwykły sklep na parterze bloku, dziś przytulne miejsce. Z kuchnią, toaletą i obszernym salonem. W nim wygodna kanapa przed telewizorem i stoliki, za którymi można posiedzieć i coś zjeść. Podobnie zresztą jak w kuchni, gdzie można coś podgrzać, ugotować, a potem talerze i szklanki wrzucić do zmywarki.

Przyjść może każdy. Warunek to wiek - w miarę sędziwy. Choć tego się nie odczuwa, gdy okazuje się, że nagle przychodzą koleżanki z liceum, które nie widziały się od szkoły, mimo że mieszkają w jednym mieście.

Oficjalne i uroczyste Klub Seniora otwarty został w czwartek, ale już od początku stycznia tętni w nim życie. Codziennie przesiaduje tam po kilkanaście osób - jedni przychodzą i po dwóch godzinach wychodzą, a w międzyczasie

zapuka ktoś następny. A nad wszystkim czuwa Maria Stownik - jedna z tych, którzy od 2 lat wydeptali ścieżki, by takie miejsce stworzyć. I teraz na przemian z Grażyną Burdyn prowadzą klub. Każda ma swoje pół etatu.

Pani Aleksandra lubi wychodzić z domu, gdzie po śmierci męża mieszka sama. Cieszy się, że może tu przychodzić, bo brakuje jej kontaktu z ludźmi. A tu zawsze kogoś spotka, porozmawia, czas mija przyjemnie. Wie, że wkrótce rozpoczną się regularne zajęcia. Na co liczy? - Mam nadzieję, że będą jakieś ćwiczenia, wycieczki, zajęcia zorganizowane, może robotki - zastanawia się.

Pani Marianna przyszła tu po raz pierwszy, choć nie brakuje jej kontaktu z rówieśnikami - jest słuchaczką Uniwersytetu Trzeciego Wieku. - Tu jest doskonała lokalizacja, nawet czekając na autobus, można wejść na chwilę, napić się herbaty, porozmawiać. Tu nikt do niczego nie zmu-



Seniorzy w salonie swego nowotarskiego klubu.

sza - zauważa.

Pani Jadwiga ma 71 lat, mieszka nieopodal, więc często i chętnie do klubu zagląda. - Wpadam codziennie na 1-2 godzinki, pogadamy, zamiast siedzieć w oknie, a potem można wracać do domu. I nie trzeba nikogo do niczego

namawiać. Jak było otwarcie, każdy coś przyniósł, porobiliśmy kanapki, szwedzki stół i wyszło jak należy. Tu można zapomnieć o wszystkim - dodaje.

Na adaptację pomieszczeń dawnego sklepu na Klub Seniora miasto pozyskało bli-

sko 120 tys. zł z ministerstwa pracy, kolejne 30 tys. zł dodało z własnej kasy na doposażenie pomieszczeń. Ale to nie wszystko - blisko 80 tys. zł kolejnej pozyskanej przez Ośrodek Pomocy Społecznej dotacji ma zostać przeznaczona na

prowadzenie zajęć dla seniorów. Już wkrótce ruszy tu chór, bo seniorzy lubią śpiewać, będą więc zajęcia pod fachowym okiem. A co jeszcze? To się okaże, bo harmonogram wciąż się tworzy.

Tekst i fot.: Józef Figura

Pan od poezji

Czyli Zbigniew Herbert. To jego poezję seniorki z Podhalańskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku recytowały w kawiarni Teatru Witkacego w Zakopanem.

Tytuł wieczoru został zapożyczony z tytułu książki Joanny Siedleckiej, która jest barwną opowieścią o życiu Pana Cogito, dokumentującą jego kolejne etapy, od Lwowa przez Sopot i Warszawę po Paryż. „Pan od poezji” jest pokazany prywatnie, osobiście, intymnie. Dręczony chorobą i cierpieniem.

Studentki-seniorki nie bardzo przepadały za poezją Zbigniewa Herberta, zanim nie przyszło się im z nią zmierzyć. Długo przygotowywały się do tego spektaklu, a pomagała im w tym Katarzyna Pietrzyk, aktorka Teatru Witkacego. - W tym zespole są panie, które mają ewidentny talent aktorski, i to było widać na scenie. Wszyst-

kie są bardzo pilnymi studentkami, ambitnymi i skupionymi na pracy - przekonuje Katarzyna Pietrzyk.

Wieczór poświęcony Zbigniewowi Herbertowi to wynik długiej współpracy z Elżbietą Kyc, dyrektorką zakopiańskiej biblioteki pedagogicznej, która jest filią Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Nowym Sączu. - To już czwarty z kolei wieczór poświęcony polskiemu poecie. Poprzednie spektakle dedykowane były Władysławowi Szymborskiej, Adamowi Asnykowi i Bolesławowi

Leśmianowi - wymienia Elżbieta Kyc, która za każdym razem przygotowuje prezentację multimedialną, opowiadającą o życiu i twórczości poety. - Zanim powstanie spektakl, spotykamy się z paniami, żeby zapoznały się z poezją i wybrały wiersze - opowiada o przygotowaniach dyrektorka.

Teresa Sieciechowicz, wiceprezes PUTW, podkreśla, że dawniej nie interesowała się poezją Zbigniewa Herberta. - To było dla nas niesamowite przeżycie, nigdy bym się tego nie spodziewała. Bałyśmy się tego przedsięwzięcia, ale udało się wydobyć z tych tekstów coś wyjątkowego. Teraz będę już sięgała po poezję Herberta - zapewnia pani Teresa.

Jolanta Szreder również nie przepadała za twórczością autora „Pana Cogito”. - Wolałam innych polskich poetów, ale dzięki temu projektowi okazało się, że można stworzyć świetne przedstawienie. Czujemy się takie bardzo aktorskie. W efekcie urzekła mnie jego poezja. Zakochałam się w nim - nie ukrywa emocji pani Jolanta.

Zbigniew Herbert mówi o sprawach złożonych jasno i prosto, bez wielkich słów. Helena Duda wybrała wiersz „Do rzeki”. - To utwór o życiu, który kończy się tam, gdzie kończy się nasze życie - tłumaczy słuchaczka Uniwersytetu Trzeciego Wieku.



Nad interpretacją wierszy ich wykonawczynie pracowały pod kierunkiem aktorki Katarzyny Pietrzyk.

Do uniwersyteckiej grupy chętnie dołączyła Maria Ostapowicz, która bywa niemal na każdej imprezie i uroczystości pod Giewontem. - Jak się dowiedziałam, że planowany jest spektakl poświęcony Herbertowi, to doczepi-

łam się do tej grupy jak w wierszu „Pan Cogito a ruch myśli”, bo miałam potrzebę poobcowania z poezją Herberta - zaznacza pani Maria.

Podczas wieczoru na gitarze klasycznej grał Maciej Cisto. Tekst i fot.: Jolanta Flach



Po recytacji wierszy Zbigniewa Herberta przyszedł czas na śpiewanie kolęd.

Cieszymy się zimą, pamiętajmy o przyrodzie

 Jan Krzeptowski-Sabała

Zima to dla zwierząt bardzo trudny okres. Czas „na krawędzi”, gdy walczą o przetrwanie. Czasem radosny szus skiturowca może oznaczać dla wycieńczonego i spłoszonego ptaka, który zerwie się do lotu, ostatni wydatek energii. Pamiętajmy, że wędrując, wspinając się czy jadąc na nartach, jesteśmy odpowiedzialni nie tylko za siebie, ale i za przestrzeń, w której działamy.

W lesie, górach zachowajmy ciszę i spokój. Jeśli zauważymy zwierzęta, obserwujmy je z daleka. Nie zbliżajmy się do nich, a gdy natrafimy na tropy, nie podążajmy ich śladem.

Zimą wysoko w górach nie ma wielu zwierząt, ale te, które można spotkać, należą do gatunków bardzo rzadkich i zagrożonych. To, że kozice nie uciekają w panice przed człowiekiem, niekoniecznie musi oznaczać, iż się nie boją. Czasem mogą już po prostu nie mieć siły i wolą zaryzykować bliski kontakt z człowiekiem, niż dalej brnąć w śnieżnych zaspach.

Świstaki większość zimy przespiają, narciarze nie stanowią dla nich wówczas zagrożenia. Zwierzęta, wychudzone po półrocznym śnie zimowym, wychodzą z nor ok. połowy kwietnia. Na Słowacji 15 kwietnia jest oficjalną datą kończącej sezon skialpinistyczny w Tatrach. Po polskiej stronie nie ma ściśle ustalonej daty, ale po tym terminie warto ograniczyć swoją skiturową działalność, a jeśli już zdecydujemy się na narciarską wycieczkę, należy poruszać się zgodnie z przepisami i zwracać baczną uwagę na to, co dzieje się w przyrodzie. Bywa, że TPN zamyka poszczególne rejonu Tatr dla skiturowców. Nie robi tego „na złość” skialpinistom, ale by ochronić dzikie zwierzęta. Wiosna w Tatrach to nie tylko firny i słońce, lecz także pora godów, rodzenia i wychowywania młodych.

Górna granica lasu i regiel górny to także środowisko bytowania cietrzewi. Ptaki te często chowają się przed wiatrem i mrozem w igloo. Jeśli podejdziemy zbyt blisko, możemy je zaniepokoić i zmusić do zerwania się do lotu. Będzie to dla nich oznaczało uszkodzenie rezerw życiowych. Wyśilek spowodowany spłoszeniem może mieć fatalne skutki.

Niektóre niedźwiedzie zakładają gawry w kosodrzewinie, czasem dość

blisko letniego przebiegu mniej popularnych szlaków. Gawra wielokrotnie wykorzystywana przez niedźwiedzie znajduje się kilkadziesiąt metrów od szlaku z Hali Gąsienicowej na Polanę Wąskmundzką. Dlatego w rzadziej odwiedzanych rejonach starajmy się trzymać naprawdę blisko właściwej linii szlaku. Niedźwiedzie w środku zimy rodzą młode. Małe ważą wówczas zaledwie kilkaset gramów, są nagie, ślepe i całkowicie uzależnione od matki. Jeśli wygonisz niedźwiedźkę z gawry, młode zginą w ciągu kilku godzin. Takie przypadki niestety nie należą do rzadkości.

W lesie żyje znacznie więcej zwierząt, którym obecność człowieka - nawet krótkotrwała - może przeszkadzać w normalnym życiu. Dlatego na obszarach leśnych poruszajmy się ściśle wyznaczonymi szlakami. Nie ma tu zbyt wielu miejsc zagrożonych lawinami, a jeśli zagrożenie jest bardzo duże, najlepiej zmienić plany ijechać na przykład w Gorce albo Magurę Spiską. To całkiem blisko - i doskonale widać Tatry.

W razie pilnej potrzeby fizjologicznej należy zrobić wszystko tak, aby nikt nie wiedział, co się w danym miejscu dzieło. Zasypanie śniegiem nie jest rozwiązaniem. Wiatr za chwilę wydobydzie na światło dzienne dowody rzeczowe. Najlepiej zapakować wszystko, co się da, do specjalnego, hermetycznego worka toaletowego i zabrać ze sobą. Mocz najlepiej oddawać na skały. Wówczas nikt - ani człowiek, ani zwierzę - nie będzie narażony na przypadkowe zjedzenie żółtego śniegu.

Nie należy zabierać w góry psów - nawet na smyczy i w kagańcu. W każdym psie drzemą instynkty jego drapieżnych przodków, każdy jest więc potencjalnym zagrożeniem dla dzikich zwierząt. Zapach psa to dla nich zapach drapieżnika, który powoduje duży stres i ucieczkę. Dla



Zadbajmy, by podczas naszej wycieczki skiturowej żadnemu zwierzęciu nie stała się krzywda.

 Jan Krzeptowski-Sabała


Z zimy na zimę w Tatrach przybywa skiturowców.

żyjących w Tatrach wilków pies jest łatwą zdobyczą i łakomym kąsem. Jego obecność może też spowodować atak niedźwiedzia.

Nie dokarmiamy żadnych zwierząt, nawet ptaków. Może im to zaszkodzić - zmienić ich naturalne zachowania, narażać na ataki drapieżników lub kłusowników i inne niebezpieczeństwa.

Starajmy się wyprodukować jak najmniej śmieci. Picie zabierajmy do butelki wielokrotnego użytku, kanapki - do pudełek. Jeśli jednak po posiłku zostanie papier lub folia - za-

pakujmy ją z powrotem do plecaka. Starajmy się nie pozostawić żadnego śladu, ani okruszka, ogryzka po jabłku, skórki banana.

Zanim wyruszysz w Tatry, zapoznaj się z zasadami obowiązującymi turystów pieszych i narciarzy skiturowych.

W polskich Tatrach nie zamyka się szlaków (poza nielicznymi wyjątkami, o czym poniżej). Turysta może wędrować po szlakach tury-

stycznych w każdych warunkach, jeśli uzna, że jego zimowo-górska wiedza, umiejętności i posiadany sprzęt są wystarczające.

Od 1 grudnia do 15 maja Tatrzński Park Narodowy ze względu na ochronę przyrody zamyka na cały okres następujące szlaki:

- Morskie Oko - Świstówka - Dolina Pięciu Stawów Polskich
- Szlak na Czerwone Wierchy od Doliny Tomanowej do Chudej Przełęczki
- Szlak na Giewont od Przełęczki w Grzybowcu po Przełęcz Kondracką Wyżnią.

Pozostałe szlaki są otwarte całą zimę, choć ze względu na ochronę przyrody lub wyjątkowo z powodu występujących szczególnych zagrożeń TPN może zamknąć niektóre szlaki czy poszczególne rejonu Parku.

Pewien problem stwarza zasada mówiąca, że po Tatrach można poruszać się tylko po znakowanych szlakach. Zimą przebiegu szlaku w terenie wysokogórskim zazwyczaj nie widać. Nie widać ścieżki, nie widać oznakowania, a na dodatek, chcąc poruszać się bezpiecznie, nie zawsze możemy iść tak, jak prowa-

dziłby nas szlak letni (na przykład dojście do schroniska w Pięciu Stawach Polskich, dojście do Morskiego Oka, szlak na Ciemniak z Doliny Tomanowej czy z Zahradzisk itd.). Dlatego zimą TPN dopuszcza wędrowkę „w obrębie czy obszarze szlaków”, tak, żeby to wędrowanie było w miarę bezpieczne.

Z zimy na zimę w Tatrach przybywa skiturowców. Turystykę narciarską na terenie TPN można uprawiać na szlakach turystycznych oraz szlakach narciarskich. Gęsta sieć szlaków narciarskich znajduje się w górnej części Doliny Bystrej, a dokładniej w Dolinie Gorczyckowej i Kondratowej. Kolejny szlak to dawna nartostrada prowadząca z Hali Gąsienicowej do Kuźnic. Jeszcze inny zlokalizowany jest w Dolinie Chochołowskiej.

Uwaga - turystyka zimowa wymaga odpowiedniego przygotowania, górskiej edukacji i umiejętności oraz sprzętu asekuracyjnego i lawinowego.

Więcej informacji o zimowej turystyce, zasadach bezpieczeństwa i ochrony przyrody znajdziesz na www.tpn.pl.

(zkw)

Tropy wydry

Cow trawie piszczy?

Styczeń przyniósł intensywne opady śniegu, ale i piękne, słoneczne dni. Kozice zeszły w niższe partie gór, uważni turyści mogą obserwować te piękne zwierzęta. Na śniegu odnajdywać można tropy jeleni, a nawet... wydry. Najnowsze wieści z gór przekazują leśniczowie i pracownicy terenowi TPN.

Tadeusz Figura, obwód ochronny Łysa Polana: - Zimą panuje u nas spory ruch turystyczny. Rusinowa Polana i Gęsia Szyja cieszą się zainteresowaniem skiturowców. Na śniegu można było oglądać wiele tropów jeleni, a w rejonie Palenicy - tropy wydry. Ostatnio na Białce była obserwowana czapla siwa. Marcin Gąsienica Chotarski, obwód ochronny Gąsienicowa: - Na Hali pełnia zimy. Wię-

szość kosówek jest przysypana grubą warstwą śniegu. Szlaki są dobrze utrzymane praktycznie tylko do schroniska i dolnej stacji Kotła Gąsienicowego. Warunki na trasach narciarskich panują idealne, łącznie ze szlakiem narciarskim przez Nosalową Przełęcz. Miłośnicy zwierząt mogą podziwiać kozice w rejonie Kasprowego, Żółtej Turni czy Koszystej. Od czasu do czasu przeleci nad głowami kruk, a wpraw-

ne oko może zauważyć żerujące sikory.

Marcin Strączek-Helios, obwód ochronny Kuźnice: - Kozice opuściły wyższe partie Tatr i przebywają przy górnej granicy lasu. Obserwuje się je, jak obgryzają pędy wierzb, ratkami wygrzebując miejsca z wywianym śniegiem, poszukując pożywienia. Po intensywnych opadach śniegu wiele szlaków było zasypanych. Pracownicy o.o. Kuźnice

po ustaniu opadów przedemptowali je, zakładając właściwy ślad. Duża ilość śniegu, która została zatrzymana na gałęziach drzew, po nadejściu krótkotrwałej odwilży przyczyniła się do powstania okiści. Wiele gałęzi, a nawet całych drzew nie wytrzymało ciężaru śniegu. W kilku miejscach złamane gałęzie i drzewa zatrasowały szlaki. Pracownicy Parku udrażniali je, przycinając i usuwając śniegołomy.

Michał Słowiński, obwód ochronny Kościeliska: - Wybierając się w wyższe partie gór, należy być wyposażonym w ekwipunek zimowy, tzn. raki i czekan oraz sprzęt lawinowy: detektor, sonde i łopatkę. Zamknięta jest Jaskinia Mroźna. W Rejonie Wyżniej Kiry Miętusiej trwają prace leśne. Należy zachować ostrożność i dostosowywać się do zaleceń pracowników Służby Parku.

(zkw)

 Marcin Strączek-Helios


Zimowy pejzaż.



Hala Gąsienicowa.



Rzut oka do Doliny Cichej z masywu Czuby Gorczyckowej.



Wyścigi koni i narciarzy

Trwa cykl imprez pn. „Parada Gazdowska”, która tradycyjnie jest połączona z zawodami w skiringu i ski-skiringu oraz wyścigiem kumoterek.

Za nami imprezy w Białym Dunajcu, Małem Cichem i Ludźmierzu. Tradycyjnie wszystkie imprezy zaczynają się od Parady Gazdowskiej. Dawniej

w podhalańskich wioskach takie paradne zaprzęgi można było oglądać niemal przez całą zimę. Dziś piękne sanie, nieraz bardzo stare, uczesane i przyozdobione

konie oraz wystrojonych gazdów można oglądać na paradzie. Później odbywają się wyścigi kumoterek, które wzbudzają wiele emocji, podobnie jak zawody w ski-



Fot.: Maciej Jonek

Wyścigi kumoterek to stara tradycja góralska.



Jubileuszowy opłatek

Noworoczne spotkanie opłatkowe Zarządu Głównego Związku Podhalan odbyło się w Maruszynie.

Związek Podhalan rozpoczął rok jubileuszowy. W tym roku przypada 100-lecie istnienia tej organi-

zacji. W związku z tym zostało zaplanowanych wiele uroczystości i imprez. 20 stycznia w Maruszynie odbyło się spotka-



Fot.: arch. ZP

W spotkaniu w karczmie „Zadyma” w Szaflarach uczestniczyli przedstawiciele różnych oddziałów ZP.



Pocztę sztandarową wypełniły kościół.

Fot.: arch. ZP

nie opłatkowo-noworoczne ZG ZP, w którym udział wzięli prezesi ZG ZP, delegacje oddziałów, pocztę sztandarową, kapelań ZP, honorowi członkowie ZP, parlamentarzyści, samorządowcy, zaproszeni goście i mieszkańcy Maruszyny.

Gościny udzielił ks. Andrzej Kwak, proboszcz miejscowej parafii. Mszy św. przewodniczył ks. Władysław Żądel, który wygłosił też okolicznościową homilię. W uroczystości uczestniczyli też księża: Stanisław Kowalik, Michał Mąka, Mirosław Mężyński, Jacek Kucz i kleryk Wojciech Leśniak.

Podczas części opłatkowej wystąpił zespół „Zyngierki” z Maruszyny Dolnej, laureat II Gminnego Konkursu Jasełek i Grup Kołędniczych. Było też wspólne kołędowanie z chórem i kapelą dziecięcą z Maruszyny.



Fot.: Maciej Jonek

Na paradzie można oglądać paradnie ubranych gazdów i gaździny, ale też najmłodszych członków rodziny.

ringu oraz ski-skiringu. W wyścigu kumoterek nie mała rolę, szczególnie na zakrętach, odgrywa pasażerka. Najtrudniejsze zadanie mają narciarze w skiringu. Tutaj zawodnik jedzie sam za koniem. Narciarz musi zapanować nie tylko nad nartami, ale i nad koniem.

Imprezie patronuje Związek Podhalan. Dla najlepszego konia całej edycji prezes ZP ufunduje puchar. - W „Paradzie Gazdowskiej” oceniana jest kondycja koni, zgodny z tradycją sposób ich ubra-

nia, a także tradycyjne odzienia uczestników imprezy - zaznacza Andrzej Skupień, prezes ZG ZP.

Historia zawodów konnych na Podhalu sięga okresu międzywojennego. Po wojnie nastąpiła dłuższa przerwa. W latach 70. ubiegłego wieku reaktywował je Józef Koszarek, ówczesny dyrektor Domu Ludowego w Bukowinie Tatrzańskiej. W 2017 r. wyścigi kumoterek zostały wpisane na Krajową Listę Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego.



Nowy dowódca ptk dypl. Dariusz Lewandowski odbiera ciupagę, symbol władzy podhalańskiej.



Nowy dowódca podhalańczyków

W uroczystości objęcia zwierzchnictwa przez ptk. dypl. Dariusza Lewandowskiego uczestniczyła delegacja ZP.

Przez blisko 2 lata dowódcą był gen. bryg. Ryszard Pietras. Uroczysta zmiana zwierzchnika 21. Brygady Strzelców Podhalańskich im. gen. bryg. Mieczysława Boruty-Spiechowicza odbyła się 4 lutego na Rynku w Rzeszowie. Nowym dowódcą został ptk dypl. Dariusz Lewandowski.

Kulminacyjnym momentem uroczystości było przekazanie nowemu zwierzchnikowi sztandaru 21. BSP oraz przechodniej ciupagi jako symbolu władzy podhalańskiej.

Następnie ptk. dypl. Dariusz Lewandowski został ubrany w mundur inspirowany góralskim odzieniem - kapelusz i pelerynę.

Uroczystość zakończyła defilada wszystkich jednostek podhalańczyków, orkiestry reprezentacyjnej, pocztów sztandarowych.

Wśród zaproszonych gości nie zabrakło delegacji Związku Podhalan, powiatu tatrzańskiego, miasta Zakopanego i Ludźmierza.



Przekaż 1% podatku

Związek Podhalan w Polsce jest organizacją pożytku publicznego. Można go wesprzeć, przekazując na jego rzecz 1% swojego podatku za 2018 rok.

W tym roku ta pomoc jest nam szczególnie potrzebna ze względu na organizację 100-lecia Związku Podhalan - apeluje Andrzej Skupień, prezes ZP.

Aby przekazać 1% podatku, należy wypełnić odpowiednią rubrykę w rocznym zeznaniu podatkowym (PIT-28, PIT-36, PIT-36L, PIT-37, PIT-38, PIT-39).

Dane Związku Podhalan: **KRS: 00000 50 394**

WELCOME TO



Shop-&Save Market

**CHICAGO (DEVON & NAGLE) - NILES - CHICAGO (MIDWAY)
DOWNERS GROVE - DES PLAINES - BRIDGEVIEW**

W Shop and Save Market największy i najlepszy wybór artykułów spożywczych z Polski, mających niezapomniany, polski smak.



JAKA JEST TWOJA TAJEMNICA? MASZ JAKIŚ SEKRET?

Nasz sekret
to bezgraniczny
przepych



Wszystkie ekskluzywne usługi są włączone:

BEZPŁATNE USŁUGI ORGANIZATORA ŚLUBÓW

APARTAMENTY Z WIDOKIEM NA OCEAN

KLUB UPRZYWILEJOWANYCH WRAZ Z EKSKLUZYWNYMI PROMOCJAMI

WYŚMIENIE OBIADY, POSILKI, PRZEKĄSKI I BEZ OGRANICZEŃ TRUNKI Z GÓRNEJ PÓŁKI

POPIJANIE, SMAKOWANIE I DELEKTOWANIE W WYBRANYCH OŚRODKACH

KĄŻDEGO WIECZORU WYSTĘPY I PRZEDSTAWIENIA NA ŻYWO

ŚWIATOWEJ KLASY SPA – mogą obowiązywać dodatkowe opłaty

Apple Vacations sprawia, że ceremonia ślubna lub podróż poślubna zaplanowana w którejś lokalizacji Secrets staje się łatwo dostępna i przystępna cenowo wraz z bezpośrednim przelotem z miasta, w którym mieszkasz. Unlimited-Luxury – to odczucie bezgranicznego przepychu. Oferta obejmuje i zapewnia wszystko pozostałe, łącznie z wyśmienitymi posiłkami, przekąskami i bez ograniczeń trunkami z górnej półki.

MEKSYK / JAMAJKA / REPUBLIKA DOMINIKAŃSKA / KOSTARIKA / PANAMA

APPLE VACATIONS

COSMOS TRAVEL INC. 708-599-7104
Maria Styrzczała (Hajnos) • cosmostravel01@comcast.net
cosmostravelinc.com • 7911 S. Narragansett Ave. Burbank, IL
Like us on facebook!  2017 Platinum Agency





708.907.3236
International & Domestic Travel Specialists

Bilety Lotnicze
Słoneczne Wakacje
Paczki i dolary do Polski
Notariusz
Pisma Urzędowe
Apostille

CALL TO CHECK OUR SPECIALS
AND LAST MINUTE OFFERS!





Katarzyna CHLEBEK
OWNER

Like us on Facebook!  

tel: 708.907.3236
fax: 708.907.3319
navigapol@gmail.com

7007 W. 79th Street
Unit 1
Bridgeview, IL 60455

Office Hours:
M-F: 10am-6pm
Sat: 10am-2pm



NAVIGAPol

TRAVEL SERVICES

See The World!



www.nowytarg.pl

M I A S T O

NOWY TARG

materiały informacyjne Burmistrza i Rady Miasta Nowy Targ

Ogłoszenie

Burmistrza Miasta Nowy Targ

Zgodnie z art. 35 ustawy z 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2018 r., poz. 2204 z późn. zm.) Burmistrz Miasta Nowy Targ informuje, że w siedzibie Urzędu Miasta w Nowym Targu, przy ul. Krzywowej 1, został wywieszony na okres 21 dni wykaz nieruchomości w Nowym Targu przeznaczonych do oddania w dzierżawę, położonych przy ul. Kolejowej i ul. Świętej Doroty, ogłoszony zarządzeniem nr 0050.Z.41.2019 z 1 lutego 2019 roku.

Park & Ride



„Budowa węzła przesiadkowego „PARK & RIDE” – ul. Kościuszki” w ramach projektu pn. „Kompleksowa Integracja systemu niskoemisyjnego transportu miejskiego na terenie Miasta Nowy Targ oraz Gminy Nowy Targ i Szaflary”

21.12.2018 r. podpisana została umowa na wykonanie prac w trybie zaprojektuj i wybuduj dla zadania inwestycyjnego obejmującego budowę dwupoziomowego parkingu na ul. Kościuszki. Wykonawcą prac jest konsorcjum firm, którego liderem jest pan Michał Piotrowski, prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą Piotrowski Budownictwo Michał Piotrowski z siedzibą przy ul. Szaflarskiej 93C, 34-400 Nowy Targ, partnerem konsorcjum jest pan Bartłomiej Piotrowski, prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą Bartłomiej Piotrowski Przedsiębiorstwo Budowlano-Usługowe Piotrowski z siedzibą przy ul. Szaflarskiej 93C,

34-400 Nowy Targ. Umowny termin zakończenia prac budowlanych to 30.06.2020 r. Wartość umowy opiewa na 2.790.000,00 zł. Wysokość dofinansowania dla tego zadania wynosi 2.371.500,00 zł, uzyskanego przez Miasto Nowy Targ ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Małopolskiego na lata 2014-2020 w ramach działania 4.5 Niskoemisyjny transport miejski, Poddziałanie 4.5.2 Niskoemisyjny transport miejski.

Inwestycja obejmuje budowę parkingu dwupoziomowego na mniej więcej 120 miejsc z funkcją „Park & Ride”, który ma służyć pozostawieniu samochodów prywatnych i korzysta-

niu z transportu zbiorowego, jakim jest autobus lub bus. W ramach zadania zostanie wykonane oświetlenie i instalacja monitoringu parkingu, informującego o liczbie wolnych miejsc parkingowych. Ponadto w ramach zadania zostanie przebudowany zjazd/wjazd na parking z ul. Kościuszki na odcinku ok. 36 [m]. Przebudowana ma zostać także zatoka autobusowa zlokalizowana przy ul. Kościuszki, na wysokości projektowanego parkingu. Obiekt będzie dostosowany do osób niepełnosprawnych.

Projekt realizowany jest w Partnerstwie z Gminami Nowy Targ i Szaflary.

X Bieg Podhalański

Zapraszamy całe rodziny na X jubileuszowy Bieg Podhalański im. Jana Pawła II.

Bieg Podhalański im. Jana Pawła II to wyjątkowe wydarzenie na sportowej mapie Polski. Kilku biegaczy - amatorów i profesjonalistów zmierzy się na kilku dystansach na świetnie przygotowanych trasach, które są bardzo malownicze i prowadzą wokół rezerwatu przyrody Bór Na Czerwonym. Start i meta znajdują się na lotnisku w Nowym Targu. Uczestnicy rywalizują na trasie o długości 30 i 15 km dla bardziej zaawansowanych lub nowej, 6-kilometrowej dla osób starszych i dzieci.

Zgłoszenia można dokonać przez formularz on-line na stronie www.bieg.nowytarg.pl

Dla wszystkich uczestników przewidziano pakiet startowy, medale oraz upominek z logo biegu. Dziesiąta edycja Biegu będzie miała szczególny charakter, wpisuje się bowiem w uroczyste obchody 40-lecia wizyty Ojca Świętego Jana Pawła II w Nowym Targu.

Z uwagi na jubileuszową edycję odbędzie się on pod honorowym patronatem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy. Dla podkreślenia X jubileuszowej edycji zawodów to właśnie podczas Biegu Podhalańskiego w roku 2019 odbędzie się Mistrzostwa Polski Amatorów w Biegach Narciarskich PZN, będzie to również jedna z edycji Pucharu Polski Amatorów w Biegach Narciarskich PZN.

Także podczas nadchodzącej edycji zawodów nagrody dla najlepszych ufundują m.in. Sponsor Generalny firma SALOMON, sponsorzy Marimex, Suunto, Gena, Higeen oraz lokalne samorządy: Urząd Miasta Nowy Targ, Urząd Miasta Zakopane, Starostwo Powiatowe w Nowym Targu, Starostwo Powiatowe w Zakopanem, Urząd Gminy Nowy Targ, Urząd Gminy Szaflary, Urząd Gminy Poronin, Urząd Gminy Bukowina Tatrzańska, Urząd Gminy Biały Dunajec.

Bieg wspierają tacy sponsorzy jak Attiq, Gaspol, Holmenkol, ALE oraz instytucje ZGZiR Nowy Targ, Aeroklub Nowy Targ, PPWSZ, OSP Nowy Targ, OSP Szaflary, GOPR, Maltańska Służba Medyczna.

Wydarzenie będzie zorganizowane w taki sposób, by było atrakcyjne nie tylko dla sportowców i kibiców, ale również dla mieszkańców Nowego Targu i turystów - małych i dużych - w związku z czym przewidziano szereg dodatkowych atrakcji.

Nowością podczas biegu będzie strefa zabaw dla dzieci i rodziców, w której będzie można miło spędzić czas m.in. jeżdżąc psim zaprzęgiem, startując na biegówkowym torze przeszkód lub ścigając się na sankach. Na miejscu będzie dostępna pyszna strefa gastronomiczna. Na zwycięzców czekać będą puchary oraz nagrody rzeczowe i pieniężne. Dla uczestników biegu na samym końcu zaplanowano losowanie nagród od sponsorów - warto zatem zostać do samego końca!

Bal karnawałowy



2019

BAL

KARNAWAŁOWY

BURMISTRZA MIASTA NOWY TARG

LUTY 16 SOBOTA

GODZ. 19

KONCERT NIESPODZIANKA

LATA 20-30

WSPANIAŁA ZABAWA

ORGANIZATOR
NOWY TARG

SZCZYTNY CEL!

Pomagamy Fundacji im. Adama Worwy w zebraniu środków na zakup profesjonalnego sprzętu do rehabilitacji

Bilety dostępne w Urzędzie Miasta w Nowym Targu, ul. Krzywowa 1, Wydział Kultury Sportu i Promocji, pok.208, tel.182611236

restauracja GÓRALSKO STRAWA UL. LUDZIMSKA 29 NOWY TARG

BOGATE SERWISOWANE MENI-PRZEPŁASKI OPEN BAR



Patronat Honorowy Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy

NOWY TARG

X BIEG JUBILEUSZOWY

PODHALAŃSKI

im. Jana Pawła II

START I META
lotnisko NOWY TARG

STYL
KLASYCZNY (CT)

DYSTANS
6km 15km 30km

Mistrzostwa Polski Amatorów PZN

9 lutego
godz. 11.00

STREFA ZABAW DLA DZIECI
PRZEJAZDKI PSIM ZAPRZĘGIEM
BIEGÓWKOWY TOR PRZESZKÓD
WYŚCIGI NA SANKACH

PYSZNA STREFA GASTRONOMICZNA

Zgłoszenia on-line
www.bieg.nowytarg.pl

organizatorzy

sponsor generalny
salomon TIME TO PLAY

sponsorzy

patroni medialni

USG, RTG, EEG

ZAKOPANE

◆ **Lek. med. ANDRZEJ KLASIŃSKI** - specjalista rentgenolog. **BADANIA JAMY BRZUSZNEJ, TARCZYCY, SUTKÓW, STAWÓW, DOPPLER. UL. SIENKIEWICZA 3b.** Pon.-czw. 12-14, pt. 11.30-13, tel. 504 108 602. (1/Z)

◆ **GABINET USG** - lek. med. **EWA GÓRKA**, specj. rentgenolog. USG jamy brzusznej, tarczycy, głowy przez ciemiączko u dzieci, piersi. Pon.-wt. i czw. 14-17, śr. 16-18. **Ul. Sienkiewicza 4A.** Po godz. 20: 608 610 101. (2/Z)

◆ **PRACOWNIA RENTGENOWSKA** czynna od poniedziałku do czwartku w godz. 11-18. Zdjęcia zębów punktowe, panoramowe, stawów, dłoni, 8, i piętro, tel. 18 20 158-21. (3/Z)

◆ **Badania USG jamy brzusznej, piersi, tarczycy, węzłów chłonnych, narządów mocznych (jądra, najądrza); pn., wt. 15-17, śr. 13-15. Lek. EWA SMOŁECKA, specjalista radiolog, certyfikat PTUSG.** Ul. Zborowskiego 4/6. Tel. 509 923 737. (124/Z)

◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET ULTRASONOGRAFICZNY** dr n. med. **Anna Gwóźdź**, dr n. med. **Paweł Gwóźdź**. **Badania USG jamy brzusznej, piersi, tarczycy, doppler tętnic szyjnych i żył, łącznie z konsultacją chirurgiczną.** Certyfikat Polskiego Towarzystwa Ultrasonograficznego. **Rejestracja tel. 660 073 960.** Zakopane, ul. Makuszyńskiego 1. (382/Z)

◆ **Dr n.med. JACEK JANCEWICZ.** **Badania USG TARCZYCY, JAMY BRZUSZNEJ, PIERSI, STAWÓW (kolano, bark i inne), NACZYŃ - DOPPLER TĘTNIC SZYJNYCH I ŻYŁ KOŃCZYN DOLNYCH.** Soboty od 11:00, Nowotarska 10 c. Tel. 604 916 262. (252/NT)

NOWY TARG

◆ **Gabinet USG, opisy zdjęć rtg. LEK. MED. DAMIANA MAJDA** - specjalista radiolog. **Badania USG:** jamy brzusznej, piersi, szyi, tarczycy. USG Doppler kolor tętnic szyjnych i kręgowych, żył i tętnic kończyn. Ul. Szaflarska 14, pon, wt, czw. 14.30-17. Rej. 604 437 310. (1/NT)

◆ **RTG dla dorosłych i dzieci,** nowoczesna technologia, przystępne ceny, krótki termin oczekiwania, opis zdjęć przez specjalistów radiologii. **Zaprasza NZOZ PULS**, ul. Wojska Polskiego 14, tel. 18 261 17 58. Czynne: pn., wt., śr., czw. 8-17, pt. 8-16. (210/Z)

◆ **Centrum Zdrowia „Intermed”,** ul. Wojsk Ochrony Pogranicza 8A. **Badanie USG:** jamy brzusznej, tarczycy, piersi, węzłów chłonnych, moczny, naczyń tętniczych i żylnych, badania naczyniowe. Czynne: śr., pt. 14-16. Rejestracja: 18 549 16 66, pon-pt. (118/NT)

KROŚCIENKO

◆ **Lek. med. Wojciech Granowski. USG: JAMY BRZUSZNEJ, TARCZYCY, JĄDER, DOPPLER: TĘTNIC SZYJNYCH, TĘTNIC I ŻYŁ KOŃCZYN, OPISY ZDJĘĆ RTG.** Ul. Esperanto 2. Rejestracja: 604 567 583. (133/NT)

INTERNA

ZAKOPANE

◆ **GASTROMED INTERNA i ENDO-SKOPIA** Specjalistyczna Poradnia Internistyczna, ul. Stolarczyka 12. **Lek. med. Henryk Chodurski** przyjmuje pon.-pt. po wcześniejszej rejestracji telefonicznej: 18 20 646 64, 606 46 39 40. www.gastromedzakopane.pl (10/Z)

◆ **Lek. ALINA OJAS. SPECJALISTA MEDYCYNY RODZINNEJ.** **Badania** kierowców, badania do pozwolenia na broń. Tel. 602 24-27-54. (11/Z)

◆ **PRYWATNY INTERNISTYCZNY GABINET LEKARSKI** - lek. Łukasz Błoński - specjalista chorób wewnętrznych z wieloletnim stażem przyjmuje w Zakopanem, ul. Kościuszki 11 (budynek Alior Banku) po wcześniejszej rejestracji telefonicznej. 602 690 348. (416/Z)

◆ **WIZYTY DOMOWE. EWA SIUDUT-WŁOSIŃSKA.** Lekarz chorób wewnętrznych, lekarz rodzinny. Zakopane, tel. 18 20-62-686, 604 37-22-68. (14/Z)

◆ **Lek. med. JERZY WALCZAK** - specjalista chorób wewnętrznych i medycyny rodzinnej. Wizyty domowe, badania kierowców, badania do celów sa.-epid. Ul. Kościeliska 76, po telefonicznym uzgodnieniu: 604 348 192. (7/Z)

NOWY TARG

◆ **Lek. med. Anna Filarecka** - specjalista chorób wewnętrznych, pulmonolog. Spirometria, RTG. Przyjmuje: ul. Wojsk Ochrony Pogranicza 8A, pon., wt. 16-17. Tel. 603 032 089, 18 5491666. (94/NT)

◆ **Specjalistyczny Gabinet Lekarski - lek. med. Witold Kałata specjalista chorób wewnętrznych.** Ośrodek Zdrowia we Frydmanie (Ip.), ul. Jana Pawła II 12, środy 16-18. Rejestracja: 600 354 696, 516 618 111 po 15-ej. Porady internistyczne i kardiologiczne. Wizyty domowe. Kwalifikacje do zabiegów operacyjnych. (167/NT)

PEDIATRIA

ZAKOPANE

◆ **Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Lekarska - GRAŻYNA MAŁEK - pediatra.** Codziennie: Droga do Olczy 8 b. Tel. 18 20 14-999, 603 610-605. (19/Z)

◆ **Pediatra TERESA BURNAT** - specj. chorób dzieci. Wizyty domowe, tel. 18 20-125-92, 604 06-17-26. Gabinet: Bulwary Słowackiego 4A/3. (21/Z)

◆ **MEDICAL CLINIC** - KONSULTACJE SPECJALISTÓW KLINIK CMUJ W KRAKOWIE - ul. Tetmajera 7, rejestr. 18 20 613-58. **Dr n. med. ANNA HUZIOR-BAŁAJEWICZ** - choroby dzieci (testy alergiczne), tel. 601 633-915. (37/Z)

◆ **PEDIATRYCZNE WIZYTY DOMOWE.** Lek. Janina Kovacs. Tel. 601860090 (245/NT)

OKULISTYKA

ZAKOPANE

◆ **Lek. med. LUCYNA GALICA-JURECKA** - OKULISTA, Optometrysta PWR, ul. Krupówki 52 (obok Biura Ogłoszeń TP) - pon., śr. i pt. w godz. 10-13, 16-18, wt. i czw. 10-13. Zakład optyczny na miejscu. Rejestracja tel. **18 20 66 824** czynna od 10-18, w soboty 10-14. **Przy zakupie okularów zniżka na badanie okulistyczne.** (23/Z)

◆ **Lek. med. NADZIEJA KLASIŃSKA** - specjalista chorób oczu, ul. Kasprusie 1b - (zakład optyczny), wtorek i czwartek 14.30-16. Tel. 18 20 149 71. Diagnostyka i leczenie okulistyczne. Pełny wybór szkielek kontaktowych. (26/Z)

◆ **GABINET OKULISTYCZNY.** Specjalista okulista lek. **MAŁGORZATA KWIATKOWSKA.** Ul. Chałubińskiego 37B, tel. 18 20 62-907, 601 177-405 przyjmuje pn. i czw. od 16-17, Zakopane, ul. Sienkiewicza 3B, przyjmuje wt. 16-17, pt. 17-18. W nagłych przypadkach codziennie. (27/Z)

◆ **Lek. med. TOMASZ SZTENCEL** - OKULISTA. Dobór soczewek kontaktowych. Zakład optyczny na miejscu. Zakopane, Na Wilcznik 1 a. **NAGŁE PRZYPADKI: 604 42 65 92.** Rejestracja tel. czynna od 9-18, w soboty 10-13, 18 20 153 73. (28/Z)

◆ **Lek. med. ESTERA RÓŻEWICZ** - OKULISTA. Diagnostyka i leczenie chorób oczu. Wtorek 9-12, czwartek 16-18, piątek 10-12. Ul. Gimnazjalna 1 (DOM RZEMIOSŁA). Tel. dom. 18 20 68 148, 606 609 406. (29/Z)

◆ **GABINET OPTOMETRYCZNY.** **Badanie** wad wzroku i dobór okularów. Inż. **LUCYNA MARUCHA** Optometrysta UM Poznań. Zakład Optyki Okularowej, ul. Kasprusie 1 B. Tel. 18 20 149 71, www.optyka-optometria.pl (300/Z)

◆ **Lek. med. WERONIKA MARASZEWSKA** - specjalista chorób oczu przyjmuje: pon. 10-12, wt. i czw. 16-18. Ul. Zamowskiego 17 a, tel. 18 20 121-66, 695 996 417. (30/Z)

NOWY TARG

◆ **Lek. med. Marta Kotylak** - specjalista chorób oczu. leczenie schorzeń oczu, soczewki kontaktowe, orzecznictwo, badania profilaktyczne, okulistyka dziecięca, kwalifikacje do laserowego usuwania wad wzroku, komputerowe badanie pola widzenia, badanie tomografii komputerowej oczu (OCT). Ul. Kolejowa 10, pon, pt 9-17, wt, czw. 14-17. Rej. 509 297 858, 18 26 73 272. (5/NT)

RABKA

◆ **SPECMED, dr n. med. Małgorzata Woś**, ul. Orkana 20B, Rabka. Świadczymy usługi w zakresie konsultacji okulistycznych oraz Chirurgii Jednego Dnia. **OPERACJE ZAĆMY, LASEROWE LECZENIE SCHORZEŃ SIATKÓWKI I JASKRY.** Rejestracja: 18 267 67 54 lub 602 222 084 (49/NT)

GINEKOLOGIA, POŁOŻNICTWO

ZAKOPANE

◆ **PORADNIA GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA, lek. med. GRZEGORZ MARKOWSKI** - spec. ginekolog-położnik, Nowotarska 79, 18 20 64 244. Przyjęcia: bezpłatne (umowa z NFZ): pn., śr., czw. 8-14.30, wt. 14-18; prywatne: wt. 18-19, pt. 16-17. (13/Z)

◆ **Specjalistyczny Gabinet Chorób Kobiecych i Położnictwa, USG, USG piersi i cytologia** - lek. med. **DANUTA GRUSZKA-WRÓBEL**, specjalista ginekolog-położnik. Droga do Samków 3 A, poniedziałki i czwartki od 16. Tel. 18 20 629-50, 604 118 380. (40/Z)

◆ **Lek. med. MACIEJ WIDERA** - ginekolog - położnik - USG, CYTOLOGIA. Przyjmuje: wt. i czw. 16-18 po uzgodnieniu tel. 602 389-411. Ul. Kaszlewskiego 6 (dojazd od ul. Powstańców Śląskich przez parking pod Gubałówką). (41/Z)

◆ **Lek. med. ANNA PRUSAK** specjalista ginekolog-położnik. USG ginekologiczno-położnicze, USG piersi, USG 3D/4D, cytologia, KTG, laser. Ul. Sienkiewicza 3b, środa 16-18, czwartek 10-12, 606 29 39 38. (43/Z)

◆ **Medical Clinic** - dr n. med. **MA-RIUSZ BAŁAJEWICZ** - Tetmajera 7 - **USG przesiewowe 2D/3D/4D, KTG, cytologia, niepłodność, menopauza, posiewy (bakteryjne, chłamydia, wirusy HPV).** Pt. i sob. 601 480-163. (45/Z)

◆ **Specjalistyczny Gabinet Lekarski Ginekologiczno-Położniczy** - dr n. med. **ANDRZEJ SAŁYK** - USG, cytologia, bezbolesne usuwanie nadżerki metodą Krio - przyjmuje: ul. Nowotarska 79 (koło ronda); pon., śr., i czw. od godz. 16. Tel. 604 802-696, rejestracja telefoniczna 13-14.: 18 20-143-79. (46/Z)

◆ **SPECJALISTA GINEKOLOG POŁOŻNIK** - **ANNA BAŃKOWSKA-PODOLAK** przyjmuje w gabinecie przy ul. Ks. Stolarczyka 12 - poniedziałki, środy 17-19 - USG, cytologia. 601 28-15-79. (139/Z)

◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY. LEK. AGNIESZKA GUJA-BORKOWSKA.** USG, cytologia. Przyjmuje: ul. Kościeliska 28. Tel. 500 445 842. (421/Z)

NOWY TARG

◆ **Dr hab. n. med. Hubert Wolski, specjalista ginekolog-położnik** USG 3D, 4D, cytologia, ul. Waksmundzka 67, Nowy Targ. Rejestracja telefoniczna 660 615 089. (18/NT)

◆ **PRYWATNY GABINET SPECJALISTYCZNY POŁOŻNICTWO I GINEKOLOGIA I MEDYCYNĄ PRZECIWSTAWIENIOWĄ** lek. spec. **Bogumiła Moskal-Jarmolińska.** Przyjmuje pon., wt., czw. przy ul. Witosy 26/1, rejestracja: 601 501 397, 18 266 34 27 (166/NT)

◆ **LaserMED** - ginekologia, a w tym laserowa i estetyczna. Ul. Krzywa 17, tel. +48 18 888 02 00, www.lasermed.com.pl www.facebook.com/lasermedNT (178/NT)

◆ **GINEKOLOGIA I POŁOŻNICTWO, GINEKOLOGIA ONKOLOGICZNA. NOWO OTWARTY GABINET. PRZYJMUJE JERZY KIEDZIUCH** - jedyny na Podhalu specjalista w zakresie ginekologii onkologicznej. **Badanie** USG w cenie konsultacji. Cyto-logia. Nowoczesna przychodnia Centrum Zdrowia Intermed, Nowy Targ, ul. Wojsk Ochrony Pogranicza 8a. Rejestracja: 185491666. Więcej na: intermed24.pl (265/NT)

◆ **Gabinet ginekologiczny - SPECJALISTA GINEKOLOG-POŁOŻNIK KRYSZYNA BUŃDA.** Gabinet czynny: wt., śr., pt. 14-17. Ul. Sobieskiego 15. Tel. 18 266-22-39, 605 048 900. (11/NT)

◆ **Lek. med. ANNA GAŚSIOROWSKA, SPECJALISTA GINEKOLOG POŁOŻNIK** - USG, cytologia. Przyjmuje: LASERMED, ul. Krzywa 17, Nowy Targ. Tel. +48 18 888 02 00. (409/Z)

PORONIN

◆ **LEK. MED. AGNIESZKA ZGODA-DYKA** - SPECJALISTA GINEKOLOG-POŁOŻNIK. USG, CYTOLOGIA. Przyjmuje: ul. Za Torem 28D. Tel. 606 420 912. (326/Z)

RABKA

◆ **PORADNIA GINEKOLOGICZNA - KONSULTACJE, LECZENIE, DIAGNOSTYKA, USG, Magneto STYM** - leczenie nietrzymania mocz u przyczyn ginekologicznych, urologicznych i neurologicznych. NSZOZ Rabka-Zdrój, ul. Jana Pawła II 26. Rej. 8-18, tel. 18 26 76 929, leczenienszozspj.region-rabka.pl (151/NT)

SPEC. GABINETY LEKARSKIE

ZAKOPANE

◆ **Lek. med. ALEKSANDRA SKUPIEŃ-DUDEK** - MEDYCYNĄ PRACY - badania profilaktyczne, badania kierowców oraz dla celów sanepid. - ul. Sienkiewicza 3 b, pon. i czwartki 9-11, środy 15-17, tel. 603 125-551 (38/Z)

◆ **CIERPIŚ NA CHOROBY ŻYŁ, TĘTNIC NÓG I RĄK? KONSULTACJE SPECJALISTYCZNE, BADANIE USG DOPPLER ŻYŁ I TĘTNIC CO MIESIĄC.** Przychodnia ul. Orkana 6 D. (146/Z)

NOWY TARG

◆ **MEDYCYNĄ PRACY** - lek. med. **Dariusz Zarzycki** specjalista chorób wewnętrznych i medycyny pracy, badania okresowe, badania kierowców. Ul. Wojsk Ochrony Pogranicza 8A, wt, śr, czw, od 16-ej. Tel. 18 549 16 66. (175/NT)

◆ **GABINETY SPECJALISTYCZNE:** pulmonologiczny, endokrynologiczny, chirurgiczny, neurologiczny, internistyczny, medycyna pracy, rehabilitacja, pracownia USG, pracownia RTG, pracownia endoskopii, biopsja szpiku kostnego, biopsja tarczycy, laboratorium, echo serca, holter, transport sanitarny, obsługa imprez masowych, usługi pielęgniarskie. **Wojsk Ochrony Pogranicza 8a** (dojazd również od ul. Sybirków). 18 54 91 666, www.intermed24.pl (177/NT)

LARYNGOLOGIA

ZAKOPANE

◆ **GABINET LARYNGOLOGICZNY. Specjalista laryngolog lek. PAWEŁ KWIATKOWSKI.** Dobór aparatów słuchowych. Ul. Sienkiewicza 3B: pon. i czw. od 16-17. Ul. Chałubińskiego 37B, wt. i pt. 17-18. W sprawach pilnych codziennie: 18 20-62-907. Wizyty domowe, 603 125-510. (34/Z)

◆ **Dr n. med. JANUSZ KWIATKOWSKI** - specjalista laryngolog, ul. Sienkiewicza 3 B: środy i piątki w godz. 16-17. Wizyty domowe, tel. 18 20 638-76, 605 200 885. (33/Z)

◆ **Lek. med. KSENIA SZCZEPANIK-ŁADYGIN, PEDIATRA I LARYNGOLOG dzieci i dorosłych.** Ul. NOWOTARSKA 79 (ZAK-MED), pn. 16-18, śr. i pt. 9-11. Rejestracja: 18 20 018-40, tel. 18 20 153-27, 502 485-903. (32/Z)

◆ **WOJCIECH MAŁEK** - spec. audiolog laryngolog. Zakopane, Dr do Olczy 8 b (codziennie) i Nowotarska 79 ZAK-MED (pn., czw.) i wizyty domowe. Nowy Targ, Kopernika 7. DOBÓR APARATÓW SŁUCHOWYCH. **BADANIA SŁUCHU: AUDIOMETRIA, TYMPANOMETRIA, OTOEMISJA, ABR; ENDOSKOPIA.** Badania okresowe pracowników. 18 20 14 999, 601 46 04 50. (31/Z)

RABKA

◆ **DR N. MED. MIECZYŚLAW KOSSEK** - SPECJALISTA OTOLARYNGOLOG. Choroby uszu, nosa, gardła i krtań u dzieci i dorosłych. Choroby alergiczne górnych dróg oddechowych. Kompleksowa opieka na chorym dzieckiem. Rabka, Orkana 19B, CH „Małgosia” l.p., pok. 4. Pon. śr. pt. 16-17, 18 26 70 509, 603 055 491. (8/NT)

◆ **DR N. MED. JAN WOŚ, SPECJALISTA OTOLARYNGOLOG,** Szpital im. Żeromskiego w Krakowie, badanie dorosłych i dzieci (endoskopia w cenie), usunięcie migdałków, operacje przegrody nosa i endoskopowa zatok, leczenie chrapania. **SPECMED, Orkana 20B, 602 222 084** (360/Z)

NOWY TARG

◆ **Lek. med. Magdalena Król** - specjalista otolaryngolog i specj. foniatra laryngolog. N. Targ Długa 100 (róg Szaflarskiej), wt. czw. 16-17, w pozostałe dni po 18-ej ul. Gorczańska 71. Tel. 18 26 658 04, 607 507 929. **Badania** słuchu: TYMPANOMETRIA, AUDIOMETRIA. Testy skórna, alergiczne, badania nauczycieli i kierowców. (6/NT)

◆ **Dr med. EMILIAN KOWAL** - specjalista otolaryngolog, chirurg głowy i szyi, choroby uszu, gardła, nosa, krtań u dzieci i dorosłych. N. Targ, Wojska Polskiego 14, pon 12.30-16.30, wt, śr. 10-16, czw. 9-13. Tel. 18 266 66 60. **Operacje w „Chirurgii Jednego Dnia”** Szpitala Zakonu Bonifratrów w Krakowie. (9/NT)

◆ **LaserMED** - laserowe leczenie chrapania i laserowe podcinanie wędzidełek. Ul. Krzywa 17, tel. +48 18 888 02 00, www.lasermed.com.pl www.facebook.com/lasermedNT (181/NT)

ENDOSKOPIA

ZAKOPANE

◆ **GASTROMED INTERNA i ENDO-SKOPIA** Pracownia Endoskopowa, ul. Stolarczyka 12. **Dr Henryk Chodurski** przyjmuje pon.-pt. po rejestracji telefonicznej: 18 20 646 64, 606 46 39 40. Także w ramach NFZ. Gastroskopia, kolonoskopia. (68/Z)

NOWY TARG

◆ **LEK. MED. CEZARY WOJŚLAWSKI** - **CHIRURG.** Gastroskopia, kolonoskopia, rektoskopia. Ul. Rynek 24. Wtorek: 15-17, sobota: 9-11 oraz po telefonicznym uzgodnieniu: 18 266-63-78, 606 262 796. (17/NT)

◆ **CENTRUM ZDROWIA „INTERMED”,** Nowy Targ, ul. Wojsk Ochrony Pogranicza 8A, lek. **Dariusz Zarzycki**, kolonoskopia, gastroskopia. Tel. 18 549 16 66 (244/NT)

ORTOPEDIA

ZAKOPANE

◆ **GABINET LEKARSKI ORTOPEDYCZNY USG, LECZENIE FAŁĄ UDEZENIOWĄ** - lek. med. **STANISŁAW NOWAK.** Ul. Krzeptówki 87 (DW APE-NA). Przyjęcia: wtorek, środa, czwartek. Rejestracja: 661 620 100. (336/Z)

◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET ORTOPEDYCZNO-URAZOWY, prof. dr hab. med. Daniel Zarzycki**, ul. Jagiellońska 34, wtorki 17-19. Rejestracja telefoniczna: 668 690 415. (268/Z)

◆ **GABINET ORTOPEDYCZNY. Dr n.med. WOJCIECH KĄCKI.** Przyjmuje: piątki (17-19): Zakopane, Balzera 18, rejestracja: 606 509 539; poniedziałki (18-20): ALLMEDICA, Nowy Targ, Kolejowa 31, rejestracja: 18 265 74 88 (196/Z)

◆ **Dr n. med. BARBARA JASIEWICZ** - **SPECJALISTA ORTOPEDA.** Gabinet: Zakopane, Droga na Antałówkę 3. Rejestracja: 784 343 665 w godz. 19.00-21.00. (392/Z)

◆ **PORADNIA ORTOPEDYCZNA, lek. med. SZYMON BANAK** przyjmuje w poniedziałki 17.00-19.00, ul. Makuszyńskiego 1, Zakopane. Rejestracja telefoniczna: 694 41 35 49. (405/Z)

NOWY TARG

◆ **LaserMED** - leczenie zwyrodnień stawów i urazów sportowych **komórkami macierzystymi** oraz osoczem bogatopłytkowym. Ul. Krzywa 17, tel. +48 18 888 02 00, www.lasermed.com.pl www.facebook.com/lasermedNT (250/NT)

◆ **Specjalistyczny Gabinet Ortopedyczny** - lek. med. **Piotr Ratułowski.** USG stawów kolanowych, barkowych i innych. USG stawów biodrowych u dzieci, mięśni i ścięgien. Rynek 24, wtorki i piątki 15-18. Tel. 606 49 16 16, 604 630 633. Możliwość prywatnych operacji artroskopowych i innych w Klinice Św. Łukasza w Bielsku-Białej. (107/NT)

◆ **Dr n. med. SMĘTKOWSKI ANDRZEJ** - **CHIRURG ORTOPEDA.** Specjalizacja: Chirurgia kręgosłupa, zespoły bólowe kręgosłupa oraz deformacje kręgosłupa. Specjalizacja w zastoso-waniu technik mało inwazyjnych w chirurgii kręgosłupa. Gabinet: **MEDICAL CLINIC PODHALE, Waksmund**, 18 26 44 000. (302/NT)

PODOLOGIA

ZAKOPANE

◆ **GABINET PODOLOGICZNY „STUDIO ORCHIDEA”** - specjalista podolog. **Leczenie grzybicy paznokci, wrastające paznokcie** - klamry, metoda Arkady, rekonstrukcja płytki. **Pedicure specjalistyczny, usuwanie modzeli i od-cisków, wykonywanie odciażeń i ortoz indywidualnych.** Ul. Grunwaldzka 11b, 600 801 792, studioorchidea.net (329/Z)

◆ **GABINET PODOLOGICZNY mgr Jolanta Skuta**, Zakopane, ul. Sienkiewicza 3. **Specjalistyczny pedicure, modzele, brodawki**, skuteczna i szybka terapia, **stopa cukrzycowa, wrastające paznokcie, pękające pięty** i inne. Tel. **531467974**, stopypodhale.pl (289/NT)

NOWY TARG

◆ **GABINET PODOLOGICZNY mgr Jolanta Skuta**, Nowy Targ, ul. Szaflarska 93c. **Specjalistyczny pedicure, modzele, brodawki**, skuteczna i szybka terapia, **stopa cukrzycowa, wrastające paznokcie, pękające pięty** i inne. Tel. **531467974**, stopypodhale.pl (286/NT)

CHIRURGIA

ZAKOPANE

◆ **ANDRZEJ BEREZNOWSKI** - specjalista chirurg. Operacje laparoskopowe pęcherzyka żółciowego. Operacje żyłaków kończyn dolnych, przepuklin. Chirurgiczne usuwanie zmian skórnych. Gabinet: ul. Jagiellońska 1. **Rejestracja: 608 400 766.** (313/Z)

◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET CHIRURGICZNY** dr n. med. **Anna Gwóźdź**, dr n. med. **Paweł Gwóźdź.** Operacje laparoskopowe. Operacje przepuklin, żyłaków kończyn dolnych, usuwanie zmian skórnych. **Rejestracja tel. 660 073 960.** Zakopane, Makuszyńskiego 1. (373/Z)

NOWY TARG

◆ **LaserMED** - laserowe leczenie żyłaków i hemoroidów, skleroterapia, **laserowe** usuwanie zmian skórnych. Ul. Krzywa 17, tel. +48 18 888 02 00, www.lasermed.com.pl www.facebook.com/lasermedNT (179/NT)

◆ **Lek. PAWEŁ ZEJLER:** Europejski specjalista CHIRURGIA RĘKI oraz specjalista chirurgii ogólnej. Diagnostyka oraz leczenie zachowawcze i operacyjne schorzeń w obrębie ręki i kończyny górnej. Gabinet: **MEDICAL CLINIC PODHALE, Waksmund**, 18 26 44 000. (302/NT)

◆ Konsultacje chirurgiczne, możliwość prywatnych zabiegów. Diagnostyka i leczenie chorób odbytu i jelita grubego. Mikrobiologiczna ocena flory bakteryjnej jelit, nadwrażliwości na pokarmy. Porady dietetyczne. Usuwanie zmian skórnych laserem przez wyrażanie i chirurgiczne wycięcie. **EW MED. Lek. Ewa Żegleń-Kacprzak**, ul. Szpitalna 8, 606 117 824. (155/NT)

◆ **CHIRURGIA OGÓLNA I NACZYNIOWA, USG ŻYL I TĘTNIC, lek. med. Janusz Sroga - specjalista chirurgi ogólnej i naczyniowej.** Żyłaki, pajączki - leczenie operacyjne i nieoperacyjne (skleroterapia), owrzodzenia podudzi, leczenia niedokrwienia kończyn - miazdżycy, przepukliny, małe zabiegi chirurgiczne, wszywanie „Esperalu”. Bonamedica, ul. Długa 129, śr. 16-18. Rej. 18 26 633 11, 603 774 775. (12/NT)

◆ **Lek. med. spec. chirurgii ogólnej Wojciech Panz** - przyjmuje w CENTRUM ZDROWIA „INTERMED”, Nowy Targ, ul. Wojsk Ochrony Pogranicza 8A. Leczenie owrzodzeń przewlekłych, chirurgia ogólna. Tel. 18 549 16 66 (243/NT)

NEUROCHIRURGIA

NOWY TARG

◆ **Lek. ZBIGNIEW FLORCZAK** – specjalista neurochirurgi i neurotraumatologii oraz chirurgi ogólnej. Gabinet: **MEDICAL CLINIC PODHALE, Waksmund**, 18 26 44 000. (303/NT)

CHIRURGIA NACZYNIOWA

NOWY TARG

◆ **LaserMED - laserowe** leczenie żyłaków, skleroterapia, **laserowe** zamykanie naczynek. Ul. Krzywa 17, tel. +48 18 888 02 00, www.lasermed.com.pl www.facebook.com/lasermedNT (261/NT)

NEUROLOGIA

ZAKOPANE

◆ **GABINET NEUROLOGICZNY, dr n. med. RYSZARD BIELSKI** – specjalista neurolog. Przyjmuje ul. Kościuszki 11 (nr jedenaście), wt. i czw. 15-16.30. Rejestracja tel.: 602 624-020. Padaczka, choroby kręgosłupa, profilaktyka udarów mózgu, nerwice. (60/Z)

NOWY TARG

◆ **STANISŁAW SKRZYPEK** – specjalista neurolog przyjmuje codziennie od pn. do pt. 17-20. Ul. Gorczańska 29, również wizyty domowe. Tel. 507 060 345. (80/NT)

◆ **Lek. med. spec. neurolog Dariusz Grzywnowicz** - przyjmuje w CENTRUM ZDROWIA „INTERMED”, Nowy Targ, ul. Wojsk Ochrony Pogranicza 8A. Diagnostyka, terapia i rehabilitacja układu nerwowego oraz narządu ruchu. Tel. 18 549 16 66 (242/NT)

UROLOGIA

ZAKOPANE

◆ **MAREK HANDZLIK - SPECJALISTA UROLOG** przyjmuje dzieci i dorosłych. USG układu moczowego. Środy 14-20. Ul. Jagiellońska 2 (NZOZ „Esculap”). Rejestracja pn.-pt. 8-15: 18 20 631-77. (62/Z)

◆ **GABINET UROLOGICZNY, lek. Janusz Szczepka - specjalista urolog - chirurg** - USG nerek, pęcherza, prostaty, uroflowmetria, cystoskopia, laseroterapia. Ul. Gimnazjalna 1, pt. 16-19, sob. 9-11. tel. 502 733-153. (111/Z)

RABKA

◆ **PORADNIA UROLOGICZNA - KONSULTACJE, LECZENIE, USG, Magнето STYM** - leczenie nietrzymania moczu z przyczyn ginekologicznych, urologicznych i neurologicznych. NSZOZ Rabka Zdrój, ul. Jana Pawła II 26. Rej. 8 18, tel. 18 26 76 929, www.leczenienszozspj.region-rabka.pl (36/NT)

NOWY TARG

◆ **Dr n. med. Sylwester Kranas - chirurg, specjalista urolog.** N. Targ, ul. Długa 129. FEMEdica. 18 26 633 11, 603 774 775. (231/NT).

◆ **Prywatna Poradnia Urologiczna UROVITA**, ul. Szaflarska 93d, specjaliści urodziny pracujący w Pododdziale Urologicznym Szpitala Powiatowego w Zakopanem: lek. med. Piotr Trybek., lek. med. Leszek Michalski. Poradnia czynna po południu, po rejestracji tel.: (32) 249 39 86 po godz. 15.00, tel.: 606 201 080 w godz. 8.00-15.00 (174/NT)

NEFROLOGIA

NOWY TARG

◆ **CHOROBY NEREK I UKŁADU MOCZOWEGO - specjalista nefrolog Marek Truczek** przyjmuje: ul. Długa 44, w poniedziałki 16-18. Tel. 600 314 922 (2/NT)

REUMATOLOGIA

ZAKOPANE

◆ **Dr n. med. JACEK JANCELEWICZ, specjalista reumatolog.** Konsultacje specjalistyczne dorosłych i dzieci. USG stawów. Recepty refundowane. Nowotarska 10 c, soboty od 11.00, 604 916 262. (237/NT)

NOWY TARG

◆ **Lek. med. STANISŁAWA PIERZGA** – specjalista reumatolog, przyjmuje w środy 16-17, Ul. Szaflarska 14. tel. 606 626 608. (102/NT)

KARDIOLOGIA

ZAKOPANE

◆ **Lek. med. WŁODZIMIERZ RÓŻEWICZ** – specjalista chorób wewn., kardiolog – przyjmuje: ul. Gimnazjalna 1 (DOM RZEMIOSŁA), pon. i śr. 17-19. Wizyty domowe. EKG. Tel. 18 20 68-148, 604 44-07-39. (59/Z)

◆ **Lek.med. MICHAŁ STASZEL**, specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych. EKG, Holter EKG, Holter ciśnieniowy, EKG wysiłkowe. Zakopane, ul. Sienkiewicza 4a, rej. **telefoniczna 782 24 20 00** (od 17:00). (417/Z)

NOWY TARG

◆ **Dr n. med. Genowefa Kmieć** – specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych, ECHO SERCA Z DOPLEREM, EKG, Holter EKG, Holter ciśnieniowy. Nowy Targ, Rynek 24 - soboty w godz. 9-12. Rabka, ul. Orkana 18f/31 w piątki 16.-19. Rejestracja telefonicznie: 601 91 22 73. (16/NT)

◆ **„ZDROWE SERCE” ul. Wojska Polskiego 14**, ECHOKARDIOGRAFIA, EKG WYSIŁKOWE, HOLTER CIŚNIENIA i EKG. Dla dorosłych i dzieci. Kardiolog Paweł Chruściel. Rej. 18 26 672 56, 604 468 992 (dzieci), 666 942 546 (dorośli). (89/NT)

◆ **PAWEŁ CHRUSCIEL**, specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych. Echokardiografia, EKG wysiłkowe, holter ciśnienia. Ul. Wojska Polskiego 14, cały tydzień od godziny 16, rej. 18 26 672 56, 666 942 546. (4/NT)

◆ **Specjalistyczna Pracownia Echokardiografii Dzieci i Dorosłych „ZDROWE SERCE”**, Ul. Wojska Polskiego 14, Beata Radzymińska-Chruściel i Paweł Chruściel. Rejestracja - dzieci: 604 468 992, dorośli: 18 26 672 56. (56/NT)

◆ **Specjalistyczny Gabinet Kardiologiczny lek. med. Robert Długopolski** – specjalista chorób wewnętrznych i kardiologii. ECHOKARDIOGRAFIA, EKG WYSIŁKOWE, EKG-HOLTER. Przychodnia „Allmedica”, Kolejowa 31, czwartki od 16.00. Rejestracja: 18 265 74 88, 606 683 999. (112/NT)

◆ **Lek. TERESA KOŹMIK** – Konsultacje kardiologiczne. Kwalifikacje do zabiegów operacyjnych oraz kardiologicznych. Badania echokardiograficzne, ocena Holtera, EKG, Testów wysiłkowych. Gabinet: **MEDICAL CLINIC PODHALE, Waksmund**, 18 26 44 000. (304/NT)

◆ **CHOROBY SERCA, UKŁADU KRĄŻENIA, CHOROBY WEWNĘTRZNE, EKG, ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY, KONTROLA STYMULATORÓW SERCA I KARDIO-WERTERÓW - DEFIBRYLATORÓW. Lek. med. Daniel Pelczarski, specjalista chorób wewnętrznych.** Ul. Kolejowa 31. Tel. 606 683 999, 502 490 805 (do godz. 19). (108/NT)

◆ **CENTRUM ZDROWIA „INTERMED”**, Nowy Targ, ul. Wojsk Ochrony Pogranicza 8A, ECHOKARDIOGRAFIA, HOLTER, EKG. TEL. 18 549 16 66 (241/NT)

CZARNY DUNAJEC

◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET KARDIOLOGICZNY LEK. MED. ROBERT DŁUGOPOLSKI - SPECJALISTA CHORÓB WEWNĘTRZNYCH I KARDIOLOGII.** Przyjmuje w NZOZ „VITA”, ul. Mościckiego 5, w wyznaczone czwartki od godz. 15.30. Tel.: 18 265 70 10, 698 526 042. (109/NT)

LOGOPEDIA

NOWY TARG

◆ **PRACOWNIA LOGOPEDYCZNA MOWA**, kompleksowa diagnoza i terapia dzieci i dorosłych - wady wymowy, jękanie, zaburzenia komunikacji. N. Targ, ul. Kowaniec 2, lub z dojazdem do klienta 533501509, www.logopedamowa.pl (200/NT)

◆ **LOGOPEDIA & BIOFEEDBACK mgr Teresa Jagoda** - diagnoza, profilaktyka, likwidowanie zaburzeń mowy, problemów szkolnych, nadpobudliwości psychoruchowej, autyzmu metodą EEG BIOFEEDBACK. Ul. Zakopiańska 78, tel. 607 407 039. (95/NT)

WITÓW

◆ **PRYWATNA PRAKTYKA LOGOPEDYCZNA** – mgr Elżbieta Watycha - logopeda, pedagog specjalny. Usługi w zakresie wczesnej interwencji, diagnozy i terapii zaburzeń i wad wymowy dzieci i dorosłych. Witów 245c. Rejestracja tel. 604215061 (252/Z)

PSYCHOLOGIA, PSYCHIATRIA

ZAKOPANE

◆ **Lek. med. psychiatra ZBIGNIEW ŁABĘDZKI** - depresje, lęki, obsesje, zaburzenia psychiczne wieku podeszłego, nerwice, anoreksja i bulimia, bezsenność. Ul. Sienkiewicza 3 „Radowid”, pon. 9-14, wt. 9-19. 18 20 700-40, 501 056 947. www.zbigniew-labedzki-psychiatra.com (70/Z)

◆ **Specjalista psychiatra, lek. med. EWA MAKIEŁA** - przyjmuje w Zakopanem, ul. Nowotarska 10 c - środy 15-17. Rejestracja w godz. dopołudniowych: 18 20 155 66. (231/Z)

◆ **Mgr JAN DYBA, Psycholog** - psychoterapia zaburzeń psychicznych (depresja, nerwice, lęk, uzależnienia), radzenie sobie z sytuacjami trudnymi, terapia rodzin, terapia grupowa; ul. Na Wilcznik 1a, www.jandyba.pl. Tel. 602655100. (315/Z)

◆ **PRACOWNIA PSYCHOLOGICZNA - ANNA JANUSZEK**, ul. Nowotarska 12 D (dom „Jarosta”), 609 664 379. Badania psychologiczne kierowców i operatorów maszyn, pomoc psychologiczna, doradztwo zawodowe. Jakość i przystępne ceny. Dorośli, młodzież, dzieci. pracownia@psychologzakopane.pl (279/Z)

◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET PSYCHIATRYCZNY lek. med. ANNA PAWŁOWSKA-ZDANOWSKA.** Przyjmuje: ul. Sienkiewicza 3B. Pon., wt., czw. - terminy do uzgodnienia telefonicznego. Kontakt: 604 792 252. (396/Z)

NOWY TARG

◆ **SPECJALISTA PSYCHIATRA, MEDYCYNY PRACY** – dr n. med. **MICHAŁ GAŁECKI** - wtorki, czwartki i piątki od godz. 15, Nowy Targ, ul. Szkolna 2, rejestracja tel. 603 97-19-11. Leczenie nerwicy, depresji, psychozy, zaburzeń osobowości, uzależnień. Wizyty domowe. (74/Z)

◆ **MACIEJ BRYNIARSKI. Lek. specjalista psychiatra.** Nowy Targ, ul. Wojska Polskiego 24. Przyjmuje: pon. 14.30-17, czw. 14-17. Rejestracja, wizyty domowe; tel. 608 480 432. (19/NT)

◆ **Specjalista psychiatra IWONA TI-MEK** przyjmuje pod nowym adresem ul. Kolejowa 22, I piętro. Pon. 15.30-18, czw. 15-17. Tel 512-076-640 (303/Z)

◆ **GABINET PSYCHOLOGICZNO-PSYCHOTERAPEUTYCZNY** Nowy Targ, ul. Kolejowa 22. Konsultacje i opinie psychologiczne, psychoterapia. Rejestracja telefoniczna: **mgr Marta Szyrkowiec-Paruzel** (terapia poznawczo-behawioralna) 604536415, **mgr Kamila Bryja** (terapia psychodynamiczna) 508993461. (389/Z)

◆ **BADANIA PSYCHOLOGICZNE, PSYCHOTESTY:** kierowców i operatorów, osób skierowanych za alkohol, punkty, wypadek. Bezstresowo, bez kolejek. Nowy Targ, ul. Długa 35. Tel. 606 515 717. Zapraszamy! (306/NT)

KLIKUSZOWA

◆ **Gabinet Psychologiczny dla Dzieci i Młodzieży.** Diagnoza, terapia, w sparcie dla rodziców, Klikuszowa 40a, rejestracja: 535 122 256, psycholog-podhale.pl (217/NT)

ENDOKRYNOLOGIA

ZAKOPANE

◆ **Prof. JERZY STARZYK - ENDO-KRYNOLOG** – Dorośli i Dzieci. Choroby tarczycy, przysadki, jąder, jajników, nadnerczy, niedobór wzrostu, przedwczesne i opóźnione dojrzewanie, otyłość. Zakopane, ul. Sienkiewicza 3B. Rejestracja 18 206 22 00. Czynne: co 2-gą sobotę od godz. 10.00. www.StarzykEndokrynolog.pl (36/Z)

NOWY TARG

◆ **DR N. MED. DOROTA SZCZEBŁOWSKA, SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG, SPECJALISTA CHORÓB WEWNĘTRZNYCH, LEK. MED. LOTNICZEJ** - najtaniej na Podhalu! Nowy Targ, ul. Długa 129. Tel. 603 774 775, 18 266 33 11. (249/NT)

◆ **Lek. med. Irena Wójciak Majerczak, ENDOKRYNOLOG, specjalista chorób wewnętrznych.** USG tarczycy. Przyjmuje czw. 15-17, N. Targ, ul. Wojsk Ochrony Pogranicza 8A. Rejestracja: 18 549 16 66. Krościenko przychodnia Esperanto 2, pon. od 16-ej. 609 46 88 44. (71/NT)

◆ **Lek. med. Elżbieta Pastuszek, specjalista internista - ENDOKRYNOLOG.** USG jamy brzusznej i tarczycy. Rynek 24. Przyjmuje: 1., 2. i 3. sobota miesiąca: 9-13. Tel. 602 319 259. (42/NT)

NOWY TARG

◆ **DR N. MED. DOROTA SZCZEBŁOWSKA, SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG, SPECJALISTA CHORÓB WEWNĘTRZNYCH, LEK. MED. LOTNICZEJ** - najtaniej na Podhalu! Nowy Targ, ul. Długa 129. Tel. 603 774 775, 18 266 33 11. (249/NT)

◆ **Lek. med. Irena Wójciak Majerczak, ENDOKRYNOLOG, specjalista chorób wewnętrznych.** USG tarczycy. Przyjmuje czw. 15-17, N. Targ, ul. Wojsk Ochrony Pogranicza 8A. Rejestracja: 18 549 16 66. Krościenko przychodnia Esperanto 2, pon. od 16-ej. 609 46 88 44. (71/NT)

◆ **Lek. med. Elżbieta Pastuszek, specjalista internista - ENDOKRYNOLOG.** USG jamy brzusznej i tarczycy. Rynek 24. Przyjmuje: 1., 2. i 3. sobota miesiąca: 9-13. Tel. 602 319 259. (42/NT)

PROKTOLOGIA

ZAKOPANE

◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET PROKTOLOGICZNY dr n. med. Paweł Gwóźdź.** Operacyjne i nieoperacyjne leczenie żylaków odbytu, szczeliny, przetok i innych schorzeń proktologicznych. **Rejestracja tel. 660 073 960.** Zakopane, Makuszyńskiego 1. (153/Z)

NOWY TARG

◆ **LaserMED - laserowe** leczenie hemoroidów. Ul. Krzywa 17, tel. +48 18 888 02 00, www.lasermed.com.pl www.facebook.com/lasermedNT (180/NT)

◆ **HEMOROIDY, ŻYŁAKI ODBYTU** – nieoperacyjne leczenie, inne choroby odbytu – szczeliny, kłykciny, brodawki, świąd, zapalenia, krwawienia, zaparcia. **EW MED. Lek. Ewa Żegleń-Kacprzak**, ul. Szpitalna 8, 606 117 824. (176/NT)

DERMATOLOGIA

ZAKOPANE

◆ **SPECJALIŚCI DERMATOŁODZY - WENEROLODZY, asystenci Kliniki CMUJ: dr med. Marek Brzewski i dr med. Paweł Brzewski.** Przyjmują w piątki 17-19. Ul. Makuszyńskiego 1. Rejestracja: 12 267 35 60, 608 472-034. (66/Z)

◆ **Lek. med. DANUTA SZTENCEL - SPECJALISTA CHORÓB SKÓRY, KO-SMETOLOG** - zmarszczki, mezoterapia, laseroterapia, peelingi lecznicze, znamiona barwnikowe, raki skóry, brodawki, przeszczep włosów - kwalifikacja. Na Wilcznik 1A, 18 20 153-73. (65/Z)

◆ **Lek. ANNA IGRAS, SPECJALISTA DERMATOLOG-WENEROLOG.** Choroby skóry, włosów, paznokci i przenoszone drogą płciową. Badanie znamion dermatoskopem, kriochirurgia, elektrokoagulacja. **NOWY ADRES: ul. Nowotarska 79** (wtorki, czwartki) - 600 044 624. (422/Z)

◆ **Lek. med. KRZYSZTOF MARASZEWSKI - DERMATOLOG, WENEROLOG** - zamrażanie brodawek, diagnostyka znamion barwnikowych. Przyjmuje: pon. oraz pt. 16-17; w pozostałe dni - 605 596 710. Ul. Zamoyskiego 17 a. Wizyty domowe. (67/Z)

◆ **ŁUSZCZYCA SKÓRNA, ŁUSZCZYCA STAWOWA** oporna na leczenie dermatologiczne, nawracająca. Recepty refundowane. Dr n. med. Jacek Jancelewicz. Tel. **604 916 262**, Zakopane Nowotarska 10 c, soboty od 11.00. (210/NT)

NOWY TARG

◆ **LEK. MED. KATARZYNA DZIUBAS-STOCH - SPECJALISTA DERMATOLOGII I WENEROLOGII** przyjmuje we wtorki i piątki 16-18, ul. Bolesława Wstydliwego 32. Tel. 18 264 86 38, 604 128 106. Dzwonić po 18. (77/NT)

◆ **Specjalistyczny Gabinet Dermatologiczny, lek. med. Rita Lech-Jóźwiakowska**, specjalista dermatolog-wenerolog. Przyjmuje we wtorki i czwartki w godz. 16-18. **Uwaga zmiana adresu: ul. Marii Pajerskiej 8a.** Tel. 603 611 551, www.dermatolognowy-targ.pl (124/NT)

◆ **LaserMED - laserowe** zamykanie naczynek, **laserowe** leczenie kurzajek, przebarwień, znamion, trądziku, grzybicz paznokci i skóry, rozstępów oraz wielu innych. Leczenie łysienia **komórkami macierzystymi**, osoczem bogatopłytkowym i lampą LED. Ul. Krzywa 17, tel. +48 18 888 02 00, www.laser-med.com.pl www.facebook.com/lasermedNT (182/NT)

RABKA

◆ **PORADNIA DERMATOLOGICZNA** - NSZOZ Rabka Zdrój, ul. Jana Pawła II 26. Rejestracja 8-18, tel.18 26 76 929, leczenienszozspj.region-rabka.pl (153/NT)

STOMATOLOGIA

ZAKOPANE

◆ **Avo-Dental. A. W. JASIEWICZ.** PROTEZY, KORONY PEŁNOCERAMICZNE, MOSTY PORCELANOWE. Zakopane, Krupówki 50, 18 20-156-97, 18 20 625 40, 512 157 497. Pn.-pt. 11-18, sob. po wcześniejszym uzgodnieniu 10-14. (79/Z)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY** - ul. Sienkiewicza 3 (Radowid). 18 20 64 220, 601 45 63 69. Pon.-sob. **LIDIA ZAREMBA-SOŁTYS, MATEUSZ SOŁTYS i AGNIESZKA KOWALKIEWICZ-SOŁTYS; ANNA NIEDZIELSKA-STEFANIK** (606 278 912). Pełny zakres usług, RTG, mikroskop. (80/Z)

◆ **TATRZAŃSKIE CENTRUM STOMATOLOGII I TATRA MED.** Ul. Chramcówki 9, Zakopane. Pon-Pt: 9-20; Sob.: 10:30-15:30. Recepja: 530 433 433, 18 200 19 16. www.tatramed.pl (86/Z)

◆ **Stomatologia „EVADENT” lek. stom. EWA DASZKIEWICZ.** Pełen zakres usług. Stomatologia estetyczna, dziecięca, chirurgia, nowoczesna protezytyka, rtg. **Rejestracja:** 602 880 990. Ul. Zborowskiego 4a/5, Zakopane. (135/Z)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY** lek. dent. **ANNA BORKOWSKA-SZKUTNIK** - pełny zakres usług, leczenie dzieci, chirurgia stomatologiczna, bezbolesne leczenie kanałowe w **mikroskopie** zabiegowym. Rejestracja telefoniczna - 692 22 66 66, ul. Kościelska 28, 34-500 Zakopane (265/Z)

◆ **STOMATOLOGIA ZALIŃSKA, Al. 3** Maja 23, lek. stom. Elżbieta Zalińska. Tel. 692 073 576. Pełen zakres usług, RTG, chirurgia, endodoncja, protetyka, stomatologia dziecięca. (290/NT)

◆ **KOMPLEKSOWE LECZENIE STOMATOLOGICZNO-PROTETYCZNE, lek. stom. MONIKA PABIŚ-SIĘKA** (Chałubińskiego 18 B, 604 232 488, 18 20 614 37), **lek. stom. SEBASTIAN SIĘKA** (Sienkiewicza 22 c, 606 71 61 41). Implanty, mosty i korony porcelanowe, zatrzaskowe protezy szkieletowe, rekonstrukcja złamanych zębów, piaskowanie, wybielanie zębów. ZDJĘCIA PANTOMOGRAFICZNE, TOMOGRAFIA 3D. (151/Z)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY - MEDYCYNĄ ESTETYCZNA - STOMATOLOGIA ESTETYCZNA - lek. stom. JUSTYNA KĘDZIERSKA.** Tomografia 3D + pantomogram + cefalo. Ul. Chyćców Potok 26 (CH „Szymonek”), niedziałek-sobota 9-20. Rejestracja: 506 36 58 56. (405/Z)

◆ **STOMATOLOGIA PRZY RÓWNI ANNA I BARTOSZ NIEZGODZIŃSCY.** Nowoczesne leczenie stomatologiczne. Stomatologia bez bólu. Pełen zakres usług, implantologia, endodoncja, protetyka. Mikroskop, pantomograf, tomografia liniowa. Ul. Sienkiewicza 4A/4, pn-sob. Tel. 530 602 603, www.przyrowni.eu (298/NT)

PORONIN

◆ **SICHELSKI - STOMATOLOGIA.** Poronin, ul. Kasprowicza 75 a (przy zakopiance), pn.-śr. 12-19, czw.-pt. 9-16, tel. 18 20 751 51. Przyjmują: **lek. stom. Adam Sichelski, lek. dent. Ewa Kościelniak.** Kompleksowe i nowoczesne leczenie. (81/Z)

BUKOWINA TATRZAŃSKA

◆ **BUKOWINA TATRZAŃSKA WIERCH RUSIŃSKI 66. GABINET STOMATOLOGICZNY** lekarz dentysta: **MICHAŁ PASICH**, tel. 784-151-943 (259/Z)

NOWY TARG

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY LEK. DENT. PAULINA SAMOLEJ-UJWARY.** Leczenie dzieci i dorosłych. **EKSPRESOWE WYKONYWANIE PROTEZ ZĘBOWYCH** - pon. i czw. godz.12. Gabinet czynny pon.-pt. Tel. 609 209 290. (105/NT)

◆ **SPECJALISTYCZNE CENTRUM STOMATOLOGICZNE „MEDICUSDENTAL”** Nowy Targ, ul. Długa 100, medicusdental.pl, 18 264 63 21, 602 742 282. Czynne codziennie: 8-19. **LECZENIE ZACHOWAWCZE, PROTETYKA, LASEROWE PODCIINANIE WĘDZIŁEK I PROFESJONALNA ENDODONCJA.** (46/NT)

◆ **IZABELA STOKŁOSA lek. stom.** Stomatologia estetyczna, dziecięca, protetyka, chirurgia, implanty, leczenie chorób przyzębia, laseroterapia, ozonoterapia, bezbolesne znieczulenie „the Wand”. ZOOM - wybielanie zębów, RTG, RVG - bezpłatne dla pacjentów gabinetu. Gwarancja na wykonane usługi. Rejestracja: 602 100 287, N. Targ, Ogrodowa 73. (75/NT)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY LEK. STOM. MAŁGORZATA BUNDA, LEK. STOM. PIOTR BUŃDA - SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ**, ul. Jana III Sobieskiego 15. Czynne pon.-pt., także w SOBOTĘ, po wcześniejszej rejestracji telefonicznej. Pełny zakres usług, chirurgia stomatologiczna. **LASEROWE WYBIELANIE ZĘBÓW.** Tel. 504 620 074. (142/NT)

◆ **ANNA STOKŁOSA-PIELA lek. stom.,** dyżur całodobowy - 606 463 125, 18 266 32 89, N. Targ, Kolejowa 127. Leczenie i usuwanie zębów w znieczuleniu komputerowym „the Wand”, leczenie paradontoz, laseroterapia, ozonoterapia, rentgen - panorama cyfrowa. Od pon. - sob. do godz. 21. Rejestracja wyłącznie telefoniczna. (27/NT)

◆ **Gabinet Stomatologiczny. Lek. stom. LUCYNA KĘDZIERSKA-NOWAK.** Przyjmuje: Nowy Targ, HARCERSKA 12, pon. i śr. w godz.14-19, pt. w godz. 10-14. GRONKÓW 321 B (rejon skrzyżowania) wt., czw. w godz. 14-19. Tel. 609 464 474, dom: 18 26 565 56. (26/NT)

◆ **LEK. DENTYSTA MICHAŁ SZCZEPANIAK.** Nowoczesne metody leczenia i diagnostyki. IMPLANTY, protetyka estetyczna, chirurgia, leczenie kanałowe w mikroskopie zabiegowym, laseroterapia, ozonoterapia. RTG zębów cyfrowe, pantomograf, cefalometria, TOMOGRAFIA 3D. N. Targ, Kopernika 7, pn-pt 8-20, sob 9-14 tel. 18 264 89 13 oraz Medical Clinic Podhale, Waksmund, Nowotarska 294, tel. 18 264 40 00. (29/NT)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY.** Lek. stom. Krystyna Grońska-Bugaj, lek. stom. Barbara Cygan, Nowy Targ, ul. Ku Studzionkom 12, Tel. 18 26 48 172, czynne pon-pt, LECZENIE DOROSŁYCH I DZIECI, RTG, PROTETYKA I WYBIELANIE. (130/NT)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY, LEK. STOM. MAŁGORZATA BUŃDA, LEK. STOM. PIOTR BUŃDA - SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ,** ul. Jana III Sobieskiego 15. Czynne pon.-pt., także W SOBOTĘ, po wcześniejszej rejestracji telefonicznej. Pełny zakres usług, chirurgia stomatologiczna. LASEROWE WYBIELANIE ZĘBÓW. Tel. 504 620 074. (142/NT)

◆ Bezbolesne leczenie próchnicy i inne zabiegi w odpowiednim znieczuleniu. Protezy, korony, mosty, mosty natychmiastowe, licówki. Rekonstrukcja zębów złamanych. Implanty. Korekta kształtu, koloru zębów. Wybielanie. Zabiegi higieniczne. Lek. stom. Magdalena Kaczor, ul. Waksmundzka 30 /1. N.T. 604-441-744 lub 18-26-46-235. (23/NT)

RABKA

◆ Centrum Stomatologii Dominik, ul. Zakopiańska 6a, Rabka. Pon-sb 8.30-20.00. Tel.: 182670739,696025147, www.csdominik.pl. Leczenie zachowawcze dzieci i dorosłych, leczenie kanałowe, stomatologia estetyczna, licówki, korony, protezy, aparaty ruchome, higienizacja jamy ustnej, gabinet przyjazny dzieciom, RTG panoramiczne, punktowe, wybielanie zębów, implanty, chirurgia, medycyna estetyczna. (414/Z)

JABŁONKA

◆ **CENTRUM STOMATOLOGII RODZINNEJ „IMPLADENT”** lek. stom. MARZENA BOGACZ-KLUCZ, lek. stom. WOJCIECH KLUCZ. Jabłonka, ul. Wąska 2 (Juta). KOMPLEKSOWE LECZENIE STOMATOLOGICZNE I PROTETYCZNE, IMPLANTY, WYBIELANIE. Poniedziałek-sobota. 660 459 439, 606 621 014, 18 26 528 83. (221/Z)

ZUBRZYCA GÓRNA

◆ Gabinet w Zubrzycy Górnej 488 oferuje: stomatologia zachowawcza i dziecięca, protetyka, chirurgia, rentgen. Czynne: pon.-pt. 10-20, sob. 12-16. Tel.: 604 519 887, 735 989 347, (12) 272 63 55. (294/NT)

CHIRURGIA STOMATOLOGICZNA ZAKOPANE

◆ **IMPLADENTAL** - stomatologia estetyczna, lek stom. KATARZYNA FUDALA-TEŃCZA. Chirurgia, protetyka, IMPLANTY, stomatologia dziecięca, TOMOGRAFIA 3D. Witkiewicza 1/4. Pon.-sob. 8-20. CHIRURGICZNE USUWANIE ZĘBÓW MĄDROŚCI. 601 276 122. (129/Z)

◆ **TATRA MED** ul. Chramcówki 9, Zakopane. Chirurgia stomatologiczna, chirurgia periodontologiczna, tomografia 3D. Recepcja: 530 433 433, 18 200 19 16. www.tatramed.pl (291/Z)

NOWY TARG

◆ **DR N. MED. DANIEL URYGA, LEK. DENT. KATARZYNA MACIKOWSKA.** Implantologia. Chirurgia stomatologiczna. Medycyna i stomatologia estetyczna. Nowy Targ, Rynek 24, tel. 502 382 043. (284/NT)

◆ **LEK. STOM. PIOTR BUŃDA, SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ,** N. Targ, Jana III Sobieskiego 15. Czynne pon.-pt., także w SOBOTĘ, po wcześniejszej rejestracji telefonicznej. LASEROWE WYBIELANIE ZĘBÓW. Tel. 504 620 074. (285/NT)

PORONIN

◆ **IMPLANTY, S3 Stomatologia,** ul. Za Torem 28d, tel. 18 201 29 29. Lek. dent. **ANDRZEJ ŻEGLĘŃ** - specjalista periodontolog. Chirurgia stomatologiczna, zabiegi periodontologiczne, implanty. 504 104 963 (312/Z)

STOMATOLOGIA DZIECIĘCA ZAKOPANE

◆ **AVO-DENTAL.** Krupówki 50, Zakopane, poniedziałek-piątek 11-18. Tel. 18 20 156-97, 512 157-497, 18 20 625 40. (172/Z)

PROTETYKA ZAKOPANE

◆ Specjalistyczny Gabinet Stomatologiczny dr **ZBIGNIEW RASZCZYK**, Sobiechowska Bór 57, Kościelisko. Protezy, korony, mosty porcelanowe. Pełny zakres usług. Protezy refundowane przez NFZ. **602 11 93 02, 18 20 70 539.** (288/Z)

◆ **TATRA MED**, ul. Chramcówki 9, Zakopane. Licówki, korony i mosty pełnoceramiczne. Kompleksowe prace protetyczne na implantach. Protezy na zatrzaskach. N. Targ, Kopernika 7, pn-pt 8-20, sob 9-14 tel. 18 264 89 13 oraz Medical Clinic Podhale, Waksmund, Nowotarska 294, tel. 18 264 40 00. (30/NT)

NOWY TARG

◆ Lek. dentysta Michał Szczepaniak. PROTETYKA ESTETYCZNA: licówki porcelanowe, korony i mosty pełnoceramiczne. Kompleksowe prace protetyczne na implantach. Protezy na zatrzaskach. N. Targ, Kopernika 7, pn-pt 8-20, sob 9-14 tel. 18 264 89 13 oraz Medical Clinic Podhale, Waksmund, Nowotarska 294, tel. 18 264 40 00. (30/NT)

STOMATOLOGIA ESTETYCZNA ZAKOPANE

◆ **AVO-DENTAL.** Kompleksowe leczenie strefy uśmiechu, rozjaśnianie, leczenie przebarwień, korekta kształtu, korony pełnoceramiczne, korekta ust. A.W. Jasiewicz, ul. Krupówki 50. Tel. 18 20 156 97. Pon.-pt. 11-18. (311/Z)

IMPLANTO-PROTETYKA ZAKOPANE

◆ **IMPLANTY - AVODENTAL**, ul. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156 97, 18 20 625 40, 512 157 497. (230/Z)

◆ **IMPLANTY - lek. stom. PAWEŁ SKOWIK**, ul. Sabły 2, Zakopane. Poniedziałek-piątek 10-19. Tel. 18 20 14 931, 602 49 09 24. (249/Z)

◆ **IMPLANTY - IMPLANTOPROTETYKA, lek. stom. Sebastian Sięka**, ul. Sienkiewicza 22c, tel. 606 71 61 41. TOMOGRAFIA 3D (281/Z)

◆ **TATRZAŃSKIE CENTRUM STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ I IMPLANTOLOGII TATRA MED.** Implantacje natychmiastowe, chirurgia przedimplantacyjna, sterowana regeneracja kości, **Tomografia 3D.** Recepcja: 530 433 433, 18 200 19 16. www.tatramed.pl (343/Z)

NOWY TARG

◆ **IMPLANTY - TOMOGRAFIA 3D - lek. dentysta Michał Szczepaniak.** N. Targ, Kopernika 7, pn-pt 8-20, sob 9-14 tel. 18 264 89 13 oraz Medical Clinic Podhale, Waksmund, Nowotarska 294, tel. 18 264 40 00. (162/NT)

JABŁONKA

◆ **IMPLADENT S.C. CENTRUM STOMATOLOGII RODZINNEJ** - ul. Wąska 2, Jabłonka. KOMPUTEROWE PLANOWANIE W PROGRAMIE SIMPLANT IMPLANTACJA NATYCHMIASTOWA, ODBUDOWY TYMCZASOWE NA IMPLANTACH DO 48 GODZIN. Tel. 606 621 014, 660 459 439, 18 26 528 83. (219/Z)

ORTODONCJA ZAKOPANE

◆ **AVO-DENTAL.** Ortodoncja. Krupówki 50, pon.-piątek 11-18. Aparaty stałe i ruchome. Ortodoncja dzieci i dorosłych. Tel. 18 20-156-97, 18 20-625-40, 512 157 497. (90/Z)

PERIODONTOLOGIA PORONIN

◆ **S3 STOMATOLOGIA**, Za Torem 28 d, 18 201 29 29, lek. dent. **ANDRZEJ ŻEGLĘŃ** - specjalista periodontolog - 504 104 963. Kompleksowe leczenie chorób przyzębia (paradontoz), usuwanie kamienia poddziąsłowego, chirurgiczne wydłużanie koron klinicznych. Zabiegi periodontologiczne. Przeszczepy dziąseł, pokrywanie recesji. (266/Z)

ENDODONCJA ZAKOPANE

◆ **TATRA MED** ul. Chramcówki 9, Zakopane. Nowoczesne leczenie kanałowe w mikroskopie zabiegowym, resekcje wierzchołków korzeni, tomografia endodontyczna 3D. Recepcja: 530 433 433, 18 200 19 16. www.tatramed.pl (290/Z)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY ANNA BORKOWSKA-SZKUTNIK.** Bezbolesne i nowoczesne leczenie kanałowe w mikroskopie zabiegowym. Rejestracja telefoniczna 692 22 66 66, ul. Kościeliska 28, Zakopane. (347/Z)

MEDYCYNĄ NATURALNĄ ZAKOPANE

◆ **GABINET BIOREZONANSU ZAKOPANE** - TESTY ALERGICZNE APARATEM MORA NA OBECNOŚĆ BAKTERII, GRZYBÓW, PASOŻYTÓW, TERAPIE NEUTRALIZUJĄCE, WZMACNIAJĄCE, ANTYNIKOTYNOWE, OCZYSZCZAJĄCE ORGANIZM APARATEM BODY DETOX. REJESTRACJA TEL.: 601 44 15 43, (183/Z)

◆ **MEDYCYNĄ NATURALNĄ, VEGA-TEST I EKOLOGIA ZDROWIA.** ZABIEGI ODNOWY BIOLOGICZNO-KOSMETYCZNEJ. Testy na pasożyty, wirusy, bakterie, grzyby. Zabiegi oczyszczające. ŁÓŻKO DO MASAŻU Z NEFRYTAMI. Terapeuta, kosmolog - 603 093 547. (345/Z)

◆ **MASAŻE LECZNICZE: KLASYCZNY, MAŁEZYJSKI, ŚWIECOWANIE USZU** i inne, Zakopane, Kościelisko, 791 163 319 (425/Z)

NOWY TARG

◆ **Energy Life mgr Joanna Cwalina** - testy systemowe dra Cornelisena na obecność wirusów, bakterii, pasożytów, grzybów, alergenów, obciążeń środowiskowych i metali ciężkich oraz terapię eliminacyjną (aparat Mora). Zabiegi wyszczuplające, modelujące, drenaż limfatyczny, żylny, lifting i inne (aparat Vip Complex). Kowaniec 16A, 18 26 467 31, 600 494 573. (39/NT)

◆ **TESTY I TERAPIE ELIMINUJĄCE** alergię, wirusy, bakterie, pasożyty, grzyby pleśniowe. Przy użyciu aparatu MORA, MAAGNETOREAPII, ŚWIATŁOTERAPII, ZIOŁOLECZNICTWA. Wspomagamy leczenie chorób m.in. reumatycznych, infekcyjnych, układu pokarmowego. KURACJE ANTYNIKOTYNOWE. **Gabinet BLOKOM** Żaneta Staszek, ul. Krzywa 18c, 607 616 786. (55/NT)

MEDYCYNĄ ESTETYCZNĄ ZAKOPANE

◆ **AVO-DENTAL.** Krupówki 50, poniedziałek-piątek 11-18, tel. 18 20 156 97. Wygładzanie zmarszczek, powiększanie ust, ODMŁADZANIE, rozjaśnianie zębów. (208/Z)

NOWY TARG

◆ **LaserMED** - medyczna depilacja laserowa, osocze bogatopłytkowe, komórki macierzyste, laserowe odmładzanie, laserowy lifting, laserowe zamykanie naczynek, laserowe leczenie przebarwień skórnych, leczenie łysienia. Ul. Krzywa 17, tel. +48 18 888 02 00, www.lasermed.com.pl www.facebook.com/lasermedNT (251/NT)

◆ **VOGUE MEDYCYNĄ ESTETYCZNĄ** oferuje: **botox, wypełniacze, poprawę owalu twarzy, powiększanie ust, mezoterapię, nici liftingujące, ULTRAFORMER III BEZOPERACYJNY LIFTING TWARZY, lipolizę iniekcyjną: modelowanie sylwetki. MOŻLIWE WIZYTY DOMOWE.** Nowy Targ, ul. Kazimierza Wielkiego 7a. Tel: 577 982 303, www.VogueMed.com (279/NT)

CHIRURGIA PLASTYCZNA NOWY TARG

◆ **Dr n. med. Mateusz Zachara** - chirurg plastyk. Chirurgia plastyczna twarzy, sylwetki, ginekologia estetyczna. Specjalista medycyny estetycznej. **MEDICAL CLINIC PODHALE, WAKSMUND** 18 26 44 000. (293/NT)

◆ **CHIRURG PLASTYCZNY Dr n. med. Zbigniew Giedroń-Juraha** - wybitnej sławy chirurg plastyk. Chirurgia plastyczna twarzy, sylwetki. Ekspert medycyny estetycznej. Twórca metod operacyjnych. **MEDICAL CLINIC PODHALE, WAKSMUND** 18 26 44 000. (292/NT)

ANALITYKA ZAKOPANE

◆ **LABORATORIUM DIAGNOSTYKI HORMONALNEJ I BIOCHEMICZNEJ „HORMON-DIA”**, Kraków, ul. Mazowiecka 25 - o/Zakopane, ul. Makuszyńskiego 1, tel. 18 20 174 22. Czynne: pon.-piątek 7.30-12.30, 16-18. Oferujemy pełny zakres badań laboratoryjnych. (98/Z)

◆ **ANALIZY LEKARSKIE, Włodzimierz Danielewski**, mgr farm., analityk kliniczny. Zakopane, UL. SIENKIEWICZA 3 B, codziennie oprócz sobót w godz. 7.30-17. Badania podstawowe oraz specjalistyczne w chorobach kobiecych, tarczycy, miażdżycy, cukrzycy, prostaty, PSA marker nowotworowy, Helicobacter pylori Chlamydia, markery osteoporozy. WIZYTY DOMOWE. Tel. 18 20 622-00, 60153 35 58. (97/Z)

REHABILITACJA ZAKOPANE

◆ **CENTRUM REHABILITACJI SPORTOWEJ mgr Michał Zarzycki**, ul. Jagiellońska 34. Rejestracja telefoniczna 604 504 966. (269/Z)

◆ **CENTRUM PROMOCJI ZDROWIA** - techniki nastawiania kręgosłupa, masaże, pole magnetyczne - **DAREK NIELESZCZUK** - dyplomowany mistrz bioterapii i technik manualnych. KONSULTACJE GRATIS. Ul. Nowotarska 79 (przy rondzie, Fresh Market, III piętro) - 18 20 620-35, 511 044-025. (187/Z)

◆ **GABINET FIZJOTERAPII mgr MONIKA ODRZYWOŁEK**, ul. Chramcówki 2, lokal 4. Rejestracja: 601 467 831. **MASAŻ LECZNICZY I RELAKSACYJNY** (gorące kamienie), TERAPIA MANUALNA, TERAPIA OBRZĘKÓW, FIZYKOTERAPIA: laser, ultradźwięki, elektroterapia, krioterapia, kinezyterapia, kinesiotaping. (427/Z)

◆ **REHABILITACJA DZIECI I NIE-MOWIĄT FizjoStópki**", Zakopane, ul. Grunwaldzka 19 (budynek Oaza). Tel. **888 250 273.** (305/NT)

NOWY TARG

◆ **GABINET REHABILITACJI LECZNICZEJ** - rehabilitacja wszystkich schorzeń kręgosłupa, po urazach układu kostnego, po urazach układu nerwowego - NIEDOWŁADY, po udarach mózgu. Korekcja wad postawy. Możliwość wykonania zabiegów w domu pacjenta. Nowy Targ, ul. Gorczańska 29, 605 079 054. (97/NT)

PULMONOLOGIA NOWY TARG

◆ Dr hab. n. med. **SOJA JERZY** - Konsultacje i leczenie z zakresu chorób płuc. Stosuje nowoczesne metody diagnostyczne, w tym ultrasonografię węwnątrzoskrzelową. Gabinet: **MEDICAL CLINIC PODHALE, Waksmund**, 18 26 44 000. (295/NT)

UZALEŻNIENIA ZAKOPANE

◆ **ODTRUCIE POALKOHOLOWE, ODWODNIENIA, NIEDOŻYWIENIA - WIZYTY W DOMU PACJENTA** - kroplówki, zastrzyki, tabletki. TERAPIA. Tel. 601 525 588. (148/Z)

◆ **PORADNIA PROFILAKTYKI I TERAPII UZALEŻNIENI „RODZINA” NZOZ**, ul. Chramcówki 19A, stowarzyszenierodzina@neostrada.pl, tel: 18 20-17-200. Pon.-pt. Leczenie uzależnień od narkotyków, alkoholu, hazardu, komputera, DDA, psychoterapie. (180/Z)

◆ **WSZYWKI ESPERAL/DISULFIRAM.** Tel. 660 073 960. (385/Z)

KONINKI

◆ **WYJĄTKOWO SKUTECZNY PROGRAM TERAPII** - Prywatne Centrum Terapii Uzależnień „KONINKI”. DYSKRECJA - POMOC. **DETOKS - ODTRUCIA - BADANIA.** Bezpiecznie w szpitalu. 18 33 17 250, 18 33 19 737, www.terapienet.pl, www.pomoc.terapienet.pl (92/NT)

ALERGOLOGIA ZAKOPANE

◆ **PRYWATNY GABINET ALERGOLOGICZNO-PULMONOLOGICZNY**, Zakopane, ul. Gimnazjalna 5. Lekarz med. **ZOFIA KOMUSIŃSKA-BIEDERMANN** - specjalista alergolog, pulmonolog, pediatra. Poniedziałek-piątek po telefonicznym uzgodnieniu: tel.: 18 20 64-064 i 601 52-92-91. (96/Z)

◆ **Dr hab. n. med Jerzy Soja** - specjalista chorób płuc i chorób wewnętrznych. Konsultacje i leczenie z zakresu chorób płuc: astma oskrzelowa, przewlekła obturacyjna choroba płuc (POCHP), sarkoidoza, choroby śródmiąższowe płuc, nowotwory płuc i opłucnej **MEDICAL CLINIC PODHALE, WAKSMUND. 18 26 44 000.** (295/NT)

OTYŁOŚĆ ZAKOPANE

◆ **PORADNIA DIETETYCZNA** - mgr inż. **ANETA ZAJĄC**. Indywidualny plan żywieniowy w zdrowiu i w chorobie (hipercholesterolemia, celiakia, niedoczynność tarczycy, itp.). Bezpłatna analiza składu ciała. Droga do Olczy 11 c, 880 563 097. (355/Z)

◆ **CENTRUM DIETETYCZNE NATURHOUSE W ZAKOPANEM, UL. KOŚCIUSZKI 15, ZAPRASZA NA BEZPŁATNĄ KONSULTACJĘ DIETETYCZNĄ:** pomiary antropometryczne ciała, badanie ilości tkanki tłuszczowej w organizmie, wskazówki dotyczące prawidłowego żywienia. 18 20 156 19. (337/Z)

NOWY TARG

◆ **TOP DIETETYK mgr inż. ALICJA GAŁKA** Indywidualne plany żywienia w zdrowiu i chorobie. Profesjonalne porady żywieniowe. Bezpłatna analiza składu ciała. Nowy Targ Krzywa 14, Rabka, Czarny Dunajec. Tel. 502 770 922. (186/NT)

◆ **MEDYCZNE CENTRUM ODCHUDZANIA I DIETETYKI.** Leczenie nadwagi i otyłości pod opieką doświadczonego lekarza i dietetyka. Badanie nowoczesną aparaturą. Koszt wizyty dla osób dorosłych wynosi 100 zł, dla dzieci 80 zł, co piąta wizyta jest bezpłatna. Przychodnia Specjalistyczna, N. Targ, ul. Wojska Polskiego 14. Tel. 606 958 058, 698 694 802, 18/261 75 58. (96/NT)

◆ **DIETETYK, PSYCHODIETETYK - mgr JOANNA KLEPACZ.** Skuteczna dietoterapia otyłości i chorób dietozależnych w oparciu o najnowszą wiedzę psychologiczną i dietetyczną. Indywidualne plany żywieniowe. Nowy Targ, Al. Tysiąclecia 111, tel. 182657488 (423/Z)

OPIEKA SKRZYPNE

◆ **DOM SENIORA TATRZAŃSKA JESIEŃ** - opieka długoterminowa, krótkoterminowa i dzienna. Skrzypne, ul. Wierchowa 20. Tel. 601 364 265, www.tatrzańskajesien.pl (169/NT)

WETERYNARYJNE ZAKOPANE

◆ **Gabinet Weterynaryjny „Zakopianka” i salon pielęgnacji zwierząt.** Os. Szymony 8, Zakopane, pn.-pt. 9-18, sob. 9-14. Tel.:18 533 17 70, 608 347 452, e-mail: wet.zakopianka@gmail.com (318/Z)

◆ **PRZYCHODNIA WETERYNARYJNA „TATRAVET”,** ul. Staszka 5b. Pon.-pt. 8-20, sob. 10-18, niedz. 10-13. Tel. **18 54 277 04, 669 897 438.** www.tataravet.pl (320/Z)

TYGODNIK Podhalański

do kawy na śniadanie

HOTELARZU! ZAMÓW U NAS COTYGODNIOWY PREZENT DLA SWOICH GOŚCI!

Co tydzień przywieziemy Państwu na miejsce specjalnie zapakowany najnowszy numer Tygodnika Podhalańskiego.

Co tydzień ustalimy liczbę egzemplarzy, odpowiadającą liczbie wynajętych pokoi.

Co tydzień w ramach tej współpracy będziemy publikować oferty hoteli, które przystąpiły do akcji „Tygodnik Podhalański do kawy na śniadanie”.

Co tydzień Twoi goście znajdą w Tygodniku Podhalańskim bogaty informator dla turystów, aktualny program imprez kulturalnych i sportowych, darmowe bilety na spektakle teatralne, seanse kinowe, koncerty.

Hotele i pensjonaty, które przystąpiły już do akcji „Tygodnik Podhalański do kawy na śniadanie”.

Teraz czekamy jeszcze na Twój hotel.

Zadzwoń:

508 380 383 lub 18 20000000



PRACA

dam

- ◆ Zatrudnię PIEKARZA CIASTOWEGO z doświadczeniem, wynagrodzenie 18 zł/h. Piekarnia Bańska Niżna. 788 711 421
- ◆ PIEKARNIA ZAREMBA, ZAKOPANE zatrudni KOBIETĘ NA NOCNA ZMIANĘ - KROJENIE, PAKOWANIE PIECZYWA. 602 759 709
- ◆ Norwegia-Fnorweska/zatrudniemy na warunkach norweskich: stolarzy (montaż okien), regipsiarzy, malarzy, tynkarzy, blacharzy/dekarzy. Języki obce nie wymagane-pracownicy w firmie tylko z Podhala. Zarobki od 10.000-15.000 zł. miesiąc. Zjazdy do kraju co 2-3 tygodnie, wg. własnego uznania. Zapewniamy mieszkanie. Zapraszamy! tel: 667 602 602

E.Leclerc

ZATRUDNI:

- PRACOWNIKA STOISKA KOSMETYCZNEGO
- PRACOWNIKA DZIAŁU WĘDLINY
- SPRZEDAWCĘ-KASJERA

Zainteresowanych zapraszamy w czwartek w godz. 17 – 20 E.Leclerc, ul. Składowa 2a, Nowy Targ
praca@leclercnowy targ.pl

- ◆ Opieka Niemcy Legalnie 725 248 935
- ◆ Pizzeria w Nowym Targu zatrudni PIZZERMANA lub PIEKARZA z możliwością przyuczenia. Praca stała. 500 644 297.
- ◆ POMOC KUCHENNA - do końca ferii - Zakopane - 601 50 44 86
- ◆ PRZYJMĘ DO PRACY: KUCHARZ, POMOC KUCHENNA. Praca w karczmie w Zakopanem. 602 366 750.
- ◆ PIEKARNIA W ZAKOPANEM ZATRUDNI MAGAZYNIERA/-KĘ. Praca na noc. - 604 102 804, 602 285 793.
- ◆ Zakład krawiecki nawiąże współpracę z mechanikiem maszyn. 531 644 888.
- ◆ RESTAURACJA W ZAKOPANEM ZATRUDNI: DO PRACY W KUCHNI ORAZ POMOC KELNERSKĄ (z możliwością noclegu). 601 533 566, 18 20 64 305

Hotel **Aries** w Zakopanem zatrudni:

- RECEPCJONISTĘ
- KELNERA
- KIEROWNIKA ZMIANY RECEPCJI
- KUCHARZA

Wymagane:
doświadczenie, komunikatywna znajomość j. angielskiego.

Zapraszamy do składania CV ze zdjęciem na adres e-mail: cv@hotelaries.pl lub osobiście w recepcji hotelu ul. Zaruskiego 5.

Dodatkowe informacje pod numerem: **18 544 44 48**

Zastrzegamy kontakt z wybranymi kandydatami

- ◆ SZUKAMY OD 4 DO 5 OSÓB DO PRACY, tj. MURARZY I POMOCNIKÓW NA BUDOWIE do projektu w Berlinie (budowa 8 mieszkań) od zaraz!!! Tel.: 039754179988, 015784295358, 0048889912788. Atelier-Haus Chaussee Str. 86, 17321 Löcknitz.
- ◆ PRZYJMĘ TYNKARZA LUB POMOCNIKA NA TYNKI MASZYNOWE - 787 485 507.
- ◆ Zatrudnię krawcową do szycia firan i dekoracji okiennych. Wymagamy doświadczenia. Oferujemy możliwość rozwoju. Zapraszamy do kontaktu telefonicznego 690915210
- ◆ PRACOWNIKÓW DO BRYGADY BUDOWLANEJ PRZYJMĘ - 602 177 343.
- ◆ Przyjmę do pracy przy wylewkach maszynowych oraz posadzkach przemysłowych 606580858

- ◆ PRZYJMĘ DO PRACY ODPOWIEDZIALNĄ OSOBĘ DO PRACY W PA-PUGARNI I OBSŁUGI SNOWTUBINGU NA GUBAŁÓWCE - 576 197 741.
- ◆ Firma transportowa zatrudni mechanika samochodowego pracą od zaraz, dobre zarobki dla umiejących 508095498
- ◆ ZATRUDNIĘ KUCHARZA, RECEPCJONISTKĘ I OSOBĘ DO BIURA - DOM WZASOWY MURZASICHLE - 603 605 490.
- ◆ Praca w Austrii dla: - OPERATORÓW ŻURAWIA, - CIEŚLI SZALUNKOWYCH, - MURARZY, - STOLARZY, - ELEKTRYKÓW, - ŚLUSARZY, - MONTERÓW WENTYLACJI, - SPAWACZY, - DEKARZY, - BLACHARZY, - POMOCNIKÓW BUDOWLANYCH. CV na e-mail: carpediem.praca@wp.pl. Tel. +48 600 157 147, Nr Cert. 9592.
- ◆ ZATRUDNIĘ KIEROWCĘ KAT. B. Praca sezonowa, WYSOKIE WYNA-GRODZENIE 784 450 745
- ◆ Norwegia/Tynkarze. Praca całoroczna. Chłopaki z Podhala. Zarobki w przeliczeniu: od 17-25 Euro/godz. Zjazdy do kraju, wg. własnego uznania.średnio co 2-3 tyg. Języki obce NIE wymagane.Tel: 699 559 329

Mercure

Hotel Mercure Kasprowy zatrudni:

RATOWNIKA KELNERA

Oferujemy:
umowę o pracę,
atrakcyjne wynagrodzenie
Czekamy na Ciebie!
Wyslij swoje CV na adres:
ksstopka@kasprowy.pl
tel. 18 202 40 61

- ◆ ZATRUDNIĘ SPRZEDAWCZYNIĘ DO SKLEPU SPOŻYWCZEGO, na stałe - SUCHE, BIAŁY DUNAJEC - 606 751 351.
- ◆ PRZYJMĘ POMOCNIKA I TYNKARZY NA TYNKI MASZYNOWE 504 304 529, 502 680 322
- ◆ POKOJOWA DO HOTELU W ZĘBIE. Praca stała. Umowa. Tel. 604224334, praca@redyk.pl
- ◆ Przyjmę MURARZA. 508 575 647, 536 398 821.
- ◆ PENSIJONAT 10-POKOJOWY ZATRUDNI z zakwaterowaniem (sprzątanie, przygotowanie śniadań), tel.691888444
- ◆ Pracownia kamieniarska Discover Stone Łukasz Styrzcula w Ratulowie przyjmie do pracy fizycznej przy obróbce i montażu granitu. Zapewniamy stałe zatrudnienie z ubezpieczeniem. Zapraszamy osoby z doświadczeniem budowlanym lub do przyuczenia. Kontakt pod nr 602836655, 602294001.
- ◆ PENSIJONAT „Willa Park” W CENTRUM ZAKOPANEGO ZATRUDNI PRACOWNIKA ODPOWIEDZIALNEGO ZA: PRZYGOTOWYWANIE ŚNIADAŃ ORAZ SPRZĄTANIE POKOI. Kontakt: 509 578 689
- ◆ PRZYJMĘ PANIĄ DO SPRZĄTANIA W ZAKOPANEM, Krzeptowskięgo (bez zamieszkania) 15 zł na godzinę. Praca 4-5 godzin dziennie, może być co 2 dzień. 501 057 478
- ◆ ZAKOPANE - GABINET STOMATOLOGICZNY ZATRUDNI HIGIENISTKĘ STOMATOLOGICZNĄ, ASYSTENTKĘ. 601 52 92 77.
- ◆ BIURO RACHUNKOWE w Białce Tatrzańskiej zatrudni KSIĘGOWEGO, tel. 691888444
- ◆ PIEŁĘGNIARKĘ ZATRUDNI GABINET STOMATOLOGICZNY - ZAKOPANE - 601 52 92 77.
- ◆ Hotel „Foluszowy Potok” Zakopane, ul. Zamoyskiego 42 zatrudni: RECEPCJONISTKĘ/-TE (bez nocek), KELNER/KĄ. Praca w systemie zmianowym, co 2 dzień. 660 41 00 46
- ◆ Zatrudnię KRAWCOWĄ. 531 644 888.

- ◆ Nie palącą dziewczynę do pomocy: pokojówka kelnerka kuchnia w Bukowinie Tatrzańskiej od zaraz z zamieszkaniem i wyżywieniem 602742925 602 742 925 dwbasia@neostrada.pl

EURO LABORA

PRACA w AUSTRII
na warunkach austriackich dla:
**CIEŚLI SZALUNKOWYCH,
MURARZY, ZBROJARZY,
DEKARZY, ELEKTRYKÓW,
HYDRAULIKÓW,
SPAWACZY, ŚLUSARZY,
MONTERÓW, STOLARZY,
OPERATORÓW ŻURAWIA**

Komunikatywny i niemiecki

Kontakt:
praca@euro-labora.com
+48 32 417 20 56, 502 693 712,
535 655 034, 533 550 034
Certyfikat: 14601

- ◆ Praca w sklepie spożywczym Delikatesy Kułach w Białym Dunajcu na stanowisku kasjer-sprzedawca. Zapewniamy atrakcyjne zarobki i umowa plus pełne ubezpieczenie. 600979250 delikatesy_kulach@onet.pl Katarzyna Kułach
- ◆ PRACA W HOLANDII PRZ ZBIORZE TRUSKAWEK W SZKLARNI (NA STOJĄCO), stawka godzinowa, nie wymagana znajomość języka. CV na adres: info@mts.vanshajik.nl lub kontakt tel. 505 953 118.
- ◆ Potrzebny MŁODY PRACOWNIK BUDOWLANY. 791 669 932.
- ◆ NIEMCY - PODATKI, RODZINNE, TŁUMACZENIA. 502 27 97 48.
- ◆ Praca dla SALOWEJ, Zakopane, kontakt: 510-013-680, 727-003-242
- ◆ Ośrodek Szkoleniowo Wypoczynkowy SGGW Marymont poszukuje do pracy na stanowisko KONSERWATOR/PRACOWNIK GOSPODARCZY. Wymagane prawo jazdy. Informacje pod nr tel. 691660270
- ◆ Hotel Starmy**** w Zakopanem zatrudni kucharza, praca na stałe, możliwość przyuczenia, praca w zgranym zespole. 727 555 151 szef.kuchni@starmary.pl
- ◆ Kameralny pensjonat w Zakopanem zatrudni Panią do obsługi Gości - sprzątanie pokoi, przygotowywanie śniadań. Praca całoroczna. 506970444 rekrutacja_pensjonat@interia.pl
- ◆ ZLECĘ WYKONANIE DOMU Z BALI. KUPIĘ DRZEWO ŚWIERKOWE - 666 950 940
- ◆ HOTEL *** w Bukowinie Tatrzańskiej zatrudni na stałe pracownika RECEPCJI. Elastyczny grafik pracy, stabilne warunki zatrudnienia. 506093576 dyrektor:bukowina@nat.pl
- ◆ Zatrudnię pracownika na skład materiałów budowlanych i wyrobów hutniczych. 695514200

PAPI SERVICE

ZATRUDNI

KIEROWCÓW

WYMAGANE:
KAT. C+E
oraz
uprawnienia ADR

Tel. 601 490 555

- ◆ PRZYJMĘ DO ZAKŁADU KUŚNIERSKIEGO NA SUCHY - 888 938 181
- ◆ KUCHARZ / KUCHARKA DO HOTELU W ZĘBIE. Atrakcyjne wynagrodzenie. Praca stała. Tel. 604224334, praca@redyk.pl
- ◆ Zatrudnimy KIEROWCĘ z kat. B. CV ze zdjęciem prosimy przysyłać: pracapodhale@onet.pl lub kontakt tel. 665 343 500.
- ◆ Kierowca ka.B poszukuje pracy, doświadczenie międzynarodowe. Jabłonka 535 067 086

- ◆ DO ROZNOŚZENIA ULOTEK - 531 600 089.
- ◆ KARCZMA POD GONTEM zatrudni PIZZERA, dobre zarobki, praca całoroczna. 506 099 671, 500 740 479
- ◆ ZATRUDNIĘ PANA DO PRAC PORZĄDKOWYCH NA ZEWNĄTRZ OBIEKTU. 3000 zł na rękę, Zakopane - 601 496 513
- ◆ Firma GAMATEX w Starem Bystrem zatrudni MAGAZYNIERA / KIEROWCĘ KAT. C+ E. Dogodne warunki pracy, stałe zatrudnienie, praca w tygodniu. Oferty proszę przysyłać na rekrutacja@lavard.pl

Hotel

Crocus****
w Zakopanem
zatrudni

KUCHARZA/RKĘ ŚNIADANIOWEGO
info tel. 609 190 477

Zapraszamy do składania CV na adres:
biznes@hotelcrocus.pl

- ◆ PRZYJMĘ DO PRACY OD MARCA. 882 550 053
- ◆ KELNER / KELNERKA do hotelu w Zębie. Dobre wynagrodzenie. Tel. 604224334, praca@redyk.pl
- ◆ ZATRUDNIĘ PANIĄ DO POMOCY (ŚNIADANIA, SPRZĄTANIE) W NOWYM MAŁYM PENSIJONACIE W ZAKOPANEM. Praca stała, dobre wynagrodzenie, miła atmosfera. 500404806, info@villa11.pl

Znalazła Cię praca!

Poszukujemy
PRZEDSTAWICIELA BANKOWEGO ING Express
do nowopowstałego punktu w Centrum Handlowym Krupówki 40.

Zadania:

- aktywne pozyskiwanie Klientów
- sprzedaż najlepszych produktów i usług ING Banku Śląskiego

Oferujemy:
m.in. umowę o pracę na pełen etat, atrakcyjny system prowizyjny bez górnego limitu, kartę Multisport, prywatną opiekę medyczną.

Więcej informacji:
www.blueidea.pl (zakładka PRACA),
rekrutacja@blueidea.pl lub 12 26 77 199

- ◆ PRZEDSZKOLE NIEPUBLICZNE w Zakopanem zatrudni NAUCZYCIELKĘ/STUDENTKĘ WYCHOWANIA WCZESNOSZKOLNEGO/PRZEDSZKOLNEGO, praca na pełen etat. Szczegóły pod nr tel. 726-230-019, 607-875-736
- ◆ SPRZĄTANIE APARTAMENTÓW - PRAWO JAZDY - 508 007 500
- ◆ Restauracja Przytulnia w Zakopanem zatrudni kucharza. 796061206
- ◆ Przyjmę na stanowisko KIEROWNIK SKLEPU SPOŻYWCZEGO - Bańska Wyżna, z doświadczeniem i umiejętnością obsługi PC-MARKET. 504 031 945, 18 26 515 28.

Bambi
Zakopane

KOMPLEKS BAMBI ZAKOPANE
zatrudni

POKOJOWĄ

Oferujemy umowę o pracę i atrakcyjne wynagrodzenie. Wymagane doświadczenie.

bureau@bambizakopane.pl
tel. 880 336 521
w godz. 10:00-17:00

- ◆ Hotel Paryski Zakopane zatrudni na stanowisko recepcjonistki/recepcjonisty. Praca zmianowa 8-20:20-8. umowa o pracę; zlecenie; 517246688 sekretariat@hotelparyski.pl
- ◆ Piekarnia - Bańska Niżna zatrudni KIEROWCĘ. 605 21 19 37.

Zatrudnię

**ARCHITEKTA
KONSTRUKTORA
INSTALATORA
TECHNIKA
BUDOWLANEGO**

Oferty proszę przysyłać na adres:
centrum@post.pl

- ◆ Chcesz zarabiać większe pieniądze? Pracuj jako OPIEKUNKA SENIORÓW w Niemczech. Nie znasz języka niemieckiego? My Cię nauczymy! Nowy Sącz, ul. J. Długosza 72 lub zadzwoń: 666 096 758
- ◆ Przyjmę osobę do stolarni w Skrzypnem. Mile widziane doświadczenie. 790537408
- ◆ Hotel Bania Thermal & Ski w Białce Tatrzańskiej zatrudni POKOJOWE - tel.: 606 792 852 lub email: praca@bania.pl
- ◆ PRACA NA OBIEKCIE REKREACYJNYM w Bukowinie Tatrzańskiej, kontakt: 510-013-680, 510-013-845

szukam

- ◆ Pracownicy z Gruzji szukają pracy Pokojówka pomoc kuchenna pracownik fizyczny produkcja budowlaniec inne zawody tel.603903979 info@eurotrader321.pl .. www.work.eurotrader321.pl 603903979 info@eurotrader321.pl Ostrów wlkp. www.work.eurotrader321.pl
- ◆ FIRMA SPRZĄTAJĄCA PRZYJMIE ZLECENIA DOTYCZĄCE KOMPLEKSOWEJ OBSŁUGI W ZAKRESIE UTRZYMANIA CZYSTOŚCI APARTAMENTÓW, DOMKÓW, PENSIJONATÓW I HOTELI NA TERENIE PODHALA. Strony zainteresowane proszę o kontakt +48 606 330 803 +48 606 330 903 lub na mail biuro@cleanandfast.pl
- ◆ POSPRZĄTAM. 694 830 383, 18 26 66 820.
- ◆ CIEŚLA - BETONIARZ. 721 446 141.
- ◆ KONSERWATOR - KIEROWCA POSZUKUJE PRACY. 696 873 886.

BIZNES

- ◆ OBSŁUGA APARTAMENTÓW, biuro 7/24h, 600 49 49 49
- ◆ AGENCJA OCHRONY OSÓB I MIENIA „KUGUAR” Security Waldemar Wojtowicz - ochrona fizyczna obiektów i osób, monitoring, konwoje (koncesja MSWiA nr L 0011/00) usługi detektywistyczne (koncesja K 3/00). 600 345 007
- ◆ Sprzedam lokal, 6% ZWROTU, 249.000 PLN tel 531 331 091
- ◆ POSZUKUJĘ PRODUCENTÓW WYROBÓW Z DRZEWA - 690 330 990.

POŻYCZKI

- ◆ PROVIDENT - DYSKRECJA. 609 820 345.
- ◆ ZIMOWA PROMOCJA !!! BANK NIE CHCE UDZIELIĆ CI KREDYTU ? POŻYCZKA NA DOWÓD, MINIMUM FORMALNOŚCI, BEZ ZAŚWIADCZEŃ I NAWET DO 25 000 ZŁ. ZADZWOŃ T- 500 072 678.
- ◆ SZYBKO, DYSKRETNIE. 666 065 826.
- ◆ POŻYCZKI - DYSKRECJA. 608 660 102.
- ◆ POŻYCZKA NA DOWÓD. Bez zaświadczeń, minimum formalności. Zadzwoni: 123125352
- ◆ PROVIDENT - ZAKOPANE - 602 468-953.
- ◆ AUTO POŻYCZKA !!! - BEZ BAZ, -czyli bez sprawdzania historii kredytowej, t-694 567 002.

BIURA RACHUNKOWE

- ◆ KSIĘGOWOŚĆ dla małych firm, wysyłka JPK gratis tel. 508676897

- ◆ BIURO RACHUNKOWE - DO RADZTWO PRAWNE - PEŁNY ZAKRES ORAZ SZKOLENIA BHP I PPOŻ - PROFESJONALNIE - PRZYSTĘPNE CENY - UWAGA! NOWA SIEDZIBA: UL. STOLARCZYKA blok 8, mieszkanie 29 (parter) -18 20 00678, 501 515 342.

NIERUCHOMOŚCI

pośrednictwo

- ◆ NIERUCHOMOŚCI „ZOFIA” ZAKOPANE tel. 18 20 68 615, RABKA-ZDRÓJ tel. 18 26 79 122, www.zofianieruchomosci.com.pl
- ◆ CHATA POD TATRAMI - nieruchomości, Zakopane, ul. Gimnazjalna 1 pok. 205 (Dom Rzemiosła), tel./fax +48 18 201 33 00, 601 347 277, 606 701 770, www.nieruchomoscizakopane.com.pl
- ◆ RE/MAX DUO - MIĘDZYNARODOWE BIURO NIERUCHOMOŚCI. ZAKOPANE (18)2073773, NOWY TARG, RABKA-ZDRÓJ, KROŚCIENKO (18)2755541, www.remax-polska.pl/duo
- ◆ FIRMA FAKTOR NIERUCHOMOŚCI, Nowy Targ, ul. Szaflarska 37, tel. 18 266 76 06, 608 021 538, www.firmafaktor.gratka.pl
- ◆ ODKRYJ-ZAKOPANE.COM BIURO NIERUCHOMOŚCI. WYNAJEM APARTAMENTÓW, SPRZEDAŻ. 728 898 861, 604 701 009.
- ◆ NIERUCHOMOŚCI IMPER - POŚREDNICTWO Zakopane, ul. Sienkiewicza 1c. Tel. (18)2063273, 698 088 862, 600 056139, mail: biuro@imper-nieruchomosci.pl, www.imper-nieruchomosci.pl, ZARZĄDZANIE NIERUCHOMOŚCIAMI ul. Sienkiewicza 1C, mail: nieruchomosci.imper@gmail.com. Tel. (18)20150-87, 600056239
- ◆ KANCELARIA RZECZOZNAWCY MAJĄTKOWEGO - mgr inż. MAREK SUCHODÓŁ. www.suchodol.com 501 614 182
- ◆ VEGA - nieruchomości. Zakopane, Droga na Bystre 5, tel. 18 206 66 69, 600 22 30 20, 609 999 989 www.vega.biz.pl
- ◆ Biuro Nieruchomości TRZY KORONY - Monika Mastalska, licencja nr6224, SZCZAWNICA, Główna 28, Galeria Centrum II p. 18 26 227 08, 607 282 401, www.nieruchomosci.018.pl, e-mail: biuro@nieruchomosci.018.pl
- ◆ VISITZAKOPANE.PL - NIERUCHOMOŚCI, SPRZEDAŻ, WYNAJEM. Ul. Jagiellońska 36, Z-ne, 600 49 49 49.
- ◆ DOMATOR - BIURO NIERUCHOMOŚCI - Zakopane. 665 10-50-40, www.domator-nieruchomosci.pl
- ◆ PROFESJONALNE ADMINISTROWANIE/ZARZĄDZANIE NIERUCHOMOŚCIAMI - licencja TATRA-DOMUS Hubicki Oskar. Kilkunastoletnie doświadczenie. oskarhubicki@tatra-domus.com 889 189 154
- ◆ TATRA-DOM Nieruchomości Pośrednictwo, Zarządzanie. tel. 502 350 981, 602 23 94 84 Zakopane, Sienkiewicza 20. www.tatra-dom.pl

wynajem

- ◆ wynajem mieszkanie 25m Nowy Targ 150m od centrum 508095498
- ◆ LOKAL DO WYNAJĘCIA RYNEK CZARNY DUNAJEC 601 428 089
- ◆ POKOJE PRACOWNICZE - 889 267 560.
- ◆ Do wynajęcia POMIESZCZENIA BIUROWE - Nowy Targ centrum. 604 109 223.
- ◆ MIESZKANIE do wynajęcia Nowy Targ. 604 109 223.
- ◆ DO WYNAJĘCIA LOKAL ok. 17 m2. Łazienka, poczekalnia wspólne. Ip, kamienica Krupówki - 602 132 245.
- ◆ Do wynajęcia duże MIESZKANIE, parter - VWKSMUND. 515 503 494, 18 26 53 977.
- ◆ SZUKAM DWÓCH LOKALI POD DZIAŁALNOŚĆ FIZJOTERAPEUTYCZNĄ - ZAKOPANE, OKOLICE - najlepiej przy pensjonacie - 506 348 676.
- ◆ POKOJE NA DŁUŻEJ WYNAJMĘ - 692 301 048.

◆ Do wynajęcia LOKAL 20 m2 (pod biuro, sklep). I piętro - Łapsze Niżne, Delikatesy „Centrum”. 504 230 942.

Wydzierżawię

STOISKO HANDLOWE

- NOWY TARG
RYNEK

Tel. 517 600 205

◆ DO WYNAJĘCIA APARTAMENT 1-POKOJOWY, II p., z balkonem, od gór, w bloku „Sylvia” w Kościelisku - 692 820 132

kupno

◆ KUPIE PILNIE MIESZKANIE 2-POKOJOWE W ZAKOPANEM - +49 157 796 822 48

◆ KUPIĘ DZIAŁKĘ - ZAKOPANE, BLISKA OKOLICA - 692 069 284
◆ SKUPUJEMY NIERUCHOMOŚCI W ZAKOPANEM I OKOLICACH ZA GOTÓWKĘ - 728 898 861.

◆ Kupię działkę, dom w centrum Zakopanego 660797241 marek@b12.pl
◆ MIESZKANIE 607 677 710.

sprzedaż

◆ ZAKOPANE TATARY DOM Z OGRODEM 1.2 MLN AN „ZOFIA” 182063076

◆ Apartament z ogródkiem, garaż 88 m2 - 607 677 710

◆ SPRZEDAM DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ 1826 m2 przy ul. Kościuszkowej w Poroninie - 160 zł/m2 - do negocjacji. 604 511 358.

◆ ZAKOPANE TATARY DOM Z OGRODEM 1.2 MLN AN „ZOFIA” 18 20 63 076.

◆ APARTAMENTY ZAKOPANE CENTRUM, TEL 607 677 710

◆ DZIAŁKA BUDOWLANA, WIDOK NA TATRY - Czarna Góra Sóltystwo. 575 180 777.

◆ Dom murowany dwupiętrowy. Balkony. Powierzchnia 220 metrów kwadratowych. Wykończone sutereny z garażem. Budynki gospodarcze. Garaż. Wioska Dział. Cena 425 000 złotych. Telefon w USA 1 773 415 5294

◆ Zakopane - CENTRUM NOWE APARTAMENTY Z GARAŻEM PODZIEMNYM. DOMATOR 665 10-50-40

◆ Dom w Kościelisku z pełnym wyposażeniem z widokiem na Giewont, sprzedam. Rok budowy 2002, powierzchnia 250M. tel 798456 458 798456458

◆ DOM Z PŁAZÓW w Zakopanem - piękna panorama Tatr. Wyposażony, 400 m2, działka 1400 m2. 503 179 380.

◆ Las Skomielna Biała 2,70Ha 512 270 737

◆ MURZASICHLE PIĘKNA POSIADŁOŚĆ NA WIDOKOWEJ DZIAŁCE 1599 TYS. AN „ZOFIA” 18 20 630 76.

◆ ZAKOPANE - PENSJONAT blisko centrum. DOMATOR 665 10 50 40

◆ MIESZKANIA W ZAKOPANEM, DZIAŁKI POD TATRAMI I W OKOLICACH JEZIORA CZORSZTYŃSKIEGO. LOKALE HANDLOWE - USŁUGOWE DO KUPNA I NAJMU AN „ZOFIA” 182063076

◆ ZAKOPANE - APARTAMENT Z OGRÓDKIEM I GARAŻEM, CENA 365 000zł. DOMATOR 665 10 50 40

◆ MURZASICHLE PIĘKNA POSIADŁOŚĆ NA WIDOKOWEJ DZIAŁCE 1,3 MLN AN „ZOFIA” 182063076

◆ ZAKOPANE, DZIAŁKA BUDOWLANA BLISKO CENTRUM, cena 490 000zł. DOMATOR. 665 10 50 40

◆ Czarny Dunajec, dom, działka 24a. Nieruchomości KAGOMA tel. 512398390

◆ APARTAMENTY 31-42m2, garaż - od 300 000 pln, 607 677 710

◆ ZAKOPANE - APARTAMENT Z GARAŻEM BLISKO CENTRUM, cena 585 000zł. DOMATOR 665 10 50 40

◆ ZAKOPANE ZA STRUGIEM DZIAŁKA 660 TYS. AN „ZOFIA” 18 20 63 076.

◆ ZAKOPANE - OKAZJA! MIESZKANIE 3 POKOJE, CENA 360 000zł. DOMATOR 665 10 50 40

◆ Chocholów - dom drewniany, działka 5,5a. Nieruchomości KAGOMA tel. 512398390

◆ SPRZEDAM POLANĘ W LESIE 4000 m, pod pastwisko, 20 zł/m do negocjacji - 604 511 358

◆ DZIAŁKA Sierockie 3985 m2, TEL. 607 677 710

◆ Ciche - pole rolne 1,14 ha. Nieruchomości KAGOMA tel. 512398390

◆ SPRZEDAM DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ - PODHALE - 20 arów - 691 35 85 66

◆ SPRZEDAM DOM BLIŹNIAK W CENTRUM ZAKOPANEGO. Piękna lokalizacja. 2.150.000 do negocjacji. 603 646 619.

SPRZEDAŻ

budowlane

◆ DESKI Z SUSZARNI - DĄB, JESION. 692 522 245.

Studnie Głębiny

Pompy Ciepła

Od projektu
do realizacji
510 018 800
604 907 204

Brak wody
zero kosztów

◆ Sprzedam połówki świerków suche na domki 609616962
◆ PILNIE SPRZEDAM GONTY - 783 290 100.

STUDNIE GŁĘBINOWE

system szwedzki, w 1 dzień
MOŻLIWOŚĆ PROJEKTÓW

POMPY CIEPŁA

ODWIERTY
DO 150 m

Tel. 607 980 682
605 632 978

tv, agd, komputery

◆ INSTALACJE TV SAT DVB-T, MONITORING. 505 45 12 11.

◆ SERWIS KOMPUTERÓW, LAPTOPÓW I KONSOL - TANIO I PROFESJONALNIE - 505 45 12 11.

◆ Sprzedam witryny chłodnicze ze sklepu w dobrym stanie 602742925 602742925 dwbasia@neostrada.pl

maszyny, narzędzia

◆ OBRZYNARKA DO DESEK. 662 517 322.

◆ CIĄGNIK MF-274, ROZRZUTNIKI, BECZKOWÓZ, PRZEWRAĆARKI, WCIĄGARKA, RĘBAK, GRABIARKI, KOSIARKI. 18 33 16 158.

◆ SPRZEDAM PIONOWĄ MASZYNĘ DO PRODUKCJI WIÓR DREWNIANYCH - WĘŁNY DRZEWNEJ - 668 924 812

◆ Zetor 5320 ,97 rok, Zetor 7745 ,89 rok, Zetor 7340 2004 rok plus tur. 665096395

◆ siewnik zbożowy poznaniak Skawa 512270737

◆ siewnik do kukurydzy pneumatyczny Skawa 512270737

◆ CIĄGNIK MASSEY FERGUSON MF-3050. Posiada TUZ. 791 264 764.

◆ SPAWARKA ELEKTRODOWA. 609 927 174.

◆ SADZARKA kompletna, DMUCHAWA DO SIANA, SIEWNIK do zboża. 885 797 616.

◆ ODŚNIEŻARKA I BETONIARKA. 505 429 375.

◆ Rozrzutnik obornika, duży i ładowacz Cyklop na kołach. 508961812.

różne

◆ OŚWIECENIE ŚWIĄTECZNE WYSOKIEJ JAKOŚCI - 510557980

KOMINKI PARAPETY SCHODY MARMUROWE NAGROBK 601 958 378

◆ JAJKA WIEJSKIE. 664 932 416.
◆ MAŁE SERKI WĘDZONE. 531 357 698.

◆ WYŚWIETLACZE REKLAMOWE - 510557980

◆ DREWNO KOMINKOWE. 501 577 105.

◆ BRAMY GARAŻOWE PRODUCENT 18 3331597, 508656559.

◆ Sprzedam NOWE KILIMY RĘCZNIKIE TKANE (z owczej wełny). Wzory: jarzębina i parzenica (60/80), krokusy, GOBELIN - pejzaż zimowy - (145/80). SPÓDNICZKI WĘLNIANE Z PARZENICAMI - RĘCZNIE ROBIONE NA DRUTACH - rozmiar 36-44. TORBY JUHASKIE. Tel. 793 887 893

◆ BRYKIET RUF - Z DREWNA LIŚCIASTEGO TWARDEGO. Producent hurt, detal z transportem. 667 945 236.

◆ Łańcuchy na koła, kolce, John Deere 95km 4x4, Case 4x4. 881 483 037

◆ Okazja, NAROŻNIK Z CZĘŚCIOWY, Mało używany. 788 775 762

◆ BALE SIANOKISZONKA. 662 676 399.

◆ SPRZEDAM WARSZTAT DREWNIANY TKACKI - KILIMY, SUKNO. Szerokość 150 cm. 695 482 179.

◆ BALE Z SIANA I POTRAWU. 503 838 971.

◆ BALE Z POTRAWU, PODSUSZANE I Z SIANA. 508 320 355.

◆ KONTRABAS duży, pilnie! 732 737 498.

◆ PIERZE I PUCH Z GĘSI. 18 27 55 865, 534 122 947.

◆ Serki małe wędzone 697 008 080

◆ CHODNIKI GÓRALSKIE. 530 743 243.

◆ PROMOCJA! ODPADY BUKOWE 100 zł. 514 630 482.

◆ Bale siana, 1,2 pokos, suche. 508961812.

◆ OGRZEWANIE WODY ENERGIĄ SŁONECZNĄ - 510557980

◆ SPRZEDAM KIOSK Z PŁAZÓW 2.30 x 4.5 - 501 352 222

◆ PSZENICA, JĘCZMIEN, ZBOŻE ŚRUTOWANE - dowóz. 517 752 815.

◆ PROMOCJA! ODPADY BUKOWE cięte 120 zł. 694 539 130.

◆ Korboce białe i wędzone. 787974877

◆ 15 KILO KAWAŁKI SKÓR SZLACHETNYCH I OGONKI Z LISÓW - 18 20 157 47.

◆ Siano suche w balach 512270737

◆ AKORDEON GUZKOWY „PIGI-NI” 72 basy, nowy. 732 737 498.

◆ ZASILANIE SŁONECZNE I OŚWIECENIE DO BACÓWEK - 510557980

◆ BALE SIANOKISZONKA. 18 28 560 62 wieczorem.

◆ ZIEMIANKI 15kg/14zł i ZIEMIANKI ODPADOWE, BURAKI PASTEWNE - dowóz. 517 752 815.

◆ Sprzedam OBRAZY. 501 714 859.

zwierzęta

◆ RATLERKI. 606 636 185.

◆ KROWA. 694 650 071.

◆ ŚWINIE WŁASNEGO CHOWU. 790 63 91 56.

◆ Jąłówkę wysoko-cielną 883 220 111

◆ Krowa 600 141 629

◆ ŚWINIE własnego chowu 6zł/kg. 888 794 648.

◆ OWCZARKI PODHALAŃSKIE. 18 27 551 98

◆ ŚWINIE. 500 789 382

◆ Świnki z swojego chowu 725 996 671

◆ Krowę czerwoną z rodowodem cielna 664 185 727

KUPNO

◆ SKUP STAREGO DREWNA - najlepsze ceny! 516 309 899.

◆ Kupię STAROCIE - OBRAZY, SREBRA, PORCELANĘ, BRYCZKI, STARE SAMOCHODY. 501 63 77 15.

◆ Kupię drogo góralskie spódnice stare, nowe różnego rodzaju i koloru, chustki 573 321 730

◆ Ciągnik Ursus od gazdy. 886 697 342

MOTORYZACJA

kupno

◆ Kupię DO REMONTU BLACHARSKIEGO POWYPADKOWE, STARE I NOWE. 18 266 10 01, 601 837 091.

KASACJA POJAZDÓW ODBIÓR WŁASNYM TRANSPORTEM

SKUP ZŁOMU.
NAJLEPSZE CENY
- SPRAWDŹ.

NOWY TARG,
UL. WAKSMUNDZKA
(obok oczyszczalni ścieków)

Tel. 18 533 13 44
696 774 738

◆ SKUP SAMOCHODÓW, PŁACĘ LEPIEJ OD INNYCH. GOTÓWKĄ. 600 225 631.

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW WŁASNY TRANSPORT

SKUP ZŁOMU

Tel. 606 523 404
Najlepsze ceny!
Nowy Targ
Ul. Ceramiczna 10

SPRZEDAŻ CZĘŚCI
UŻYWANYCH
TEL. 18 26 637 50

◆ Kupię KAŻDY SAMOCHÓD, stan obojętny. DOBRZE ZAPŁACĘ. 504 012 602.

◆ KUPIĘ KAŻDY SAMOCHÓD, TAKŻE DO POPRAWEK LAKIERNICZYCH, PŁACĘ NAJLEPIEJ. TYLKO ZADZWOŃ A ZOBACZYSZ! 510 816 342.

MAXMIL STACJA PALIW OLEJ OPAŁOWY ekoterm plus PALIWA ORLEN

NOWY TARG
ul. Składowa 12b
tel. 18 26 48 019,
609 820 296

ZAKOPANE
ul. Żeromskiego (COS)
tel. -18 206 14 71

części

◆ POKROWCE, AKCESORIA, DYWANIKI, ODZIEŻ ROBOCZA, OBUWIE. NOWY TARG, PLAC EVRY 10, K/BIEDRONKI. 18 26 66 992.

Dorabiamy KLUCZE SAMOCHODOWE

z immobilizerami
do samochodów europejskich,
japońskich, amerykańskich.

AWARYJNE OTWIERANIE
ZATRZAŚNIĘTYCH SAMOCHODÓW

AUTO SERWIS GALICA
ul. Piłsudskiego 19
34-520 Poronin
Tel. 18 20 741 74
605 610 691, 601 56 11 18

inne

◆ PRZEWOZY - lotniska, szpitale. 510 151 054

◆ PRZEWÓZ OSÓB - lotniska, szpitale. 721 446 141.

POMOC DROGOWA SERWIS

tel. 18 20 200 20
www.autoserwispapier.pl

WYNAJEM SAMOCHODÓW

sprzedaż

◆ VW T5, 2.5TDI, 2007r - 2szt. 604 401 542.

◆ Sprzedam Audi A4 b5 1.9tdi 888361582

Strama PALIWA

● GAZ GRZEWczy
PROPAN - NOWOŚĆ!
● OLEJ OPAŁOWY
● PALIWA - HURT

Tel. 601 500 321
609 456 201

Stacja Paliw ORLEN
Szafary, ul. Zakopiańska 2k

◆ BMW 318i kombi 2001r 660741653 trepek@gmail.com - Zakopane

◆ AUDI A6 QUATTRO, 2.5 diesel, 2002, TANIO. 602 177-343

◆ SUZUKI VITARA 1991, 1.6 benzyna. 604 401 542.

AUTO-COMPLEX Nowy Targ SERWIS SAMOCHODÓW JAPONSKICH I KOREAŃSKICH

TOYOTA, MITSUBISHI
SUZUKI, SUBARU, NISSAN,
HYUNDAI, KIA I INNE

OFERUJE: PRZEGLĄDY,
NAPRAWY, DIAGNOSTYKĘ
KOMPUTEROWĄ,
CZĘŚCI ZAMIENNE

tel. 18 264 14 50
501 454 148
serwisnt@auto-complex.pl

◆ RENAULT MEGANE KOMBI 2.0TD, 2000r. 604 401 542.

◆ VW GOLF IV, 5 drzwi, 1.4, 1998r. 604 401 542.

◆ OKAZJA! SPRZEDAŻ TANICH SAMOCHODÓW, możliwe zamiany! 18 266 10 01, 601 837 091.

PAPISERVICE

OLEJ OPAŁOWY OLEJ NAPĘDOWY

PROMOCJA

PORONIN, ul. Kasprzowicza 28
7.00-17.00

tel./fax: 18 207 4845
18 207 4224

◆ AUDI A4, 1999, diesel, najbogatsza wersja, 5.600 zł. RENAULT MEGANE 2005, 3.550 zł. VW POLO 2002, 3.750 zł. FORD KA. RENAULT MEGANE CLASSIC. RENAULT MEGANE SCENIC 2.850 zł. RENAULT LAGUNA 2003, 4.550 zł. VW GOLF V, 2008, 15.900 zł. MITSUBISHI PAJERO 4x4, benzyna + gaz, 8.900 zł. MITSUBISHI PAJERO 2000, 2.5TDI, 9.900 zł. TOYOTA RAV 2.0 + gaz, 1998. Możliwe zamiany. 510 816 342.

◆ MERCEDES A klasa 1.9 benzyna, 2001r. 604 401 542.

RÓŻNE

◆ WRÓŻĘ z kart, DORADZAM. 601 642 643.

◆ PRZYJMĘ ZIEMIĘ. RATUŁÓW. Tel. 502 014 223 lub 724 507 585.

MATRYMONIALNE

◆ POZNAM SZCZUPEŁĄ PRZYJACIÓŁKĘ. 608 191 572

◆ ROZWIEDZIONY lat 59 pozna miłą, sympatyczną panią do lat 55, na stałe. Tel. 60

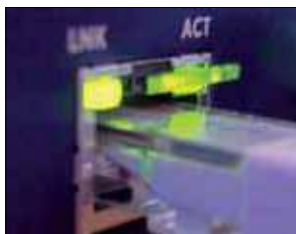
◆ FLIZOWANIE. 882 080 371.
◆ OCIEPLANIE BUDYNKÓW Z RUSZTOWANIEM. 787 479 002.
◆ PARKIETY, DESKI, MONTAŻ, CYKLINOWANIE, LAKIEROWANIE, OLEJOWANIE, SOLIDNIE. 602 293 565
◆ WYLEWKI MASZYNOWE, ZACIERANIE MECHANICZNIE. 880 232 189.
◆ MALOWANIE TRADYCYJNE I AGREGATEM WNĘTRZ I ELEWACJI. 501 788 640
◆ POKRYCIA DACHOWE, RYNNY, OBRÓBK, PODBITKI, WYKOŃCZENIA WNĘTRZ, FASADY, OCIEPLENIA, KOMINY, MONTAŻ OKIEN DACHOWYCH. 531 001 608.
◆ MALOWANIE DACHÓW, ELEWACJI. Wieloletnia praktyka, dobór materiałów. 33/873 06 01, 602 882 325 www.maluty.com.pl
◆ Firma remontowo budowlana z wieloletnim doświadczeniem w Niemczech szuka zleceń. Wykonujemy kompleksowe remonty domów mieszkalnych i biur. 880823102 firmafilas@gmail.com
◆ TYNKI I WYLEWKI MASZYNOWE, CEMENTOWO-GIPSOWO-WAPIENNE, TRADYCYJNE. ZACIERANIE MECHANICZNE. 513 851 780, 18 26 598 80.
◆ OKUCIA BALKONÓW, RYNNY, OBRÓBK BLACHARSKIE. 600 998 377.
◆ TYNKI MASZYNOWE I TRADYCYJNE NA PIASKU KWARCOWYM, WYLEWKI MASZYNOWE, 507 58 18 18.
◆ ELEKTRYK - 662 140 933
◆ DOCIEPLANIE STYROPIANEM - 606 433 864
◆ FASADY. 698 061 401.
◆ BUDOWY DOMÓW OD PODSTAW POD KLUCZ, REMONTY, ELEWACJE, WYKOŃCZENIA, KOSTKA BRUKOWA, USŁUGI KOPARKĄ - 667 138 052.

◆ USŁUGI WYKOŃCZENIOWO - REMONTOWO - BUDOWLANE. PITMAR. 788 224 644.
◆ USŁUGI KOPARKĄ, WYWÓZ ZIEMI, PIASKI, ŻWIRY, itp. TRANSPORT, WYNAJEM SAMOCHODU CIĘŻAROWEGO - 667 138 052
◆ REMONTY, WYKOŃCZENIA od A do Z. 515 336 179.
◆ OCIEPLENIA STYROPIANEM, PODBITKI. 733 518 412.
◆ PEŁNA GAMA USŁUG STOLARSKICH: DRZWI, ODNAWIANIE MALOWANIE OKIEN, BALKONY, MONTAŻ PANELI, WYKOŃCZENIA W DREWNI. 502 647 392
◆ TYNKI TRADYCYJNE RĘCZNE, ZACIERANIE PIASKIEM KWARCOWYM. 696 688 324.
◆ PARKIETY, UKŁADANIE, CYKLINOWANIE BEZPYŁOWE - NOWOCZESNYMI MASZYNAMI. MONTAŻ PODŁÓG: deski, panele. P. Bogacz, Zakopane. 18 20-160 09, 602 138 575
◆ wykonam tynki maszynowe 698197928
◆ REMONTY, WYKOŃCZENIA. 668 499 438.
◆ HYDRAULIK - 663 338 954.
◆ TYNKI, WYLEWKI MASZYNOWE. PROFESJONALNIE, TANIO. 606 433 864.

inne

◆ Pranie dywanów, odświeżanie wykładzin i tapicerek 669 349 871
◆ TELEWIZJA: SATELITARNA/NAZIEMNA, TELEWIZORY, INTERNET, KAMERY, PRĄD. SPRZEDAŻ, MONTAŻ, SERWIS INSTALACJE INDYWIDUALNE I ZBIORCZE. Tel: 603 055 556, 18 207 42 27
◆ HUGON - SERWIS PILAREK SPALINOWYCH I MASZYN OGRODNICZYCH. Profesjonalne i indywidualne podejście. Tylko oryginalne części, szeroki wybór akcesoriów, krótkie terminy napraw. Nowy Targ, ul. Kilińskiego 12, obok Dekady. Tel. 18 266 69 46.

◆ CZYSZCZENIE DYWANÓW I TAPICEREK. 694 830 383, 18 26 66 820.



tatrynet
internet service provider
34-500 Zakopane
ul. Chałubińskiego 5A
tel. 18 20 149 46
e-mail: info@tatrynet.pl

◆ Specjalistyczny ZAKŁAD ZWALCZANIA OWADÓW I GRZYZONI. (18) 20-638 68 w.21, 602 22-96-58
◆ STROJENIE, NAPRAWA AKORDEONÓW - 888 543 199.
◆ Odśnieżanie 888 164 807
◆ FIRMA SPRZĄTAJĄCA-KOMPLEKSOWE SPRZĄTANIE DOMÓW, HOTELI I PENSJONATÓW. 501 788 640
◆ WYCINKA przycinka DRZEW w trudnych warunkach TANIO 691317098 691317098 kic-and@wp.pl ZAB Nowe Bystre, 8a ANDRZEJ
◆ KOMINIARZ. 602 254 683
◆ ZABEZPIECZANIE OBIEKTÓW PRZED SZKODNIKAMI zgodnie z założeńiami GMP, GHP HACCP. Tel./fax. 18 20-638-68 w.21, 602 229-658
◆ PROFESJONALNE USUWANIE ŚNIEGU I LODU Z DACHÓW. 889 105 476
◆ PRANIE DYWANÓW, WYKŁADZIN ORAZ TAPICERKI MEBLOWEJ I SAMOCHODOWEJ. 501 788 640
◆ POLECAMY - WWW.HOTELDŁAZWIERZATGAWRA.PL

TŁUMACZENIA

◆ TŁUMACZENIA RABKA. CH MAŁGOSIA. 606 504 790
◆ TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY - JĘZYKA NIEMIECKIEGO - mgr Magdalena Rysula. Zakopane. Pod Lipkami 10, tel. (18) 20 20 172 39, 602 63 23 68
◆ TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE WSZYSTKIE JĘZYKI - M. WAGNER. N. Targ, Rynek 11. 18 266 10 33, 502 27 97 48.

NAUKA

◆ PREZENTACJE I PRACE. 532 64 00 45.
◆ MATEMATYKA - KOREPETYCJE. 18 20 666 73
◆ MATEMATYKA, FIZYKA, CHEMIA - 733 572 237.
◆ ANGLISKI. 532 64 00 45.

ZDROWIE I URODA

GABINET STOMATOLOGICZNY
- MEDYCyna ESTETYCZNA
- STOMATOLOGIA ESTETYCZNA

lek. stom.
Justyna Kędzierska

ul. Chyców Potok 26
(CH „Szymonek”), Zakopane
tel. **506 36 58 56**

KOMUNIKATY

◆ MIAŁEŚ WYPADEK? POMOŻEMY SKUTECZNIE UZYSKAĆ DODATKOWE ODSZKODOWANIE - Z OC I AC oraz OC ROLNIK - do 100% więcej. Uzyskujemy pieniądze z OFE po śmierci bliskiej osoby od 96 roku. 608 431 077.



FARTUCHY KUCHARSKIE

do restauracji
do piekarni
do cukierni

Fryda - Salon Firmowy Kegel-Błazusiak
ul. Składowa 26, Nowy Targ, tel. 18 266 99 96



18 20-11111
SOLIDNIE BEZPIECZNIE I TANIO
196-26
www.taxigiewont.pl biuro@taxigiewont.pl



SZAFLARY
Obok EUROCASH
KOMPLEKSOWE WYPOSAŻENIE GASTRONOMII

Szeroki wybór urządzeń używanych



zadzwoń / zapytaj / zaoszczędź!
tel. 18 27 55 494

34-424 Szaflary, ul. Zakopiańska 18
fax 18 27 55 493, kom. 602 126 903
e-mail: apmsc2005@onet.eu



Autoryzowany przedstawiciel

WIADOMOŚCI TELEWIZYJNE
Tygodnika Podhalańskiego
Obejrzyj nowe wydanie, bo warto!



TYGODNIK Podhalanski

wiadomości lokalne telewizji Tygodnika Podhalańskiego

24tp.pl

APARATY SŁUCHOWE

- refundacja NFZ
- szeroki asortyment
- dobór komputerowy
- raty nieoprocentowane
- laryngolog
- diagnostyka szumów usznych
- bezpłatne badania słuchu
- wizyty domowe

Nowy Targ, ul. Krzywa 13
Zakopane, ul. Sienkiewicza 3b
Tel./fax (018) 264 64 39

ZAKUPY 24h

RADIO-TAXI TELE
196-27
18 266 90 94
NOWY TARG

tel. 018 26 690 94



ZAK-COP OCHRONA

Monitoring Konwoje
Ochrona fizyczna

kom: 0 604 560 918 e-mail: zak-cop@zakopane.biz.pl

ASTRUM
Nowy Targ, ul. Długa 21a
Tel. 18 266 66 29, 661 621 937

KOMPUTERY KASY FISKALNE

Oprogramowania dla:
sklepów, gastronomii,
hotelarstwa, medycyny, aptek.
PODPIS ELEKTRONICZNY

USŁUGI INFORMATYCZNE

POŻEGNANIA

*"KTO ŻYJE W PAMIĘCI INNYCH,
TEN NIE UMARŁ,
LECCIE SIĘ TYLKO ODDALIŁ."*

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 3 lutego 2019 r. zmarł w wieku 83 lat,
zaopatrzony Sakramentami Świętymi
nasz ukochany Mąż, Tata, Dziadek i Pradziadek

**JAN
OLSZEWSKI**
Zam. Nowy Targ ul. Szafarska 142

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 04 lutego 2019 r. Odszedł od nas w wieku 53 lat
zaopatrzony sakramentami Św.

Nasz Najukochańszy
Mąż, Tata, Dziadek, Syn, Brat, Szwagier i Wujek

**WŁADYSŁAW
HAJNOS**
Zam. Skrzypne Wierchowa 92

*"KTO ŻYJE W PAMIĘCI INNYCH
TEN NIE UMARŁ,
LECCIE SIĘ TYLKO ODDALIŁ."*

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 2 lutego 2019 r. zmarł w wieku 64 lat,
zaopatrzony Sakramentami Świętymi
nasz ukochany Tata, Dziadek, Brat i Wujek

**KRZYSZTOF
WĘGRZYN**
Zam. Nowy Targ ul. Podhalańska 66/16

*... Odszedł, ale w sercach
naszych pozostanie na zawsze*

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że 3 lutego 2019 r. zaopatrzona Św. Sakramentami
zmarła w wieku 88 lat

Nasza Kochana
MAMA, BABCIA, PRABABCIA
Ś.P.

**MARIA
PISZCZÓR**
zam. Obidowa 69

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 1 lutego 2019 r.
zaopatrzona Św. Sakramentami
zaszła w Panu przyszywy lat 89

Ś.P.

NASZA NAJUKOCHAŃSZA
MAMA, SIOSTRA I CIOTKA

**MARIA
KARPIEL**
z domu Trzebunia

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 3 lutego 2019 r.
zaopatrzona Św. Sakramentami
zaszła w Panu przyszywy lat 64

Ś.P.

NASZA NAJUKOCHAŃSZA
ŻONA, MAMA, SIOSTRA, TEŚCIOWA I BABCIA

**ANNA
GALICA**
z domu Walkosz-Jambor

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że 2 lutego 2019 r.
zaopatrzona Św. Sakramentami
zaszła w Panu przyszywy lat 87

Ś.P.

**MARIA
WOŁOS**
z domu Konopačka

Świętej Pamięci

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 3 lutego 2019 r. zmarł w wieku 87 lat,
zaopatrzony Sakramentami Świętymi, nasz ukochany
Mąż, Tata, Dziadek, Pradziadek i Brat

**JAN
FURCZOŃ**
Zam. Leśnica ul. Sądzi 198

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 02 lutego 2019 r. odszedł od nas w wieku 92 lat
zaopatrzona Sakramentami Św. nasza najukochańsza
Mama, Teściowa, Babcia i Prababcia

Ś.P.

**ALEKSANDRA
MICHNIAK**
Zam. Dzianisz 242 a

Świętej Pamięci

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 3 lutego 2019 r. zmarł w wieku 79 lat,
zaopatrzony Sakramentami Świętymi, nasz ukochany
Mąż, Tata, Dziadek, Pradziadek i Brat

**JÓZEF
WOJTAS**
Zam. Nowy Targ ul. Szafarska 140/21

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 2 lutego 2019 roku odszedł do wieczności, przeżywszy 51 lat
nasz ukochany Syn, Brat i Wujek

Ś.P.

**PIOTR KRZYSZTOF
MACIOŁ**

*... Spieramy się kochać ludzi,
tak szybko odchodzą...*

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że dnia 2 lutego 2019 r. zmarł w wieku 75 lat

Nasz Kochany
TATA, DZIADEK
Ś.P.

**MARIAN
KOCZUR**
zam. Nowy Targ, ul. Podhalańska 6/1

*... Spieramy się kochać ludzi,
tak szybko odchodzą...*

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że dnia 1 lutego 2019 r. zaopatrzony Św. Sakramentami
zmarł w wieku 82 lat

Nasz Kochany
MĄŻ, TATA, DZIADEK, BRAT
Ś.P.

**KAZIMIERZ
WÓJTOWICZ**
zam. Nowy Targ, ul. Szafarska 142/102

Świętej Pamięci

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 1 lutego 2019 r. zmarł w wieku 83 lat,
zaopatrzony Sakramentami Świętymi, nasz ukochany
Tata, Dziadek, Pradziadek i Brat

**STANISŁAW
BAŃKOSZ**
Zam. Sromowce Wyżne ul. Graniczna 10

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 30 stycznia 2019 r.
zaopatrzony Św. Sakramentami
zaszła w Panu przyszywy lat 56

Ś.P.

NASZ NAJUKOCHAŃSZY
MĄŻ, SYN, BRAT, WUJEK I SZWAGIER

**PIOTR
KRZYSTOSZEK**

Świętej Pamięci

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 1 lutego 2019 r. zmarł w wieku 79 lat,
zaopatrzony Sakramentami Świętymi, nasz ukochany
Mąż, Tata, Dziadek, Pradziadek, Teści i Brat

**KAZIMIERZ
KAMOŃ**
Zam. Łopuszna ul. Długa 12

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że w dniu 31 stycznia 2019 r.
zaopatrzona Św. Sakramentami
zaszła w Panu przyszywy lat 88

Ś.P.

NASZA NAJUKOCHAŃSZA
SIOSTRA I CIOTKA

**JÓZEFA
NIEDZIELSKA**

"Odszedł, ale w sercach naszych pozostanie na zawsze"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 01. 2019 r. odszedł od nas w wieku 53 lat
zaopatrzony Sakramentami Św.

nasz najukochańszy
Syn, Brat, Szwagier i Wujek

**Henryk
Kaczmarczyk**
Zam. Zubrzyca Dolna 174

*"Dla świata byłaś tylko czystką,
dla Nas całym światem"*

Z głębokim żalem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 31.01.2019 r. odszedł od nas w wieku 75 lat
zaopatrzona Sakramentami Św. nasza najukochańsza i najdroższa
Żona i Ciocia

Ś.P.

**Emilia
GWIZDŹ**
Zam. Lipnica Mała 18

*"KTO ŻYJE W PAMIĘCI INNYCH,
TEN NIE UMARŁ,
LECCIE SIĘ TYLKO ODDALIŁ."*

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 30 stycznia 2019 r. zmarł w wieku 88 lat,
zaopatrzona Sakramentami Świętymi
nasza ukochana Mama, Babcia, Prababcia, Praprababcia i Ciocia

**ANNA
MICHALIK**
z domu FRAJENBERG
Zam. Nowy Targ ul. Szafarska 126b/53
Zam. Zakopane ul. Grunwaldzka

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 3 lutego 2019 r.
zaopatrzona Św. Sakramentami
zaszła w Panu przyszywy lat 67

Ś.P.

**Dr KRYSZYNA
CZARNIECKA**
Pracownica Instytutu Chłodziarstwa Uniwersytetu Jagiellońskiego,
członek sekcji Kucharki, reformator szkoły zdrowotnej,
członkini NSZZ Solidarność i Związku Podlaskim,
a przede wszystkim wyjątkowa żona, matką i babcią

ZAKŁAD OSTATNIEJ POSŁUGI

Pracownia Głęboko Wzruszyła
Kaliga

PORONIN
Piłsudskiego 36
tel. całodobowy
+ 48 721 275 746
+ 48 721 275 722

- Organizacja i obsługa ceremonii pogrzebowych
- Przygotowanie zmarłych do pochówku
- Przewozy zmarłych z domu do chłodzi, odbiór ze szpitali
- Załatwienie formalności w urzędach i na cmentarzach
- Sprzedaż trumien, urny - kremacja zmarłych
- Przewozy w kraju i za granicą
- Kredytowanie pogrzebów w ramach zasiłku ZUS i KRUS
- Akcesoria pogrzebowe: kwiaty, wieńce, wiązanek
- Krzyże, tabliczki, klepsydry, galanteria żałobna

AR
BRZOSTOWSCY

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH
NOWY TARG
ul. Św. Anny 46

TEL. CAŁODOBOWY 18 266 98 94
kom. 601 46 57 59 kom. 507 52 33 34
www.arbrzostowscy.pl
Filia Łapsze Niżne, ul. Jana Pawła II
tel. 18 265 92 21

DOM POGRZEBOWY

- modlitwa przy Zmarłym
- przechowywanie Zmarłego we własnej chłodni
- pomoc w załatwianiu formalności w USC, ZUS i KRUS
- duży wybór trumien
- obsługa uroczystości pogrzebowych
- kwiaty, wieńce, wiązanek, tabliczki,
- obrazki pamiątkowe
- kremacja

ANDRZEJ KRUPA
WAKSMUND ul. Na Równi
tel. 691 537 858, 18 26 537 64

www.zakladpogrzebowyjablonski.pl

JABŁOŃSKI RAFAŁ
ZAKŁAD POGRZEBOWY

KOMPLEKSOWA ORGANIZACJA CEREMONII POGRZEBOWYCH
ROZLICZENIA BEZGOTÓWKOWE W RAMACH ZASIŁKU KRUS I ZUS
TRANSPORT MIĘDZYNARODOWY / WIEŃCE

RATUŁÓW 6C
(OBOK RONDY)

TEL. CAŁODOBOWY: 661 429 750, 18 26 580 91, 601 054 720
E-MAIL: rafal4157@gmail.com

FILIA
CZARNY DUNAJEC
UL. KMIETOWICZA 5A

JESTEŚMY DO PAŃSTWA DYSPOZYCJI 7 DNI W TYGODNIU 24H / DOBĘ

ZAKŁAD USŁUG
POGRZEBOWYCH
JÓZEF CZAJA

Kompleksowe usługi pogrzebowe:
przewóz zwłok, wieńce, wiązanek pogrzebowe,
trumny dębowe, nagrobki, grobowce.

Czarny Dunajec, ul. Kolejowa
(koło stacji paliw ARGE)

TEL. kom. 603 033 944
Tel. domowy: 18 266 77 77

ZAKŁAD CZYNNY CAŁĄ DOBĘ

ZAKŁAD OSTATNIEJ POSŁUGI

CAŁUN

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
PRZEWÓZ MIĘDZYNARODOWY

Czynne w godz. 7-18 tel./fax 18 201 20 80
Całodobowy tel. 798 467 667, 601 514 635
Zakopane, ul. Nowotarska 18
(vis a vis cmentarza)
calun-zakopane.pl

Drodzy Rodzice! Co tydzień witamy najmłodszych Podhalan, którzy przyszli na świat w szpitalach w Zakopanem i Nowym Targu. Aby zdjęcie Waszych pociech ukazało się w gazecie, wystarczy Wasza zgoda. Dyrekcji i pracownikom obydwu szpitali dziękujemy za pomoc.

Redakcja

dzieci@24tp.pl

Fot.: Zofia Sz wajnos

Szpital Powiatowy im. Dr Tytusa Chałubińskiego w Zakopanem



córka Małgorzaty i Józefa Gołdyniaków
30.01.19, 3700 g, 56 cm
Biały Dunajec



Kinga Dziedzic, córka Justyny i Konrada
31.01.19, 3710 g, 58 cm
Łapsze N.



Marcel Łuszczek, syn Aleksandry i Mateusza
29.01.19, 3200 g, 55 cm
Ratułów



Olivia Gruszka, córka Natalii i Marka
31.01.19, 3590 g, 56 cm
Czerwienne



Martynka Smagacz, córka Agaty i Marka
31.01.19, 3050 g, 52 cm
Zakopane



syn Marii i Łukasza Filipowiczów
1.02.19, 3200 g, 55 cm
Zakopane



Martyna Gawlak-Socka, córka Iwony i Jacka
1.02.19, 3400 g, 54 cm
Bustryk



Maja Stopiak, córka Beaty i Patryka
3.02.19, 3100 g, 52 cm
Zubrzyca D.



Emilia Kołek, córka Haliny i Bogdana
1.02.19, 3400 g, 54 cm
Krośnica



Mateusz Gąsienica-Staszeczek, syn Magdaleny i Tomasza
2.02.19, 3630 g, 59 cm
Zakopane



Nikodem Pałasz, syn Angeliki i Adama
29.01.19, 3550 g, 57 cm
Klikuszowa



Patryk Galica, braciszek Amelki i Julki
3.02.19, 3440 g, 57 cm
Poronin



Staś Budz, syn Elżbiety i Marcina
29.01.19, 3930 g, 56 cm
Leśnica

Szpital im. Jana Pawła II w Nowym Targu



Emilka Jurgowian, córka Małgorzaty i Sylwestra
30.01.19, 2660 g, 55 cm
Bór



Amelka Głusiak, córka Moniki i Mateusza
29.01.19, 3490 g, 57 cm
Zubrzyca G.



syn Zofii i Pawła Kruźlów
29.01.19, 4180 g, 60 cm
Ludźmierz



Patryk Gryglak, syn Marty i Pawła
28.01.19, 3100 g, 55 cm
Łapsze W.



Lilianna Bagadzińska, córka Aleksandry i Mariusza
30.01.19, 3140 g, 52 cm
Rabka



Adam Heluszka, syn Aleksandry i Tomasza
28.01.19, 3750 g, 59 cm
Nowy Targ



Andrzej Szewczyk, syn Dominiki i Mateusza
28.01.19, 3550 g, 56 cm
Szczawnica



Oliwia Stanek, córka Marii i Dominika
28.01.19, 3320 g, 54 cm
Łapsze N.



Franuś Szadkowski, syn Pauliny i Karola
28.01.19, 4760 g, 59 cm
Spytkowice



Artur Piotr Ciesielka, syn Zuzanny i Mateusza
28.01.19, 3760 g, 57 cm
Orawka



Kubuś Łukasza, syn Eweliny i Damiana
29.01.19, 4120 g, 57 cm
Nowy Targ



Olaf Diurczak, braciszek Kubusia, syn Marcelli i Tomasza
31.01.19, 3600 g, 56 cm
Zubrzyca G.



Hubert Kowalczyk, syn Karoliny i Kazimierza
29.01.19, 4010 g, 59 cm
Groń



Lidia Dziedzic, córka Beaty i Andrzeja
1.02.19, 3580 g, 57 cm
Skawa



córka Natalii i Mateusza Parzygnatów
1.02.19, 3850 g, 59 cm
Klikuszowa



syn Joanny i Kamila Ustupskich
30.01.19, 3630 g, 57 cm
Zakopane



Lena Kasprzak, córka Katarzyny i Piotra
30.01.19, 3170 g, 52 cm
Jablonka



syn Anety i Pawła Kamoniów
31.01.19, 4120 g, 57 cm
Ostrowsko



Gabriel Goczek, syn Natalii i Łukasza
1.02.19, 2890 g, 52 cm
Czarny Dunajec



Antosia Jąkała, córka Katarzyny i Marcina
30.01.19, 3400 g, 55 cm
Ludźmierz



Borys Łukasik, syn Sylwii i Szczepana
3.02.19, 2840 g, 54 cm
Nowy Targ



córka Sylwii i Jana Jarząbków
1.02.19, 2810 g, 49 cm
Bańska W.



Zosia Teresa Chowaniec, córka Sylwii i Kamila
1.02.19, 4420 g, 58 cm
Podsarnie



Pola Bogacka, córka Natalii i Marcina
2.02.19, 3140 g, 53 cm
Łapsze W.



Gabrysia Babiarz, córka Katarzyny i Macieja
2.02.19, 3500 g, 54 cm
Bańska N.



Rita Głęb, córka Anny i Łukasza
3.02.19, 2880 g, 52 cm
Bańska W.



Mateusz Franciszek Sotys-Zirado, syn Natalii i Mateusza
31.01.19, 3270 g, 55 cm
Zaskale



Lena Gąsienica, córka Wioletty i Piotra
29.01.19, 3990 g, 54 cm
Załużne

Półmaraton śladami wielkiego ptaka

Fantastyczne słońce, temperatura na plusie i metr śniegu pod stopami – w Gorcach wystartował Bieg Głuszcza.

To kolejna edycja biegu górskiego, który wiedzie z Obidowej na Stare Wierchy i potem trasami narciarstwa biegowego Doliną Lepietnicy. Dodatnia temperatura życia nie ułatwia - najważniejsze, by trzymać się ubitego przez ratrak szlaku. - Warunki są trudne, na trasie miejscami zalega nawet 2 metry śniegu. Nie schodźcie z ubitej ścieżki, bo możecie wpaść na metr do śniegu - przestrzega przed startem Zofia Faron, jedna z organizatorek biegu. Ze względu na ciężkie warunki trasa została nieco zmodyfikowana. Najdłuższa

pętla liczy 21 km, kolejny dystans to 10 km i po raz pierwszy wystartowali zawodnicy nordic walking na dystansie 5 km. Piotr Krzyściak z okolic Limanowej jest jedynym zawodnikiem, który wystartował w parze z psem. Tara, 5-letnia husky, pobiegła ze swym panem na gorczańskie trasy. - Pies jest łagodny, na pewno niko go nie ugryzie - uspokaja biegacz, który lubi biegać ze swym psem, choć zdarza mu się biegać także w pojedynkę. W tym roku po raz pierwszy w Głuszcuc wystartowali piechurzy z kijkami. Choć nie było ich wielu, to jednak start traktowali raczej rekreacyjnie niż sportowo.

Irena Grzywocz wraz z mężem Bernardem przyjechali z Bytomią do Zakopanego, a przy okazji zahaczyli o zawody w Obidowej. Na Głuszczu i w ogóle w tej części Gorców są po raz pierwszy. - Przez cały rok startujemy w różnych zawodach w całej Polsce. Przy okazji zwiedzamy różne miejsca - jesteśmy na emeryturze więc mamy wiele wolnego czasu. Specjalnie się nie przygotowaliśmy, ale staramy się codziennie maszerować po kilka kilometrów - przyznaje pani Teresa. W sumie w zawodach wystartowało blisko 200 zawodników.

Tekst i fot.: Józef Figura



Blisko 200 zawodników wystartowało w tegorocznym Biegu Głuszcza.

PIŁKA NOŻNA. III liga

Efektowna wygrana i „zimny prysznic”

Piłkarze Podhala Nowy Targ w ramach przygotowań do rundy wiosennej 3. ligi rozegrali dwa kolejne mecze sparingowe. Najpierw na własnym boisku pokonali 5:0 rezerwy słowackiego drugoligowca z Popradu, a następnie przegrali 1:4 z przedstawicielem polskiej II ligi Ruchem Chorzów.

NKP Podhale Nowy Targ - FK Poprad 5:0 (2:0)

Bramki: 1:0 Drobnak 28, 2:0 Przybylski 44, 3:0 Przybylski 70 , 4:0 Barbus 76, 5:0 Molis 88
NKP Podhale: Pieszek (46 Szukała) - Drobnak (65 Derek), Mączka (46 Cyfert), Bedronka (65 Mączka), Tonia (46 Barbus), Hruśka (65 Przybylski, Kobylarczyk, Dynarek (46 Mianowany), Mizia (65 Tonia), Potoniec (70 Molis), Przybylski (46 Otręba).

Cały mecz to zdecydowana przewaga gospodarzy. Jak na ten etap przygotowań nowotarzańskie imponują swobodą w poruszaniu się na boisku. Wszystkie zdobyte gole w spotkaniu (powinno być ich znacznie więcej) nie były absolutnie dziełem przypadku, a efektem składnych i cierpliwie budowanych akcji. Uwagę zwracały przede wszystkim dokładne, dalekie podania z głębi pola, otwierające drogę do bramki przeciwnika, a poprzedzone wymianą kilku zagrań na pierwszy kontakt. Indywidualnie wyróżniali się Marcin Przybylski - autor dwóch goli i asysty, oraz harujący na lewej stronie Peter Drobnak. Debiutanckie trafienie w pierwszej drużynie zaliczył młodzieńki Julian Molis. - Kolejny raz można pochwalić zespół. Sam się zastanawiam, czy to nie za wcześnie na tak dobrą dyspozycję - przyznał pół żartem, pół serio trener Podhala Dariusz Mrózek. - Wyglądaliśmy nieźle na tle zespołu Popradu, ale musimy mieć na uwadze, że to były tylko ich czwartoligowe rezerwy. Wynik nie może uspić naszej czujności. Dlatego teraz już zapominamy o tym meczu i dalej koncentrujemy się na ciężkiej pracy - dodał opiekun Podhala, który może się już cieszyć z pierwszego zimowego wzmocnienia. Kontraktem z drużyną związał się bowiem testowany przez dłuższy czas Słowak Lukas Hruska.

Ruch Chorzów - NKP Podhale 4:1 (2:0)

Bramki: 1:0 Walski 10, 2:0 Giel 33 3:0 Balicki 73, 3:1 Przybylski 76, 4:1 Lechowicz 88
Podhale: Szukała - Drobnak (70 Derek), Mączka (46 Bedronka), Cyfert (70 Mączka), Tonia (70 Barbus), Dynarek (70 Mizia), Lewiński (70 Zubek), Barbus (46 testowany), Mizia (46 Przybylski), Płaskowski (70 Potoniec), Potoniec (46 Palonek).

Do przerwy Podhale przegrywało 0:2 po golach straconych w 10. i 33. min. W pierwszym przypadku kapitalnym strzałem z dystansu popisał się Walski, a w drugim Giel poradził sobie z trójką graczy Podhala i oddał precyzyjny strzał. Po przerwie chorzowianie zdobyli kolejne dwa gole, Podhale jednego. Na 3:0 prowadzenie Ru-

chu podwyższył w 73. min. Balicki, strzałem z... 40 metrów. W 76. min. chwile radości mieli nowotarzańskie, po tym, jak Przybylski przymierzył z dystansu i piłka po odbiciu się od słupka wpadła do bramki. W 88. min. wynik meczu ustalił Lechowicz, celnym strzałem głową. - „Zimny prysznic”, ale taki był nam potrzebny. Zagraliśmy słabe spotkanie, przede wszystkim w pierwszej połowie. To, co różniło oba zespoły, to skuteczność. Ruch oddał 3 celne strzały na naszą bramkę, zdobył dwa gole. My mieliśmy też 3 bardzo dobre okazje, ale żadnej nie zamieniliśmy na gola - przyznał po meczu trener Podhala Dariusz Mrózek.

Kolejny mecz kontrolny Podhale zagra w sobotę na własnym stadionie z Rozwojem Katowice.

Tekst i fot.: Maciej Zubek



Piłkarze Podhala wysoko pokonali drużynę z Popradu.

HOKEJ

Transfery „last minute”

W ostatnim dniu „okienka” transferowego władze Tatry Ski Podhala Nowy Targ dokonały dwóch transferów. Do drużyny dołączyli kolejni Finowie: 26-letni napastnik Patrik Moisio i 23-letni obrońca Samu Suominen.

Moisio urodził się w fińskim Turku i jest wychowankiem tamtejszego TPS. Do 2016 r. występował w Finlandii w rozgrywkach juniorskich, a w późniejszym okresie w Mestis i najwyższej klasie rozgrywek Liiga.

Grał również w Japonii, Czechach, Anglii i Szkocji. Ostatnim klubem był Ukraiński Donbass Donieck. Jest byłym młodzieżowym reprezentantem Finlandii w drużynach U17 i U18. W 2010 r. sięgnął po brązowy medal Mistrzostw Świata U18, które były rozgrywane w Mińsku.

Suominen to z kolei wychowanek klubu FoPS. Grał m.in. w młodzieżowych ligach w USA. W swoim kraju nigdy nie grał na najwyższym szczeblu rozgrywkowym. Ma 75 spotkań w Lidze Mestis (7 goli i 18 asyst). Ostatnio grał w austriackim EC Breitenwang. W reprezentacji Finlandii grał na Mistrzostwach Świata do lat 17.

Tym samym do 7 wzrosła liczba zawodników z Finlandii w kadrze „Szarotek”. Pytanie, jak te transfery mają się do problemów finansowych, z jakimi boryka się klub i zobowiązań wobec zawodników?

- Kontrakty z nowymi zawodnikami udało się podpisać dzięki „pospolitemu ruszeniu” wśród kibiców Szarotek w Polsce i USA. Potrzebną kwotę zebrali w ciągu ostatniego tygodnia. Jako klub nie byłibyśmy w stanie zakontraktować nowych zawodników. Dlatego kibicom należy się szacunek. Czapki z głów - wyjaśnia prezes Tatry Ski Podhale Marcin Jurzec.

Maciej Zubek

TYGODNIK
Podhalanski

Więcej zdjęć w internecie na www.24tp.pl

e-mail: sport@24tp.pl

BASENY TERMALNE

BASENY-SAUNY-RESTAURACJE-STREFA ZABAW DLA DZIECI

PARK LINIOWY-30 METROWA HUSTAWKA BIG SWING

www.goracypotok.pl | info@goracypotok.pl | +48 717 525252

KS Szarotka dziękuje Basenom Gorący Potok za wsparcie

PIŁKA NOŻNA. IV liga

Porażka Lubania, efektowna wygrana Watry

Lubań Maniowy i Watra Białka Tatrzańska mają za sobą kolejne gry kontrolne. Lubań przegrał 0:1 z Pcmianką Pcim (IV liga grupa zachodnia), a Watra pokonała 7:1 juniorów Podhala Nowy Targ.

Lubań Maniowy - Pcmianka Pcim 0:1 (0:0)

Lubań: Świerad - Augustyn, D. Firek, Górecki, Pluta - P. Duda, Sydorczuk, Jandura, Kurowski, R. Antolak - Kasperczyk oraz Rzymowski, Gorlicki, Zagata, Budz, M. Sikora.

Lubań zaczął od straty bramki, która zaważyła na losach tego spotkania. Po tem co prawda to maniowanie posiadali inicjatywę, ale nie specjalnie przekładało się to na sytuacje bramkowe.

- Nie zgodzę się - mówi trener Lubania Grzegorz Hajnos. - Mielśmy parę dobrych okazji na zdobycie gola. Zabrakło przede wszystkim zimnej krwi w polu karnym przeciwnika. Dokonaliśmy też kilka złych wyborów. Niemniej bardzo wartościowy sparing, z mocnym przeciwnikiem - dodał Hajnos.

W Lubaniu nie było nowych „tworzy” w porównaniu z poprzednimi meczami sparingowymi. Obawiało się to kilku zawodników. Drobne urazy wykluczyły z gry m.in. Daniela Dude, Dawida Antolaka i Sławomira Basistego. Wciąż niegotowi do udziału w meczach są Mateusz Firek i Daniel Noworolnik. Brakowało też Brazylijczyka Marcio Da Silvy, którego transferu z KS Zakopane działaczom maniowan raczej nie uda się sfinalizować.

Watra Białka Tatrzańska - Podhale Nowy Targ juniorzy 7:1 (2:0)

Bramki: Janasik 2, Woda 2, Kurnyta, Gąsiorek, testowany - Molis.

Watra: Możdżeń - Kobylarczyk, Gą-



W sparingach nasze drużyny z IV ligi grały ze zmiennym szczęściem.

siołek, Świerzbiniński, Bartos - Janasik, Rząd-kosz, testowany, Czubin, Misiura - Sroka oraz Woda, Rabiński, Kurnyta, Szabalajew.

To był drugi sparing Watry, a pierwszy pod wodzą trenera Marcina Manelskiego. Nowy szkoleniowiec białczan przyglądał się m.in. kolejnej grupie testowanych zawodników, m.in. Maciejowi Rząd-koszowi i Marcinowi Wodzie. Ze świetnej strony pokazał się także przy-

mierzany do gry w Watrze na wiosnę Jakub Janasik, autor trzech bramek. Efektowną wygraną Watra okupiła urazem Sebastiana Gąsiorka.

- Dopiero poznamy się, więc na razie trudno coś mówić o grze. Na pewno rzuciło się w oczy parę mankamentów, nad którymi będziemy pracować na treningach - podkreślił Manelski.

Tekst i fot.: Maciej Zubek

BIEGI NARCIARSKIE. Mistrzostwa powiatu tatrzańskiego

Doskonała frekwencja

Ponad 200 młodych biegaczy narciarskich ze szkół powiatu tatrzańskiego wzięło udział w szkolnych mistrzostwach. Zawody przy kapitalnej aury rozegrano na trasach usytuowanych na Górnym Równi Krupowej w Zakopanem.

Jak było do przewidzenia, prym w zawodach w kategorii Igrzysk Młodzieży Szkolnej i Igrzysk Dzieci wiodły dwie placówki: Szkoła Podstawowa z Kościeliska i Szkoła Podstawowa z Mistrzostwa Sportowego z Zakopanego. Trudno mówić o dużej rywalizacji uczniów ze szkół ponadgimnazjalnych, bo stratowało ich zaledwie kilkoro.

W dwudniowych zawodach najpierw rywalizowano w poszczególnych kategoriach w stylu klasycznym, by drugiego dnia walczyć o tytuły i medale w biegach pościgowych stylem dowolnym. W Licealiadzie mistrzami zostali: Krzysztof Wojciechowski i Grażyna Stołowska z Zespołu Szkół Hotelarsko-Turystycznych. A gdzie biegacze z innych zakopiańskich placówek szkół średnich? W IMS wśród chłopców zarówno w stylu klasycznym jak i dowolnym triumfował Paweł Bryja z SPMS Zakopane, aczkolwiek zawodnik klubu UKS Regle Kościelisko. Podobnie było na IMS wśród dziewcząt. Oba biegi wygrała Anna Janik z SPMS.

Igrzyska Dzieci to już dominacja Kościeliska. W roczniku 2006-07 nie do pokonania był Jan Zwatrsko. W kategorii 2008-09 wygrał jego szkolny kolega Andrzej Michalik, a w roczniku 2010 i młodszy był Broni-

sław Stoch-Michna. Nieco inaczej rzecz się miała w rywalizacji dziewcząt w ID. W roczniku 2006-07 bezkonkurencyjna była Amelia Oczkoś z SP Kościelisko, ale już dwie młodsze kategorie wiekowe dziewcząt zakończyły się wygranymi siostr Michniak z Dzianisz. W roczniku 2008-09 triumfowała Magdalena Michniak, a w kategorii 2010 i młodsze najlepsza była Marta Michniak.

Mistrzostwa powiatu tatrzańskiego potwierdziły, że prawdziwą sportową pracę robi się w Szkole Podstawowej w Kościelisku i w Szkole Podstawowej z Mistrzostwa Sportowego. - Mamymy ponad 80 zawodniczek i zawodników gotowych do startów w zawodach. Chętnych do uprawiania sportu nam nie brakuje. Przydałoby się więcej trenerów do pracy w klubie, ale może odstraszają ich niewielkie gratyfikacje za szkolenie dzieci. Takie są nasze realia, ale puki sił starczy będziemy pracować dalej - przekonuje Zofia Leśniak, nauczycielka z Kościeliska i trenerka UKS Regle. Może jeszcze w Dzianiszu i Gliczarowie Górnym na serio traktuje się sport. A gdzie teraz są takie niegdyś mocne sportowo szkoły jak w Poroninie, Murzasichlu i innych podhalańskich wioskach? To bardzo ważne pytanie do nauczycieli wf., trenerów, dyrektorów, władz samorządowych gmin i sołectw tych miejscowości.

Licealiada

Chłopcy: 1. Krzysztof Wojciechowski 17.43,0, 2. Jakub Młynarczyk 18.36,8, 3. Piotr Bafia 23.09,2 wszyscy ZSH-T.

Dziewczeta: 1. Grażyna Stołowska 21.25,0, 2. Joanna Zawadzka 21.42,6, 3. Angelika Wojtanek 22.34,6 wszystkie ZSH-T.

Igrzyska Młodzieży Szkolnej

Chłopcy. Rocznik 2003-05

1. Paweł Bryja 12.46,0, 2. Jan Sitarz 13.42,8, 3. Marcel Chyc 14.21,7 wszyscy SPMS Zakopane.

Dziewczeta. Rocznik 2003-05

1. Anna Janik (SPMS) 15.40,1, 2. Magda Kowalczyk (SPMS) 16.40,2, 3. Magda Topór (SP Gliczarów Górny) 18.25,6

Igrzyska Dzieci

CHŁOPCY

Rocznik 2006-07

1. Jan Zwatrsko (SP Kościelisko) 7.04,8, 2. Kacper Jarząbek (SP Sierockie) 7.22,4, 3. Jan Watycha (SP Kościelisko) 7.35,5.

Rocznik 2008-09

1. Andrzej Michalik (SP Kościelisko) 8.07,3, Stanisław Wiercioch (SP Kościelisko) 8.28,7, 3. Patryk Wydra (SPMS Zakopane) 8.31,4.

Rocznik 2010 i młodszy

1. Bronisław Stoch-Michna (SP Kościelisko) 9.19,5, 2. Marcin Ficek (SP Kościelisko) 11.02,1, 3. Adam Pabon (SP 1 Zakopane) 11.12,4.

DZIEWCZYNKI

Rocznik 2006-07

1. Amelia Oczkoś (SP Kościelisko) 8.13,2, 2. Sylwia Karpiel (SP Kościelisko) 8.38,9, 3. Zuzanna Pabin (SP Dzianisz) 9.09,5.

Rocznik 2008-09

1. Magdalena Michniak (SP Dzianisz) 9.14,2, 2. Maria Fatla (SP 2 Zakopane)

ne) 9.25,4, 3. Weronika Gała (SP Gliczarów Górny) 11.13,5.

Rocznik 2010 i młodszy

1. Marta Michniak (SP Dzianisz) 10.03,7, 2. Justyna Rysula (SP Kościelisko) 10.52,9, 3. Oliwia Drag-Galica (SP Kościelisko) 11.14,5.

BIEGI POŚCIGOWE Licealiada

Chłopcy: 1. Krzysztof Wojciechowski, 2. Jakub Młynarczyk.

Dziewczeta: 1. Grażyna Stołowska, 2. Joanna Zawadzka, 3. Joanna Stołowska.

Igrzyska Młodzieży Szkolnej

Chłopcy: 1. Paweł Bryja, 2. Jan Sitarz, 3. Mateusz Czernik (SP Gliczarów Górny).

Dziewczeta: 1. Anna Janik, 2. Magda Kowalczyk, 3. Kamila Szczepaniak-Sywarney (SP Kościelisko).

Igrzyska Dzieci

CHŁOPCY

Rocznik 2006-07

1. Jan Zwatrsko, 2. Karol Stachoń (SPMS), 3. Jan Watycha.

Rocznik 2008-09

1. Andrzej Michalik, 2. Patryk Wydra, 3. Mateusz Ficek (SP Kościelisko).

Rocznik 2010 i młodszy

1. Bronisław Stoch-Michna, 2. Adam Pabin, 3. Jakub Pabin.

DZIEWCZETA

Rocznik 2006-07

1. Amelia Oczkoś, 2. Sylwia Karpiel, 3. Zuzanna Pabin (SP Dzianisz).

Rocznik 2008-09

1. Magdalena Michalik, 2. Maria Fatla, 3. Weronika Gała.

Rocznik 2010 i młodszy

1. Marta Michniak, 2. Justyna Rysula, 3. Oliwia Drag-Galica.

Tekst i fot.: Zdzisław Karaś

PIŁKA NOŻNA HALOWA

Puchary dla Didi Gol, Dunajca i Sokolików

W Nowym Targu przez dwa dni na hali sportowej przy SP 6 rozgrywany był Turniej Piłki Halowej o Puchar Burmistrza Miasta. Jego organizatorem była Akademia Piłkarska Podhala Nowy Targ.



Po względem sportowym turniej w każdym roczniku stał na wysokim poziomie.

Pierwsi do rywalizacji przystąpili zawodnicy z rocznika 2008. Udział w turnieju wzięło sześć drużyn. Grano „każdym z każdym”. Ostatecznie po główne trofeum sięgnęli piłkarze z rabczańskiej Szkoły Piłkarskiej Didi Gol. Podopieczni Daniela Kościelniaka dokonali tego w wielkim stylu, kończąc turniej z kompletem zwycięstw. 2. miejsce wywalczyła druga drużyna z uzdrowiska - AP Wierchy, a na 3. miejscu podium stanęli zawodnicy z KS Niedzica. 4. pozycja dla KS Luboń Skomielna Biała, 5. dla AP Podhale, a 6. dla Zawratu Bukowina Tatrzańska.

Indywidualnie wyróżnienia trafiły do Michała Możdżenia z Didi Gol (najlepszy bramkarz), Eryka Głęba z KS

Niedzica (najlepszy zawodnik) i Daniela Pochornia z Wierchów Rabka (król strzelców). Trenerzy wskazali też po jednym, ich zdaniem najlepszym zawodniku ze swojej drużyny. W tej grupie znaleźli się: Jarosław Kobylarczyk (Zawrat), Mikołaj Lichosyt (AP Podhale), Marcel Nawara (Luboń), Maciej Pierwoła (KS Niedzica), Dawid Zimoń (AP Wierchy) oraz Szymon Stefanik (Didi Gol).

W kategorii rocznika 2010 najlepsi okazali się Dunajec Nowy Sącz, na kolejnych dwóch stopniach podium znalazły się drużyny KS Zakopane i Wierchy Rabka. Kolejne pozycje zajęły: Młoda Orawa Jabłonka, NKP Podhale oraz Lubań Maniowy. Najlepszy bramkarz to Filip Dyrda z NKP, najlepszy zawodnik

Alan Ziółkowski z KS Zakopane, a król strzelców to Bartek Kowakowski z Dunajca. Najlepsi zawodnicy poszczególnych drużyn: Michał Winczowski (Lubań), Jakub Janczy (Podhale), Kacper Bandyk (Orawa), Nikodem Żegleń (Wierchy), Przemysław Herman (KS Zakopane) oraz Jakub Wójs (Dunajec).

W roczniku 2009 pierwsze miejsce przypadło Sokolikom Stary Sącz. Podopieczni Tomasza Popiel nie przegrali meczu, odnosząc pięć zwycięstw i remisując w jednym ze spotkań. Układ na kolejnych miejscach był niewiadomą do samego końca. Ostatecznie na podium znalazły się drużyny KS Zakopane i Hutnika Nowa Huta, a na kolejnych pozycjach uplasowały się drużyny: Didi Gol Rabka-Zdrój, NKP Podhale I, Orawa Jabłonka i NKP Podhale II.

Tytuł najlepszego bramkarza przypadł Igorowi Boryśłowskiemu z Hutnika, po koronę króla strzelców sięgnął Mikołaj Opyd z Sokolików, a MVP turnieju został Michał Burkat z Didi Gol.

Najlepsi zawodnicy z poszczególnych drużyn: Oliwer Dziekan (NKP Podhale II), Bartek Knurowski (NKP Podhale II), Dawid Urbański (Hutnik), Albert Czaja (Młoda Orawa), Stanisław Ślimak (KS Zakopane), Samuel Weker (Didi Gol) oraz Mateusz Górski (Sokoliki).

Nagrody uczestnikom turnieju wręczył burmistrz Grzegorz Watycha oraz przedstawiciele władz AP Podhale Tomasz Gorczyk i Michał Rubiś.

- Za nami bardzo intensywny i pracowity weekend, ale myślę, że zarówno pod względem organizacyjnym, a przede wszystkim sportowym, turniej w każdym roczniku stał na wysokim poziomie - mówi Marcin Faron z AP Podhale.

Tekst i fot.: Maciej Zubek



Przed startem do jednego z biegów.

Slavic Cup prawie jak Mistrzostwa Polski

W Zakopanem pierwszy raz w tym sezonie odbyły się zawody w biegach narciarskich rangi ogólnokrajowej.

Na trasie biegowej COS-u prawie wszyscy najlepsi polscy biegacze narciarscy rywalizowali w ramach Narodowego Programu Rozwoju Biegów Narciarskich „Puchar Grupy Azoty”. Dla zawodników uczestniczących w rywalizacji open były to także zawody z cyklu Pucharu Kontynentalnego Slavic Cup. W dwudniowych zmaganiach biegano stylem klasycznym i dowolnym. Właśnie w klasyku wystartowała nasza wielokrotna medalistka olimpiad i mistrzostw świata Justyna Kowalczyk. Nasza mistrzyni oficjalnie pełni funkcję asystentki trenera kadry kobiet Aleksandra Wierietielnego, ale startuje jeszcze w biegach długodystansowych dla byłych zawodników. Wystartowała także w rywalizacji ze swoimi podopiecznymi i wygrała bieg na 5 km. Druga na tym dystansie była 5. zawodniczka niedawno rozegranych mistrzostw świata juniorów Izabela Marcisz. Pochodząca z Podkarpacia najmłodsza z klanu Marciszów Izabela idzie w ślady swoich siostr i uczy się w zakopiańskiej SMS. Czy przebijie osiągnięcia Marceliny i Elwiry - zobaczymy. Trenuje pod okiem wybitnego fachowca Aleksandra Wierietielnego twórcy sukcesów Justyny Kowalczyk, zatem jest na najlepszej drodze do osiągnięcia wybitnych wyników. Izabela Marcisz poza drugim miejscem w klasyku wygrała rywalizację w kategorii open w stylu dowolnym na dystansie 10 km. Kategorię open mężczyzn w klasyku wygrał Słowak Jan Koristek, ale największe wrażenie zrobił 17-letni zawodnik UKS Regle Kościelisko Robert Bugara. Był 3. w tej kategorii i wygrał zdecydowanie rywalizację juniorów młodszych (B). Robert Bugara wraz z kolegami klubowymi: Sebastianem Bryją i Kamilią Gąsienicą będą reprezentowali Polskę na Światowych Igrzyskach Młodzieży, tzw. EYOF-ach. To wielki sukces kościeliskiego klubu i satysfakcja dla jego założycieli



Na starcie zwyciężczyni kategorii D w klasyku Natalia Kusiak.

oraz trenerów małżeństwa Zofii i Jerzego Leśników. Szkoda tylko, że to chyba już ostatni tacy pasjonaci biegów narciarskich w szkoleniu klubowym na Podhalu. Poza wygraną Roberta Bugary zwycięzcami z kościeliskiego klubu zostali jeszcze: Sebastian Bryja w kategorii juniorów młodszych stylem dowolnym na 15 km. W tym biegu Sebastian Bryja pokonał właśnie Roberta Bugarę. W biegu na 15 km stylem dowolnym open najlepszy okazał się inny reprezentant kościeliskiego klubu - Łukasz Kunc. Drugi na tym dystansie był pochodzący z Podhala

Kacper Antolec, aktualnie reprezentujący AZS AWF Katowice. Wygraną w kategorii junierek D na dystansie 3 km stylem klasycznym zanotowała Natalia Kusiak ze Stowarzyszenia Olimpic z Rabki-Zdroju. Jej trenerką jest była reprezentantka Polski Michalina Maciuszek. Na drugim stopniu podium w kategorii junierek C w biegu na 3 km stylem dowolnym stanęła Daria Szkurat. Siostry Irena i Daria Szkurat pochodzą z powiatu gorlickiego i uczą się w SMS Zakopane, ale trenują pod okiem również wybitnego fachowca w tej profesji Edwar-

da Budnego, wychowawcy pierwszego polskiego złotego medalisty na mistrzostwach świata Józefa Łuszczka. Poza medalistami z UKS Regle i Olimpic z Rabki-Zdroju z dobrej strony zaprezentowali się inni biegacze z tych klubów: Bartosz Biedroń, Kamila Gąsienica, Zofia Karpel, Łukasz Bachleda i Paweł Bryja. Oni plasowali się w pierwszych szóstkach swoich kategorii wiekowych. Kolejne zawody z cyklu Pucharu Grupy Azoty zostaną rozegrane już za dwa tygodnie w Ptaszkowej.

Tekst i fot.: **Zdzisław Karaś**

STYL KLASYCZNY

Kobiety. Open 5 km: 1. Justyna Kowalczyk (AZS AWF Katowice) 13.03,1, 2. Izabela Marcisz (SS Prządki Ski) +28,1, 3. Urszula Łętocha (LKS Makrom Wiśniowa) +34,1.

Juniorki B: 1. Monika Skinder (MUKS Tomaszów Lubelski) 14.23,8, 6. Kamila Gąsienica (UKS Regle Kościelisko) +1.24,5.

Juniorki C. 3 km: 1. Maria Jakubiec (LKS Klimczok Bystra) 8.24,1.

Juniorki D: 1. Natalia Kusiak (Stowarzyszenie Olimpic Rabka-Zdrój) 9.05,1.

STYL DOWOLNY

Open 10 km: 1. Izabela Marcisz 23.27,8, 2. Urszula Łętocha +39,6, 3. Weronika Kalata (LKS Makrom Wiśniowa) +47,4.

Juniorki B: 1. Monika Skinder 25.12,7.

Juniorki C. 3 km: 1. Hanna Popko (UKS Hubal) 6.30,8, 2. Daria Szkurat (WKS Zakopane) +19,1.

Juniorka D: 1. Martyna Michałek (MKS Istebna) 7.02,8, 5. Natalia Kusiak +24,2, 6. Zofia Karpel (UKS Regle) +43,1.

STYL KLASYCZNY

Mężczyźni. Open 10 km: 1. Jan Koristek 27.11,3, 2. Michał Skowron (MKS Karonosze Jelenia Góra) +31,8, 3. Robert Bugara (LKS Regle Kościelisko) +32,0.

Juniorzy B: 1. Robert Bugara 27.43,3, 3. Sebastian Bryja (US Regle) +1.48,2.

Juniorzy C. 3 km: 1. Łukasz Gazurek (NKS Trójwies Beskidzka) 6.45,9, 6. Kamil Wójcik (UKS Regle) +45,1.

Juniorzy D: 1. Szymon Belz (MUKS Tomaszów Mazowiecki) 7.44,7, 5. Bartosz Biedroń (Stowarzyszenie Olimpic Rabka-Zdrój) +28,0, 6. Paweł Bryja (UKS Regle) +40,8.

STYL DOWOLNY

Open 15 km: 1. Łukasz Kunc (UKS Regle) 35.44,4, 2. Kacper Antolec (AZS AWF Katowice) +16,2, 3. Krzysztof Makliński (UKS Hubal Białystok) +, 4. Łukasz Bachleda (UKS Regle) +1.26,7.

Junior B: 1. Sebastian Bryja 36.51,3, 2. Robert Bugara +26,0.

Junior C. 3 km: 1. Łukasz Gazurek 5.45,3.

Junior D: 1. Szymon Belz 6.24,2, 4. Bartosz Biedroń +10,1.

SKOKI NARCIARSKIE. Puchar Świata

Polska eskadra lotnicza

Polscy skoczkowie narciarscy wręcz zdominowali trzeci konkurs Pucharu Świata w lotach narciarskich, rozegrany w niemieckim Oberstdorfie.

Wystarczy przedstawić kolejność: pierwszy Kamil Stoch, trzeci Dawid Kubacki, czwarty Piotr Żyła i szósty Jakub Wolny. Takiego sukcesu polscy skoczkowie na zawodach najwyższej rangi jeszcze nie odnotowali.

Najszcześliwszym zawodnikiem z naszej kadry był chyba zwycięzca Kamil Stoch.

- *Długo czekałem na ten dzień, ale wierzyłem, że on kiedyś nadejdzie. To jeszcze bardziej spotęgowało moją radość z wygranej - powiedział po konkursie jego zwycięzca.*

Cały długi weekend ze skokami narciarskimi na mamucie skoczni w Oberstdorfie obejmował trzy konkursy. Polacy zarówno w kwalifikacjach, a także w samych konkursach spisywali się dobrze, jednak w dwu pierwszych konkursach skakali nierówno. Zaczęło się jednak wręcz znakomicie. Po pierwszej serii pierwszego konkursu na czele byli Polacy: pierwszy Stoch, drugi Żyła, Kubacki zajmował 5. miejsce, a Wolny był 8.

Druga seria, niestety, była nieudana dla naszych liderów. Z podium „spadli” Stoch i Żyła, „wskoczył” jednakże na nie Kubacki.

Drugi konkurs przebiegał pod wyraźne dyktando lidera PS Japończyka Ryoyu Kobayashiego. Młodszy z braci Kobayashich skakał w obu seriach równo i daleko i wygrał zasłużenie. Była to jego 10. wygrana w pucharowych zawodach w tym sezonie.

Blisko podium był Piotr Żyła. Po

pierwszej serii zajmował 2. miejsce, przegrywając nieznacznie z R. Kobayashim. Skończyło się znowu na 4. miejscu. Kamil Stoch z 10. pozycji po pierwszej serii przesunął się na 6. miejsce.

Niezwykłe emocje czekały polskich kibiców w niedzielnym konkursie. W odróżnieniu do dwu poprzednich dni, gdzie skoczkowie zmagali się z tylnym wiatrem, tym razem wiało pod narty. Wszyscy nasi reprezentanci skakali wręcz wyśmienicie, a najwyższe sklasyfikowanym po pierwszej serii był Jakub Wolny. Zajmował 3. miejsce za R. Kobayashim i Jewgienijem Klimowem. Za Wolnym kolejne miejsca zajmowali: Żyła i Stoch, siódmy był Kubacki.

Druga seria był popisem Polaków. Najpierw na odległość 128,5 metra skoczył Kubacki i objął prowadzenie, luzując na tym miejscu aktualnego jeszcze mistrza świata w lotach narciarskich Norwega Tandego. Kamil Stoch uzyskał odległość tylko o 1 metr krótszą, ale w nienagannym stylu, a ponieważ miał przewagę z pierwszego skoku, on objął prowadzenie. Następnym był skaczący po nich Piotr Żyła. Jemu nie udało się wyprzedzić kolegów, ale plasował się na 3. miejscu. Pozostała trójka liderów w tym Jakub Wolny, nasz były mistrz świata juniorów, znowu skoczył dobrze, ale nie na tyle, aby wyprzedzić kolegów. Drugi po pierwszej serii Klimow tym razem nie zmarnował szansy i rozdzielił prowadzących Stocha i Kubackiego. Na belce zasiadł lider po pierwszej serii R.

Kobayashi. Skoczył słabo, zaledwie 206 metrów, co dało mu dopiero 9. miejsce. Mimo to, Japończyk prowadzi w punktacji generalnej PS.

Kamil Stoch, po wygranej w niedzielnym konkursie, objął prowadzenie w klasyfikacji lotów narciarskich, a do zakończenia walki o małą kryształową kulę pozostały jeszcze 3 konkursy, w tym dwa w Planicy, w której rekordzistą skoczni jest Kamil Stoch.

HS-235

I KONKURS:

1. Timi Zajc (Słowenia) 430,1 (220, 233,5)
2. Dawid Kubacki 224,8 (221,5, 218)
3. Markus Eisenbichler (Niemcy) 223,3 (224,5, 222,5)
4. Piotr Żyła 421,8 (236, 207,5)
5. Kamil Stoch 420,5 (233, 197)
25. Jakub Wolny 364,0 (223, 180,5)

II KONKURS:

1. Ryoyu Kobayashi (Japonia) 427,0 (224, 234)
2. Markus Eisenbichler 242,6 (219,5, 237,5)
3. Stefan Kraft (Austria) 421,7 (213, 230)
4. Piotr Żyła 417,2 (218,5, 221)
6. Kamil Stoch 411,3 (207, 228,5)
16. Jakub Wolny 390,8 (201,5, 218,5)
22. Dawid Kubacki 373,2 (199, 207)

III KONKURS:

1. Kamil Stoch 413,2 (214,5, 227,5)
2. Jewgienij Klimow (Rosja) 407,9 (220,5, 223,5)
3. Dawid Kubacki 405,4 (207, 222,8,5)
4. Piotr Żyła 400,4 (217, 220,5)
6. Jakub Wolny 391,1 (216, 211,5)

Zdzisław Karaś

NARCIARSTWO DOWOLNE

Puchar Europy w Białce Tatrzańskiej

Pierwszy raz w historii w Polsce odbędą się zawody Pucharu Europy w skokach „big air”.

Wielkimi krokami zbliża się Garmin Winter Sports Festival 2019, w ramach którego rozegrane zostaną pierwsze polskie zawody Pucharu Europy FIS w narciarskiej i snowboardowej konkurencji Big Air oraz Mistrzostwa Polski PZN we Freeskiingu. 15 i 16 lutego na skoczni ze śniegu o punkty World Tour powalczą też rowerzyści.

Ośrodek Narciarski Kotelnica Białczańska będzie gospodarzem tego wyjątkowego na skalę światową wydarzenia 5. raz z rzędu. Co roku widowiskową rywalizację sportową podziwiają tłumy turystów i miłośników sportów zimowych, odwiedzających ten popularny kurort każdego dnia.

Specjalna skocznia znajduje się tuż obok 6-osobowej kolei krzesełkowej Kotelnica Express, na części głównego stoku narciarskiego, dzięki czemu kibicowanie można łatwo połączyć z dniem spędzonym na stoku. W tym roku w miasteczku Garmin Winter Sports Festival 2019 ustawiony zostanie także telebim, który ułatwi śledzenie najbardziej widowiskowych ewolucji narciarzy, snowboardzistów i rowerzystów.

Aby uczynić Garmin Winter Sports Festival 2019 najlepszą okazją do odwiedzenia Białki Tatrzańskiej, organizatorzy szykują również dodatkowe atrakcje dla



Podniebne ewolucje z pewnością rozgrzeją publiczność w Białce Tatrzańskiej.

kibiców, którzy będą chcieli jak najlepiej wykorzystać czas spędzony w górach. W miasteczku wydarzenia będą na nich czekały dodatkowe atrakcje, m.in. konkursy, dobra muzyka oraz jazdy testowe samochodami Audi. Będzie to doskonała okazja, by w zimowych warunkach przetestować modele A1 i Q3.

Wstęp na imprezę jest wolny, więcej informacji znaleźć można na stronach: www.wintersportsfestival.pl

PP

min! club
DLADZIECI

TKKF Gorce Nowy Targ dziękuje za wsparcie finansowe
drużyny unihokeja Black Shadows Nowy Targ

SALA
ZABAW
www.miniclub.pl

URODZINY
Twojego Dziecka

Zakopane
CH Krupówki 40

Nowy Targ
Rynek 2



**RATY
NA DOWÓD**

GROS

Prostownica
Remington S9600



189 zł
149 zł

MANTA

TELEFUNKEN



**32
CALE**

720 zł
599 zł

Telewizor Telefunken T32TX287DLBPX
HD Ready (1366 x 768 pikseli), HDMI,
USB Recording- nagrywaj na USB !,
kontrola rodzicielska, tryb hotelowy!.



**40
CALI**

950 zł
789 zł

Telewizor Manta 40LED4004
Made in Poland, Full HD, 3x HDMI, USB,
możliwość powieszenia na ścianie,
kontrola rodzicielska, tryb hotelowy!.

zelmier
niezawodnie



A+

5,5 kg

**1000
obr/min**

949 zł
799 zł

Pralka Zelmer ZEW 10A00PL
Głębokość 55 cm, bardzo łatwe sterowanie,
wielostopniowa ochrona przed zalaniem,
program do prania wełny, redukcja obrotów.

OKAZJA

SAMSUNG



A+++

9 kg

**1400
obr/min**

2999 zł
2299 zł

Pralka Samsung Qdrive WW90M644OBW
Rewolucyjna technologia QuickDrive™,
Smart Control- sterowana smartphonem,
grzałka ceramiczna, Eco Bubble.



gorenje

A

INOX

1399 zł
1199 zł

Kuchnia Gorenje K5351SF
Piekarnik 62 l, zapalarka w pokrętkach,
ruszty żeliwne, pieczenie na kilku poziomach,
AquaClean, SilverMatte, szer. 50 cm.

OKAZJA

LOFRA
MADE IN ITALY



A

90 cm

5750 zł
4999 zł

Kuchnia Lofra G-MG96MF/C
5 palników gazowych, w tym jeden potrójny,
włącznik elektroniczny, ochrona Gaz-Stop,
żeliwny ruszt, piekarnik 94 L, grill, prowadnice.

Miele

RATY 0% RATY 0%

Miele

-10% NA MODELE Z EKSPOZYCJI ! -10% NA MODELE Z EKSPOZYCJI !

A+++

7 kg

**1400
obr/min**

3990 zł 3591 zł
179 55 zł
x 20 RAT 0%



Pralka Miele WDB030
W1, CapDosing, bęben SoftCare Miele,
silnik ProfiEco, wyświetlacz DirectSensor
żółty, 7-segm, otwieranie drzwi prawa strona.

A+++

9 kg

**1600
obr/min**

6799 zł 6119 zł
305 95 zł
x 20 RAT 0%



Pralka Miele WCI330
W1, PowerWash 2.0, duży bęben SoftCare,
CapDosing, Bęben SoftCare, Silnik ProfiEco,
made in Germany, testowana na 20 lat !

A+++

8 kg

**ProfiEco
SILNIK**

4999 zł 4499 zł
224 95 zł
x 20 RAT 0%



Suszarka Miele TCE530
T1, pompa ciepła, bezobsługowy wymiennik
ciepła, niskie zużycie energii -technologia
EcoDry, pranie pachnące FragranceDos.

ZAKOPANE Zborowskiego 2, CZARNY DUNAJEC Rynek 5, Kolejowa 26A

Reklama nie stanowi oferty. Ilość towarów w promocji ograniczona. Promocja cenowa maksymalnie do 13 lutego 2019.